

**Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy**

**mgr Justyna Jopek**

**nr albumu: 643**

**Współczesne wernakularne praktyki „na szczęście” – tekst i kontekst**

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem  
dr hab. Agnieszki Gołębiowskiej-Suchorskiej, prof. ucz.

Dyscyplina: literaturoznawstwo

**Bydgoszcz 2023**



## SPIS TREŚCI

|                                                     |    |
|-----------------------------------------------------|----|
| <b>Wprowadzenie</b> .....                           | 5  |
| Cele badawcze i założenia metodologiczne pracy..... | 6  |
| Terminologia.....                                   | 12 |
| Charakterystyka źródeł .....                        | 13 |
| Struktura pracy.....                                | 15 |

### I. TRADYCJA PRAKTYK „NA SZCZĘŚCIE”

#### Rozdział 1.

#### **Wybrane aspekty praktyk „na szczęście” w badaniach humanistycznych .....**

19

1.1 Moneta jako dar w kontekście antropologicznych teorii darów.....20

1.2 Doświadczenie haptyczne w świetle badań humanistycznych.....27

#### Rozdział 2.

#### **Ludowe źródła współczesnych praktyk „na szczęście” w prozie i obrzędowości ludowej .....**

33

2.1. Motyw *obdarowywania* obiektów/sił nadprzyrodzonych w prozie  
i obrzędowości ludowej .....

2.2 Motyw dotyku w prozie i obrzędowości ludowej .....

### II. WSPÓŁCZESNOŚĆ PRAKTYK „NA SZCZĘŚCIE”

#### Rozdział 3.

#### **Obdarowywanie „na szczęście” .....**

63

3.1. Klasyfikacja miejsc „obdarowywanych” .....

3.2 Wernakularne praktyki obdarowywania w analizowanych tekstach....

3.2.1 Zbiorniki naturalne.....

3.2.2 Fontanny i fenomen rzymskiej di Trevi .....

3.2.3 Studnie .....

3.2.4 Rzeźby, posągi .....

3.2.5 Wnioski .....

## **Rozdział 4.**

|                                                                                                   |     |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| <b>Dotykane „na szczęście”</b> .....                                                              | 109 |
| 4.1 Wizualizacja artystyczna dotykanych obiektów a oczekiwane skutki praktyk dotykowych .....     | 109 |
| 4.2 Wernakularne praktyki dotykania „na szczęście” w tekstach opisowych...                        | 117 |
| 4.2.1 Źródła internetowe.....                                                                     | 118 |
| 4.2.1.1 Teksty prezentujące kilka obiektów .....                                                  | 119 |
| 4.2.1.2 Teksty prezentujące pojedyncze obiekty .....                                              | 128 |
| 4.2.2 Materiały promocyjne w formie papierowej.....                                               | 134 |
| 4.2.2.1 Ulotki i foldery dedykowane konkretnym obiektom .....                                     | 135 |
| 4.2.2.2 Przewodniki i informatory prezentujące wiele atrakcji.....                                | 138 |
| 4.2.3 Fenomen opisu rzeźb na stacji metra Plac Rewolucji .....                                    | 140 |
| 4.3. Praktyki haptyczne „na szczęście” w badaniach ankietowych .....                              | 147 |
| 4.4. Praktyki haptyczne „na szczęście” w mediach społecznościowych i komentarzach blogowych ..... | 151 |
| 4.5 Wnioski .....                                                                                 | 162 |
| <b>Zakończenie</b> .....                                                                          | 165 |
| <b>Bibliografia</b> .....                                                                         | 170 |
| Literatura w języku polskim .....                                                                 | 170 |
| Literatura w językach obcych .....                                                                | 179 |
| Teksty literackie i twórczości ludowej .....                                                      | 182 |
| Filmy .....                                                                                       | 184 |
| Teksty źródłowe do rozdziału 3. ....                                                              | 184 |
| Teksty źródłowe do rozdziału 4. ....                                                              | 192 |
| <b>Spis ilustracji</b> .....                                                                      | 200 |
| <b>Wykaz skrótów stosowanych do identyfikacji źródeł badań ankietowych</b> ...                    | 203 |
| <b>Formularz ankiety</b> .....                                                                    | 204 |
| <b>Nota bibliograficzna</b> .....                                                                 | 206 |
| <b>Streszczenie w języku polskim</b> .....                                                        | 207 |
| <b>Summary (streszczenie w języku angielskim)</b> .....                                           | 211 |

## WPROWADZENIE

Na przestrzeni wieków w literaturze funkcjonował topos miejsca przyjemnego, szczęśliwego – *locus amoenus* – kojarzonego z bezpieczeństwem, pięknem i harmonią (np. biblijny raj Eden, Arkadia<sup>1</sup>). *Locus amoenus* nie jest jednak miejscem, do którego człowiek udaje się czasowo, by zapewnić sobie szczęście, ale miejscem trwałej szczęśliwości. Miejsca, do których człowiek kieruje się po pomyślność, charakterystyczne są zwłaszcza dla sfery kultury religijnej, w której funkcjonuje pojęcie *locus sacer* – ośrodka religijnego o charakterze charyzmatycznym, będącego miejscem kultu wotywnego. Pielgrzymujący wierzą, że cel ich wędrówki w szczególny sposób obfituje w łaski, które mogą sprzyjać ich pomyślności w różnych sferach życia. O uznaniu miejsca za święte mogą decydować czynniki obiektywne (formalnie uznane wydarzenia o nadprzyrodzonym charakterze – np. objawienia, cuda; formalno-prawne – dekret władzy instytucji religijnej) lub subiektywne (uznanie przez pobożność wiernych<sup>2</sup>). *Locus sacer* nie wyczerpują jednak wszystkich wariantów miejsc, z którymi związane jest współcześnie przeświadczenie o pozytywnym wpływie na los człowieka. Aktualnie za miejsca „przynoszące szczęście” uznawane są nie tylko obiekty związane z religią i nie wszystkie one stanowią cel podróży, jak miejsca pielgrzymek. Wiele pomników dotykanych, głaskanych „na szczęście” czy fontann obdarowywanych monetami w tym celu to obiekty odwiedzane przy okazji przemierzania trasy do głównego miejsca

---

<sup>1</sup> Np. o motywie arkadyjskim w polskiej poezji renesansowej i barokowej zob.: Banaś-Korniak T., *Arkadia i zło, miłość i śmierć, czyli o literackich antytezach w poezji polskiej renesansu i baroku*, Katowice 2011.

<sup>2</sup> Np.: *Loca sacra*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, K. Kaucha, I.S. Ledwoń, J. Mastej, Lublin-Kraków 2002; Jackowski A., *Pielgrzymki = turystyka pielgrzymkowa = turystyka religijna? Rozważania terminologiczne*, „Turystyka”, 1998, t. 8 (1), s. 5–20.

wędrówki turystycznej, podróży służbowej, w czasie codziennego przemieszczania się w przestrzeni miasta lub spotykane po drodze w sposób niezamierzony.

Podjęta w dysertacji tematyka nieoficjalnych praktyk i tekstów związanych z miejscami lub obiektami wartościowanymi pozytywnie jako posiadające moc wpływania na los człowieka, odzwierciedla obecną w badaniach antropologicznych tendencję *mikrobadań życia codziennego*<sup>3</sup>. Działania będące wynikiem wierzeń w możliwość wpływu na przyszłość, zapewnienia sobie szczęścia, które nie są formalnie ani prawnie usankcjonowane, dowodzą istnienia w świadomości człowieka współczesnego nieuświadomionych rudymetów myślenia magiczno-mitycznego<sup>4</sup>.

Miejsca, którym przypisywano zdolność wpływania na los człowieka, zostały obszernie opisane w literaturze etnograficznej i antropologicznej dotyczącej kultur tradycyjnych. Wśród publikacji naukowych z dziedziny folklorystyki przeważały dotychczas artykuły prezentujące ludową tradycję obdarowywania żywołów, zwłaszcza wody, oraz demonów, a także opisy obrzędów, zwyczajów dowodzących znaczenia dotyku i daru w tradycyjnej kulturze chłopskiej. Brak natomiast analiz współczesnych tekstów użytkowych w kontekście folklorystycznych praktyk „na szczęście”. Temat folkloru w literaturze stosowanej został podjęty przez cały szereg badaczy<sup>5</sup>, jednak znamieną dla tych prac jest tendencja statystyczna – analiza liczby osób przybywających w dane miejsce za sprawą upowszechniania elementów folkloru, a nie sama analiza literatury stosowanej pod kątem zawartych w niej treści odnoszących się do praktyk wernakularnych.

## Cele badawcze i założenia metodologiczne pracy

Cele badawcze niniejszej dysertacji stanowiło:

---

<sup>3</sup> Маркус Д., *О социокультурной антропологии США, ее проблемах и перспективах*, перевод А. Л. Елфимов, „Этнографическое Обозрение”, 2005, № 2, с. 43–55.

<sup>4</sup> Szerzej zob. np.: Kajfosz J., *Elementy magii w folklorze medialnym*, w: *Folklor w dobie Internetu*, red. G. Gańczarczyk i P. Grochowski, Toruń 2009, s. 41–54; Pieńczak A., *Żywotność praktyk magicznych na przykładzie sposobów ochrony dzieci przed urokiem (przygotowano z materiałów „Polskiego Atlasu Etnograficznego”)*, w: *Studia etnologiczne i antropologiczne. Tom 11 Etnologia na granicy*, red. I. Bukowska-Floreńska, G. Odoja, Katowice 2011, s. 231–243.

<sup>5</sup> Szerzej zob.: np.: Widawski K., *Folklor tradycja i współczesność*, Toruń 2016; Kowalczyk A. (Andrzej), *Atrakcyjność turystyczna krajobrazu kulturowego*, w: *Znaczenie badań krajobrazowych dla zrównoważonego rozwoju. Profesorowi Andrzejowi Richlingowi w 70. rocznicę urodzin i 45-lecie pracy naukowej*, red. Mikulski Z., Warszawa 2007, s. 121–132; Kruczek Z., *Szkice o wartości dziedzictwa produkowanego dla turystyki. Studium na przykładzie amerykańskich przydrożnych atrakcji turystycznych*, „Turystyka Kulturowa”, 2016, nr 3, s. 6–20.; Lijewski T., Mikułowski B., Wyrzykowski J., *Geografia turystyki polski*, Warszawa 2008.

1. przedstawienie tradycji praktyk „na szczęście” odzwierciedlonych w tekstach o różnej proveniencji (teksty ludowe, opisy etnograficzne),
2. analiza praktyk „na szczęście” w wybranych współczesnych tekstach użytkowych (m.in. prasa internetowa, blogi, przewodniki drukowane, ulotki turystyczne, wpisy w mediach społecznościowych<sup>6</sup>).

Analiza materiału badawczego dotyczyć będzie m.in. sposobów odzwierciedlenia w analizowanych tekstach praktyk związanych z odwiedzanymi współcześnie miejscami i obiektami „przynoszącymi szczęście”, pragmatyzmu tych praktyk, czynników decydujących o pozytywnym wartościowaniu konkretnych lokalizacji obiektów oraz funkcji tekstu o charakterze formuł magicznych w omawianych praktykach.

Współczesne praktyki „na szczęście” to *tradycja kulturowa artykułująca się w bieżącej praktyce społecznej*, zawierająca w sobie *stary i wielokrotnie od czasów romantyzmu przypisywany folklorowi pierwiastek naturalności, spontaniczności, autentyczności, ale również nieoficjalności, niesystemowości i peryferyjności*<sup>7</sup>. Noszą one znamiona zjawisk folkloropodobnych, którym przypisuje się *upowszechnianie określonego inwariantu światopoglądowego*<sup>8</sup>, w tym przypadku związanego z przekonaniem o możliwości magicznego wpływu na los. Działania „na szczęście” są więc rodzajem nieoficjalnych praktyk magiczno-wierzeniowych, do których analizy w badaniach antropologicznych i folklorystycznych stosowany jest m.in. termin *religijność ludowa*, implikujący modyfikację oficjalnej religii/religijności lub nawet sprzeciw (częściowy) wobec niej. Na przykład według polskiego badacza Stefana Czarnowskiego lud polski wprowadzał do oficjalnej religii katolickiej *obce jej pierwiastki wierzeniowe i obrzędowe i łączył jej praktykę z wartościami społecznymi nic nie mającymi z nią wspólnego*<sup>9</sup>. W odniesieniu do obiektu badań w niniejszej dysertacji termin *religijność ludowa* okazuje się jednak zbyt wąski. Analizowane przez mnie praktyki mające zapewnić szczęście są związane z wierzeniami wykraczającymi poza konkretną religię zarówno w sferze nadprzyrodzoności (nie dotyczą postaci ani wydarzeń związanych z religią), w zakresie celów (np. zapewnienie sprzecznych z moralnością chrześcijańską sukcesów w podbojach miłosnych), jak i wobec obiektów, których dotyczą (np. świeckie fontanny, posągi zwierząt, bohaterów komunizmu). Za bardziej adekwatną do opisu badanych zjawisk uznałam propozycję Leonarda Primiano, który w 1995 r. podjął próbę

---

<sup>6</sup> Informacje o typie kont (prywatne, grupowe, firmowe) zostały podane w bibliografii.

<sup>7</sup> Sulima R., *Folklor i literatura. Szkice o kulturze i literaturze współczesnej*, Warszawa 1985, s. 55.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 56.

<sup>9</sup> Czarnowski S., *Kultura religijna wiejskiego ludu polskiego*, w: tegoż, *Kultura*, Warszawa 1958, s. 80.

zrewidowania poglądu na dychotomię między religią *oficjalną* i *nieoficjalną*, implikującego istnienie *czystego pierwiastka* religii w jakiś sposób przekształconego czy zanieczyszczonego w wersji nieoficjalnej. Folklorysta proponował koncepcję *religii wernakularnej*, czyli realizowanej w wierzeniach i praktykach każdej osoby<sup>10</sup>. Badacz stwierdził, że religia należy do sfery percepcji, świadomości i kultury konkretnych ludzi i dlatego istnieje zawsze tylko w formie ustalonej przez konkretną osobę. Taki opis religii, rozumianej w niniejszej dysertacji jako wiara w istnienie i sprawczość bliżej nieokreślonych sił nadprzyrodzonych, najpełniej charakteryzuje badane przeze mnie praktyki, których aspekt werbalny, motoryczny, behawioralny czy temporalny nie został oficjalnie określony w żadnym systemie religijnym, a ich realizacja jest wynikiem indywidulanego wyboru i przyjmuje także indywidualną (choć powielaną przez wielu) formę. Z tych względów praktyki „na szczęście” wpisują się również w koncepcję *niewidzialnej religii* Thomasa Luckmanna, która zakłada, że człowiek współczesny, funkcjonujący coraz częściej poza instytucjami religijnymi, tworzy własny zestaw wyobrażeń na podstawie różnych tradycji religijnych<sup>11</sup>.

Ze względu na swoją specyfikę, na którą składają się m.in. socjalny aspekt praktyk odwiedzania miejsc „przynoszących szczęście”, nawarstwienie zmian powstałych na różnych stadiach istnienia takich praktyk, ich pragmatyzm i wariantowość, konieczne było odwołanie do ustaleń przedstawicieli różnych nauk. Na przykład ważnym źródłem założeń teoretycznych były ustalenia Jolanty Ługowskiej dotyczące opowieści precedensowej, wyodrębnionej przez badaczkę w strukturze fabuł ajtiologicznych<sup>12</sup>. Istotne było także odwołanie do pojęcia sytuacji wykonawczej tekstu folkloru<sup>13</sup>, która zwłaszcza w przypadku tekstów tradycyjnych przewidywała wspólnotę czasowo-przestrzenną nosicieli folkloru (narrator i słuchacz) i tzw. efekt współuczestnictwa *polegający na paralelności i jednoczesności przeżyć wykonawcy i towarzyszącego mu słuchacza czy widza*<sup>14</sup>. Specyfika sytuacji wykonawczej praktyk wernakularnych jest nieco odmienna – wykonanie czynności „na szczęście” nie wymaga współuczestnictwa innych nosicieli praktyk, są oni „jedynie” przekazicielami wiedzy o praktykach. Natomiast elementy sytuacji wykonawczej tekstów folklorowych – nadawca informacji, adresat informacji, techniczny środek przekazu – odnajdujemy także

---

<sup>10</sup> Primiano L. N., *Vernacular Religion and the Search for Method in Religious Folklife*, in: „Western Folklore”, 1995, vol. 54, pp. 37–56.

<sup>11</sup> Luckmann Th., *Niewidzialna religia. Problem religii w nowoczesnym społeczeństwie*, Kraków 1996.

<sup>12</sup> Ługowska J., w *świecie ludowych opowiadań. Teksty, gatunki, intencje narracyjne*, Wrocław 1993, s. 98.

<sup>13</sup> Bogatyriew P., R. Jacobson, *Folklor jako specyficzna forma twórczości*, przeł. A. Bereza, „Literatura ludowa” 1973, nr 3; J. Ługowska, *Sytuacja wykonawcza tekstów folkloru*, „Literatura Ludowa”, 1979, nr 4/6.

<sup>14</sup> Czistow K., *Specyfika folkloru w świetle teorii informacji*, przeł. E. Kosowska, „Literatura Ludowa” 1977, nr 6, s. 47.

w omawianych praktykach wernakularnych i tekstach je opisujących. Wielokrotnie w dysertacji przywoływane były ustalenia Roberta Cialdiniego z dziedziny psychologii społecznej prezentujące techniki wywierania wpływu na ludzi<sup>15</sup>. W celu prezentacji tła kulturowo-historycznego współczesnych praktyk sięgnięto do opracowań historyków, archeologów, antropologów, etnografów, literaturoznawców, psychologów. Ze względu na odniesienia do obiektów architektury miejskiej o różnym charakterze (np. estetycznym – rzeźby, fontanny; historycznym – posągi, obiekty muzealne) analizowane teksty zakwalifikować można jako przykłady „małych” gatunków tzw. geoliteratury<sup>16</sup>, na którą składają się teksty utrwalające miasto<sup>17</sup>, *urbanalia*, czyli *utwory „wyrosłe z miasta”*<sup>18</sup>: przewodniki, bedekery, gry miejskie, poradniki itp. Ukierunkowanie wielu analizowanych tekstów na poradnictwo i przewodnictwo turystyczne oraz podmiot analizowanych praktyk „na szczęście” (najczęściej turysta) implikowały wykorzystanie źródeł z zakresu antropologii i socjologii turystyki, które, choć niekiedy odnosiły się do sensualności kontaktów turysta-obiekt, nie poruszały szczegółowego zagadnienia podjętego w niniejszej dysertacji<sup>19</sup>.

Analizowanym w niniejszej dysertacji współczesnym wernakularnym praktykom „na szczęście” poświęcono dotychczas niewiele uwagi w badaniach humanistycznych. Wśród badaczy wschodniosłowiańskich wymienić należy rosyjskiego antropologa Dmitrija Gromowa, który w swoich badaniach odniósł się zarówno do praktyk obdarowywania w ramach różnych współczesnych praktyk pieniężnych w przestrzeni miejskiej<sup>20</sup>, jak i praktyk dotykowych<sup>21</sup>. Moskiewscy badacze Natalia Pietrowa i Nikita Pietrow zaprezentowali referat *Praktyki rytualne związane z pieniądzem we współczesnej Białorusi* podczas międzynarodowej konferencji „Folklor i relacje folklorystyczno-literackie we

---

<sup>15</sup> Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi: Teoria i praktyka*, przeł. B. Wojciszke, Gdańsk 2011.

<sup>16</sup> Zob. np.: *Geoliteratura. Przewodnik, bedeker, poradnik*, red. Madejski J., Iwasiów S., Szczecin – Kraków 2019.

<sup>17</sup> Iwasiów I., *Inna uległość. Trudne początki szczecińskiej lokalności*, w: *Narracje po końcu (wielkich) narracji*, red. H. Goski, A. Zieniewicz, Warszawa 2007, s. 346–356.

<sup>18</sup> Szalewska K., *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk 2017, s. 28.

<sup>19</sup> Np.: *Wieczorkiewicz A., Apetyt turysty. o doświadczaniu świata w podróży*, Kraków 2008; MacCannell D., *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, przeł. Klekot E., Wieczorkiewicz A., Warszawa 2002.

<sup>20</sup> Громов Д. В., *Манипуляции с деньгами в спонтанных городских практиках*, в: *Фетиши и табу, Антропология денег в России*, сост. Архипова А. С., Фрухтманн Я., Москва 2013, с. 147–161.

<sup>21</sup> Громов Д. В., *Одесса: места исполнения желаний*, в: *Человек в истории и культуре. Мемориальный сборник научных работ в память лауреата Государственной премии Украины, академика РАН, профессора, доктора исторических наук, Владимира Никифоровича Станко*, ред. А. Пригарин. Одесса, 2017, с. 444–465; Громов Д., Громова А., *Символика мест исполнения желаний и магическое мировосприятие*, „Вопросы культурологии”, 2018, № 5, с. 36–44.

współczesnych badaniach”<sup>22</sup>. Poruszyli w nim m.in. zagadnienie wrzucania monet do fontann. Referat pokonferencyjny nie został jednak (o ile mi wiadomo) opublikowany. Wśród badaczy zachodnich tematykę bliską analizowanym przeze mnie zagadnieniom podjął np. amerykański folklorysta Alan Dundes, reprezentujący nurt antropologiczno-kulturowy, który przeanalizował zachowania przesądne związane ze *studniami życzeń* ulokowanymi w miejscach związanych z religią chrześcijańską<sup>23</sup>. Nie udało się odnaleźć publikacji na temat badanych przeze mnie praktyk w polskiej literaturze przedmiotu, co utwierdziło mnie w przekonaniu, że temat wart jest podjęcia trudu badawczego.

W rozprawie realizowana jest filologiczna perspektywa badawcza z wykorzystaniem kilku komplementarnych metod badawczych, m.in. filologicznej analizy tekstu, analizy porównawczej, analizy kontekstowej, wzbogaconych o metodę badań terenowych (ankieta, obserwacja). Analiza kontekstowa umożliwiła określenie relacji badanych praktyk z innymi dyskursami, m.in. reklamowym, społecznym, turystycznym. Metoda konfrontatywna pozwoliła przedstawić podobieństwa i różnice między współczesnymi praktykami „na szczęście” oraz ich ludowymi pierwowzorami. Metoda ta znalazła zastosowanie także w zakresie określenia zabiegów modyfikacyjnych i adaptacyjnych stosowanych w tekstach reklamowych, informacyjnych, społecznościowych odnośnie do informacji o praktykach „na szczęście”.

Powyższe założenia metodologiczne pozwoliły uwzględnić różne czynniki wpływające na istnienie współczesnych praktyk „na szczęście”: rudymenty tradycyjnych wierzeń, tradycję, warunki naturalne (np. ukształtowanie terenu), czynniki socjologiczne (np. zasada polegania na opinii innych), medialny przekaz popularyzatorski oraz reklamowo-turystyczny. Jest to podejście zgodne zarówno z postulatami kulturoznawców, antropologów o interdyscyplinarne podejście do badania życia religijnego jednostek (wierzeń religijnych oraz ich werbalnych, behawioralnych i materialnych przejawów)<sup>24</sup>, jak i etnofilologów deklarujących m.in., że ograniczenie analizy wyłącznie do kontekstu słownego podważa jej wiarygodność, ponieważ wyniki stają się jednostronne czy wycinkowe i wymagają

---

<sup>22</sup> Петрова Н., Петров Н., *Ритуальные практики, связанные с деньгами, в современной Беларуси*, organizatorzy konferencji: Uniwersytet Mikołaja Kopernika i Instytut Języka, Literatury i Historii Centrum Naukowego Komi Oddziału Ural Rosyjskiej Akademii Nauk, Toruń, 28–29 maja 2018 r.

<sup>23</sup> Dundes A., *Folklore of Wishing Wells*, w: tegoż, *The Meaning of Folklore: the analytical essays of Alan Dundes*, ed. S. J. Bronner, Utah 2007, s. 358.

<sup>24</sup> Primiano L. N., op. cit., s. 44. Polski antropolog kultury R. Sulima postulował wielokierunkowe, integralne interpretacje fenomenów kulturowych, uchwytnych na poziomie zachowań oralnych – Sulima R., *Rekonstrukcje i interpretacje. Od folklorystyki do antropologii codzienności*, w: *Folklorystyka: dylematy i perspektywy*, red. D. Simonides, Opole 1995, 55–72.

funkcjonalizacji<sup>25</sup>. Stąd w tytule dysertacji wyodrębnione zostały terminy *tekst i kontekst*. Wyprzedzając wyniki analizy, należy zaznaczyć, że nie wszystkie współczesne analizowane w dysertacji praktyki znajdują odzwierciedlenie w jakimś tekście, natomiast kontekst praktyk „na szczęście” jest ważny w każdym analizowanym przypadku, zarówno utrwalonym w formie tekstowej, jak i nieutrwalonym. Na potrzeby niniejszej dysertacji zastosowano umowną klasyfikację tekstów ze względu na ich relacje z praktykami wernakularnymi:

1. teksty *opisowe*, czyli prezentujące, objaśniające, popularyzujące praktyki i ich genezę, które, uwzględniając tytuł niniejszej rozprawy, można nazwać także *kontekstowymi*, ponieważ nie stanowią nieodłącznego elementu samych praktyk „na szczęście”. Do tej grupy zaliczam teksty etnograficzne, teksty prasowe, blogowe prezentujące praktykowanie, wpisy samych wykonawców praktyk w mediach społecznościowych, wypowiedzi ankietowe;
2. teksty *komplementarne*, czyli towarzyszące realizacji konkretnych czynności jako ich nieodłączny element (np. modlitwy, zamowy, formuły życzeń) warunkujące efektywność praktyki.

Interpretacja tekstu/zjawiska powinna odnosić je zawsze do właściwego macierzystego kontekstu (*macierzysty kontekst utworu* wg J. Sławińskiego<sup>26</sup>), jednak szerszy kontekst pozwala dotrzeć do jego właściwego sensu. Stąd w niniejszej pracy skłaniam się do praktyki interpretacyjnej uwzględniającej ustalenia nauk humanistycznych dotyczące zagadnienia tzw. *długiego trwania* w historii, folklorze i literaturze. W swojej koncepcji historii *długiego trwania* Fernand Braudela twierdzi, że

*...historię jako całość można na nowo przemyśleć właśnie w stosunku do tych pokładów historii powolnej. Gdy te pokłady przyjmie się za fundament, wówczas wszystkie piętra, tysiące pięter, tysiące wybuchów historii dają się zrozumieć przez tę głębię, poprzez tę na poły nieruchomość; wokół niej wszystko grawituje*<sup>27</sup>.

Owa relacja między *krótkim a długim trwaniem* historii w odniesieniu do zjawisk kulturowych i literackich oznacza ich *dwupoziomowość* – istnienie poziomu widocznego,

---

<sup>25</sup> Brzozowska-Krajka A., *Tożsamość a interdyscyplinarność – folklorystyka jako struktura otwarta*, w: *Folklorystyka: dylematy i perspektywy*, red. D. Simonides, Opole 1995, s. 84.

<sup>26</sup> Sławiński J., *Analiza, interpretacja i wartościowanie dzieła literackiego*, w: *Próby teoretycznoliterackie*, Kraków 2000, s. 21–22.

<sup>27</sup> Braudel F., *Historia i nauki społeczne: długie trwanie*, w: *Historia i trwanie*, przeł. B. Geremek, Warszawa 1971, s. 58–59.

czyli ich aktualnej manifestacji oraz poziomu immanentnego, który według semiotyka Juliena Greimasa, *stanowi coś na kształt wspólnego płnia strukturalnego i wspólnego poziomu semiotycznego* istniejących zanim jeszcze nastąpiła ich aktualna manifestacja<sup>28</sup> w języku lub działaniu. Według Braudela *historię wydarzeniową*, czyli historię jednostkowych faktów zaistniałych w konkretnym czasie i historię *długiego trwania* można opisać i zinterpretować za pomocą modeli, które są *hipotezami, systemami wyjaśniającymi, solidnie powiązanymi na wzór równania lub funkcji: coś równa się lub określa coś innego*<sup>29</sup>. Między elementami takiego modelu istnieją ściśle i stałe stosunki, co pozwala opisywać zjawiska tej *samej natury, różnie usytuowane w czasie i przestrzeni*<sup>30</sup>. Jako struktura długiego trwania interpretowany jest także istotny dla niniejszej rozprawy światopogląd ludowy<sup>31</sup>. Jednak w folklorystyce postrzeganie folkloru jako *kultury długiego trwania* oznacza, według Jana Adamowskiego, że społeczna akceptacja nowych przejawów kultury do własnego obiegu wymaga czasu i dlatego współczesne zjawiska mogą aktualnie być klasyfikowane jako *folkloropodobne*<sup>32</sup>, jak analizowane przeze mnie praktyki wernakularne.

## Terminologia

Praktyki „na szczęście” to *loci communes* zarówno tekstów tradycyjnego folkloru, jak i elektronicznych form piśmiennictwa (prasa elektroniczna, blogi, serwisy turystyczne), tekstów literatury stosowanej (przewodniki turystyczne, broszury) czy wpisów w mediach społecznościowych. Jednak zarówno w tekstach tradycyjnych i opisach etnograficznych, jak i w analizowanych w pracy tekstach współczesnych brak jednolitego nazewnictwa omawianych praktyk „na szczęście”, co w pewnej mierze jest zapewne konsekwencją ich cech dystynktywnych, czyli nieoficjalności i dowolności. W folklorze tradycyjnym obiekty owych praktyk określano m.in. jako *cudowne* (źródło, figura) czy *zaczarowane* (np. lampa, pierścień). W polskich, rosyjskich i białoruskich blogach, tekstach prasowych, materiałach serwisów turystycznych pojawiają się określenia wskazujące na siłę miejsca/obiektu, np.

---

<sup>28</sup> Greimas A. J., *Elementy gramatyki narracyjnej*, przeł. Z. Kruszyński., w: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, oprac. H. Markiewicz, t. 4. cz. 1., Kraków 1992, s. 36–37.

<sup>29</sup> Braudel F., *Historia i nauki społeczne...*, op. cit., s. 68.

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> Burszta W. J., *Etnografia ludowości*, w: *Kultura ludowa. Teorie – praktyki – polityki*, red. B. Fatyga, R. Michalski, Warszawa 2014, s. 123–124.

<sup>32</sup> Adamowski J., *Czy istnieje folklor współczesny?*, „Twórczość Ludowa. Kwartalnik Stowarzyszenia Twórców Ludowych”, nr (1) 44, 2000, s. 6–9.

*miejsca magiczne*<sup>33</sup>, *miejsca przynoszące szczęście*<sup>34</sup>, *najbardziej niezwykle miejsca*<sup>35</sup>, *miejsca, gdzie spełniają się marzenia*<sup>36</sup>. Ze względu na brak wypracowanej terminologii naukowej dotyczącej omawianego zagadnienia, zastosowano w niniejszej pracy termin *wernakularne praktyki „na szczęście”*, który pozwala objąć zakresem badań wiele zjawisk o podobnej motywacji, choć o różnym stopniu związku z wierzeniami: tradycyjne praktyki ludowe utrwalone w źródłach etnograficznych i zbadane przez przedstawicieli nauk humanistycznych (folklorystyka, antropologia) oraz różnorodne przejawy aktywności nosicieli współczesnej kultury masowej opisywane przez nich samych lub opisywane w tekstach reklamowych, informacyjnych, społecznościowych.

Współczesne praktyki wernakularne prezentowane są w niniejszej rozprawie z trzech zasadniczych punktów widzenia:

1. narratorów opisujących praktykowanie (np. prasa, przewodniki, blogi, wpisy w mediach społecznościowych, respondenci badania ankietowego),
2. wykonawców praktyk (blogi, wpisy w mediach społecznościowych, respondenci badania ankietowego),
3. obserwatorów nieuczestniczących (badania terenowe).

### **Charakterystyka źródeł**

Materiał badawczy stanowić będą materiały źródłowe w językach polskim oraz rosyjskim (źródła rosyjskie i białoruskie). W części pierwszej pracy wykorzystano do analizy materiały etnograficzne oraz teksty prozy ludowej – bajkę magiczną, zwierzęcą, nowelistyczną, aitiologiczną, komiczną (humoreskę, anegdotę), legendę (bajkę religijną) i podanie (wierzeniowe, lokalne, historyczne), klasyfikowane zgodnie z koncepcją Juliana

---

<sup>33</sup> *Magiczne miejsca. Zamiast czterolistnej koniczynki, czyli gdzie znaleźć szczęście*, Magazyn „Travelist”, <https://travelist.pl/magazyn/?p=630>, data dostępu: 16.02.2022.

<sup>34</sup> *Miejsca przynoszące szczęście*, serwis informacyjny „Wirtualna Polska”, <https://turystyka.wp.pl/miejsca-przynoszace-szczescie-6043986739909249g>, data dostępu: 16.02.2022.

<sup>35</sup> *Самые необычные места в Беларуси*, oficjalny portal turystyczny Republiki Białorusi, <http://belarus.travel/news/belarus-nature>, data dostępu: 09.09.2019.

<sup>36</sup> *Места, где исполняются желания*, rosyjskojęzyczny serwis kazachskiej firmy turystycznej „Карлыгаш”, [http://karlatour.kz/photo\\_report/226](http://karlatour.kz/photo_report/226), data dostępu: 09.09.2019.

Krzyżanowskiego jako teksty bajkowe<sup>37</sup>. Odnośnie do tekstów ludowych zastosowano oznaczenia funkcjonujące w systematykach bajek polskich<sup>38</sup> oraz wschodniosłowiańskich<sup>39</sup>.

W części drugiej pracy obiektem analizy były teksty publikowane na blogach tematycznych, portalach informacyjnych, serwisach turystycznych, drukowane w przewodnikach, informatorach i broszurach turystycznych, artykuły prasowe w wersji elektronicznej, wpisy w mediach społecznościowych, wyniki własnych badań ankietowych oraz badań terenowych prowadzonych na terytorium Polski, Białorusi i Rosji przez autorkę dysertacji, uzupełnione materiałami wizualnymi przekazanymi przez promotora pracy dr hab. Agnieszkę Gołębiowską-Suchorską, prof. ucz. W ramach badań terenowych zastosowano ankietę (formularz załączono na końcu pracy), obserwację nieuczestniczącą oraz wywiad. Obserwację wykorzystano, aby uchwycić jak najszerszy kontekst zjawiska, także niezwiązany z konkretnym tekstem opisującym praktyki „na szczęście”. Technika wywiadu swobodnego (nieustrukturyzowanego) jako forma rozmowy opartej na luźno sformułowanych problemach znalazła zastosowanie w kontaktach z pracownikami informacji turystycznych, biur wydziałów promocji miast, a także fundacji działających na rzecz turystyki<sup>40</sup>.

Zastosowanie językowego kryterium wyboru tekstów (polski i rosyjski) nie oznaczało zawężenia listy obiektów do znajdujących się na terenie Polski, Rosji i Białorusi – teksty dotyczyły różnych miejsc i obiektów na świecie opisanych w dwóch językach słowiańskich. Kryterium wyboru materiałów omówionych w kolejnych częściach dysertacji stanowiła ich treść, tzn. niezależnie od gatunkowej różnorodności tekstów ważne były odniesienia do danego rodzaju praktyk wernakularnych „na szczęście” (obdarowywania lub haptycznych). Poza polem zainteresowania badawczego pozostały obiekty typowo religijne i praktyki wernakularne związane z sanktuariami, cudownymi źródłami, czy miejscami objawień<sup>41</sup>. Szeroki zakres materiału badawczego (tradycja ludowa, współczesne teksty użytkowe, teksty komunikacji wirtualnej, wypowiedzi ankietowe) jest uzasadniony wyborem podejścia

---

<sup>37</sup> Krzyżanowski J., *Polska bajka ludowa układzie systematycznym*, t. I-II, Wrocław 1962. w najnowszych publikacjach teksty bajkowe klasyfikowane są nadal zgodnie z tą koncepcją J. Krzyżanowskiego, np.: *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 1–3, red. V. Wróblewska, Toruń 2018.

<sup>38</sup> Krzyżanowski J., *Polska bajka ludowa...*, op. cit. Oznaczenia wątków w pracy: T numer i nazwa własna danego schematu fabularnego.

<sup>39</sup> *Сравнительный указатель сюжетов. Восточнославянская сказка*, составители: Бара Л. Г. г, Березовский И. П. и др., Ленинград 1979. Oznaczenia wątków w pracy: SUS numer i nazwa własna danego schematu fabularnego w języku rosyjskim i polskim.

<sup>40</sup> Danych respondentów zgodnie z ich wolą nie publikuję.

<sup>41</sup> Wyjątek stanowią obiekty sakralne, w których pozostawiane są monety, przywołane w części 3.1 *Klasyfikacja miejsc „obdarowywanych”*. Odnośnie do tych przykładów nie analizuję tekstów wyjaśniających kontekst i cel praktyk obdarowywania, stanowiły one jedynie materiał pomocniczy przy tworzeniu klasyfikacji miejsc obdarowywanych.

kontekstowego, w ramach którego prowadzona będzie analiza filologiczna. Łącznie analizie poddano 25 internetowych serwisów prasowych, 40 internetowych serwisów informacyjnych, 16 blogów, 29 internetowych serwisów usługowych, 3 internetowe serwisy radiowe, 16 wpisów na Facebook; 8 przewodników książkowych lub broszurowych, 13 materiałów reklamowych, 3 mapy<sup>42</sup>, 74 czasopisma popularnonaukowe.

## Struktura pracy

Rozprawa składa się z dwóch zasadniczych części – *Tradycja praktyk „na szczęście”* i *Współczesność praktyk „na szczęście”*. Rozdział pierwszy odnosi się do wcześniejszych form badanego zagadnienia i ma charakter przeglądowy – prezentuje w skrócie dotychczasowe ustalenia nauk humanistycznych w zakresie kulturowego znaczenia daru i dotyku w kulturze. Ustalenia te stanowią jedynie tło teoretyczne zasadniczej części niniejszej rozprawy i wskazują na interdyscyplinarność badanego zagadnienia. Stąd pierwsza część pracy nie stanowi wyczerpującej prezentacji omawianych zagadnień, a jedynie wybiórcze omówienie aspektów związanych z analizowanym zjawiskiem i będących obiektem zainteresowania przedstawicieli różnych dyscyplin (antropologia, literaturoznawstwo, psychologia). Prezentacja tych ustaleń miała na celu pokazanie, iż badane przeze mnie fenomeny kulturowe nie są zjawiskami nowymi czy przynależnymi wyłącznie kulturze ludowej, ale typowymi dla człowieka jako takiego, charakteryzującymi jego zachowania niezależnie od szerokości geograficznej, pochodzenia etnicznego, czy epoki. Rozdział drugi pierwszej części pracy poświęcono analizie przykładów praktyk „na szczęście” utrwalonych w tekstach folkloru tradycyjnego i opisach etnograficznych. Celem tej analizy nie było wskazanie bezpośredniej zależności/kontynuacji tradycyjnych i współczesnych praktyk, ale ukazanie wielości źródeł współczesnych praktyk „na szczęście”, rzadko uświadamianych sobie przez ich wykonawców.

Oryginalne wyniki badań dotyczące folkloropodobnych wernakularnych praktyk „na szczęście” zawarto w części drugiej pracy – *Współczesność praktyk „na szczęście”*. Rozdział trzeci rozpoczynający tę część dysertacji prezentuje specyfikę opisu wernakularnych praktyk obdarowywania obiektów „na szczęście” na podstawie materiałów prasowych publikowanych w wydaniach internetowych, przewodnikach turystycznych oraz zgromadzonych wypowiedzi ankietowych. W przeanalizowanych materiałach różne kategorie miejsc obdarowywanych

---

<sup>42</sup> Składam szczególne podziękowania założycielom Fundacji Ruszaj w Drogę, Katarzynie i Maciejowi Marczewskim za udostępnienie mi swoich zbiorów bibliotecznych, a także podzielenie się wiedzą dotyczącą tworzenia przewodników.

monetami opisywane są w sposób nieproporcjonalny, dlatego też analizie poddano teksty dotyczące czterech najbardziej popularnych kategorii obdarowywanych obiektów – zbiorników naturalnych, fontann, studni i rzeźb. Według klasyfikacji tekstów przyjętej na potrzeby niniejszej rozprawy, wszystkie analizowane źródła – artykuły prasowe, przewodniki turystyczne, wpisy blogowe, wypowiedzi ankietowe – należą do grupy tekstów opisowych, czyli prezentujących praktyki, ale niestanowiących ich komponentu.

Rozdział czwarty w części drugiej rozprawy przedstawia specyfikę opisu haptycznych praktyk „na szczęście”. Przedmiotem badania są tytuły wpisów, struktura przedstawienia treści, pragmatyka i motywacja współczesnych zachowań w miejscach praktyk oraz aspekt wizualny dotykanych obiektów. Kryterium uporządkowania materiałów ilustrujących aspekty haptyczne praktyk „na szczęście” stanowił typ tekstów (źródła internetowe, drukowane przewodniki turystyczne, badania ankietowe, wpisy w mediach społecznościowych) oraz perspektywa nadawcza tekstów. Dwie pierwsze grupy analizowanych tekstów to teksty opisowe, głównie o charakterze marketingowym, natomiast wyniki badań ankietowych i wpisy w mediach społecznościowych to teksty opisowe o odmiennej perspektywie nadawczej, ponieważ są tworzone przez wykonawców lub obserwatorów praktyk.

W *Bibliografii* materiały podzielono na literaturę krytyczną w języku polskim i językach obcych, wyodrębniono także grupę tekstów literackich oraz tekstów twórczości ludowej. Odrębnie uporządkowane zostały źródła wykorzystane w rozdziałach trzecim i czwartym (druga część rozprawy) z podziałem ze względu na typ tekstów (internetowe serwisy prasowe, informacyjne, blogi, materiały reklamowe, źródła książkowe drukowane itp.). W *Bibliografii* ujęto również materiały, których analiza nie dostarczyła żadnych ekscerptów do analizy, jednak była konieczna dla uzyskania jak najpełniejszej wiedzy na temat badanego fenomenu (zob.: Bibliografia – Teksty źródłowe do rozdziału 3., część 2C<sup>43</sup>). Na końcu pracy zamieszczono formularz ankiety, spis ilustracji z informacjami o ich źródłach oraz wykaz skrótów stosowanych odnośnie do respondentów badań ankietowych.

---

<sup>43</sup> W literowo-cyfrowych skrótach odsyłających do pozycji w bibliografiach odrębnych dla rozdziałów 3. i 4. cyfry oznaczają typ źródła ze względu na medium transmisji treści: 1. Źródła internetowe, 2. Źródła tradycyjne (drukowane); litery oznaczają przynależność „gatunkową” tekstów, np. internetowe serwisy prasowe, blogi, przewodniki książkowe, materiały reklamowe, mapy itd.

## I.

### TRADYCJA PRAKTYK „NA SZCZĘŚCIE”

*Do dziś dnia jeszcze wiara w „szczęśliwe miejsca” jest dość żywa i może ona jeszcze mieć pewien, ograniczony zresztą, wpływ na postępowanie ludzkie; w dawniejszych epokach wpływ ten jest podstawowy.*

*(Jan Stanisław Bystroń, Tematy, które mi odradzano)*



## Rozdział 1

### WYBRANE ASPEKTY PRAKTYK „NA SZCZĘŚCIE” W BADANIACH HUMANISTYCZNYCH

Odwołując się do antropologicznej teorii powszechników kulturowych (uniwersaliów) można powiedzieć, że obdarowywanie i wiara w przekaz „siły” przez dotyk są elementami kulturowymi wspólnymi dla większości bądź wszystkich kultur na świecie<sup>44</sup>. Do elementów wspólnych dla wszystkich znanych kultur świata należą m.in. wierzenia religijne, które wiążą się z przyjęciem określonego światopoglądu, wizji istoty nadprzyrodzonej/stwórcy, z określeniem relacji między sferą *sacrum* a *profanum*, z systemem wartości i norm postępowania. Religijny światopogląd wyznacza formy obrzędów mających na celu oddawanie czci istotom nadprzyrodzonym i błaganie o ich przychyłność. Pierwiastek religijny w kulturach współczesnych wyraźnie osłabł pod wpływem rozwoju nauki i cywilizacji technicznej<sup>45</sup>, stąd w niniejszej rozprawie, jak wskazałam we *Wprowadzeniu*, abstrahuję od konfesyjnych aspektów i religijnych obiektów współczesnych praktyk „na szczęście”. Przedstawię natomiast wybrane aspekty dotyczące daru i dotyku omawiane w naukach humanistycznych oraz utrwalone w polskiej i wschodniosłowiańskiej tradycji ludowej, aby pokazać trwałość zachowań i potrzeb ludzkich, ponieważ *zasadniczy trzon kultury stanowią*

---

<sup>44</sup> Zob. np.: Murdock G. P., *The Common Denominator of Cultures*, in: R. Linton, ed., *The science of man in the world crisis*, New York 1945, p. 123–142; Brown D. E., *Human Universals*, Philadelphia 1991.

<sup>45</sup> Z raportu opublikowanego w 2010 r. przez amerykańską agencję rządową „The Central Intelligence Agency” (CIA) wynika, jak bardzo rozwój cywilizacji technicznej przyczynił się do osłabienia pierwiastka religijnego w kulturach współczesnych: 88% mieszkańców Ziemi wyznaje jakąś religię, w tym 33,39% to chrześcijanie, 22,74% – muzułmanie, 13,8% wyznawcy hinduizmu, 6,77% – buddyści, 0,35% – wyznawcy sikhizmu, 0,22% – wyznawcy judaizmu, 0,11% – wyznawcy bahaizmu, a 9,66% – bezwyznaniowcy i 2,01% – ateści. Podaję za: G. Żuk, *Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki*, Lublin 2016, s. 101.

*tradycyjne (tzn. historycznie narosłe i wyselekcjonowane) idee, a szczególnie związane z nimi wartości*<sup>46</sup>.

### 1.1. Moneta jako dar w kontekście antropologicznych teorii darów

Rytuał składania darów znany jest od niepamiętnych czasów. Jak pisze Piotr Pranke,

*jest zjawiskiem znajdującym się poza granicami utylitarnej pojmowania ekonomii rynkowej, wymianą rzeczy materialnie użytecznych czy związaną z nią kategorią „cenneści”. Celem wymiany darów nie jest uzyskanie jak największego ekwiwalentu „transakcji”, a uzyskanie władzy, prestiżu, czy też pozaekonomicznego charakteru wdzięczności i zobowiązania*<sup>47</sup>.

Taka interpretacja aktu darowania podkreśla wagę wartości wyobrażonych, ściślej rzecz ujmując: symbolicznych. Rytuał ten należy postrzegać jako *akt całościowy społecznie*, który dąży do utrzymania bądź też wyzwala nową rzeczywistość i więzi społecznych<sup>48</sup>. Rozumienie daru przez pryzmat *świadczeń całościowych* obliguje do ofiarowania i przyjmowania, o czym pisali w swoich pracach już przedstawiciele XX-wiecznej etnologii, np. Marcel Mauss<sup>49</sup>, Bronisław Malinowski<sup>50</sup>, czy Claude Levi-Strauss<sup>51</sup>.

M. Mauss niemałą część swoich rozważań poświęcił obserwacjom związanym z przestrzennym zasięgiem systemów darów umownych u społeczeństw polinezyjskich. Pisał o obowiązku odwzajemniania darów otrzymanych, ich dawaniu i przyjmowaniu<sup>52</sup>. W ujęciu proponowanym przez Maussa osoba, która jest dawcą, otrzymuje moc zawładnięcia obdarowanym, tym samym obliguje przyjmującego do odwzajemnienia daru<sup>53</sup>. Podstawowym

---

<sup>46</sup> Kroeber A., Kluckhohn C., *Badanie kultury*, w: *Elementy teorii socjologicznych*, wyb. Szacki J. i in., Warszawa 1975, s. 31–45; cyt. za: Burszta W. J., *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Poznań 1998, s. 42.

<sup>47</sup> Pranke P., *Dar*, w: *Przeszłość społeczna – próba konceptualizacji*, red. S. Tabaczyński, Poznań 2011, s. 76–84.

<sup>48</sup> Ibidem.

<sup>49</sup> Mauss M., *Szkic o darze*, w: tegoż, *Socjologia i antropologia*, Warszawa 1973, s. 211–415.

<sup>50</sup> Malinowski B., *Zwyczaj i zbrodnia w społeczności dzikich*, w: tegoż, *Dziela*, t. 2, Warszawa 1980, s. 33–42. Malinowski B., *Argonauci Zachodniego Pacyfiku*, w: tegoż, *Dziela*, t. 3, Warszawa 1981, s. 126–249.

<sup>51</sup> Levi-Strauss C., *Wprowadzenie do twórczości Marcela Maussa*, w: Mauss M., *Socjologia i antropologia*, przeł. M. Król, K. Pomian, J. Szacki, Warszawa 1973, s. 24–30.

<sup>52</sup> Мосс М., *Очерк о даре. Форма и основание обмена в архаических обществах*, в: Мосс М., *Общества. Обмен. Личность*, Москва 1996, с. 15–21.

<sup>53</sup> Ibidem.

pojęciem w badaniach Maussa jest *tonga*. Pojęcie to w szerokim znaczeniu określa wszystko, co czyni bogatym, potężnym i wpływowym, co może być przedmiotem kompensaty. *Tonga* jest przedmiotem darowanym przez osobę x osobie y, nie ma ustalonej wartości i nie wymaga targowania się. Z kolei y może przekazać *tonga* osobie z. Po pewnym czasie osoba z powinna zwrócić coś osobie y jako zapłatę, którą określa się mianem *utu*. Przedmiot, który osoba y otrzymała od osoby z jest duchem *tonga*, nazywanym *hau*. Osoba y jest zobowiązana do przekazania tego przedmiotu osobie x, od której wymiana się rozpoczęła. Zwrócenie tego przedmiotu jest bardzo ważne, ponieważ duch *tonga* osiągnie każdego, kto przywłaszczy sobie daną rzecz. M. Mauss zwraca uwagę, że każda rzecz, którą określa *tonga*, posiada duszę, więc więź budowana przez rzeczy jest odpowiednikiem więzi dusz. Przeciwwstawienie się rytuałowi, odmowa podarowania lub nieprzyjęcie podarunku stanowi zapalnik wojny, odrzucenie więzi i wspólnoty<sup>54</sup>.

Z kolei B. Malinowski w swojej pracy pt. *Argonauci Zachodniego Pacyfiku* dokonał opisu *arystokratycznych* aktów wymiany ceremonialnej wśród Trobriandczyków, w której wodzowie są odbiorcami darów od wasali. B. Malinowski analizował rytuał *kula*, który jest przykładem kultury daru funkcjonującej w obrębie archipelagu Wysp Trobriandzkich, polegającej na wymianie biżuterii o nazwie *vaygu*. Wyróżnia się dwa rodzaje *vaygu*: *mwali* (symbol żeński) i *soulava* (symbol męski), które dążą do siebie nawzajem. W rytualne wymiany darów mogą brać udział tylko mężczyźni, a dar posiada swój ściśle określony kierunek wędrówki. Całość rytuału jest owiana magią *mwasila*, tzn. podczas wymiany daru wypowiada się zaklęcia, które między innymi mają moc działania na partnera czy warunki pogodowe<sup>55</sup>. Mimo materialnych darów, *kula* nie jest wymianą handlową, czy gospodarczą, ponieważ gromadzenie majątku ma charakter nieproduktywny, jest oznaką statusu. B. Malinowski zwraca uwagę, że wymiana daru pełni w tym przypadku rolę socjalizującą, ponieważ stanowi powód, aby podtrzymywać relacje z plemionami oddalonymi setki kilometrów. Dzięki bliskiemu kontaktowi kształtuje się kultura, wraz z podróżnikami przenoszą się legendy, pieśni oraz poezja, a także zaklęcia. Mieszkańcami archipelagu Wysp Trobriandzkich kieruje zasada wzajemności, która pozwala na swobodną wymianę darów bez obawy o stratę. Dar posiada duszę i zawsze musi wyruszyć w dalszą podróż.

Z kolei C. Levi-Strauss we wprowadzeniu do dzieła M. Maussa poddał krytyce problem pierwotnego *uduchowienia* rzeczy (*hau*), twierdząc, iż

---

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> Malinowski B., *Argonauci Zachodniego Pacyfiku...*, op. cit., s. 126–155.

*pierwotny charakter posiada nie samo uduchowienie rzeczy, lecz wymiana, której funkcjonowanie osadzone jest nie tylko w obserwacji rzeczywistości społecznej, ale i dających się uchwycić „symbolicznych źródłach społeczeństwa” i strukturze języka<sup>56</sup>.*

Według C. Levi-Straussa, dar jako *akt całościowy społecznie*, wbrew temu, czego dowodzi M. Mauss, odnosi się do wartości religijnych, magicznych, utylitarnych i sentymentalnych. Powyższe teorie antropologiczne, choć wypracowane na materiale kulturowo dalekim od świata słowiańskiego, wskazują na uniwersalne właściwości daru w kulturze ważne w kontekście analizowanego przeze mnie fenomenu – zasadę wzajemności, ukierunkowanie daru, niematerialne znaczenie nadawane przedmiotom darowanym, związek aktu darowania ze sferą symboliczną i społeczną.

Również historycy i archeolodzy, uwzględniając niezamierzone i przypadkowe przyczyny dostania się monet do miejsc, w których odnaleźli je badacze, wskazują na związek ofiar w zbiornikach wodnych, ziemi, mogiłach, a nawet paleniskach ze sferą obyczajową i kultową (m.in. ofiara zakładzinowa, obrzęd weselny, pogrzebowy), ponieważ powtarzalność takich odkryć uprawnia do stwierdzenia, że nie są one przypadkowe<sup>57</sup>. W literaturze etnograficznej szeroko opisany jest np. obrzęd weselny, którego *jednym z podstawowych działań obrzędowych jest akt przekazania lub wymiany darów*<sup>58</sup>. Przykładowo Małgorzata Maj w swojej pracy *Rola daru w obrzędzie weselnym* bardzo szczegółowo opisała każdy etap akcji weselnej na polskiej wsi, rodzaje darów, a także sposób ich przekazania. Badaczka wskazała, że przestrzeń ślubną należy podzielić na *locus* pana młodego i *locus* panny młodej, ponieważ właśnie tam zaczynają krążyć dary, na początku zawsze wśród *swoich*. Za dary uważano produkty spożywcze, takie jak wódka, kiełbasy, słodycze, i już podczas zapraszania gości przynoszono je, a czasem również ciasto i słodycze dla dzieci, zależnie od tradycji regionalnej. Odmowa przyjęcia daru była odmową uczestnictwa i włączenia danej rodziny do wspólnoty weselnej, z kolei ugoszczenie zapraszających – oznaką przyjęcia zaproszenia. Goście weselni, chcąc odwdziżyć się za zaproszenie, krótko przed ślubem posyłali do domów młodych kosze wypełnione produktami spożywczymi i wódką, za co młodzi już przed ślubem (w niektórych regionach po ślubie) posyłali do domów weselników słodkie bułeczki.

---

<sup>56</sup> Levi-Strauss C., *Introduction to the Work of Marcel Mauss*, London 1950, s.11.

<sup>57</sup> Zob. np.: Łyszkowski J., o *sposobach powstawania pojedynczych znalezisk monet we wczesnym Średniowieczu*, „Wiadomości Numizmatyczne”, 2005, XLIX, z. 1 (179), s. 1–21.

<sup>58</sup> Maj M., *Rola daru w obrzędzie weselnym*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1986.

Każdy dar zostawał więc odwzajemniony, a wszystkie one pozostawały w ciągłym ruchu. Dotyczyło to nie tylko zapraszania gości, ale każdego elementu akcji weselnej, zarówno pojednania swatów, zrękowin, oczepin, jak i pierwszego wejścia do domu pana młodego<sup>59</sup>. Takie *włączające* znaczenie daru akcentował też Gerardus van der Leeuw, stwierdzając, iż

*dare znaczy nawiązać stosunek, relację, a więc „brać udział”, „znaleźć się” niejako w innej osobie za pomocą jakiegoś przedmiotu, który właściwie nie jest „przedmiotem”, lecz częścią własnego „ja” człowieka<sup>60</sup>.*

Ważnym przykładem darów związanych z cyklem życia człowieka są dary pogrzebowe, których tematyka została podjęta m.in. przez Wojciecha Józefa Bursztę. Badacz w swojej pracy rozszerza klasyczne ujęcie darów grobowych o zagadnienia strukturalne i funkcjonalne. Dar grobowy analizowany w ujęciu funkcjonalnym wiąże się z przejściem zmarłego z jednego statusu w drugi i może być pojmowany jako nieustający obrzędowy obieg darów. W ujęciu strukturalistycznym dar stanowi pomost podczas metaforycznej drogi zmarłego w zaświaty<sup>61</sup>. Początkowo zmarłym ofiarowywano jedzenie, naczynia, przybory toaletowe, jednym słowem wszystko to, co mogło być przydatne w innym świecie. Na przestrzeni wieków wcześniej wspomniane dary zamieniono monetami, tzw. darami zastępczymi. Powodem tej zamiany, według Stanisława Byliny, był nacisk kleru, który starał się wykorzenić pogańskie zwyczaje. W konsekwencji narodziły się legendy o starcu przewoźniku, któremu należy tę monetę ofiarować np. na Rusi przewoźnikiem miał być Archanioł Michał, Prorok Eliasza czy święty Mikołaj<sup>62</sup>. Niezależnie od tego, jaki dar otrzymywał zmarły, świadczył on o przynależności danej jednostki do wspólnoty. Zmarły w podziękowaniu za dar miał chronić żywych przed wpływem złych duchów.

W kulturze słowiańskiej szczególnym rodzajem darów były dary w obrzędowości dorocznej, oparte o system wartości wyobrażonych i adresowane dla bogów i istot nadprzyrodzonych. Rolę świętych miejsc spełniały w religii słowiańskiej obiekty naturalne – fragmenty lasu, wyspy, łąki, jaskinie, w których mieszkać mieli bogowie, więc tam należało składać im ofiary<sup>63</sup>. Duchy od zarania dziejów obłaskawiano produktami spożywczymi, one

---

<sup>59</sup> Ibidem.

<sup>60</sup> Van der Leeuw G., *Fenomenologia religii*, Warszawa 1979, s. 399.

<sup>61</sup> Burszta W. J., *Spółeczność daru i dar w społęczeństwie*, w: Do ut des. Dar, pochówek, tradycja, *Funeralia Lednickie Spotkanie* 7, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2005, s.17-20.

<sup>62</sup> Bylina S., *Słowiański świat zmarłych u schyłku pogaństwa. Wyobrażenia przestrzenne*, Warszawa, 1992, s. 81.

<sup>63</sup> Strzelczyk J., *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Poznań 1998, s. 13.

bowiem stanowiły dla człowieka na przestrzeni wieków najwyższą wartość, gdyż pozwalały przeżyć<sup>64</sup>. Celem ofiarowania daru było zawsze zapewnienie sobie i rodzinie przychylności ze strony wyższych sił i przodków mających zdolność zsyłania na ziemię dostatku, bądź chorób, klęsk żywiołowych i wszelkiego rodzaju nieszczęść<sup>65</sup>. Na przykład Perun, władca niebios i błyskawic, panował nie tylko nad burzą, ale nad całym otaczającym go światem, był również bogiem wojny i siły. Za jego symbol uważano dąb, traktowany jako święte drzewo, przy którym lud składał dary w postaci zwierząt: byka, wołu, barana, gołębia. Zwierzęta przed złożeniem daru były wykorzystywane w magicznych obrzędach i rytuałach, które miały jakoby zdolność zapewniania przychylności Peruna<sup>66</sup>.

Wszystkie wyżej wymienione przykłady darów, niezależnie od ich fizycznej różnorodności (biżuteria, narzędzia, odzież, produkty spożywcze, całe zwierzęta), geograficznej lokalizacji i etnicznej przynależności, posiadają cechy wspólne, które odnaleźć można także w późniejszym rytuale pozostawiania monet, jako daru zastępczego. Teorie i badania aktu darowania w różnych kulturach i epokach odnoszą się do kilku aspektów, które są aktualne także w odniesieniu do współczesnych praktyk wernakularnych obdarowywania obiektów „na szczęście”:

- zasady wzajemności,
- adresata daru,
- wartości realnej i symbolicznej daru,
- kierunku przekazu daru,
- motywacji darowania,

Zgodnie z zasadą wzajemności, każdy dar wymaga rewanżu, co odzwierciedla triada czynności *dać – przyjąć – odwzajemnić*, realizowana także w akcie pozostawiania monet „na szczęście”. Moneta zostaje ofiarowana i *przyjęta* przez obdarowywany obiekt (zbiornik wodny, posąg), a oczekiwane szczęście czy też spełnienie życzenia ma być formą odwzajemnienia złożonego daru. Dary w postaci monet mają dwa podstawowe znaczenia: prośbne i dziękczynne. Takie ujęcie przywodzi na myśl skojarzenie np. z przywołanym wcześniej polskim obrzędem weselnym, w którym młodzi początkowo ofiarowywali dary podczas zapraszania gości na uroczystość weselną w celu zapewnienia sobie ich

---

<sup>64</sup> Lisowie H. i P., *Kuchnia Słowian. o żywności, potrawach i nie tylko...*, Kraków 2009.

<sup>65</sup> Обмен, в: Толстой Н. И., *Славянские древности: Этнолингвистический словарь*, Т. 3, Москва 2004.

<sup>66</sup> Tabak Ł., *Słowianie w dobie pogaństwa. Pochodzenie, Bogowie i wierzenia z nimi związane*, Kraków 2003, s. 49.

przychylności, a następnie po uroczystości również posyłali dary, ale już w ramach podziękowania za uczestnictwo w ważnym dla nich wydarzeniu.

Ważnym elementem aktu darowania jest adresat monet-darów. W społeczeństwach pierwotnych, które wierzyły, że zbiorniki wody, kamienie, granice są siedliskiem bogów, nimf i innych istot nadprzyrodzonych, duchy obłaskawiano rytualnymi darami. Początkowo były to ofiary z ludzi, później ze zwierząt, a w końcu zaczęły wystarczać statuetki i figurki z drewna, kamienia lub kości. Dmitrij Gromow w swojej pracy poświęconej zagadnieniu różnych współczesnych praktyk pieniężnych w przestrzeni miejskiej podkreśla, że wrzucanie monet „na szczęście” jest jedną z form składania darów nieokreślonym siłom nadprzyrodzonym w oparciu o uznawany system wartości. Człowiek składając dar (wrzucający monetę) oddaje coś, co posiada wartość, tym samym potwierdza autentyczność swojego życzenia<sup>67</sup>. Składanie darów istotom nadprzyrodzonym w oparciu o system wartości jest jednym ze szczególnych rytuałów, ponieważ ustala asymetryczną hierarchię relacji, w której to istota/siła nadprzyrodzona jest darczyńcą. Dar przekazany przez człowieka jest zawsze niewspółmierny w porównaniu z tym otrzymanym, zarówno w przypadku darów proszalnych (nadzieja na spełnienie życzenia), jaki dziękczynnych za okazane już dobro.

Znaczenie wartości realnej i symbolicznej daru znalazło odzwierciedlenie w badaniach C. Levi-Straussa i Maurice’a Godeliera, którzy twierdzą, że duch rzeczy jest *nieokreśloną wartością znaczeniową, która sama przez się jest pozbawiona sensu, a zatem może przyjąć dowolny sens*<sup>68</sup>. Zauważalna jest tendencja do minimalizacji darów wraz z rozwojem społeczeństw, czego współczesnym przejawem jest moneta, będąca zazwyczaj „pod ręką” i na tyle mało wartościowa, że nie żał jest jej pozostawić nawet ryzykując nieotrzymanie niczego w zamian. Dar ceremonialny jest zjawiskiem pierwotnym, ważnym przede wszystkim w kontekście *kapitału wartości symbolicznych*<sup>69</sup>, o którym wspomina Pierre Bourdieu. Znaleźiska archeologiczne dowodzą, że np. w Polsce średniowiecznej podczas składania ofiar z monet nie kierowano się jakimiś regułami typologicznymi, nie wybierano ich ze względu na wartość, nie zawsze były też oficjalną walutą danych ziem<sup>70</sup>. Moneta o niskiej wartości jest najlepszym współczesnym przykładem obdarzenia wartością symboliczną przedmiotu o niewielkiej wartości realnej. Można też pokusić się o stwierdzenie,

---

<sup>67</sup> Громов Д. В., *Манипуляции с деньгами в спонтанных городских практиках*, в: *Фетиши и табу. Антропология денег в России*, сост. Архипова А. С., Фрухтманн Я., Москва 2013, с. 147–161.

<sup>68</sup> Godelier M., *Zagadka daru*, Kraków 2010.

<sup>69</sup> Bourdieu P., *The Forms of Capital*, w: Richardson J., *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, New York 1986, s. 241–258.

<sup>70</sup> Zob. szerzej: Łyszkowski J., o *sposobach powstawania...*, op. cit. s. 1–21.

że ludzie oddają to, co jest dla nich najcenniejsze w danym okresie historycznym – w przypadku ludów pierwotnych było to pożywienie, współcześnie najwyższą wartość stanowi pieniądz.

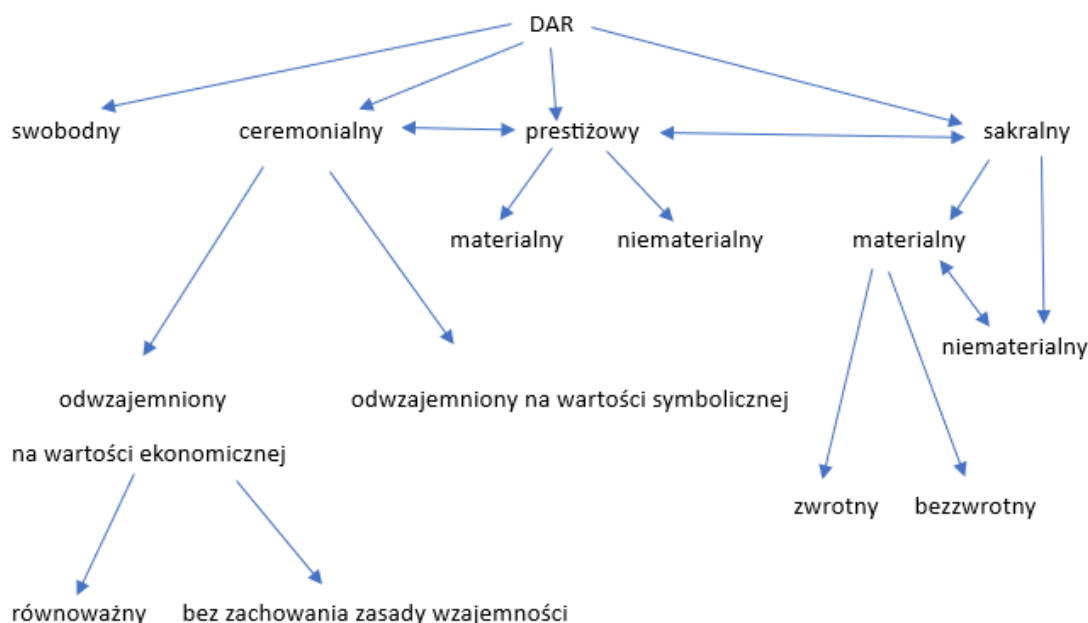
Aspekt *kierunku* daru widoczny jest w przywołanych wcześniej ustaleniach B. Malinowskiego dotyczących rytuału *kula*, w którym biżuteria ma określony porządek przemieszczania się. Moneta pozostawiana współcześnie „na szczęście” musi być dostarczona w konkretne miejsce i jej droga jest jednokierunkowa, tzn. od człowieka do obiektu. W ramach praktyk wernakularnych monety „na szczęście” nie przemieszczają się, nie są przekazywane dalej, jednak nie oznacza to końca ich wędrówki (zob. uwagi na temat losu daru w rozdz. 3 *Obdarowywanie „na szczęście”*).

Motywacje współczesnego ofiarowania zbiornikom wodnym darów w postaci monet rozpatrywano także w kontekście teorii psychoanalitycznych. Na przykład Alan Dundes, badał w kontekście analizy psychologicznej źródła przesądnych zachowań związanych ze *studniami życzeń*. Uwzględniał m.in. istniejące już badania wskazujące jako aitiologię zwyczaju wrzucania monet do studni animizm, zgodnie z którym każda studnia ma ducha opiekuńczego. Natomiast przywołane przez badacza teorie psychologiczne łączyły studnie z symboliką kobiecego łona, a w monetach-ofiarach upatrywały wynik symbolicznej przemiany kału. Jednak sam autor we wnioskach końcowych stwierdził, że wątpliwe jest, aby wielu folklorystów zaakceptowało powyższą hipotezę aitiologiczną, choć mogą się z nią zgodzić psychoanalitycy<sup>71</sup>.

Przywołane powyżej wybrane wyniki badań w dyscyplinach humanistycznych na temat praktyk darowania w różnych kulturach pokazują, że praktyki te są fenomenem kulturowym typowym dla człowieka jako takiego, występującym niezależnie od szerokości geograficznej, pochodzenia etnicznego, czy epoki, odzwierciedlającym ogólnoludzkie pragnienie zapewnienia sobie powodzenia w życiu w oparciu o wiarę w nadprzyrodzone wpływy na losy człowieka. Poniższy wykres przedstawia rodzaje darów omówionych w przytoczonej literaturze przedmiotu:

---

<sup>71</sup> Dundes A., *Folklore of Wishing Wells*, w: tegoż, *The Meaning of Folklore: the analytical essays of Alan Dundes*, ed. S. J. Bronner, Utah 2007, s. 358.



### *I. Rodzaje darów omówione w literaturze przedmiotu<sup>72</sup>.*

W swoich rozważaniach zajmować się będę tylko darami określanymi jako swobodne, odwzajemnionymi na poziomie wartości symbolicznej, których ofiarowanie nie jest związane z żadną ceremonią lub religią, ponieważ do takich zaliczyć należy pozostawianie monet „na szczęście” w przestrzeni przyrodniczej lub zurbanizowanej.

W kontekście tematyki niniejszej rozprawy ważnym aspektem analizy jest zagadnienie tekstów dopełniających czynności darowania. Aspekt werbalny składania darów odzwierciedla w przywołanych badaniach antropologicznych np. magia *mwasila*, która stanowiła element rytuału *kula* omawiany przez B. Malinowskiego. Na ile teksty magiczne są postrzegane jako komplementarne wobec działania we współczesnych wernakularnych praktykach obdarowywania „na szczęście”, postaram się wykazać w drugiej części dysertacji.

## **1.2 Doświadczenie haptyczne w świetle badań humanistycznych**

Cechą wszystkich żywych istot jest wrażliwość, czyli zdolność reagowania na bodźce ze świata zewnętrznego. W doświadczeniu dotykowym od zarania dziejów sporną kwestią

<sup>72</sup> Informacje o źródłach ilustracji patrz: *Spis ilustracji*.

jest wskazanie głównego narządu dotyku, który w odróżnieniu od zmysłu węchowego czy wzrokowego nie ogranicza się do jednego narządu. Arystoteles pisał o takim głównym narzędziu jako *wewnętrznym organie*, który miał jakoby zdolność przenoszenia informacji na zewnątrz ciała<sup>73</sup>. Denis Diderot twierdził, że bodźce dotykowe odbieramy poprzez skórę, czyli całą powłoką skórną, która okrywa ludzkie ciało<sup>74</sup>. Natomiast Immanuel Kant, jak zauważa Anna Kubicka,

*... upatruje narządu dotyku w końcówkach palców, które odpowiadają za zdobywanie przez człowieka wiedzy empirycznej. Derrida, podążając tropem „ręki” Kanta, a później także Husserla, staje się zwolennikiem „haptocentrycznej” teorii oddającej pierwszeństwo wśród dotykowych organów ręce<sup>75</sup>.*

Na przestrzeni wielu stuleci narządami i zmysłem dotyku zajmowali się neurologowie, biolodzy, psychologowie. Zmysł ten zarezerwowany był dla sfery badań nauk ścisłych, jednak współcześnie stał się także obiektem badań humanistycznych. Na przykład Jolanta Brach-Czaina stara się w nurcie filozofii istnienia odpowiedzieć na pytanie, co w dotyku powoduje, że nasza kultura nie poświęca mu należytej uwagi i widzi przyczynę tego w przyziemności zmysłu, zwierzęcości, seksualności postrzeganych jako niewłaściwe i podejrzan<sup>76</sup>. Katarzyna Wala i Kamil Pietrowiak twierdzą, że problem doświadczenia taktylnego ukazuje zmysł dotyku jako intermodalny, czyli wywołujący wrażenie łączenia ze sobą różnych zmysłów, co wymaga nie tylko prześledzenia wzorców kulturowych, które kształtują ludzką percepcję, ale także tego, w jaki sposób *doświadczenie widzenia, słyszenia i odczuwania karmi wyobraźnię i zasila dyskurs i ekspresję literacką*<sup>77</sup>. Zmysł dotyku w kategorii estetycznej opisywał już w epoce Oświecenia niemiecki filozof Johann Gottfried Herder<sup>78</sup>. Jak zauważa Beata Trojanowska, *dotyk jest chyba jednym z najrzadziej omawianych*

---

<sup>73</sup> Zob. rozważania na temat organów dotykowych w: *Spektakle zmysłów*, red. A. Wieczorkiewicz, M. Kostaszk-Romanowska, Warszawa 2010, s. 13–34.

<sup>74</sup> Zob.: Diderot D., *List o ślepcach dla użytku tych, co widzą*, w: tegoż, *Wybór pism filozoficznych*, przeł. J. Hartwig, J. Rogoziński, Warszawa 2003, s. 169–250.

<sup>75</sup> Kubicka A., *Poetyckie konkretyzacje w wierszach Cypriana Norwida*, Warszawa 2013, s. 186–187.

<sup>76</sup> Brach-Czaina J., *Blony umysłu*, Warszawa 2003.

<sup>77</sup> Wala, K. Pietrowiak, *Antropologia zmysłów i sensoryczna etnografia*, Warszawa 2003, s. 33.

<sup>78</sup> Za: Trojanowska B., *Zmysł dotyku w literackich reprezentacjach Nikołaja Leskova*, „Roczniki Humanistyczne”, 2022, t. 70, nr 7, s. 243–259.

zmysłów w kontekście analizy dzieła literackiego<sup>79</sup>, stąd jej zainteresowania haptycznymi aspektami w utworach Nikołaja Leskova i wnioski dotyczące m.in. odczytywania hierarchii cerkiewnej za pomocą zmysłu dotyku uczestników interakcji (pocałunki i miejsca ich składania na ciele świadczą o miejscu w hierarchii)<sup>80</sup>. Z kolei językoznawczyni Tatiana Iwanowa uważa, że słowa są uniwersalnym środkiem komunikacji, jednak komunikat ten nie jest pełny, jeśli nie weźmiemy pod uwagę elementów niewerbalnych. Na podstawie analizy współczesnej anglojęzycznej literatury pięknej badaczka opisuje najpopularniejsze znaczenia gestu dotyku w procesie komunikacji interpersonalnej: przyciągnięcie uwagi, przejaw troski, zainteresowania, współczucie dla rozmówcy i okazanie wsparcia, motywacja do działania lub zaprzestania działania, próba rozweselenia adresata<sup>81</sup>.

Odrębną grupę zagadnień stanowi haptyczna recepcja w procesie poznawczym różnych form plastycznego wyrazu. Anna Migdał twierdzi, że proces poznania przestrzeni i obiektów w niej funkcjonujących należy rozdzielić na percepcję skórną i percepcję haptyczną. Percepcja skórną to postrzeganie pasywne *wiąże się z pobudzeniem i intensyfikacją pewnego (wybranego) fragmentu epidermicznej powłoki, podczas gdy ciało człowieka pozostaje w całkowitym bezruchu*<sup>82</sup>. Z kolei percepcja haptyczna, którą można określić jako dotykowo-kinestetyczną, to rodzaj *aktywnej percepcji, który odnosi się do badania przestrzeni poprzez pobudzanie i wykonywanie gestów, zmierzających do bezpośredniego kontaktu dłoni z przedmiotem*<sup>83</sup>. A. Migdał zauważa, że dotyk wydaje się ludzkim zmysłem równie skutecznym, jeśli nie silniejszym, niż wzrok, a na wyjątkowość dotyku składa się szereg różnych metod i efektów poznawczych – percepcja haptyczna to jedyny zmysł zdolny do postrzegania trójwymiarowego obiektu, rozpoznawania jego kształtu i faktury (miękkiej lub twardej, gładkiej lub szorstkiej) oraz określania jego ciepła i wagi. Tutaj, zgodnie z teorią Arystotelesa, mamy do czynienia z najbardziej chthonicznymi uczuciami, które są ściśle związane ze światem materii<sup>84</sup>. Według Michaela Petersona, orientacja dotykowa w odbiorze sztuki redukuje abstrakcyjny dystans tworzony przez spojrzenie i uwzględnia reakcję afektywną. Dzieła sztuki mogą służyć jako reprezentacje

---

<sup>79</sup> Ibidem.

<sup>80</sup> Ibidem.

<sup>81</sup> Семёнова Т., Степаненко Е., *Коммуникативное тактильное поведение: Лингвистические аспекты*, Иркутск, <https://cyberleninka.ru/article/n/kommunikativnoe-taktilnoe-povedenie-lingvisticheskie-aspekty/viewer>, dostęp: 30.09.2022.

<sup>82</sup> Migdał A. M., *Rola wizualnej i haptycznej recepcji w procesie poznawczym form plastycznego wyrazu*, „Eruditio et Ars”, 2018, nr 1, s. 95–104.

<sup>83</sup> Ibidem.

<sup>84</sup> Ibidem.

naszej ucieleśnionej zdolności do afektu i percepcji. Na przykład w kontakcie z dziełem malarskim ważne jest poczucie materialności przedmiotu podczas estetycznego spotkania, podobnie jak ruch ciała odbiorcy w obszarze rzeźby i architektury<sup>85</sup>. Ważną pozycją w kontekście przedstawienia zmysłów w języku, literaturze i sztuce od średniowiecza do współczesności jest projekt Włodzimierza Boleckiego „Sensualność w kulturze polskiej”<sup>86</sup>, poświęcony problematyce sensualności rozumianej jako historycznie zmienny zbiór form reprezentacji ludzkich zmysłów, cielesności, płciowości, władz poznawczych, mechanizmów percepcyjnych.

Rodząca się antropologia taktylna stawia sobie za cel oddanie specyfiki doświadczenia dotykowego i jego kompleksowości, wskazując, że dotyk jest „matką emocji” lub „odczuciem emocji”. Jej celem jest badanie i rozwijanie kultury dotyku. Chronologicznie stanowi on pierwszy zmysł, ponieważ rozwija się w pierwszych tygodniach po zapłodnieniu, kiedy skóra może odbierać bodźce. Osoba pozbawiona wzroku, słuchu, węchu czy smaku może funkcjonować w świecie, ale nie może istnieć przy braku narządów dotyku, czyli tzw. zbroi skórnej. Skóra pokrywająca ludzkie ciało jest największym narządem ciała i zawiera dużą liczbę receptorów dotyku. W rzeczywistości ludzie nie mogą żyć bez wpływu, to znaczy bez ciągłej komunikacji z otoczeniem<sup>87</sup>. Maciej Topolski twierdzi, że brak szeroko rozwiniętych badań w zakresie antropologii taktylnej wiąże się z miejscem dotyku w kulturze zachodniej. Według badacza dotyk to uczucie zapomniane, oczywiste, niewidzialne, które nie jest zdefiniowane lub służy jako worek definiujący, do którego można włożyć wszystko, co zewnętrzne, subiektywne, afektywne lub ogólnie fizyczne; to odczucie, które jest pod wieloma względami niebezpieczne na poziomie biologicznym oraz społecznym<sup>88</sup>.

Zagadnienie sensualności było także obiektem badań przedstawicieli antropologii turystyki. Na przykład Anna Wieczorkiewicz, prowadząc rozważania nad zasadniczym zagadnieniem autentyczności i spektaklu w turystyce, dotyka kwestii społecznego projektowania doświadczeń turystycznych uwzględniającego cielesność jako formę poznawania świata<sup>89</sup>. Autorka analizuje sposób, w jaki rozumiane jest turystyczne doświadczenie wizualne, smakowe, jednak jej rozważania nad zmysłowym charakterem poznawania świata nie uwzględniają praktyk dotykania obiektów atrakcyjnych turystycznie.

<sup>85</sup> Peterson M., w *jaki sposób dotyka nas świat? Estetyka haptyczna*, tłum. M. Kmieciak, „Ruch Literacki”, r. LXI, 2020, z. 2 (359), s. 181–212.

<sup>86</sup> *Sensualność w kulturze polskiej*, red. W. Bolecki, ISBN 978-83-61552-46-8, 2015, <http://sensualnosc.ibl.waw.pl/>, dostęp: 22.02.2021.

<sup>87</sup> Topolski M., *Antropologia taktylna. Uwagi wstępne*, „Teksty Drugie”, 2021, nr 1, s. 360–374.

<sup>88</sup> Ibidem, s. 367.

<sup>89</sup> Wieczorkiewicz A., *Apetyt turysty. o doświadczenia świata w podróży*, Kraków 2008.

Dotyk umożliwia doświadczenie otaczającego świata w szczególnie intensywny, intymny sposób, świadomość własnego ciała pozwala łączyć się z innymi żywymi istotami. Dzięki tej wrażliwości możliwy jest kontakt istoty żywej z otoczeniem i tym samym zaspokajanie jej potrzeb. Praktyki dotykowe analizowane w niniejszej dysertacji przewidują kontakt istoty żywej z martwym przedmiotem, jednak bezsprzecznie zaspokajają określone, niefizyczne potrzeby człowieka. Aspektu dotykowego doszukiwać się można także w praktykach obdarowywania – moneta wrzucona „na szczęście” np. do fontanny nosi na sobie ślady kontaktu z ciałem obdarowującego.

\*\*\*

W przywołanych przeze mnie badaniach humanistycznych przedstawiciele nauk o kulturze i religii zagadnienia daru obejmują tematy bliskie folkloropodobnej problematyce niniejszej dysertacji, zwłaszcza w przypadku praktyk stosowanych w kulturach tradycyjnych. Wyniki badania kulturowych aspektów dotyku w dyscyplinach humanistycznych takich jak literaturoznawstwo czy nauki o sztuce, w mniejszym stopniu nawiązują do zagadnień z zasadniczego dla niniejszej analizy obszaru folklorystyki, pozwalają jednak widzieć analizowane praktyki w szerszym kontekście. W kolejnym rozdziale zostaną zaprezentowane wyniki przeglądu tekstów folkloru tradycyjnego i opisów etnograficznych, w których utrwalono aspekty kultury ludowej ważne dla tematyki dysertacji.



## Rozdział 2

### LUDOWE ŹRÓDŁA WSPÓŁCZESNYCH PRAKTYK „NA SZCZĘŚCIE” W PROZIE I OBRZĘDOWOŚCI LUDOWEJ

Źródła etnograficzne dotyczące tradycyjnego folkloru polskiego i wschodniosłowiańskiego utrwaliły wiele przykładów zarówno gatunków tekstów ludowych, jak i opisów obrzędów, zwyczajów, dowodzących znaczenia dotyku i daru w kontaktach z „nadprzyrodzonością”. Zagadnienie daru w folklorze tradycyjnym jest w dużej mierze związane z waloryzacją przestrzeni, jej magiczno-religijnym podziałem, wartościowaniem miejsc świętych, miejsc pochówku, wyznaczaniem granic itd.<sup>90</sup>. Haptyczne aspekty kultury ludowej są także ściśle związane z magiczno-religijnym światopoglądem ludu, a zwłaszcza z jego tendencją do nierozróżniania rzeczy lub istoty świętej od jej materialnego, namacalnego wyrazu, zmysłowym sposobie przybliżania się do *sacrum*, którą Stefan Czarnowski określał mianem *sensualizmu*<sup>91</sup>, a Hans-Georg Gadamer *nierozróżnialnością* między rzeczą a jej reprezentacją kulturową (np. obrazem, rzeźbą)<sup>92</sup>. Analizowane przeze mnie współczesne praktyki „na szczęście” związane z dotykiem i darem są formą kontynuacji

---

<sup>90</sup> Szerzej zob. np.: Czarnowski S., *Podział przestrzeni i jej rozgraniczenie w religii i magii*, Warszawa 1939; Bystroń J. St., *Czynniki magiczno-religijne w osadnictwie*, w tegoż: *Tematy, które mi odradzano. Pisma etnograficzne i rozproszone*, Warszawa 1980, s. 221–248.

<sup>91</sup> Czarnowski St., *Kultura religijna wiejskiego ludu polskiego*, w: tegoż, *Dzieła*, T. I, Warszawa 1956, s. 95–101. o sensualizmie ludowo-religijnym zob. także np.: Zowczak M., *Modlitwa ludowa*, „Konteksty: Polska Sztuka Ludowa” 1998, nr 1, s. 33–42; Kasprzak N., *Sensualizm – próba „gęstego opisu”*, „Etnografia Polska” 1999, nr 43 /1-2, s. 37–61.

<sup>92</sup> Za: Tokarska-Bakir J., *Obraz osobliwy. Hermeneutyczna lektura źródeł etnograficznych. Wielkie opowieści*, Kraków 2000, s. 39.

tych ludowych działań, choć zmodyfikowanymi i pozbawionymi ściśle religijnego/wierzeniowego uzasadnienia i kontekstu. Przywołane w niniejszym rozdziale egzemplifikacje ludowych praktyk obdarowywania oraz dotykania nie służą wykazaniu bezpośredniej zależności między konkretnymi tradycyjnymi działaniami i praktykami współczesnymi, ale ukazaniu wielości i dawności źródeł współczesnych praktyk „na szczęście”, niezależnie od poziomu świadomości ich wykonawców.

## **2.1 Motyw obdarowywania obiektów/sił nadprzyrodzonych w prozie i obrzędowości ludowej**

Ludowy dualizm wyobrażeń o żywiołach<sup>93</sup> i przyrodzie<sup>94</sup> wynikał z obserwacji i doświadczeń, w których żywioły, w tym woda, były zarówno źródłem urodzaju, zdrowia i dostatku, jak i przyczyną śmierci, choroby oraz niedostatku. Wizja stworzenia świata i człowieka, której rudymenty zachowały się w folklorze słowiańskim, wskazuje na istnienie pramitu kosmogonicznego opartego na opozycjach binarnych, według którego słowiańscy demiurgowie przyporządkowani byli dwóm żywiołom – wodzie i ogniovi<sup>95</sup>. Do swojej koncepcji świata lud zaadaptował także chrześcijańskie źródła wyobrażeń o wodzie jako źródle życia (np. sakrament chrztu) oraz egzekutorze boskiej kary (np. powódzie, susze). Konsekwencją biblijnego podziału wód w akcie stworzenia na dolne/ziemskie i górne/niebieskie była możliwość zsyłania na ludzi boskiej kary w postaci nadmiaru (ulewa, powódź) lub braku wody (susza) mogących prowadzić m.in. do śmierci człowieka. w ludowych wersjach opowieści biblijnej *in illo tempore* zbuntowany anioł został ukarany zrzuconiem w głębiny wód<sup>96</sup>.

Przekonania o życiodajności wody obrazowo odzwierciedlają np. wierzenia dotyczące płodności, w których obecny jest wątek przebywania nienarodzonych dzieci w środowisku

---

<sup>93</sup> Zob. np.: Majer-Baranowska U., *Dualizm religijny w ludowych wierzeniach o pochodzeniu wody*, w: *Folklor – sacrum – religia*, red. Bartmiński J., Jasińska-Wojtkowska M., t. 2, Lublin 1995, s. 115–128.

<sup>94</sup> Np. lud był przekonany, że przyroda reaguje na moralno-etyczne aspekty postępowania człowieka, dlatego domowy wąż, bocian i jaskółka opuszczają dom, w którym popełniono zbrodnię; ogień nie oparzy posłusznego człowieka, a pszczoły nie użądla wiernego kawalera ani cnotliwej panny, zob.: Tomicki R., *Religijność ludowa*, w: *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*, t. 2, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 29–70.

<sup>95</sup> Zob.: Tomicki J. i R., *Drzewo życia. Ludowa wizja świata i człowieka*, Warszawa 1975; R. Tomicki, *Słowiański mit kosmogoniczny*, „Etnografia Polska”, 1976, t. XX, z. 1, s. 47–97.

<sup>96</sup> Szerzej zob.: Masłowska E., *Profile WINY i KARY w ludowym kodeksie moralnym*, w: *Wartości w językowo-kulturowym obrazie świata Słowian i ich sąsiadów*, t. 2, red. J. Bartmiński, I. Bielińska-Gardziel, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin 2014, s. 169–184.

wodnym – morzu, jeziorze, potoku, studni. Z polskich przekazów ludowych wynika, że z tego wodnego *orbis exterior* dzieci jakoby przyplływają rzeką do świata ziemskiego, np. Rabą czy Wisłą i są z niej wyciągane przez akuszerkę, matkę, ciotkę w koszyku, walizce, z kry lub liści roślin wodnych<sup>97</sup>.

Przykładem pozytywnej waloryzacji żywiołu wody jest charakterystyczny dla prozy ludowej motyw tzw. *żywej wody* – magicznego środka uzdrawiającego, darującego nadludzką siłę, przywracającego życie lub ludzką postać zaklętym, nazywanego też wodą mocną, gojącą, młodą<sup>98</sup>. Działanie *aqua vitae*, zgodnie z zasadami magii sympatycznej<sup>99</sup>, realizuje się dzięki wypiciu cudownej cieczy lub jej miejscowemu zaaplikowaniu (np. w przypadku rany czy odciętej kończyny)<sup>100</sup>. O zdobyciu *żywej wody* opowiadają przede wszystkim bajki polskie realizujące wątek T 551 „Wyprawa po żywą wodę” oraz wschodniosłowiańskie oparte na wątku SUS 551 „Молодильные яблоки” („Odmładzające jabłka”), jednak pojawia się ona także w tekstach opartych na innych wątkach<sup>101</sup>. Dla bajkowych bohaterów trudność dostępu do żywej wody stwarza nie tylko lokalizacja jej źródła i nadprzyrodzeni strażnicy (np. smok, gęś, leśne drapieżniki), ale także wymóg wyjątkowych przymiotów, którymi musi charakteryzować się zdobywca wody (m.in. zdolność do poświęceń dla innych, wytrwałość, odwaga, uczciwość, posłuszeństwo)<sup>102</sup>. Pozyskanie uzdrawiającej siły od magicznej wody jest więc w bajkach swoistą formą transakcji wymiennej – dar uzdrowienia bohater otrzymuje za okazanie współczucia, uczciwość itp.

O cudowności *aqua vitae* decyduje jej *zaświatowość* – pochodzenie z pozaludzkiego świata<sup>103</sup>, dlatego zaczerpnąć jej można w miejscach wyjątkowych, umożliwiających łączność między ziemią a światem pozaziemskim. W kulturach tradycyjnych miejscami takiej mediacji były m.in. góry, podziemia, studnie (źródła), a więc miejsca zlokalizowane ponad światem

---

<sup>97</sup> Żwak S., *Woda jako część orbis exterior w polskiej kulturze tradycyjnej*, w: *Woda w przestrzeni przyrodniczej i kulturowej. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, t. 2, Sosnowiec 2003, s. 391-392. Motyw ten przypomina znalezienie w koszyku na wodzie biblijnego Mojżesza (Wj 2, 1-10).

<sup>98</sup> Majer-Baranowska U., *Żywa woda*, w: *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1, cz.2, red. J. Bartmiński i in., Lublin 1999.

<sup>99</sup> Frazer J., *Złota gałąź*, przeł. H. Krzeczowski, Warszawa 2012, s. 16.

<sup>100</sup> Wilczyńska E., *Magiczne właściwości wody żywej w funkcji napoju*, „Literatura Ludowa”, 2014, nr 1, s. 4-10.

<sup>101</sup> Np.: SUS 321 „Юноша служит пастухом у слепых старика и старухи” („Młodzieniec pastuchem u ślepych starca i staruszki”); SUS 407\* „Девушка в дудочке” („Dziewczyna w fujarce”); SUS 707 „Чудесные дети” („Cudowne dzieci”); T 554 „Wdzięczne zwierzęta”, T 706 „Salvatica”, T 707 „Trzej synowie z gwiazdą na skroni”.

<sup>102</sup> Szerzej o realizacji motywu żywej wody w polskich bajkach zob.: Wilczyńska E., *Woda żywa*, w: *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 3, red. V. Wróblewska, Toruń 2018, s. 349-352.

<sup>103</sup> Kowalski P., *Woda żywa: opowieść o wodzie, zdrowiu, higienie i dietetyce*, Wrocław 2002, s. 79.

ludzkim lub poniżej niego<sup>104</sup>. Studnia w kulturze słowiańskiej darzona była szczególnym szacunkiem ze względu na fakt, że w jej głębinach znajdowała się życiodajna woda, ale także dlatego, że na poziomie symbolicznym była kanałem łączącym *sacrum* i *profanum*. Ludy słowiańskie wierzyły, że studnie są siedzibą topielców i złych mocy. Były one również miejscem składania ofiar, modlitw, miejscem spełniania obrzędów oczyszczania czy wywoływania deszczu. Szacunek do studni wyrażany był w zakazach, np. nie wolno było pluć do wody, oddawać do niej moczu, wrzucać śmieci<sup>105</sup>.

Ludowe przekonania o medialności zbiorników wodnych ilustrują także bajkowe motywy, w których pojawiają się miejsca wykorzystywane do pobierania wody – źródło, krynica, zdrój, a zwłaszcza studnia – lokum istot demonicznych lub zaklętych (hybryd zwierzęco-ludzkich, węża, żaby, jeża itp.). Naruszenie spokoju owych istot inicjuje w bajkach kontakt z siłami nadprzyrodzonymi. Niepokojenie demona przez śmiertelnika może wynikać ze zwykłej chęci zaspokojenia pragnienia przez człowieka. Ten motyw charakterystyczny jest dla wątków T 425C „Zaprzędana przez ojca” oraz SUS 313 „Чудесное бегство” („Cudowna ucieczka”)<sup>106</sup>. Demon chwytając mężczyznę pochylonego nad taflą wody za brodę i stawia spragnionemu wędrowcowi warunek oddania mu tego, co posiada, a o czym nie wie. Niepodejrzewający podstęp człowieka nieświadomie godzi się na oddanie potomka urodzonego w czasie jego nieobecności w zamian za możliwość napicia się wody, np.:

*И напала на него жажда великая; что ни дать, только бы воды испить! Осмотрелся кругом и видит недалеке большое озеро; подъехал к озеру, слез с коня, прилег на брюхо и давай глотать студеною воду. Пьет и не чувствует беды; а царь морской ухватил его за бороду. „Пусти!” – просит царь. „Не пущу, не смей пить без моего ведома!” – „Какой хочешь возьми откуп – только отпусти!” – „Давай то, чего дома не знаешь”. Царь подумал-подумал – чего он дома не знает? Кажись, все знает, все ему ведомо, – и согласился (SUS 313 „Чудесное бегство”)<sup>107</sup>.*

<sup>104</sup> Eliade M., *Sacrum i profanum*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1999, s. 29.

<sup>105</sup> Колодец, в: Толстой Н. И., *Славянские древности: Этнолингвистический словарь*, Т. 2, Москва 1999.

<sup>106</sup> Ten bajkowy motyw został określony przez Władimira Proppa jako „запродажа” (zaprzędanie): Пропп В. Я., *Исторические корни волшебной сказки*, Москва 2004, s. 66–68.

<sup>107</sup> *Морской царь и Василиса Премудрая*, в: *Народные русские сказки А. Н. Афанасьева в трех томах*, подгот. Л. Г. Багар и Н. В. Новиков, Москва 1985, т. 2, nr 222, s. 149–150.

*I ogarnęło go wielkie pragnienie; oddałby wszystko, żeby tylko napić się wody! Rozejrzał się dookoła i zobaczył niedaleko duże jezioro; podjechał do jeziora, zsiadł z konia, położył się na brzuchu i zaczął łapczywie pić lodowatą wodę. Pije i nie przeczuwa zagrożenia; a morski król pochwycił go za brodę. „Puść!” – prosi car. „Nie puszczę cię, nie waż się pić wody bez mojej wiedzy!” – „Weź zapłatę, jaką tylko chcesz – tylko puść!” – „Daj mi to, co jest w domu, a o czym ty nie wiesz”. Król myślał i myślał – o czym, co jest w domu, nie wie? Wygląda na to, że zna wszystko i wie wszystko – i zgodził się (SUS 313 „Cudowna ucieczka”)<sup>108</sup>.*

Jak zauważyła Agnieszka Gołębiowska-Suchorska, zachowanie demona w wątkach zaprzędania to nie tylko podstęp, ale także słowno-ruchowa zagadka, ponieważ

*Duch wypowiadał żądanie, a chwytając człowieka za brodę sugerował, że dotyczy ono sfery związanej z płodnością i potomstwem. Śmiertelnika gubiła nieumiejętność rozwiązania zagadki, czyli rozszyfrowania związku między słowami i gestem demona<sup>109</sup>.*

Pozwolenie na posiadanie potomstwa było więc w tej sytuacji darem, przedmiotem swoistego układu „coś za coś”, kolejnym wariantem wspomnianej już transakcji wymiennej – napijesz się, ale w przyszłości oddasz potomka demonowi.

Niezamierzony kontakt z nadprzyrodzonymi mieszkańcami wód w bajkach ludowych mógł stać się okazją do pozyskania nadludzkiej mocy, jeśli człowiek zachował się tak, jak powinien. Najbardziej znane przykłady takiego układu to wątki o rybach spełniających życzenia rybaka w zamian za darowanie im życia – szczupaku (SUS 675 „По щучьему велению” („Na polecenie szczupaka”) i złotej rybce (T 555 „Rybak i jego żona”). Spełnienie życzenia wymaga od człowieka wypowiedzenia formuły ujawnionej przez rybę, np.: *Na szczupaka polecenie i od Boga przyzwolecie, niech się stanie to i to*<sup>110</sup>. Nieplanowany kontakt z mieszkańcem wodnego zbiornika inicjuje w bajkach także przypadkowe wrzucenie do niej jakiegoś przedmiotu. Przykładowo w trakcie zabawy do studni wpada zabawka (np. złota kula), którą dziewczyna może odzyskać, jeśli zaakceptuje warunki stawiane przez lokatora

<sup>108</sup> Tłumaczenie tekstów na język polski – Justyna Joppek, o ile nie wskazano inaczej.

<sup>109</sup> Gołębiowska-Suchorska A., *„Dziewczę przędzie, Pan Bóg nitki daje” o spójności ludowej wizji świata*, Bydgoszcz 2011, s. 63.

<sup>110</sup> *Na szczupaka polecenie*, w: *Rosyjskie bajki ludowe ze zbioru Aleksandra Afanasjewa*, oprac. R. Łużny, Kraków 2001, s. 169.

wód głębinowych (ugoszczenie demona, zamążpójście). Duch akwaticzny stawia warunki pannie np. w polskich bajkach realizujących wątek T 425 „Poszukiwanie utraconego męża (Amor i Psyche)”. Bohaterka, która chce zaczerpnąć żywej wody, żeby uzdrowić kogoś z bliskich, niepokoi mieszkańca studni, a wtedy on stawia jej warunki – zamążpójście lub przyjęcie go w gościnę, np.: *Ty wody ci nie dóm, pod wiela mi sie nie przyślubisz, iż bedziesz moja*<sup>111</sup> (T 425 „Poszukiwanie utraconego męża (Amor i Psyche)”) <sup>112</sup>. Podobnie jak wątkach o zaprzędaniu, bohaterka zakłada, że nic jej nie grozi – ma nadzieję, że nie dojdzie do spełnienia obietnicy, ponieważ odczuwa też niechęć do nieludzkiej istoty, np. węża, żaby czy topielca.

Demoniczni mieszkańcy bajkowych wód żądający ręki dziewczyny w zamian za możliwość zaczerpnięcia wody lub odzyskanie przedmiotu okazują się zaczarowanymi królewiczami, którym, po spełnieniu przez bohaterkę obietnicy, zostaje przywrócona ludzka postać i małżeństwo staje się możliwe. Bohaterki otrzymują więc w zamian za dotrzymanie słowa lub spełnienie warunków nawet więcej niż oczekują, np. nie tylko odzyskaną złotą kulę, ale i małżonka.

W kontekście praktyk wernakularnych analizowanych w niniejszej dysertacji interesujące są zwłaszcza bajkowe motywy świadomego wrzucania przez ludzi do wody przedmiotów, np. pierścienia w znak zaślubin wodnej istoty:

*Na hory smuh, na dołu woda, / Daj mi persteń królowno młoda, / Jach mi budesz slubowała, Wtacza budesz wodu brała* (T 425 „Poszukiwanie utraconego męża (Amor i Psyche)”) <sup>113</sup>.

Częstym działaniem w ludowych praktykach obrzędowych było wrzucanie przedmiotów do wody jako dobrowolnych darów dla demonów wodnych. Przykładowo gałęzie brzożowe, trawy czy kwiaty splecione w kształt wianka, okręgu były ważnym atrybutem świąt cyklu wiosenno-letniego (święta Św. Trójcy, Iwana Kupały, nocy świętojańskiej) <sup>114</sup>. W czasie święta Iwana Kupały wrzucano monety przed wejściem do wody,

---

<sup>111</sup> Malinowski L., *Krówska skóra* (z 1901 r.), w: *Sto baśni ludowych*, oprac. Kapeliś H., Krzyżanowski J., Warszawa 1957, s. 117.

<sup>112</sup> *O wężu zaklętym*, w: Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 3, Kujawy, Wrocław – Poznań 1962 (1867), s. 122.

<sup>113</sup> *O zaklętym królewiczu*, w: Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 34, cz. 2, Chelmskie, Wrocław – Poznań 1964 (1891), s. 105.

<sup>114</sup> *Русский праздник. Иллюстрированная энциклопедия*, ред. И. И. Шангина, Санкт-Петербург, 2001, s. 592-597.

prosząc: *Weź mojego rubla, ocal moje życie*<sup>115</sup>. Z okazji święta narodzin św. Jana słowiańskie niezamężne dziewczęta rzucały wianki do wody śpiewając pieśni o charakterze wróżebnym, np.:

*Пойду на Дунай на реку,  
Стану на крутом берегу,  
Брошу венок на воду;  
Отойду подальше, погляжу:  
Тонет ли, не тонет ли  
Венок мой на воде? Мой веночек потонул –  
Меня милый вспоминал: „О свет моя ласковая,  
О свет моя приветливая”*<sup>116</sup>.

*Пójdę nad Dunaj nad rzekę,  
Stanę na stromym brzegu  
Rzucę wianek na wodę;  
Odejdę niedaleko i spojrzę:  
Czy tonie, czy nie tonie?  
Czy mój wianek jest na wodzie? Mój wianeczek zatonął –  
Wspomina mnie kochany: „O, moja ukochana,  
O moje drogie światło”*.

Los wianka, o którym decydował żywioł wody – wędnięcie, zatonięcie, kierunek płynięcia, samoistne rozplatanie się, zderzenie na wodzie z innym wiankiem – informował o przyszłym losie jego właścicielki.

Z kolei w czasie suszy wrzucenie przedmiotów do wody miało otwierać niebo i wywoływać deszcz. Wodzie darowano bardzo różne przedmioty. W Rosji mógł to być np. łapiec wraz z umieszczonym w nim odpowiednim gatunkiem trawy<sup>117</sup>. W Polsce obłaskawiano żywioł innymi darami, np.:

---

<sup>115</sup> Утопленник, в: *Славянские древности. Этнолингвистический словарь*, ред. Н.И. Толстой, т. 5, Москва 2012, с. 384-385.

<sup>116</sup> *Русский праздник...*, op. cit., с. 596.

<sup>117</sup> *Русский традиционный костюм. Иллюстрированная энциклопедия*, сост. И. И. Шангина, Н. Соснина, Санкт-Петербург 1998, с. 161.

*Nieletni chłopcy i dziewczęta, zebrawszy się w kilkoro, niosą do studni garść maku i drobno sieją go na wodę, mieszając patykiem.*

*Albo także gromadka chłopców idzie nocą po kryjomu do której wsi sąsiedniej i ukradłszy tam zwykle wrota z żerdzi, przynosi je i zatapia w jeziorze, stawie lub innej wodzie w swojej wsi.*

*Albo zdejmują po kryjomu mały żelazny krzyżyk z jednej z figur przydrożnych, murowanych lub drewnianych i zatapiają go w studni<sup>118</sup>.*

Wschodniosłowiańskie źródła etnograficzne podają wiele przykładów zachowań określanych przez badaczy jako *karmienie wody*<sup>119</sup>. Przykładowo w celu zwiększenia udoju wlewano mleko do rzeki wypowiadając słowa krótkiej zamowy opartej na porównaniu płynącej wody i płynącego mleka: *Как эта вода бежит, так у коровы Пеструшки молоко бежит*<sup>120</sup>/ *Jak ta woda płynie, tak z krowy Pietruszki niech mleko płynie*. Zwracano się także do studni z prośbą o zapewnienie obfitego udoju, mnóstwa sera i śmietany:

*День добрый, колодезь Максим, и ты, земля Татьяна, чтоб у коровки прибывало молоко, был сыр, сметана. В колодези вода жерлами, а у коровки молоко жирами*<sup>121</sup>.

*Dzień dobry, studnio Maksimie i ty ziemio Tatiano, niech u krówki mleka przybywa, niech będzie ser, śmietana. Niech do studni woda płynie kanałami, a krowie mleko rzeką tłuszczu.*

Rudymenty zwyczaju przynoszenia ofiar dla władcy wód zachowały się m.in. w ruskich bylinach o Sadko. Ten kupiec-żeglarz musiał zejść na dno morza za niewywiązanie się z daniny dla władcy morza, którą żeglarze mieli obowiązek składać regularnie:

*«Иише кольки по синю морю не хаживал —  
Я Морьскому царю дани-пошлины не плачивал.*

<sup>118</sup> Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 34, cz. 2, Chelmskie, Wrocław–Poznań 1964 (1891), s. 159.

<sup>119</sup> Szerzej zob.: Смирнов Ю. И., «Кормление воды», в: *Фольклор и литература Сибири: Памяти Александра Бадмаевича Соктоева*, отв. ред. Е. К. Ромодановская, Новосибирск 2001, s. 170–185.

<sup>120</sup> *Молоко*, в: *Славянские древности: Этнолингвистический словарь*, под ред. Н. И. Толстого, т. 3, Москва 2004, s. 285.

<sup>121</sup> *Ibidem*, s. 285.

*Вы спускайте-ко, мои млады матросики,  
Вы спускайте-тко-се боцьку с красным золотом,  
А другу боцьку спускайте с цистым серебром».  
Иише эти боцьки-то все поверх воды несёт<sup>122</sup>.*

*„Peśmy po błękitnym morzu pływali,  
Podmorskiemu carowi nic żeśmy nie dali.  
Ej, żeglarze, brateńkowie mili,  
Spuszczajcie beczkę złota krasnego,  
A drugą beczkę spuszczajcie srebra czystego”  
Ile byśmy beczek nie wrzucili, wszystkie na wodzie się unoszą.*

Ofiary przypieczętowały umowy pomiędzy duchem wody a tymi, którzy zależeli od jego opieki i łaski, przede wszystkim żeglarzami, rybakami<sup>123</sup> i młynarzami. Fabulaty ludowe (ros. *бывальщина*) dostarczają przykładów przekonania o konieczności składania ofiar np. przez młynarzy, ponieważ niespełnienie tego warunku grozić miało śmiercią człowieka, np.:

*Отец мне говорил, что, когда мельницу строят, завещают водяному несколько голов. Если завещания не сделать, так он будет скотину втаскивать. Отец, когда строили мельницу, так завещали двенадцать голов, двенадцать человек и утонуло<sup>124</sup>.*

*Оjciec mi opowiadał, że kiedy buduje się młyn, zapisuje się kilka głów wodnikowi. Jeśli nic się nie obieca, wodnik będzie wciągał do wody bydło. Оjciec, kiedy budował młyn, zapisał dwanaście głów i dwunastu ludzi utonęło.*

Jednak swoje stosunki z żywiołem wody i jej władcą starali się zabezpieczyć także zwykli mieszkańcy wsi. Na przykład przejeżdżając przez rzekę, postrzeganą jako granica między *orbis interior* i *orbis exterior*, wrzucano pieniądze do wody, by uchronić się przed grożącymi

---

<sup>122</sup> Марков А.В., *Беломорские былины*, Москва 1901, № 21. Zob. także: *Онежские былины, записанные А.Ф. Гильфердингом летом 1871 года*, Москва – Ленинград 1949–1951, № 70.

<sup>123</sup> Zob. np.: Криничная Н. А., *Русская мифология: мир образов фольклора*, Екатеринбург 2004, s. 342–347.

<sup>124</sup> Петкевич А. В., «Водная жертва» в русской культурной традиции, „Живая старина” 2006, № 3, s. 16.

od niej niebezpieczeństwami<sup>125</sup>. Ludzie wkupywali się w łaski żywiołu, idąc po wodę po raz pierwszy w nowym miejscu – *kupowali wodę*, wrzucając do niej monety:

*На новое место переходишь жить, первый раз за водой идёшь, так покупаешь воду: кидаешь в воду пятак, три копейки, две копейки — сколько не пожалеешь*<sup>126</sup>.

*Kiedy przeprowadzasz się do nowego miejsca i pierwszy raz idziesz po wodę, to kupujesz wodę: wrzucasz do wody piąta, trzy kopiejki, dwie kopiejki – ile nie będzie ci żal.*

Mieszkańcy Kraju Permskiego corocznie rzucali w nurt rzek Kama i Peczora kołacz, zwracając się do wody z prośbą o zdrowie i szczęśliwy powrót do domu: *Мамушка Кама, или Печора, вот тебе гостинец, дай мне благополучно достигнуть до дома*<sup>127</sup> / *Mateczko Kamo albo Peczoro, oto prezent dla ciebie, daj mi bezpiecznie dotrzeć do domu*. Na Śląsku w Raciborskiem przed wejściem do wody lub praniem w niej odzieży wypowiadano formułę ochronną: *Hasermonku Tatermaczku możemy sep linku mochać*<sup>128</sup>. Staroobrzędowcy w Udmurcji w czasie kąpieli w rzece lub strumyku wrzucali do wody jako dar nitki wyciągnięte z odzieży, żeby do ich domów nie przyszło nieszczęście. Po zabawie nad wodą młodzieńcy wrzucali do akwenu monety, a dziewczęta zdobiły swoimi wstążkami drzewa rosnące nad wodą<sup>129</sup>. Monety stanowiły także swoistą opłatę dla istot demonicznych. Na przykład Huculi, przenosząc ciało zmarłego przez potok, wrzucali do wody monetę, by zabezpieczyć szybkie przejście nieboszczyka na tamten świat<sup>130</sup>. Opowieści ludowe głoszą, że duchy określane jako *coś*, wymuszały pieniądze i drogocenne rzeczy od ludzi przejeżdżających z Żegar do Sejn jedyną drogą wiodącą przez las<sup>131</sup>.

<sup>125</sup> *Словарь русских народных говоров*, вып. 7, гл. ред. Ф. П. Филин, Ленинград 1972, с. 273.

<sup>126</sup> Петкевич А. В., «Водная жертва» ..., *op. cit.*, с. 16.

<sup>127</sup> Берх В., *Путешествие в города Чердынь и Соликамск*, Пермь 2009, с. 161.

<sup>128</sup> Simonides D., *Wierzenia i zachowania przesądne*, w: *Folklor Górnego Śląska*, red. D. Simonides, Katowice 1989, s. 226–301.

<sup>129</sup> Подaje za: Чагин Г. Н., *Мировоззрение и традиционная обрядность русских крестьян*, Пермь 1993, с. 53.

<sup>130</sup> Ciszewski S., *Prace etnologiczne*, t. 2, Warszawa 1929, s. 110.

<sup>131</sup> Sienkiewicz J., Wasila J., *Demonologia pogranicza kultur w Polsce północno-wschodniej*, Białystok 2000, s. 129.

Zgodnie z wierzeniami ludowymi, odebranie darów pozostawionych dla demona akwaticznego<sup>132</sup>, a więc naruszenie zawartego z nim układu, nieuzasadniona zmiana *kierunku daru*, o którym pisał B. Malinowski (zob.: 1.1. *Moneta jako dar w kontekście antropologicznych teorii darów*), pociągało za sobą konsekwencje. Przykładowo jeden z rosyjskich fabulatów opowiada o tym, jak chłopcy znaleźli sposób na wyciągnięcie ze źródła za pomocą koszyczka monet zostawianych przez mieszkańców wioski i na młodego chłopaka została zesłana kara – utonął<sup>133</sup>.

Duchowi wody lud składał w darze złowioną rybę, ptactwo domowe, owce, świnię, chleb i sól, miód, tabakę, końskie czaszki, a nawet całe konie<sup>134</sup>. Ludowe memoraty (ros. *быличка*) i fabulaty dowodzą, iż lud wierzył, że jeśli duch wody nie otrzyma darów, sam weźmie to, czego chce – dlatego uznawano, iż ofiarą dla demona jest każdy topielec, np.:

*Если ранней весной заберут они к себе в реку человека, значит, не разольётся река. А когда они в дар никого не получают, то гневались они, плотину срывали, а вода деревню нашу затопляла*<sup>135</sup>.

*Jeśli wczesną wiosną zabiorą [wodne demony – J. J.] człowieka, to znaczy, że rzeka nie wyleje. A jeśli nie dostaną nikogo w darze, to się gniewały, burzyły tamę, a woda zalewała naszą wioskę.*

W medycynie ludowej wykorzystywano wodę w wielu praktykach oczyszczająco-uzdrawiających, a niekiedy czynności lecznicze poprzedzały inkantacje skierowane do ducha wody połączone z obdarowaniem go np. chlebem<sup>136</sup>. Nawet chcąc zaczerpnąć wody ze zbiornika, zwracano się do jego władcy z krótką prośbą o pozwolenie, np.: *Хозяин-*

---

<sup>132</sup> Por. informację o znaleziskach archeologicznych monet ofiarnych w Skandynawii specjalnie przewidzianych w celu ich trwałego oznaczenia i wyeliminowania z obiegu – Łyszkowski J., o *sposobach powstawania* ..., op. cit., s. 1–21.

<sup>133</sup> Казанович А. Я., *Вода в магии и медицинской практике*, „Живая старина”, 2004, № 1, с. 39

<sup>134</sup> Zob. szerzej: Водяной, в: *Славянские древности: Этнолингвистический словарь*, под ред. Н. И. Толстого, Москва 1995, т. 1, с. 399; *Русский демонологический словарь*, сост. Т. А. Новичкова, Санкт-Петербург 1995, с. 102–110.

<sup>135</sup> Петкевич А. В., *«Водная жертва»*..., op. cit., с. 16.; Zob. także: Криничная Н. А., *Русская народная мифологическая проза: Истоки и полисемантизм образов*: в 3 т., Санкт-Петербург 2001, т. 1: *Былички, бывальщины, легенды о духах-«хозяевах»*, с. 478–483, 495–506.

<sup>136</sup> Казанович А. Я., *Вода в магии и медицинской*..., op. cit., с. 39.

*батюшко, хозяйюшка-матушка, дайте водички свежей*<sup>137</sup> / *Gospodarzu-ojczulku, gospodyni-matulu, dajcie mi świeżej wody.*

Postać ducha-władcy wód to rudymet wierzeń przedchrześcijańskich. Nazywano go różnie: wodnik, wodianoj (ros. *водяной*), gospodarz (ros. *хозяин*), car Morski (ros. *царь Морской*). Według Borysa Uspieskiego, na jego związek z Welesem i zaświatami wskazywał kolor brody wodnika, najczęściej złoty<sup>138</sup>. W bajkach ludowych ta postać posiada także upodabniające ją do posągów Peruna srebrne włosy, np.:

*Приехала Елена Прекрасная к морю и стала вызывать своего дедушку. Волны заколыхались, и поднялся из воды старый дед - борода у него золотая, на голове волосы серебряные*<sup>139</sup>.

*Приjechała Elena Przepiękna nad morze i zaczęła przyzywać swojego dziadka. Fale zakolysały się, a z wody wyszedł stary dziad – brodę miał złotą, a włosy na głowie srebrne.*

Jednak lud rosyjski nazywał *morskim bogiem* (ros. *морской бог*) także chrześcijańskiego św. Mikołaja i czcił go jako opiekuna rybaków<sup>140</sup>. Na Ukrainie obowiązywał zakaz moczenia łądyg konopi przed wiosennym świętem biskupa z Miry, ponieważ – według wierzeń – dopiero święty uwalniał wody od sił nieczystych<sup>141</sup>. Upodobnienie św. Mikołaja do demona akwaticznego ilustruje także jedna z dziecięcych rymowanek ludowych, w której święty odpływa w spiżarni:

– „*Коза, коза, лубяные глаза, где ты была?*”

– „*Коней пасла*”.

– „*А кони-то где?*”

– „*Николка увел*”.

– „*А Николка-то где?*”

– „*В клеть ушел*”.

---

<sup>137</sup> Ibidem.

<sup>138</sup> Успенский Б. А., *Филологические разыскания в области славянских древностей*, Москва 1982, с. 60–64.

<sup>139</sup> *Вещий сон*, в: *Народные русские сказки Афанасьева А. Н.: В 3 т., т. 2*, Москва 1985, № 240, с. 211.

<sup>140</sup> Успенский Б. А., *Филологические разыскания...*, op. cit., с. 84.

<sup>141</sup> Ibidem, с. 82.

- „*А клетъ-то где?*”
- „*Водой унесло*”<sup>142</sup>.

- „*Kozo, kozo, łykowe oczy, gdzieś ty była?*”
- „*Konie pasłam.*”
- „*A konie gdzie?*”
- „*Nikołka zabrał*”.
- „*A Nikołka gdzie?*”
- „*Poszedł do komórki.*”
- „*A komórka gdzie?*”
- „*Woda ją uniosła*”.

W tekstach folkloru tradycyjnego sporadycznie występuje fontanna będąca ważnym elementem praktyk „na szczęście” omawianych w dalszej części pracy w kontekście współczesnym. Pojawienie się tego obiektu nie jest w prozie ludowej związane z działaniami mającymi zapewnić powodzenie. Fontanna jest elementem charakteryzującym przestrzeń jako bogatą, królewską – odmienną niż chłopska chata czy wieś. Przykładowo w podaniu lokalnym z Kaliskiego fontanny, które *winem się lały*<sup>143</sup>, świadczyły o przepychu biesiad króla Batorego. Częściej fontanna pojawia się we współczesnych edycjach bajek ludowych (II poł. XX w.), również pełniąc funkcję dekoracyjną lub prestiżową, np. w cudownym ogrodzie: *Tu i tam widać było otoczone mchem sadzawki, z których biły w górę pióropusze fontann, mieniąc się barwami tęczy w nasyconej światłem przestrzeni*<sup>144</sup>. Interesujący przykład fontanny utrwalono w zakończeniu współczesnej legendy z Białostocczyzny:

*A w samym środku rynku mikołajskiego, w tym miejscu, gdzie ongiś odbył się sąd nad rybą olbrzymem, na pamiątkę baśni o królu ryb postawiono fontannę – z paszczy ukoronowanej ryby tryskają strumienie wody jeziornej*<sup>145</sup>.

<sup>142</sup> Прибаутка, в: Народные русские сказки..., op. cit., t. 3, № 535, c. 216.

<sup>143</sup> Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 23, cz. 1, Kaliskie, Wrocław – Poznań 1964 (1890), s. 12.

<sup>144</sup> Czarodziejski ptak, w: Bojar-Fijałkowski G., o książniczkach, zbójcach, karzelkach i... Wybór pomorskich legend, Koszalin 2012, s. 103. Zob. także: Kobięca zachłanność, w: Necel A., Demony, purtki i stolemy. Baśnie kaszubskie, Warszawa 1975

<sup>145</sup> Bajka o królu ryb, w: Legendy województw: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego, zebra. Niewińska W., Białystok 1995, s. 59.

Zaprezentowany powyżej motyw obdarowywania wody w folklorze słownym i obrzędowym wskazuje, że akt ten zawsze był w kulturze ludowej swoistą transakcją wymienną. Człowiek musiał coś ofiarować lub z czegoś zrezygnować, aby uzyskać coś od demona akwaticznego albo uniknąć śmierci, kary. Wyraźnie zaznacza się tu asymetryczność relacji, zależność obdarowywanego od darującego (zob.: 1.1. *Moneta jako dar w kontekście antropologicznych teorii darów*). Tym bardziej, że układ z demonem nie zawsze był świadomie inicjowany przez człowieka, jak w przypadku poszukiwań bajkowej żywej wody czy obrzędowych ofiar od rybaków, młynarzy. Konieczność zawarcia układu bywała także wynikiem nieświadomości człowieka i podstępny demona, jak w przypadku tzw. zaprzędania w bajkach magicznych. Działania nosiciela folkloru tradycyjnego w stosunku do żywiołu wody i jej władcy miały charakter ochronny i asekuracyjny. Intencje tych praktyk nie są więc w pełni tożsame z intencjami współczesnych praktyk „na szczęście”. Można je jednak uznać za prąródło współczesnych zachowań wernakularnych, ponieważ zapobieganie nieszczęściu i prowokowanie szczęścia mają zasadniczo ten sam cel – zapewnienie szeroko rozumianego dobrostanu.

W kontekście wrzucania monet we współczesnych praktykach wernakularnych nie tylko do wody, ale także do wszelkich zagłębień (np. dół, łączenie płaszczyzn dachu – zob.: 3.1 *Klasyfikacja miejsc obdarowywanych*), na uwagę zasługuje także połączenie wody, ducha akwaticznego i monet znajdujące odzwierciedlenie w tradycyjnym motywie przesuszania pieniędzy/skarbu/złota przez diabły. Motyw ten jest charakterystyczny dla wątków bajkowych T 8014 „Pałace się pieniądze” i SUS 822\*\* „Клад чертей, добытый человеком” („Diabelski skarb zdobyty przez człowieka”). Skarby pilnowane przez siłę nieczystą ulokowane są poza ludzkimi osiedlami w przestrzeni medialnej – pod ziemią, w górze, w jaskini, ale także pod wodą lub mostem<sup>146</sup>, zawsze więc związane są ze światem chtonicznym. Miejsce ukrycia skarbu mogą wskazywać np. węże, których kłębienie się oznacza, że skarb się przesusza<sup>147</sup>. Przesuszania monet diabeł dokonuje najczęściej za pomocą ognia, np.:

*Wszystkie skarby w ziemi są w mocy czarta, siedzi on na nich i pilnuje. Tylko w Wielki Piątek przesusza je, wtedy można widzieć z daleka, jak się pieniądze błyszczą i przepalają*<sup>148</sup>;

<sup>146</sup> Zob. np. Federowski M., *Lud białoruski na Rusi litewskiej. Materiały do etnografii słowiańskiej*, t. 1, Kraków 1897, nr 103, s. 34.

<sup>147</sup> Majewski E., *Wąż w mowie, pojęciach ludu i praktykach ludu*, „Wisła”, 1892, t. 6, z. 2, s. 318–371.

<sup>148</sup> *Chłop się liże z diablem o zakład*, w: Udziela S., *Świat nadzmysłowy ludu krakowskiego mieszkającego po prawym brzegu Wisły*, cz. 1, „Wisła”, 1899, t. 13, nr 220, s. 81. Zob. też nr 221, 232 oraz Federowski M.,

...światelko, co niby pod słońce z dołu do góry, z góry na dół, przesuwają się wciąż w pewnym miejscu; światło to nazywa lud „zapal”. Diabeł przesusza tu skarby, czyli „przepala” pieniądze<sup>149</sup>.

Czasem nieczysty tylko przekłada monety, np.: *Góra ta na św. Jana się otwiera i wyjeżdża z niej koryto pełne pieniędzy. Przesusza je w nich grzebiąc mały człowieczek, czyli „złe”*<sup>150</sup>. w jednym z przekazów ludowych odnajdujemy uzasadnienie takich diabolicznych manipulacji z monetami: *żeby nie zaśmierdziały*<sup>151</sup>. Wilgoć i zapach zgnilizny, od których bies chce ustrzec skarby, są charakterystyczne dla przestrzeni, w której według ludowych wyobrażeń powstają choroby, żyją dusze zmarłych i istoty demonologiczne<sup>152</sup>.

Interesujący jest również ludowy motyw wrzucenia przez św. Kingę pierścienia do szybu kopalnianego podarowanego jej przez ojca. Ludowe warianty historii<sup>153</sup> o odnalezieniu złóż soli w Polsce podają, że węgierska królowna Kinga (Kunegunda) z okazji zaślubin z Bolesławem Wstydlwym nie chciała od ojca żadnego posagu, ale coś, *co by równie bogaczom i ubogim służyć mogło*<sup>154</sup>. Gest św. Kingi był typowym dla jej czasów sposobem symbolicznego przejęcie daru na własność<sup>155</sup>. Jednak w ludowych podaniach księżniczka ślubną obrączkę wrzuciła do szybu będąc na Węgrzech, a przybywszy do Krakowa *kazała się wieść po jakimś czasie do Wieliczki, a gdy za jej wolą kopać tam zaczęto, znaleziono sól, a w pierwszej bryle rzuconą na Węgrzech obrączkę*<sup>156</sup>. Folklorystyczny wariant historii złóż w Wieliczce interpretuje ich powstanie jako swoisty dar uzyskany od ziemi/demonu<sup>157</sup>.

---

*Lud białoruski na Rusi litewskiej. Materiały do etnografii słowiańskiej*, t. 2, cz. 1., Kraków 1902, nr 277, s. 258; Bugiel W., *Podania ludowe z Poznańskiego*, „Wisła”, 1903, t. 17, z. 5, s. 569.

<sup>149</sup> *Skarby i bogactwa w ziemi ukryte*, w: Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 7, cz. 3, Krakowskie, Wrocław – Poznań 1962 (1874).

<sup>150</sup> *Zamczysko*, w: Fusek W., *Biecz i dawna ziemia biecka na tle swych legend, bajek, przesądów i zwyczajów*, Biecz 1939, s. 118.

<sup>151</sup> *o tabakierce pasamonika*, w: Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 73/II, Krakowskie, suplement do tomów 5–8, Poznań 2005, s. 419.

<sup>152</sup> Por. tradycyjną formułę wyganiania choroby m.in. „na zgniłe kłody”: *Подите вы в темные леса, на гнилые колоды, и до сего раба Божьего (имя) вам дела нет*, w: *Великорусские заклинания*, сост. Т. Гороя, Москва 1998, s. 92.

<sup>153</sup> Źródłem wariantów ludowych jest m.in. utwór z XIV w. pt. *Żywot św. Kingi*. Zob. szerzej: Kinga, w: Krzyżanowski J., *Słownik folkloru polskiego*, Warszawa 1965, s. 167.

<sup>154</sup> Siemieński L., *Podania i legendy polskie, ruskie i litewskie*, Warszawa 1975 (1845), s. 76.

<sup>155</sup> Zob.: Szajnocha K., *Szkice historyczne*, Lwów 1854, s. 26.

<sup>156</sup> Siemieński L., *Podania i legendy...*, op. cit., s. 76.

<sup>157</sup> Złóża soli kamiennej powstają wskutek wytrącania się halitu z wód mórz i słonych jezior pod wpływem ich odparowywania – *Sól kamienna*, w: *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/sol->

Ciekawych ustaleń w kwestii ludowych wyobrażeń o zagłębieniach w ziemi dostarczają także wierzenia Serbów Łużyckich na temat lutków (inaczej palczyków). To istoty demoniczne łączące w sobie cechy duchów domowych (wschodniosłowiańskich domowych, warmińsko-mazurskich kłobuków), krasnoludków i demonów strzegących skarbów (skarbnik, diabeł). Istoty te dzielono na dwie kategorie – lutki przebywające w lasach, górach oraz lutki zamieszkujące pod ziemią lub pod ludzkimi domami. W jednej z miejscowości w Łużycach Dolnych jamy w ziemi nazywano *lutkowe doły*, a w innej *lutkowe dziury* (wiele pagórków nazywano *lutkowa góra*). Pod ziemią lutkowie rzekomo mieli całe gospodarstwa, korytarze łączące różne wejścia do ich świata oraz piwnice ze skarbami<sup>158</sup>. W kontekście współczesnych praktyk wrzucania monet do różnych zagłębień w ziemi lub na górze (dachu) interesujące są ustalenia dotyczące relacji człowieka z lutkami. Według niektórych ludowych opowieści lutkowie nie lubili darów od ludzi i obdarowane mogły nawet nie przyjść więcej, jednak większość przekazów ludowych wskazuje, że lutki

*przychodziły pożyczać od ludzi rozmaite rzeczy, za pożyczenie ludziom dary przynosiły: swój chleb, placki itd. [...] Takie dary od lutków domowych miały moc czarodziejską: póki je miano w rodzinie, póty szczęście kwitło; po utracie ich rodzinę szczęście opuszczało i wpadała w niedolę*<sup>159</sup>.

Tradycja ludowa przypisywała więc właściwości magiczne zarówno zbiornikom wodnym, jak i suchym dołom w ziemi (lub zamieszkującym je demonom), co koreluje z wrzucaniem monet do obu typów wgłębień we współczesnych praktykach „na szczęście”. Współczesne praktyki pozostawiania monet na pomnikach, rzeźbach przywodzą na myśl tradycyjne pozostawianie ofiar na głazach, posiadających miskowate wgłębienie<sup>160</sup>. Na przykład pod

---

kamienna;3977956.html. Oczywiście prosty lud takiej wiedzy nie posiadał, jednak podziemne pokłady soli, w kontekście kultury ludowej, można interpretować jako pochodzące od istot chtonicznych.

<sup>158</sup> Czerny A, *Istoty mityczne Serbów Łużyckich*, „Wisła”, t. IX, 1895, s. 40-75.

<sup>159</sup> Ibidem, s. 50.

<sup>160</sup> Por. zapis z I. poł. XIX dotyczący ofiar składanych przez Litwinów na kamieniu pod Kłajpedą, gdzie na szczycie wzniesienia znajdował się granitowy kamień o obwodzie 15 łokci, który podobno służył jako kamień ofiarny dla dawnych mieszkańców. Niestety, ten pomnik przeszłości został niedawno zniszczony, ponieważ podobno tutejszy młynarz przerobił ten kamienny blok (jak mówią) na kamienie młyńskie. Jednak mówi się, że tutejsi mieszkańcy nadal darzyli szacunkiem niegdyś świętą górę. w swoim opisie miasta Tilse Thiel mówi, że Litwini w jego czasach (początek tego stulecia), kiedy przybywali tu po pomyślnym przeżyciu choroby, składali na tym kamieniu ofiary z drobnych rzeczy, takich jak pieniądze, podwiązki, zob.: Preuß A., *Preußische Landes und Volkskunde*, Königsberg 1835, s. 523. Z kolei Estończycy w podzięce za działanie lecznicze cudownego kamienia (Miikse Jaanikivi położony w południowo-wschodniej Estonii) lub za użycie leczniczej wody, zgromadzonej w otworach i zagłębieniach kamienia, przynosili do głazu (i przynoszą nadal)

osadą Kołbiel (obecnie województwo mazowieckie) znajdował się podobno głaz z kilkoma eliptycznymi zagłębieniami, w których corocznie w pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych okoliczny lud składał resztki poświęconych pokarmów oraz pieniądze<sup>161</sup>. Współczesne praktyki wernakularne „na szczęście” obejmują obdarowywanie monetami posągów, rzeźb zarówno o charakterze świeckim, jak i sakralnym. W przestrzeni wiejskiej takie obiekty o charakterze świeckim nie występowały, stąd zasadniczą analogię można odnaleźć w obdarowywaniu przez lud tzw. figur, czyli krzyży (Boże-męki) i kapliczek przydrożnych<sup>162</sup>, a także świętych obrazów (wota<sup>163</sup>). Obdarowywanie świętych figur czy obrazów (okłady ikon, wota) oparte jest na relacji wzajemności i często rozumiane jako ustanowienie wzajemnych zobowiązań między osobą a wizerunkiem<sup>164</sup>. Darami dla takich obiektów sakralnych, przynoszonymi np. z okazji świąt kościelnych, były najczęściej wieńce, kwiaty, gałązki, wstążki<sup>165</sup>.

Motywy monety w kontaktach człowiek – święta figura realizowany jest w prozie ludowej w intrygujących wariantach. W bajce z Mazowsza chłop chciał wygrać pieniądze od figury i:

*Rzucając trojaki ku figurze mówi: „To tobie, Panie Boże, to mnie!” Te, które odpadły od figury (a odpadły wszystkie), zakopał pod figurą, mówiąc: „Bierz, Panie Boże, kiedyś wygrał, co twoje”<sup>166</sup>.*

Jego uczciwość w tej grze została nagrodzona – zakopane pieniądze wróciły do chłopca jako zapłata od staruszka, któremu okazał pomoc, otrzymał je w cudownym woreczku, który już zawsze był pełen monet. Z kolei w bajce z Rzeszowszczyzny „O dwóch braciach” (T 750 „Pan Bóg gościem”) biedak regularnie modlił się pod figurą, nieświadomie przyjął Boga

---

m.in. monety, zob.: Kõivupuus M., *Tradition in landscape, landscape in tradition: discourse of natural sanctuaries in Estonia*, „Time and Mind. The Journal of Archaeology, Consciousness and Culture”, 07.09.2020., s. 10–11, DOI: 10.1080/1751696X.2020.1809861

<sup>161</sup> Głaz, w: *Słownik stereotypów i symboli ludowych*. T. 1, op. cit., s. 403.

<sup>162</sup> Zob. np.: Kolberg O., *Dziela wszystkie*, t. 17, cz. 2, *Lubelskie*, Poznań 1962 (1884), s. 82., Kolberg O., *Dziela wszystkie*, t. 26, cz. 3, *Mazowsze*, Poznań 1963 (1887), s. 48.

<sup>163</sup> Szerzej o wotach dziękczynnych i błagalnych zob. np.: Kolberg O., *Dziela wszystkie*, t. 2, *Sandomierskie*, Wrocław – Poznań 1962 (1865), s. 246; Sieczka T., o wotach *N.M.P. Ostrobramskiej: studjum historyczne*, Wilno 1934.

<sup>164</sup> Антонов Д., *Два «тела» иконы: общение с образом как апроприация силы*, „Вестник РГГУ”, 2018, № 7(40), Серия «История. Филология. Культурология. Востоковедение», с. 14.

<sup>165</sup> Kolberg O., *Dziela wszystkie*, t. 24, cz. 1, *Mazowsze*, Wrocław – Poznań 1962 (1885), s. 180, 189; Kolberg O., *Dziela wszystkie*, t. 23, cz. 1, *Kaliskie*, Wrocław – Poznań 1964 (1890), s. 96. Zob. także: S. Barącz, *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów 1891, s. 292–293.

<sup>166</sup> Kolberg O., *Dziela wszystkie*, t. 42, cz. 37, *Mazowsze*, Poznań 1969, s. 478.

w gościnę i został za to wynagrodzony dużą ilością pieniędzy, które znalazł w komorze. Jego bogaty brat, chcąc także się wzbogacić, modlił się pod tą samą figurą, ale nie wykazał się gościnnością, za co został ukarany<sup>167</sup>.

Wiara w możliwość uzyskania pieniędzy od figury świętego jest także często wyśmiewana w bajkach ludowych. Przykładowo na Lubelszczyźnie zapisano tekst, w którym biedny poniżany brat zemścił się na chciwym i bogatym mówiąc, że można się wzbogacić, prosząc o to Boga pod figurą przez całą noc. W nocy jednak pod figurę przyszedł Lucyfer, który zabił chciwego brata, a jego chałupę spalił<sup>168</sup>. Ciekawy wariant bajki zanotowano w okolicach Biecza na Podkarpaciu. Idąc na odpust chłop zatrzymał się pod kapliczką, w której obok świętych była także rzeźba diabła. Chcąc się pomodlić, wyjął z ust fajkę i włożył ją diabłu do ust na przechowanie, a we śnie zobaczył diabła, który podziękował mu za poczęstowanie fajką: *Pokuszyłem se – ale żebyś nie myślał, że chce za darmo – mosz tu pieniędzy kupę*<sup>169</sup>. Jednak po przebudzeniu chłop pieniędzy nie znalazł.

Różnorodność darów występujących w tradycyjnym folklorze słownym i obrzędowym (pożywienie, moneta, człowiek, zwierzę, fajka) i wielość obdarowywanych obiektów/istot (zbiorniki wodne, demony akwaticzne, demony podziemne, figury chrześcijańskie) wskazują jak silne i powszechne było w kulturze ludowej przekonanie o możliwości uzyskania pozytywnej i oczekiwanej odpłaty za symboliczny dar. Teksty komplementarne, czyli dopełniające akty darowania (apostrofy, zamowy, modlitwy) stanowiły ważny element relacji człowieka z nadprzyrodzonością, która zawsze miała nad nim przewagę.

## 2.2 Motyw dotyku w prozie i obrzędowości ludowej

Dotyk to kontakt fizyczny umożliwiający odczuwanie działania bodźców mechanicznych na powierzchnię skóry lub narządy (np. język). Może być realizowany w różnej formie – muśnięcia, nacisku, potarcia, uderzenia, liźnięcia. Za jego pomocą człowiek sygnalizuje treści opiekuńcze, agresywne, wyraża stopień zażyłości. Dlatego komunikaty generowane przez kontakt fizyczny regulowane są zasadami wynikającymi ze stopnia znajomości rozmówców, ich płci, wieku, statusu społecznego. Wrażenia przekazywane przez dotyk ze świata zewnętrznego (np. ból, ciepło, wilgoć, drgania, ocena rozmiaru, kształt przedmiotów) stały się

---

<sup>167</sup> Saloni A., *Lud rzeszowski. Materiały etnograficzne*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, 1908, t. 10, s. 243–244.

<sup>168</sup> Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 17, cz. 2, *Lubelskie*, Poznań 1962 (1884), s. 199–200.

<sup>169</sup> Fusek W., *Biecz i dawna ziemia...*, op. cit., s. 141.

zapewne fundamentem przekonań o istnieniu także нефизycznego wpływu dotyku na człowieka i dały początek staraniom o uzyskanie pozytywnego efektu przez haptyczny kontakt śmiertelników z istotami nadprzyrodzonymi lub ich materialnymi przedstawieniami. W tradycji ludowej dotyk obiektu uznawanego za sprawczy jest sposobem apriopriacji jego siły.

Uzdrowienia przez dotyk stanowiły ważny aspekt doświadczenia religijnego ludu, zarówno wyznania katolickiego, jak i prawosławnego. Wiara chrześcijan w uzdrawiający dotyk znajduje uzasadnienie w Biblii, np. w Ewangelii św. Marka, w której odnotowano słowa kobiety cierpiącej na krwotok uleczonej przez Jezusa: *Żebym choć dotknęła Jego płaszcz, a będę zdrowa* (Mk 5, 28)<sup>170</sup>. Apriopriacja świętej siły jest w przekonaniu chrześcijan wynikiem zmysłowego kontaktu z obiektami sakralnymi – obrazami, figurami, ikonami, relikwiami. Strategia kontaktu z *sacrum* obejmuje wiele różnych, zupełnie odmiennych na pierwszy rzut oka praktyk – od całowania ikon po odłamywanie ich fragmentów, od przechodzenia pod obrazem po umieszczanie obrazu pod poduszką lub w kadzi do warzenia piwa. Jak zauważa Dmitrij Antonow, praktyki kontaktu z ikonami prezentują różny stopień akceptacji przez Cerkiew strategii pozyskania siły. Niektóre są absolutnie normatywne dla chrześcijaństwa od czasu ustanowienia dogmatu kultu ikony przez Kościół (dotykanie, pokłony), wiele jest powszechnie praktykowanych w religijności świeckich oraz duchownych i, choć są mniej akcentowane w *wysokiej* (książkowej, intelektualno-elitarnej) tradycji chrześcijańskiej, są zwykle uznawane za normatywne (pocałunki, obmywanie, zdobienie). Zawsze potępiane przez nosicieli *wysokiej* kultury chrześcijańskiej było niszczenie wizerunków, sarkofagów z relikwiami w celu przejęcia razem z kawałkiem przedmiotu jego świętej siły<sup>171</sup>. Pojawiały się nawet interpretacje tradycji sukienek nakładanych na święte obrazy jako zabezpieczenia przed niszczącym dotykiem wiernych<sup>172</sup>.

Tendencja do fizycznego kontaktu z obiektami kultu chrześcijańskiego jest zapewne kontynuacją wcześniejszych tradycji zachowanych w praktykach ludowych i zaadaptowanych do religii monoteistycznej. Interesujące są np. wschodniosłowiańskie tradycje wróżebne, w których człowiek oczekuje dotyku siły nadprzyrodzonej. Panny na wydaniu w łaźni wyczekiwały dotyku władającego nią ducha – bannika, by na podstawie odczucia poznać typ

<sup>170</sup> Por. interpretację tego epizodu przez księdza katolickiego: Biel St. SJ, *Uzdrawiający dotyk*, strona Centrum Duchowości p.w. św. Ignacego Loyoli w Częstochowie, <https://czestochowa-jezuici.pl/2022/02/01/uzdrawiajacy-dotyk/>, dostęp: 12.07.2022.

<sup>171</sup> Антонов Д., *Два «тела» иконы...*, op. cit., s. 9–34.

<sup>172</sup> Łubieński B., *Historia cudownego obrazu Matki Boskiej Nieustającej*, Kraków 1916, s. 23.

przyszłego męża: włochata łapa ducha – bogaty mąż, wilgotna – pijak itd.<sup>173</sup>. Znaczenie dotyku jako czynności magicznej szczególnie wyraźnie zaznaczało się w medycynie ludowej, opartej na wierze w prawo styczności, które zakłada, że rzeczy, które kiedyś pozostawały w kontakcie działają na siebie wzajemnie nawet wtedy, gdy łączność fizyczna przestała istnieć<sup>174</sup>. Kontakt znachora z ciałem chorego spełniał funkcję praktyczną, ponieważ był jednym ze sposobów diagnozowania schorzenia zwłaszcza w dolegliwościach o charakterze ortopedycznym – naciskając dłońmi na poszczególne części ciała znachor określał np. stopień uszkodzenia kończyny<sup>175</sup>. Działania znachora obejmowały pocieranie, naciskanie, poklepywanie, masowanie, a więc różne formy kontaktu dłoni leczącego z ciałem chorego<sup>176</sup>. Efekt leczniczy uzyskiwano, zgodnie z przekonaniem uzdrawiającego i pacjenta, dzięki tekstom magicznym towarzyszącym działaniu lub wypowiedzianym wcześniej nad leczniczymi substancjami aplikowanymi np. przez wcieranie<sup>177</sup>.

Wiarę ludu w dotyk jako przekaz zaświatowej, nadprzyrodzonej mocy wyraźnie ilustrują praktyki lecznicze wykorzystujące części ciała zmarłego. Kontakt chorego z ręką trupa miał leczyć np. *martwą kość*,  *płomienicę*, *myszkę*, uśmierzać ból zębów<sup>178</sup>. Ręka nieboszczyka przyłożona do dłoni ograniczała podobno ich nadmierną potliwość, a potarcie palcem nieboszczyka po twarzy pomagało usunąć znamię lub szpecące krosty<sup>179</sup>. Uleczenie było wynikiem pozyskania od zmarłego śmiertelnościowej mocy zdolnej uśmiercić także choroby.

Oparte na zasadach magii przenośnej było również przekazywanie choroby innemu obiektowi za pomocą dotyku. Na Syberii schorzenie nazywane *psi cycek* (stan zapalny węzłów pod pachami) leczono pocierając chore miejsce grzybem, który rósł w piwnicy (chtoniczne podziemie), następnie grzyb smarowano śmietaną jako przynętą i dawano go psu do zjedzenia. Razem z grzybem, który dotykał chorego miejsca, pies powinien zjeść/zabrać chorobę<sup>180</sup>. Z kolei w Poznańskim, aby pozbyć się choroby św. Wita koszulę, w której był

---

<sup>173</sup> *Русский праздник. Иллюстрированная...*, op. cit., 2001, c. 108.

<sup>174</sup> Według J. Frazera magia tzw. „sympatyczna”, która dzieli się na homeopatyczną i przenośną, poprzedzała religię w procesie rozwoju kultury, Frazer J., op. cit., Warszawa 1962.

<sup>175</sup> Wróblewska W., *Ręce/dotykanie*, w: *Sensualność w kulturze polskiej*, red. W. Bolecki, 2015, <http://sensualnosc.ibl.waw.pl>, dostęp: 22.02.2021.

<sup>176</sup> Tylkowa D., *Medycyna ludowa w kulturze wsi Karpat polskich*, Wrocław 1989, s. 35.

<sup>177</sup> Por. działania lecznicze współczesnych uzdrowicieli (healerów), np. chiropraktyka – różne techniki masażu, terapia magnetyzerów - m.in. nakładanie rąk uzdrowiciela na chore miejsce, bioenergoterapeutyka – dotyk przekazujący impulsy biopolowe. Szerzej zob. np.: Piątkowski W., *Spotkania z inną medycyną*, Lublin 1990.

<sup>178</sup> Libera Z., *Medycyna ludowa. Chłopski rozsądek czy gminna fantazja?*, Wrocław 1995, s. 124.

<sup>179</sup> Biegeleisen H., *Lecznictwo ludu polskiego*, Kraków 1929, s. 68.

<sup>180</sup> Виноградов Г. С., *Самоврачевание и скотолечение у русского старожилго населения Сибири: (Материалы по народной медицине и ветеринарии). Восточная Сибирь, Тулуновская волость, Нижнеудинский уезд, Иркутская губерния, „Живая старина” 1915, с. 348.*

chory, gdy napadła na niego słabość, zawieszano na figurze (świętego lub bożej-męki) przy rozstajnych drogach – koszula dotykająca bezpośrednio ciała jawiła się jako przedmiot, w którym znajduje się choroba<sup>181</sup>.

Źródłem mocy przekazywanej przez dotyk mogły być także przedmioty nieożywione, np. skały, głązy, kamienie<sup>182</sup>. Tradycja ludowa przechowała wiele opowieści o kamieniach, które pojawiły się w cudowny sposób w wyniku zamiany człowieka w kamień<sup>183</sup> lub utrwaliły odcisk człowieka. Bardzo popularne są tzw. Boże stopki<sup>184</sup>, czyli kamienie z wyżłobieniami przypominającymi stopy, których pochodzenie łączono z obecnością, fizycznym dotykiem Matki Boskiej. Przykładowo w kościele we Włoskiejewkach pod Książem znajdował się cudowny obraz Maryi, a cudowność tego miejsca miał potwierdzać m.in.

*... wielki kamień, umieszczony w zewnętrznej ścianie kościoła, na którym znać wyraźnie wypiętnowane delikatne stopy Najśw. Maryi Panny, które wierni całują*<sup>185</sup>.

Bożym stopkom przypisywano cudowną moc, którą można było pozyskać pocierając o skamieniałość książeczką do nabożeństwa, różańcem itp.<sup>186</sup>, gryząc ją i modląc się, jak w przypadku cudownego kamienia, na którym odbicie pojawiło się, kiedy wieziono posąg Matki Boskiej z Węgier do Jasła i położono go w czasie odpoczynku na skale:

*na tej skale ciało Matki Bożej cudem wytłoczyło swe odbicie. [...] Owej skale Łemki oddają dużą cześć. Całują ją i „zębami gryzą” wołając; „Maticzko nasza”*<sup>187</sup>.

---

<sup>181</sup> Kolberg O., *Dzieła wszystkie, t. 3, W. Ks. Poznańskie*, Wrocław – Poznań 1962 (1882), s. 158–159.

<sup>182</sup> Por. obszar badawczy geomitologii, która zajmuje się naukowym wyjaśnieniem zjawisk geologicznych opisywanych w ustnych opowieściach ludowych inspirowanych zjawiskami naturalnymi - trzęsieniami ziemi, powodzią, uderzeniami meteorów, formacjami skalnymi, ukształtowaniem terenu itp. Termin ten wprowadziła Dorothy Vitaliano, geolog z Indiana University, w 1968 roku. Zob.: Vitaliano D., *Geomythology: The Impact of Geologic Events on History and Legend with Special Reference to Atlantis*, "Journal of the Folklore Institute", 1968, 5 (1), p. 5–30.

<sup>183</sup> Np. kamienie w kształcie trzech prządek pod Krosnem – zamienione w kamień kobiety, zob.: *Odrzykoń*, w: Fusek W., *Biecz i dawna ziemia...*, op. cit., s. 122. Kamień z odbiciem ciała człowieka, który bronił się przed wilkiem – o rysowanym kamieniu w *Szerzynchach*, w: ibidem, s. 121.

<sup>184</sup> Zob. np.: Baruch M., *Boże stopki: archeologia i folklor kamieni z wyżłobionymi śladami stóp*, Warszawa 1907.

<sup>185</sup> Barącz S., *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów 1891, s. 291.

<sup>186</sup> *Boże stopki*, w: *Słownik stereotypów i symboli ludowych. T. 1*, op. cit., s. 393.

<sup>187</sup> *Kapliczka w lesie Mrukowskim*, w: Fusek W., *Biecz i dawna ziemia...*, op. cit., s. 138.

Kamienie z cudownymi żłobieniami mogły się, w opinii ludu, pojawiać także w związku innymi świętymi osobami. Podobno przy kościele w Strzelnie znajdował się kamień, w którym odbity został ślad koła wozu wiozącego św. Wojciecha:

*Według „powieści” miejscowej, święty Wojciech jechał z Gniezna na Strzelno do Prus, w zamiarze nawrócenia pogan. Na polach Strzelińskich nieostrożny woźnica wjechał kołem jednym na ogromny kamień i wywrócił pojazd. Na pamiątkę tego zdarzenia, wyciśniony został na kamieniu na zawsze ślad koła. Kamień ten sprowadzono później na miejsce, w którym się dziś znajduje. Dotychczas okoliczny lud wiejski ma kamień ten w największym poszanowaniu i przyznaje mu własność lekarską. Pociera nożami lub innymi narzędziami żelaznymi, zbiera starannie utarty proch, pije go w wodzie jako lekarstwo na febrę, i bywa częstokroć uzdrawianym, albowiem wiara uzdrowiła go<sup>188</sup>.*

Magiczny wpływ na człowieka wykazują także kamienie w prozie ludowej, jak kamień w syberyjskiej bajce, którego liźnięcie miało podwajać siłę, choć w rzeczywistości unieruchamiało liżącego<sup>189</sup>. W bajce z Samary bohater zabił potwora, wyjął z jego żołądka kamień, potarł go językiem i dzięki temu otrzymał dar wiedzy o wszystkim, co się dzieje na świecie<sup>190</sup>. Natomiast w polskich bajkach opartych na wątku T 674 „Wężowy kamień” realizowany jest motyw kamienia należącego do węża, którego liźnięcie pozwala człowiekowi przespać całą zimę<sup>191</sup> lub być długo sytym, np. przez trzy lata<sup>192</sup>.

Przytoczone przykłady magicznych efektów fizycznego kontaktu człowieka z kamieniem mają oczywiście swoje uzasadnienie w archaicznych wierzeniach i konotacjach symbolicznych charakterystycznych dla kultury ludowej<sup>193</sup>, jednak w kontekście tytułowego zagadnienia niniejszej rozprawy najistotniejszy jest aspekt haptyczny przedstawionych motywów. Sprawczy dotyk w bajkach ludowych odnosi się nie tylko do kamienia. Na

<sup>188</sup> Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 4, cz. 2, Kujawy, Wrocław – Poznań 1962 (1867), s. 265.

<sup>189</sup> *О трех богатырях – Вечернике, Полуношнике и Световике*, в: *Сказки из разных мест Сибири*, ред. Азадовского М. К., Иркутск 1928, с. 91.

<sup>190</sup> Za: Пропп В., *Исторические корни...*, op. cit., с. 211.

<sup>191</sup> *Jak to chłop przespał całą zimę*, w: Udziela S., *Świat nadzmysłowy ludu krakowskiego mieszkającego po prawym brzegu Wisły*, cz. 1, Wisła 1898, t. 12, s. 144.

<sup>192</sup> *Dwa kumotrowie*, w: Kosiński W., *Materiały do etnografii górali beskidowych*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, 1881, t. 5, s. 210.

<sup>193</sup> Zob. np.: Демиденко Е., *Значение и функции общенародного образа камня*, в: *Русский фольклор: Этнографические истоки фольклорных явлений*, Ленинград 1987, т. 24, с. 85–98; С. Никитина, *Устная народная культура и языковое сознание*, Москва 1993, с. 110–111.

przykład w tekstach polskich opartych na modyfikacji rosyjskiego wątku bajkowego o Kościeju Nieśmiertelnym,

*bohaterowie zabijają antagonistów (czarnoksiężnika, straszidło) za pomocą jaj wydobytych z kryjówki (gołębia, smoka), jednak warunkiem uśmiercenia antagonisty nie jest zniszczenia jajka, jak w bajkach o Kościeju, ale jego kontakt z ciałem właściciela*<sup>194</sup>.

Śmierć antagonisty następuje, kiedy jajo dotyka jego czoła lub głowy, np.:

*...gdy straszidło zbliżyło się ku niemu, dobył sił ostatnich i smoczym jajkiem palnął w łeb potwora, straszidło jęło tylko i potoczyło się nieżywe na ziemię*<sup>195</sup>;  
*...w rękę wzięwszy jajeczko, uderzył go w same czoło. Czarnoksiężnik padł, nie rzekłszy ani słowa i stoczył się po murze na dół* (T302 „Dusza potwora w jaju (Dusza zewnętrzna)”) <sup>196</sup>.

Z kolei kontakt człowieka z magicznym jajkiem pozwala na odczarowanie śmiertelnika. Przykładowo w bajce śląskiej jajo zostaje wydobyte z gołębia (ukrytego w smoku), by uderzyć nim w czoła zaczarowanych ludzi:

*Oddał ojcu zaklętych córek jajo. Ojciec puknął każdej córce jajem w czoło, a nareszcie sobie, a natychmiast wybawieni byli i królestwo stanęło. Potem pojął sobie wędrowną najmłodszą pannę za żonę, a ojciec oddał mu cały rząd państwa* (T302 „Dusza potwora w jaju (Dusza zewnętrzna)”) <sup>197</sup>.

Ekspresja dotykowa w prozie ludowej odnosi się także do magicznej przemiany w wyniku uderzenia, np. w polskiej bajce razy wymierzone cudowną trzcina miały przywrócić do życia skamieniałych bohaterów:

---

<sup>194</sup> Gołębiowska-Suchorska A., *Kościej Nieśmiertelny i antagoniści w polskich bajkach ludowych. Próba typologii porównawczej postaci*, w: *Bajka ludowa i nie-ludowa w badaniach interdyscyplinarnych*, red. E. Wilczyńska, V. Wróblewska, Toruń 2021, s. 87.

<sup>195</sup> *Zaklęta*, w: Barącz S., *Bajki, fraszki, podania, przysłowia, pieśni na Rusi*, Lwów 1886, s. 241–242.

<sup>196</sup> Siewiński A., *Bajka o trzech zaklętych królowiach*, „Lud”, 1896, t. 2, s. 170.

<sup>197</sup> *Dusza potwora w jaju*, w: Lompa J., *Bajki i podania*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 45.

*...wyrwij mu te trzcinę z ręki i uderz go nią mocno w głowę; zobaczysz co się stanie. Potem uderzysz brata swego w głowę, konia i pieska, jako też inne kamienne figury, to ich wskrzesisz ta trzcina<sup>198</sup>.*

Bajkowi czarownicy uderzeniem pałki przemieniają ludzi w zwierzęta<sup>199</sup>, a cudowni bohaterowie uderzając ciałem o podłogę zmieniają własną postać<sup>200</sup>. Niekiedy czarodziejskie przedmioty dostarczające właścicielowi na życzenie to, czego mu brakuje (np. stół, obrus, które same się nakrywają; butelka nieprzerwanie się napełniająca; garnek gotujący na życzenie potrawy; chleb, którego nie ubywa), zaczynają realizować swoje funkcje pod wpływem uderzenia i słów właściciela, np.:

*Wziął on chłop torebkę, która była srebrna, skłonił się babie, podziękował i poszedł ku domowi. Ale myśli sobie – w drodze, czy też to prawda co ta baba mówiła? i zaraz sobie usiadł przy drodze, uderzył torebką o pień i powiedział: Torebko, daj mi porcyj na dwanaście osób! Jeno co się obejrzał w drugą stronę, aż patrzy a pień cały nakryty obrusem i pełno na nim stoi jadła, picia, trunków różnych. Najadł się, napił on chłop, i ucieszony przyszedł do domu (T564 „Białki z kobiałki”)<sup>201</sup>.*

Magiczne skutki przypisywane w bajkach aktowi uderzania mogły wynikać z ludowego przeświadczenia o biciu jako najskuteczniejszym sposobie osiągnięcia zamierzonego pozytywnego skutku. Przeświadczenie to, jak i kulturowe normy związane z kontaktem haptycznym w relacjach międzyludzkich, zapewne wynikały m.in. z obserwacji pozytywnych efektów codziennych czynności takich jak np. uderzanie kijanką w tkaninę w czasie prania, uderzanie cepem w czasie młocki czy smaganie batem konia<sup>202</sup>.

W kontekście pocierania jako kontaktu haptycznego charakterystycznego dla zagadnień analizowanych w niniejszej rozprawie, interesujący wydaje się bajkowy wątek T 561 „Lampa Aladyna”, zapożyczony z bajek arabskich, jednak z powodzeniem realizowany w bajkach

<sup>198</sup> Synowie Rybaka, w: Rybowski M., *Baśnie ludu polskiego*, Kraków 1891, s. 9.

<sup>199</sup> Zob. np.: Диво, в: *Народные русские сказки...*, т. 1, op. cit., c. 237–239.

<sup>200</sup> Zob. np.: Перышко Финиста ясна сокола, в: *Народные русские...*, т. 1, op. cit., c. 194–198.

<sup>201</sup>  cudownej torebce, w: Kozłowski K., *Lud. Pieśni, podania, baśnie, zwyczaje i przesady ludu z Mazowsza Czerskiego, wraz z tańcami i melodyami*, Warszawa 1869, s. 332.

<sup>202</sup> Szerzej o pozytywnych konotacjach bicia w kulturze ludowej zob. np.: Gołębiowska-Suchorska A., *Przemoc wobec kobiety w rosyjskiej literaturze ludowej. o trwałości motywów folklorystycznych*, „Literatura Ludowa”, 2005, nr 3, s. 11–22.

słowiańskich<sup>203</sup>. Duch z lampy (latarni) w polskich realizacjach wątku T 561 nie jest nazywany džinnem ani ifrytem, jak w arabskim oryginale, ale geniuszem, diabłem, Lucyperem, kawalerem, czarnoksiężnikiem. Przywołuje go dotknięcie przedmiotu realizowane przez potarcie, otwarcie, poruszenie<sup>204</sup>. Pokrewne motywy występują także w innych polskich wątkach bajkowych. Na przykład w realizacjach wątku T 331 „Duch w butelce” duch zamieszkuje w garnku wyłowionym przez rybaka, a w bajce z Poznańskiego opartej na wątku T 562 „Duch w błękitnym świetle” sługę-czarta przywołuje potarcie szklanki, w której jest zamknięty:

*A ten tam ztąd nie móg wyliźć. Tak się ten, co chciał wyliźć, dobywa do ty dziury – a heń (tam) nie było więcy nidz, tylko jedna szklónka stała na murku, a on nie wiedział co ta szklónka znaczy. Jak się dobywał i te szklónkę potknął nogą a ta szklónka się zabłysła. Przylatuje służący z tego palacu i powiada: a co najaśniejsze ksióże żonda? –A ón powiada: ja żondam żebym ztąd mógł wyjść. a ten służący mówi: dobrze, zaroz będzie (T562 „Duch w błękitnym świetle”)<sup>205</sup>.*

Kontakt przez potarcie realizowany jest w bajkach także w kontekście leczenia ludowego, np. bajkowa Prawda pociera cudownym zieleń miejsca po oczach wykłutych przez Krzywdę i odzyskuje wzrok<sup>206</sup>.

Szczególna rola dotyku w komunikacji między człowiekiem a nadprzyrodzonością (Bogiem, demonem, duchem w butelce), w przeciwieństwie do percepcji za pomocą wzroku, węchu czy słuchu, wynika z faktu, że zawsze jest on związany z fizyczną bliskością i odpowiada sensualnym potrzebom człowieka. Zapewne dlatego tak obszernie ekspresja haptyczna jest obecna w tradycji ludowej zarówno słownej, jak i obrzędowej. Przez bezpośredni kontakt (dotyk, pocieranie, lizanie, uderzanie, otwieranie, gryzienie) przedmiot, któremu przypisuje się moc wpływania na człowieka (kamień, roślina, trzcina, naczynie) udostępnia człowiekowi swoje moce wpływające na poprawę jego sytuacji (uzdrowienie, wiedza, sytość, bogactwo, odczarowanie).

<sup>203</sup> Szerzej zob.: Gołębiowska-Suchorska A., *Lampa Aladyna*, w: *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 2, red. V. Wróblewska, Toruń 2018, s. 283–285.

<sup>204</sup> Zob. np.: *czarnoksiężniku*, w: Saloni A., *Lud wiejski z okolic Przeworska*, „Wisła” 1898, t. 10, s. 727.

<sup>205</sup> *Szklanka*, w: Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 14, cz. 6, *W. Ks. Poznańskie*, Wrocław – Poznań 1982 (1881), s. 43.

<sup>206</sup> *Правда и Кривда*, w: *Народные русские...*, t. 2, op. cit., nr 222, c. 157.

Przeanalizowane w rozdziale drugim ludowe pierwowzory współczesnych praktyk „na szczęście” odzwierciedlone i utrwalone w prozie i obrzędowości ludowej wskazują, że obdarowywanie oparte na zasadzie wzajemności oraz dotyk związany z fizyczną bliskością stanowiły ważny element kontaktów człowieka z nadprzyrodzonością. Motyw daru i dotyku zarówno w tekstach folkloru, jak i w obrzędach oraz zwyczajach realizowane były w kontekście wierzeń, przekonań, ludowego światopoglądu. Nie stawiam sobie za cel udowodnienia bezpośredniej kontynuacji tych ludowych działań w praktykach wernakularnych „na szczęście” analizowanych w niniejszej pracy, jednak bazowe założenia dotyczące możliwości uzyskania czegoś w zamian za dar lub przez bezpośrednią styczność z obiektem, okazują się trwałe, choć ich kontekst i towarzyszące teksty podlegają zmianom.

Dotyk i obdarowywanie w obrzędowości i twórczości ludowej odzwierciedlają asymetryczność relacji między śmiertelnikiem i siłami nadprzyrodzonymi. Kontakt inicjuje człowiek jako ten, który jest w potrzebie: pozostawia dary, ozdoby, pociera, dotyka, by wywołać reakcję zwrotną – uzdrowienie, poprawę sytuacji materialnej, lepszy udój lub połów.

Omówionym w kontekście tradycyjnej kultury ludowej aktom niewerbalnym – obdarowywaniu i dotykaniu – najczęściej towarzyszyły wypowiedzi słowne w postaci utrwalonych formuł, na potrzeby niniejszej pracy określone jako komplementarne, stanowiące nieodłączny element działania decydujący o jego skuteczności. Funkcję komplementarną wobec czynności pełniły zamowy w praktykach leczniczych, formuły towarzyszące obdarowywaniu duchów akwaticznych, modlitwy przy ozdabianiu świętych figur, bajkowy dialog chłopca z figurą czy formuły rozkazujące magicznym przedmiotom wykonanie czarodziejskich czynności (np. formuły nakazujące torbie nakryć stół, kijom zbić człowieka). W kulturze tradycyjnej same słowa posiadały wartość równoznaczną z czynnością sprawczą<sup>207</sup>, jednak nie zawsze konieczne było wspomaganie skuteczności działań formułą słowną o charakterze magicznym. Stąd wiele przywołanych tekstów odnoszących się do daru

<sup>207</sup> Zob. np.: Bystroń J. S., *Przeżytki wiary w magiczną moc słowa*, w: tegoż, *Tematy...*, op. cit., s. 204–214. Gatunki folkloru obarczone funkcją magiczną to zaklęcie/zaklinanie, zamówienie/zamowa i zażegnanie. o relacjach między tymi gatunkami w polskiej terminologii folklorystycznej zob. np.: Czernik S., *Trzy zorze dziewicze. Wśród zamawiań i zaklęć*, Łódź 1968; Engelking A., *Kłątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*, Wrocław 2000; Chudzik A., *Mowne zachowanie magiczne w ujęciu pragmatyczno-kognitywnym*, Kraków 2002; Niebrzegowska-Bartmińska S., *Wzorce tekstów ustnych w perspektywie etnolingwistycznej*, Lublin 2007.

i dotyku w folklorze uwzględniając kwalifikację przyjętą na potrzeby niniejszej dysertacji, zakwalifikować należy jako opisowe, czyli istniejące niezależnie od samego działania. Niekiedy ludowe praktyki obdarowywania oraz dotykania prezentowane są jako działanie akcjonalne, niewerbalne lub akcjonalno-werbalne (np. pocieranie lampy z duchem, lizanie węzowego kamienia, odczarowywanie przez uderzenia).

Uzasadnienie nadprzyrodzonych właściwości obiektu obdarowywanego lub dotykanego nie zawsze jest w tekstach tradycyjnego folkloru wyjaśniane wprost. Na przykład cudowne przedmioty, jak węzowy kamień czy lampa posiadają magiczne właściwości ze względu na swoją przynależność do *orbis exterior*. W niektórych przypadkach wyjaśnieniem szczególnych właściwości służy opowieść precedensowa, wyodrębniona przez J. Ługowską w strukturze fabuł ajtiologicznych<sup>208</sup>, np. opowieści precedensowe o wydarzeniach z życia Matki Boskiej czy św. Wojciecha uzasadniały wierzenia i praktyki ludowe łączone z artefaktami z nimi związanymi (ślady odcisnięte w kamieniach).

W drugiej części dysertacji przedstawione zostaną wyniki analizy wskazujące, jak współczesne praktyki wernakularne „na szczęście”, zbudowane na rudymencie tradycyjnych wyobrażeń o istnieniu sił nadprzyrodzonych i ich wpływie na losy człowieka, funkcjonują w nowych kontekstach (turystycznym, społecznościowym, komercyjnym). W rozdziałach trzecim i czwartym zostaną poddane analizie przede wszystkim teksty opisowe, tj. prezentujące współczesne praktyki wernakularne „na szczęście”. Celem analizy będzie m.in. ustalenie, czy i na ile praktykom tym towarzyszą teksty komplementarne, czyli formuły słowne dopełniające akty czynnościowe. Teksty przeanalizowane zostaną także w kontekście istnienia i *poza*folklorowego wykorzystania potencjalnej historii precedensowej obdarowywanych i dotykanych obiektów oraz źródeł przekonania wykonawców praktyk o mocy kreacyjnej podejmowanych działań.

---

<sup>208</sup> Ługowska J., w *świecie ludowych opowiadań. Teksty, gatunki, intencje narracyjne*, Wrocław 1993, s. 98.



## **II.**

### **WSPÓŁCZESNOŚĆ PRAKTYK „NA SZCZĘŚCIE”**

*Byłam, zobaczyłam, pieniędzy zostawiłam, po główce pogłaskałam  
(blog Polka w Szwecji)*



### Rozdział 3.

#### Obdarowywanie „na szczęście”

Przedmiot analizy w tej części rozprawy stanowić będą wybrane teksty prezentujące wernakularne praktyki obdarowywania obiektów na szczęście – materiały prasowe publikowane w wydaniach internetowych, przewodniki turystyczne oraz zgromadzone wypowiedzi ankietowe.

We wszystkich typach tekstów dotyczących praktyk obdarowywania, przeanalizowanych w niniejszym rozdziale, można wyodrębnić trzy typowe części tematyczne:

1. wyjaśnienie genezy praktyk obdarowywania danego obiektu,
2. opis pragmatyki obdarowywania miejsc, czyli instrukcje działania oraz motywacje obdarowywania, tzn. cele, jakie obdarowujący potencjalnie może osiągnąć przez ich wykonanie,
3. informacje o dalszych losach pozostawionych darów oraz o ocenie praktyk obdarowywania.

Analiza przeprowadzona z uwzględnieniem tego podziału tematycznego tekstów pozwoliła na wyciągnięcie uogólniających wniosków metodą analizy porównawczej.

Zdaniem Eleny Balzamo, jedną z podstawowych ludzkich potrzeb jest poznanie początków świata, tradycji, obrzędu, na którą odpowiadały tradycyjne opowieści ajtiologiczne<sup>209</sup>. Ludowe fabuły ajtiologiczne budowały przekonanie człowieka o zrozumiałości i sensowności świata, dawały poczucie koherencji, pełniły ważną funkcję w tradycyjnej kulturze ludowej, ponieważ przyczyniały się do zachowania stabilności podstaw ludowego światopoglądu<sup>210</sup>. Analizując motywy ajtiologiczne w tekstach traktujących o praktykach obdarowywania „na szczęście” opierać się będę na ustaleniach J. Ługowskiej, według której dla tekstów o intencji wyjaśniającej charakterystyczne są dwa

---

<sup>209</sup> Balzamo E., *Opowieść ajtiologiczna. Trzy aspekty*, „Literatura Ludowa” 2005 (6), s. 35-41.

<sup>210</sup> Ługowska J., w *świecie...*, op. cit., s. 90.

segmenty: *historia precedensowa* i *informacja o aktualnym stanie rzeczy*<sup>211</sup>. Podejmę także próbę ustalenia, na ile motywacje obdarowywania, tzn. cele, jakie obdarowujący pragnie osiągnąć, są związane z historiami precedensowymi.

Opis pragmatyki obdarowywania miejsc to prezentacja swoistej sytuacji wykonawczej praktyk wernakularnych obejmująca nadawcę komunikatu wyrażanego przez działanie (wykonawca praktyki), adresata tej czynności (ogólnie pojęta siła nadprzyrodzona) oraz techniczne środki przekazu intencji działania (słowo, przedmiot, ciało).

Informacje o dalszych losach pozostawionych darów oraz ocena praktyk obdarowywania wyrażana w analizowanych tekstach pozwolą określić kontekst funkcjonowania praktyk w świetle analizowanych tekstów opisowych.

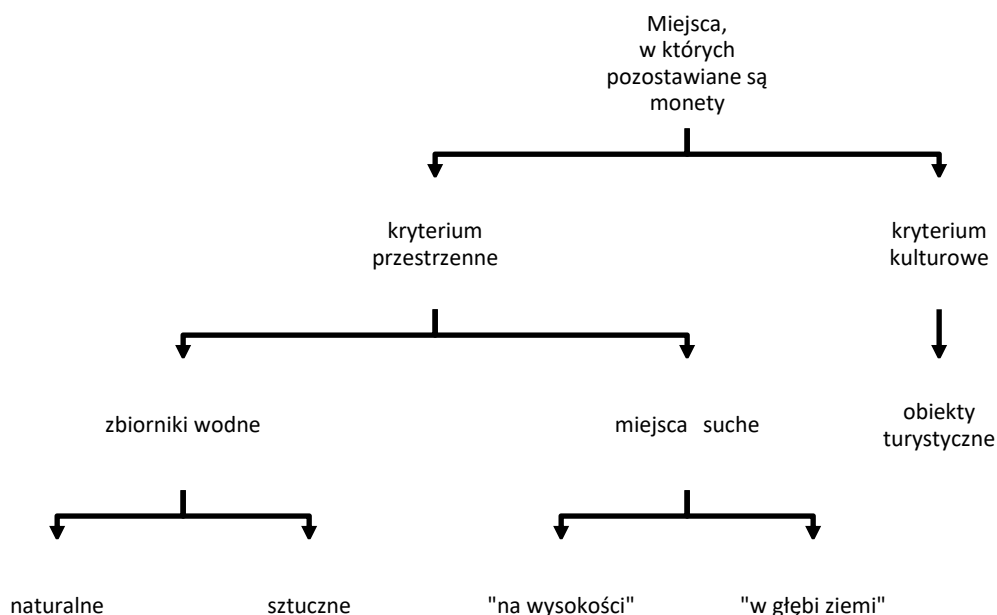
### **3.1 Klasyfikacja miejsc „obdarowywanych”**

W przeanalizowanych przeze mnie tekstach różne kategorie miejsc „obdarowywanych” monetami opisywane są w sposób nieproporcjonalny. Autorzy najczęściej skupiają się na obiektach związanych z wodą, a dominują w tej grupie sztuczne zbiorniki, zwłaszcza fontanny i studnie. Szeroko opisywane są także rzeźby, ale stosunkowo niewielki udział mają miejsca suche ulokowane ponad ziemią na pewnej wysokości i w głębi ziemi. Nie znaczy to jednak, że monety w tych miejscach się nie pojawiają czy wrzuca się ich mniej. Na tym etapie badań mogę domniemywać, że praktyki „na szczęście” w tych miejscach nie zostały jeszcze spopularyzowane.

W świetle przytoczonych wcześniej antropologicznych teorii darów (1.1 *Moneta jako dar w kontekście antropologicznych teorii darów*) moneta może być użyta w charakterze daru proszalnego lub daru dziękczynnego, jednak tak jednoznacznej klasyfikacji nie można zastosować odnośnie do miejsc, w których współcześnie pozostawiane są pieniądze „na szczęście”. Klasyfikację takich miejsc odnotowanych w analizowanym materiale badawczym, oparłam na kryterium przestrzennym i kulturowym, co odzwierciedla następujący schemat:

---

<sup>211</sup> Ibidem, s. 98.



## II. Klasyfikacja miejsc, w których pozostawiane są monety.

Kryterium przestrzenne opiera się na związku miejsca z wodą lub jej brakiem. Grupa miejsc związanych z wodą obejmuje wszystkie zbiorniki wodne, podkategorie stanowią zbiorniki naturalne (źródła, jeziora, rzeki, stawy) i zbiorniki sztuczne (fontanny, studnie). Zbiorniki wodne naturalne to miejsca, do których ludzie najczęściej wrzucają monety i zwyczaj ten wydaje się pokłosiem pradawnego zwyczaju składania darów bóstwom. Przykładami takich naturalnych obdarowywanych zbiorników są np. Morskie Oko, rzeka Pilica, Morze Bałtyckie (szerzej zob.: 3.2.1 *Zbiorniki naturalne*).

Sztuczne zbiorniki wodne obdarowywane współcześnie monetami to będące dziełem człowieka obiekty wodne o przeznaczeniu dekoracyjnym lub użytkowym. Urządzenia wodne o charakterze ozdobnym, wyrzucające pod ciśnieniem wodę z dysz, czyli fontanny, stanowią element tzw. małej architektury wznoszonej w celu zagospodarowania terenu. Charakter użytkowy wykazują (lub wykazywały) np. studnie, czyli sztuczne otwory wywiercone lub wykopane w ziemi, sięgające do poziomu wodonośnego. W analizowanych materiałach wymieniane są zarówno studnie eksploatacyjne służące do poboru wody do celów pitnych i gospodarczych, jak i niedziałające studnie w obiektach zabytkowych. Największą popularnością cieszą się fontanny „spełniające życzenia” – światową sławę zyskała rzymska fontanna di Trevi, w Polsce najbardziej znana jest Fontanna Neptuna na Długim Targu w Gdańsku, w Rosji zaś fontanna w Państwowym Domu Towarowym w Moskwie (GUM). Jednak wiele mniej znanych studni także obdarowywanych jest monetami, np. studnia

Napoleona w Mosinie, w piwnicy muzeum Zamku Bursztynowego w Jantarnym (niedaleko od Kaliningradu) czy studnia w Nieświeskim Zamku w miejscowości Nieśwież na Białorusi (szerzej zob.: 3.2.2 *Fontanny i fenomen rzymskiej di Trevi*; 2.2.3 *Studnie*).

Miejsca suche, w których ludzie pozostawiają monety „na szczęście”, podzielić można na ulokowane w głębi ziemi (jamy, piwnice, wykopaliska) i ponad ziemią, na wysokości (dachy, rynny). Monety pozostawiane są np. w jamie w ziemi przy soborze Narodzenia Pańskiego w Niżnym Nowogrodzie, jamie w podziemiach Wawelu w Krakowie czy piwnicy w Twierdzy Brzeskiej. Grupę miejsc zlokalizowanych na wysokości reprezentują np. dach konkatedralnej Bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku, daszek pod Basztą Troicką na moskiewskim Kremlu, dach zamku w Mirze na Białorusi.

Miejsca sklasyfikowane przeze mnie na podstawie kryterium kulturowego to obiekty turystyczne, np. muzea, świątynie, zamki, pomniki<sup>212</sup>, rzeźby. Pomniki, rzeźby można podzielić na te, przy których należy zostawić monetę „na szczęście” (często mają specjalnie przygotowane miejsce do pozostawienia bilonu), i takie, do których trzeba trafić monetą, by życzenie się spełniło. Przedstawicielem pierwszej grupy obiektów jest np. pomnik boga mórz Neptuna znajdujący się w Petersburgu na placu Pałacowym Monplaisir (ros. *Монплеизур*). Obiektem, do którego należy rzucić monetą, jest np. rzeźba w Petersburgu znana pod nazwą Czyżyk-Pyżyk. W Petersburgu w pobliżu mostu Św. Jana i Twierdzy Pietropawłowskiej spotkać można również turystów rzucających monetą do rzeźby zająca na paliku (szerzej zob.: 3.2.4 *Rzeźby, posągi*).

Powyższa klasyfikacja ma charakter umowny i powstała na potrzeby niniejszej pracy w celu uporządkowania obszernego i „drobnego” materiału badawczego. Nie wyczerpuje ona całej różnorodności miejsc obdarowywanych przez ludzi monetami, ponieważ często elementy z różnych grup klasyfikacyjnych łączą się. Na przykład niektóre fontanny nie są tylko sztucznymi zbiornikami wodnymi, ale posiadają w swojej konstrukcji rzeźby. W takich przypadkach praktyki „na szczęście” wymagają czasami, aby rzucić monetą w rzeźbę tak, by odbita trafiła do wody. Miejsca suche na wysokości nie stanowią zazwyczaj odrębnych obiektów w postaci wież, wież granicznych czy punktów widokowych, ale są składnikiem architektury zamków, świątyń; podobną sytuację obserwujemy odnośnie do miejsc suchych w głębi ziemi (np. wykopaliska znajdują się w obiekcie muzealnym).

---

<sup>212</sup> Pomniki to obiekty, których treść symboliczna jest ważniejsza niż treść fizyczna, forma pomnika jest wtórna w stosunku do jego treści (zob. np.: Kowalewski 2007). **Z** kolei posąg to rzeźba przedstawiająca człowieka lub zwierzę, forma i treść są tu więc ściśle powiązane. **W** analizowanych tekstach terminy „pomnik”, „rzeźba”, „posąg” są używane zamiennie, bez uwzględniania ich odmienności.

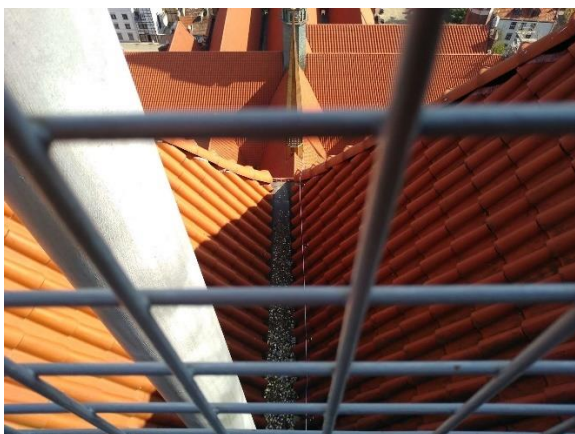
Wyniki przeprowadzonych badań terenowych nie zawsze znajdowały odzwierciedlenie w źródłach pisanych lub elektronicznych, zarówno w przypadku miejsc suchych, jak i zbiorników wodnych. Przykładowo informacji reklamującej rzucanie monety z wieży Bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku na jej dach (il. V) nie znalazłam w żadnym przewodniku po Gdańsku, ani na blogu podróżniczym. Oczywiście brak takiej informacji także w materiałach kościelnych ze względu na brak uzasadnienia dla tej praktyki w zasadach wiary chrześcijańskiej. Monety znajdujące się np. w korytarzu zamkowym w średniowiecznym zamku w Hunedoarze w Siedmiogrodzie (Rumunia) dowodzą, że każde zagłębienie, niższa niedostępna kondygnacja prowokują turystów do wrzucania do nich monet, nawet jeśli nie ma jasnego uzasadnienia tej praktyki. Mimo iż korytarz na zamku w Hunedoarze był wyłączony ze zwiedzania i dostępny jedynie do zobaczenia z wyższych kondygnacji, turyści wrzucali do niego bilon (il. VI). Podobnie kuszące dla turystów są zagłębienia w postaci odkrywek archeologicznych, jak np. wykop archeologiczny w budynku Muzeum Morawskiego w Brnie (il. III). w tym przypadku także brak informacji w materiałach dla turystów dotyczących miasta i muzeum, które uzasadniałyby taką praktykę. Miejsce „obdarowywane” położone poniżej poziomu przeznaczonego dla zwiedzających, to także odsłonięta historyczna kondygnacja soboru Mądrości Bożej w Ochrydzie w Macedonii. Świątynia powstała w XI wieku i była wielokrotnie przebudowywana, stąd dla zwiedzających udostępniono do oglądania fragment dawniejszej kondygnacji z elementem dekoracyjnym (kolumna), który nawet nie jest bezpośrednio związany z żadnym świętym czy wydarzeniem. Nie przeszkadza to jednak turystom pozostawiać w zagłębieniu monety i banknoty (il. IV).



III. Monety wrzucone do ekspozycji muzealnej – wykopu archeologicznego w budynku Muzeum Morawskiego w Brnie.



IV. Monety i banknoty wrzucone do historycznej kondygnacji cerkwi Mądrości Bożej w Ochrydzie, Macedonia.



V. Monety wrzucane przez turystów z wieży Bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku na jej dach.



VI. Monety wrzucane do korytarza zamkowego wyłączzonego ze zwiedzania w średniowiecznym zamku w Hunedoarze w Siedmiogrodzie (Rumunia).

W czasie badań terenowych odnotowano także zbiorniki wodne obdarowywane bez wyraźnej przyczyny, jak np. woda zakola rzeki Czarny Drin przy Monastyrze Św. Nauma w Macedonii (il. VII). Krystalicznie czysta woda nie przybiera czarnego koloru, jak wskazuje nazwa rzeki, ale mieni się błękitem i zielenią, a monety wrzucone do wody błyszczą w słońcu. W pobliżu miejsca pozostawiania monet znajduje się przystań dla łodzi i lokale gastronomiczne. Jedynym ewentualnym wyjaśnieniem praktyki obdarowywania tego miejsca

może być bliskość cerkwi św. Petki z cudownym źródłem, którego wody rzekomo leczą choroby oczu. Jest to jednak tylko domysł, ponieważ żadne z przeanalizowanych źródeł dotyczących monasteru nie wyjaśniają genezy praktyki wrzucania monet.



*VII. Monety w Czarnym Drinie przy Monastyrze  
Św. Nauma.*

W przypadku sztucznych zbiorników wodnych w pawilonach ogrodów zoologicznych lub botanicznych wrzucanie monet nie tylko nie znajduje uzasadnienia w materiałach reklamowych tych placówek czy historii zbiorników, ale jest wręcz zabraniane ze względu na negatywny wpływ monet na skład chemiczny wody potrzebnej rybom i roślinom do życia. Wyraźnie informują o zakazie tabliczki przy zbiornikach, jednak monety są w nich pozostawiane (il. VIII, IX).

Obdarowywanie monetami pomników, posągów również nie zawsze ma uzasadnienie w historii miejsca lub przedstawionej postaci czy upamiętnionego wydarzenia. Przykładem takiej nieuzasadnionej praktyki obdarowywania monetami jest np. rzeźba Szewczyka postawiona współcześnie przy baszcie Dorotka w Kaliszu na pamiątkę legendowej nieszczęsnej miłości kasztelanki Dorotki i biednego szewczyka Marcinka (il. X). Monety są wrzucane do trzewika trzymanego przez klęczącego młodzieńca w dłoni wyciągniętej w stronę baszty, w której była uwięziona jego ukochana. Wyciągnięta dłoń klęczącej postaci wydaje się prowokować do pozostawiania monet w trzewiczku, ponieważ przypomina gest żebraka, choć intencja tego gestu jest przeciwna – darowanie trzewiczka ukochanej.



VIII. Monety w zbiorniku wodnym w jednym z pawilonów w Ogrodzie Botanicznym i Muzeum Botanicznym w Berlinie.

IX. Tabliczka zabraniająca wrzucania monet do zbiorników wodnych w pawilonie z płazami w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Warszawie.



X. Rzeźba Szewczyka Marcinka, Centrum Kaliskich Legend i Baśni oraz Lokacji Miasta w Kaliszu.

Przytoczone przykłady miejsc obdarowywanych, odnośnie do których brak źródeł tekstowych wyjaśniających genezę i cel tych praktyk, stanowią jedynie ilustracje popularności

zjawiska pozostawiania monet „na szczęście”. Ze względu na tekstocentryczną perspektywę niniejszej rozprawy w dalszej części rozdziału zostaną przedstawione wyniki analizy tekstów odnoszących się do zwyczaju obdarowywania obiektów „na szczęście”. Teksty te dotyczą zarówno zachowań wernakularnych, których praktykowanie zostało odnotowane w czasie badań terenowych, jak znanych mi jedynie z analizowanego materiału tekstowego.

### 3.2 Wernakularne praktyki obdarowywania w analizowanych tekstach

Analizie poddano teksty dotyczące czterech najbardziej popularnych kategorii obdarowywanych obiektów – zbiorników naturalnych, fontann, studni i rzeźb. Według klasyfikacji tekstów przyjętej na potrzeby niniejszej rozprawy, wszystkie analizowane teksty – artykuły prasowe, przewodniki turystyczne, wpisy blogowe, wypowiedzi ankietowe – należą do grupy tekstów opisowych, czyli prezentujących praktyki, a nie stanowiących ich komponent.

Nazwiska autorów artykułów czy przewodników turystycznych przedstawiają standardową informację wydawniczą, formułowaną zgodnie z wymogami komunikacji za pomocą medium prasowego i literatury stosowanej, która zakłada zawarcie przez autora i czytelnika swoistej umowy o autentyczności. Zygmunt Bauer określił tę umowę jako *pakt faktograficzny* zakładający, że nadawca jest dla odbiorcy

*mieszkańcem fizycznie istniejącego świata, kimś absolutnie realnym. Innymi słowy: obraz rzeczywistości i poglądy na nią zawarte w publikacji prasowej są własnością człowieka, którego nazwisko widnieje pod tekstem: człowieka z krwi i kości. Tak identyfikuje je czytelnik. Nakłada to na autora publikacji szczególny obowiązek odpowiedzialności za treści zawarte w wypowiedzi publikowanej za pośrednictwem mediów.*

Z kolei nadawca postrzega odbiorców swoich tekstów

*jako ludzi realnych, żyjących w pewnych warunkach, wyposażonych w zasób konkretnych doświadczeń. Nieuwzględnianie owych okoliczności, towarzyszących*

*wszelkiej komunikacji dokonującej się za pośrednictwem mediów, może niekiedy zemścić się na dziennikarzu*<sup>213</sup>.

Podanie nazwiska autora tekstu o praktykach „na szczęście” jest więc niejako gwarantem prawdziwości informacji. W przypadku blogu oprócz nazwiska/danych autora i tytułu tekstu pojawia się dodatkowy element identyfikacyjny – blogin sugerujący również treść wpisów, które zazwyczaj prezentują indywidualny punkt widzenia autora wpisów<sup>214</sup>. Według Tomasza Chodowca<sup>215</sup>, blogin jest mutacją szeroko pojmowanego pseudonimu i jest jednym ze składników dialogowości. Blogin skupia uwagę wokół autora, jak jego swoista wizytówka skonstruowana tak, by zachęcić do odwiedzenia danej strony. Celem bloginów używanych przez autorów blogów podróżniczych jest autokreacja nadawcy i przyciągnięcie uwagi odbiorcy do tekstu wpisów. Blogi podróżnicze, to typ blogów diarystycznych, w których autorzy chcą przedstawić siebie i swoje życie, opisują codzienne życie w podróży, często do odległych zakątków świata<sup>216</sup>. Bloginy autorów przeanalizowanych stron podróżniczych (blogów) odnoszących się do praktyk „na szczęście” charakteryzuje semantycznie określony komunikat *podróżowanie*. W tej grupie możemy wyodrębnić:

- bloginy wskazujące konkretne miejsca, np.: *helloitaly*, *polkawszwecji*, *podróżpoeuropie*, *Biegunwschodni*, *Balkanywedługrudej*;
- bloginy określające sposób podróżowania, np.: *Busemprzezświat*, *zbuta*, *podróżna4kółkach*, *Nastopa*;
- bloginy zawierające dane socjometryczne, np.: *izabelafuneralservice*, *BARTEKWPODROŻY*, *StacjaFilipa*;
- bloginy zachęcające do działania, np.: *Zbierajsie*, *ZnajKraj*;
- bloginy będące indywidualną kreacją autora, np.: *NaWylocie*, *SzaloneWalizki*, *Życie\_jestpiękne*, *Powrotydo*, *TropimyPrzygody*, *LoveTraveling*, *Dalekoniedaleko*.

Wśród przeanalizowanych bloginów nie odnalazłam odnoszących się bezpośrednio do praktyki „na szczęście”, temat ten pojawia się dopiero we wpisach na blogach.

<sup>213</sup> Bauer Z., *Gatunki dziennikarskie*, w: *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2008, s. 255–280. Termin „pakt faktograficzny” Z. Bauer stworzył na wzór terminu „pakt autobiograficzny” zastosowanego przez Ph. Lejeune’a odnośnie do tekstów autobiograficznych – Lejeune Ph., *Wariacje na temat pewnego paktu. o autobiografii*, przeł. W. Grajewski, S. Jaworski, A. Labuda, R. Lubas–Bartoszyńska, Kraków 2001.

<sup>214</sup> Szewczyk M., *Blog*, w: *Od aforyzmu do zinu. Gatunki twórczości słownej*, red. G. Godlewski i in., Warszawa 2014, s. 70–76.

<sup>215</sup> Chodowiec T., *Wybrane strategie werbalne w przekazach elektronicznych na przykładzie blogu*, „*Conversatoria Linguistica*”, 2009, III s. s. 23–38.

<sup>216</sup> Kidawa M., Maryl M., Niewiadomski K., *Teksty elektroniczne w działaniu: typologia gatunków blogowych*, „*Zagadnienia Rodzajów Literackich*”, 2016, LIX z. 2, s. 53–73.

### 3.2.1 Zbiorniki naturalne

Analizę fenomenu wernakularnych praktyk obdarowywania naturalnych zbiorników wodnych przeprowadzono na podstawie tekstów artykułów prasowych i blogowych o Morskim Oku, rzece Pilicy, Morzu Bałtyckim, Gangesie.

Do rzucania monet wybierane są w szczególności miejsca z dobrym dostępem do wody, np. przystanie, mosty, nabrzeża, plaże. Zauważyć jednak należy, że opisywane są one najrzadziej z perspektywy atrakcji turystycznej – w przewodnikach turystycznych brak informacji o wrzucaniu monet do zbiorników naturalnych. Przypuszczać można, że powodem takiego stanu rzeczy jest świadomość konsekwencji wynikających z zaśmiecania akwenów monetami, podobnie jak i innymi przedmiotami. Artykuły prasowe i wpisy na blogach również nie promują wrzucania monet do naturalnych zbiorników wodnych, skupiają się na uświadamianiu społeczeństwa w zakresie zachowań proekologicznych.

### Ajtiologia

W przeanalizowanych tekstach odnoszących się do zwyczaju wrzucania monet do zbiorników naturalnych nie odnotowałam motywów ajtiologicznych. Brak uzasadnienia praktyk obdarowywania nie powstrzymuje jednak turystów przed wrzucaniem bilonu do wody. Potwierdzają to moje liczne obserwacje terenowe, np. w Niżnym Nowogrodzie podczas wycieczki z przewodnikiem (08.2019 r.) widząc monety leżące w wodzie, uczestnicy wycieczki dorzucali swoje, by szczęście ich nie ominęło. Przypuszczać można, że zadziałała tutaj zasada dowodu społecznego, którą opisuje Robert Cialdini: *Zasada dowodu społecznego głosi, że o tym, czy coś jest poprawne, czy nie, decydujemy poprzez odwołanie się tego, co myślą na dany temat inni ludzie*<sup>217</sup>. Kiedy wielu ludzi powtarza takie samo zachowanie, większość obserwatorów przyjmuje, że jest to zachowanie właściwe.

### Pragmatyka obdarowywania zbiorników naturalnych

W przeanalizowanych tekstach dotyczących obdarowywania zbiorników naturalnych nie odnotowano instrukcji postępowania w trakcie realizacji praktyki. Znalazły się w nich

---

<sup>217</sup> Cialdini R. B., *Wywieranie wpływu...*, op. cit., s. 113–114.

jedynie odniesienia do motywacji obdarowywania, przede wszystkim uzyskania szeroko rozumianego szczęścia i chęci powrotu w dane miejsce, np.:

– *Rzeczywiście obserwujemy, że sporo turystów wrzuca monety do wody „na szczęście”* [Orlik, 1.E]<sup>218</sup>;

*Morskie Oko traktowane jest przez turystów jak rzymska fontanna; jeśli wrzucisz monetę – na pewno tam wrócisz. To lokalne wierzenia, ale czy największe jezioro w Tatrach na nich korzysta? Na pewno nie* [Jankowski, 1.E].

### Los daru i ocena praktyk wernakularnych

Losy darów pozostawianych przy zbiornikach wodnych i innych obiektach, prezentowane w analizowanych tekstach, są interesujące w kontekście ludowego przekonania o tym, że naruszenie układu zawartego z siłą nadprzyrodzoną, np. duchem akwaticznym, pociągało za sobą negatywne konsekwencje (zob.: 2.1 *Motyw obdarowywania obiektów/sił nadprzyrodzonych w prozie i obrzędowości ludowej*). Zagadnienie wrzucania monet do zbiorników naturalnych zdominowane jest w analizowanych tekstach potępieniem zwyczaju, autorzy wpisów odnoszą się do konsekwencji wynikających z wrzucania metalowego bilonu do zbiorników naturalnych. Krytyczne stanowisko autorów tekstów odzwierciedlają już tytuły wpisów, np.:

*Morskie Oko monetami zaśmieczone* [Morskie Oko..., 1.B];

*Bezmyślnie zaśmiecają Morskie Oko monetami* [Bezmyślnie zaśmiecają..., 1.B];

*Jezioro pełne bilonu* [Jankowski, 1.E];

*Turystka bała się o foki. Jest zakaz wrzucania monet do Bałtyku* [Orlik, 1.E];

*Morskie Oko skrywa prawdziwe „skarby” Niestety, szkodzą przyrodzie* [Razowski, 1.B];

---

<sup>218</sup> Wszystkie cytowane w pracy materiały źródłowe i ankietowe zachowują pisownię i interpunkcję oryginałów.

*Łowcy skarbów znad Gangesu. Historia jak ze „Slumdogy” [Łowcy skarbów..., 1.B].*

Niekiedy autorzy tekstów opisowych dobitnie wyrażają swoją ocenę praktyki pozostawiania monet w zbiornikach naturalnych używając pejoratywnych przymiotników, np.: *idiotyczny, bezmyślny* lub wskazując na brak racjonalnego uzasadnienia:

*Choć wyglądają niczym skarby zatopione w wodzie, nie powinny się tu nigdy znaleźć. Wielu przybywających w Tatry turystów wrzuca je w wodę nie wiadomo po co [Bezmyślnie zaśmiecają..., 1.B];*

*Dlaczego foka połykała monety? – Ważniejsze jest pytanie, dlaczego ludzie bezmyślnie wrzucają je do morza! – odpowiada dr Skóra. – To jakiś idiotyczny zwyczaj [Idiotyczny zwyczaj..., 1.A].*

Negatywna ocena praktyk wrzucania monet „na szczęście” bywa jednak dowodem skali rozpowszechnienia zwyczaju zachęcającym innych do działania. Podając liczby wyławianych monet, autorzy uwydatniają wagę zjawiska; liczby wpływają na wyobraźnię czytelnika odnośnie do skali praktyki, a zgodnie z zasadą *dowodu społecznego*, także skali jej skuteczności, np.:

*25 kilogramów monet i kilka worków śmieci wyciągnęli pletwonurkowie z dna Morskiego Oka, podczas akcji sprzątania tatrzańskich jezior [Morskie oko..., 1.B];*

*Przez dwa tygodnie z Morskiego oka pletwonurkowie wydobyli 160 kilogramów monet. Szacuje się, że w wodzie została jeszcze tona bilonu [Jankowski, 1.E].*

Wspólnym elementem analizowanych tekstów są rozmowy ze *znawcą tematu*, tj. ekologiem bądź poławiaczem skarbów. Ekolodzy potwierdzają powszechność zjawiska i jego szkodliwość. Apelują w swoich wypowiedziach do turystów, aby zaprzestali wrzucania monet do zbiorników naturalnych, które stają się w ich ocenie symbolem nie szczęścia, ale raczej nieszczęścia dla wielu zwierząt, które połykając monety tracą życie, np.:

*Ludzie kompletnie nie zastanawiają się nad konsekwencjami takich zachowań. Monety zwyczajnie zaśmiejają zbiorniki wodne i zagrażają ekosystemowi. Zamieszkujące staw czy jezioro ryby połykają pieniądze, gdyż myślą, że to pożywienie [Wyłowiono...,1.B];*

*Przy stawach, w tym w najbardziej popularnym Morskim Oku, obok śmieci można znaleźć również prawdziwe skarby.*

*– Są to pieniądze wrzucane do wody – mówi Marek Pęksa.*

*Być może pół biedy byłoby, gdyby w wodach lądowały monety o dużym nominale. Tak jednak nie jest.*

*– Trudno określić kwoty – przyznaje przyrodnik. – Turyści są bardzo oszczędni i w Morskim Oku lądują tylko drobne monety. Ilość turystów powoduje jednak to, że robiąc akcje czyszczenia dna z monet, trzeba posiadać większe worki [Morskie Oko...,1.B];*

*Rzeczywiście obserwujemy, że sporo turystów wrzuca monety do wody "na szczęście". Stąd pewnie troska turystki. Zauważyła ona, że sporo tych monet jest wrzucanych do Bałtyku i obawiała się, że monety mogą być zjadane na przykład przez foki – mówił w naszej audycji interwencyjnej "Czas Reakcji" Michał Niedźwiecki [Orlik, 1.E].*

Z kolei poławiacze skarbów skupiają się na informacjach o ciekawych przedmiotach wyłowionych z dna zbiorników naturalnych. Zgodnie twierdzą, że wyławianie monet jest ich sposobem na życie, a także źródłem dużej satysfakcji. Nie przeszkadza im również fakt, że są to pieniądze wrzucane do wody „na szczęście”, np.:

*Yadav – o pseudonimie „Jhinga” (krewetka) ze względu na umiejętności pływackie – dosłownie trafił na skarb sześć lat temu, kiedy wyłowił naszyjnik, który wyceniono na 100 tys. rupii (ok. 5 tys. zł). Obecnie ma 22 lata i przewodzi zespołowi 15 poszukiwaczy, w tym Singhowi;*

*(...)*

*Rahul Singh jest jednym z kilkunastu poławiaczy monet, którzy zarabiają na życie zbierając ofiary wrzucane do rzeki przez pielgrzymów odwiedzających święte*

*miasto Haridwar na północy kraju [...] Singh mówi, że codzienne odkrycia w rzece dają mu satysfakcję [Łowcy skarbów..., 1.B].*

We współczesnym kontekście turystyczno-medialnym los monety wrzuconej do naturalnego zbiornika, by uzyskać „szczęście”, nie jest przedmiotem zainteresowania w aspektach typowych dla praktyk tradycyjnych, czyli dotyczących *kierunku daru* czy konsekwencji odebrania przedmiotu podarowanego istocie/sile nadprzyrodzonej.

### **3.2.2 Fontanny i fenomen rzymskiej di Trevi**

Analizę fenomenu wernakularnych praktyk obdarowywania fontann przeprowadzono na podstawie polsko i rosyjskojęzycznych artykułów prasowych o fontannach zlokalizowanych na różnych kontynentach: fontannach w sieci restauracji butikowych Rainforest Cafe, fontannie w Disney World, fontannie Bellagio przy hotelu w Las Vegas, fontannie w Galerii Handlowej Madison w Gdańsku, fontannie w Mall of America w Minesocie, fontannie w Madison Square Park, fontannie Kamienny kwiatek w Ogólnorosyjskim Centrum Wystawowym w Moskwie (ros.ВДНХ), kompleksie fontann na Placu Maneżowym w Moskwie, fontannie Neptuna w Gdańsku, fontannie Galindy z Wyspy Miłości, fontannie Króla Sielawy w Mikołajkach. Materiały zaczerpnięte z blogów dotyczy fontann di Trevi, Neptuna w Gdańsku, Grzybka w Ciechocinku. W badaniach ankietowych (informacje o respondentach i ankiecie zob.: 4.3. *Praktyki haptyczne „na szczęście” w badaniach ankietowych*) respondenci odnieśli się do fontann di Trevi, Neptuna w Gdańsku, Grzybka w Ciechocinku, fontanny w Zamościu, fontanny na Starym Rynku w Poznaniu, fontanny w Family Parku w Bydgoszczy, fontanny na rynku w Zielonej Górze. Materiały odnalezione w przewodnikach dotyczyły fontanny na rynku głównym w Sewilli i fontanny di Trevi.

### **Ajtiologia**

Motywy ajtiologiczne dotyczące uzasadnienia obdarowywania fontann są charakterystyczne dla artykułów prasowych i tekstów internetowych (blogi), natomiast ich obecność w analizowanych przewodnikach turystycznych nie została odnotowana.

Dość licznie reprezentowane są motywy ajtiologiczne uzasadniające współczesne praktyki wernakularne przywołaniem prastarych obrzędów religijnych, których pierwotne znaczenie zostało już zapomniane. Niekiedy zachowana zostaje struktura fabuł

ajtiologicznych wskazana przez J. Ługowską – *historia precedensowa i informacja o aktualnym stanie rzeczy*. Przykładowo w przytoczonym niżej tekście po ogólnikowej informacji o składaniu darów bóstwom żyjącym w zbiornikach wodnych opisany zostaje aktualny *przesąd* niezwiązany z konkretną fontanną:

*W starożytności wierzano, że wody są siedliskiem bóstw i nimf, które należy zjednać właśnie przez wrzucenie monety do zbiornika wodnego. Dzisiaj przesąd ten ma zapewnić spełnienie konkretnego życzenia i związany jest z pewnym rytuałem: po jego wypowiedzeniu, należy odwrócić się plecami do fontanny i rzucić monetę przez ramię [Dziś piątek ..., 1.A].*

Przytoczona historia precedensowa z materiału opublikowanego w wersji elektronicznej dziennika „Nowości Dziennik Toruński” nie zawiera żadnych konkretnych danych – bóstwa nie mają w niej imion, wiadomo jedynie, że zamieszkiwały środowisko wodne.

Jako historia precedensowa często pojawiają się informacje o składaniu w/przy zbiornikach wodnych ofiar w celu ulaskawienia gniewu bogów, np.:

*Dawniej wierzano że zbiorniki z wodą, zarówno te naturalne jak jezioro, źródło czy rzeka lub sztuczne – fontanny, stawy są domem nimf, bogów i innych nieziemskich istot. Jak wszystkie inne bóstwa także te obłaskawiano składając im ofiary [Skąd się wziął ..., 1.B];*

*W starożytności wierzano, że wody są siedliskiem bogów, nimf i innych istot nadprzyrodzonych. Duchy wody obłaskawiano, wrzucając do niej ofiary [Co drugi Polak ..., 1.A];*

*Jak prawdopodobnie wiecie, składanie ofiar bogom jest starożytnym zwyczajem, który zwykle miał na celu ulaskawienie rozgniewanych bogów, albo zapłatę z prośbą o modlitwę. w przypadku fontann i studni ludzie wrzucali do nich monetę podczas modlitwy – wczesna wersja wypowiadania życzenia [Dlaczego wrzucamy..., 1.B].*

Użyte w tekstach określenia temporalne (*dawno, w starożytności*), bezimiennosc istot (*bogowie, nimfy, istoty nadprzyrodzone*), brak etnonimów czy toponimów decydują

o ogólnikowości informacji, odsyłają do bliżej nieokreślonych pradawnych źródeł praktyk współczesnych.

Motywy ajtiologiczne uzasadniające współczesne praktyki wernakularne realizowane są także przy pomocy legend, nawiązujących do lokalnych zdarzeń. Jedną z nich jest przekaz o fontannie znajdującej się na Długim Rynku w Gdańsku. Legenda mówi o tym, że gdańscy mieszczenie byli tak bogaci, iż „na szczęście” wrzucali do fontanny złote monety. Neptun, zdenerwowany zaśmiecaniem jego basenu, rozłupał trójzębem guldeny na złote płatki. Król Mórz zamienił też wodę w wódkę i w ten sposób gdańszczanie zyskali swój ulubiony trunk – „Goldwasser” zwany Złotą Wodą. Niejako w sprzeczności z przekazem legendy, *pomimo legendarnej złości turyści i gdańszczanie nadal wrzucają monety do fontanny „na szczęście”* [Gdańsk, Gdynia, Sopot..., 2.C]. Użyty w tym tekście termin *legenda* nie jest tożsamy z poprawną definicją gatunku legendy, określającą ją jako *opowiadanie o niezwykłych, cudownych czynach, przygodach i klęskach postaci historycznych bądź wymyślonych*<sup>219</sup>. Teksty prezentowane w analizowanych materiałach jako *legandy*, zbliżone są do gatunku legendy funkcjonalnie, ponieważ *legenda obrazuje przeszłość – jednak organicznie splata się z tym zwrot ku „potem”, a element oczekiwania na spełnienie ponadnaturalne jest nośnikiem sensu legendy*<sup>220</sup>. Określając terminem *legenda* opowieści przytaczane w analizowanych tekstach w kontekście praktyk wernakularnych nie będę miała na myśli tekstu spełniającego wymogi gatunkowe, ale teksty spełniające funkcję legendy w strategii prezentacji obdarowywanych obiektów – poznawczą i ajtiologiczną.

Kolejnym przykładem legendy jest przekaz o fontannie z wizerunkiem Króla Sielaw umiejscowionej na Placu Wolności w Mikołajkach. Historia precedensowa jest w tym przypadku bliska ludowym zwyczajom składania ofiar dla istot akwaticznych. Zgodnie z popularyzowaną przez serwis turystyczny legendą, Król Sielaw był władcą miejscowych wód i to od jego woli zależał dobrobyt mieszkańców Mikołajek. Swoje niezadowolenie Król wyrażał poprzez przewracanie kutrów czy zrywanie rybackich sieci, więc, aby ułaskawić władcę, ludzie składali mu dary na brzegu jezior. Obecnie turyści, którzy chcą poprosić Króla Sielaw o dobrobyt, wrzucają monety do jego fontanny [Fontanna z wizerunkiem... 1.D].

Jeszcze jednym przykładem ajtiologicznej legendy uzasadniającej wrzucanie monet do fontanny jest opowieść o Galindzie z Wyspy Miłości. Zgodnie z tym przekazem, Galinda była córką rybaka i miała 12 starszych sióstr. Dziewczyna wraz z rodzicami mieszkała na Wyspie Miłości na jeziorze Niegocin. Kiedy pojawiła się na świecie, rodzice postanowili, że

<sup>219</sup> Wójcicka M., *Legenda*, w: *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 2, red. V. Wróblewska, Toruń 2018, s. 290.

<sup>220</sup> Woźniak A., *Podanie i legenda. z badań nad rosyjską prozą ludową*, 1988, s. 39.

to właśnie ona w przyszłości pozostanie na wyspie i odziedziczy majątek, jednak dziewczyna zakochała się w mężczyźnie z lądu i postanowiła porzucić wyspę. Ojciec poprosił o pomoc miejscową czarownicę, która zamieniła się w Galindę i udała na miejsce spotkań zakochanej pary. Kiedy przyszedł ukochany dziewczyny, od razu ucałował czarownicę, a gdy tylko ich usta się zetknęły, mężczyzna zamienił się w żabę. Gdy dziewczyna odkryła, co się stało, jej zdziwienie było tak wielkie, że zastygła w bezruchu z ukochanym w dłoniach. Obecnie posąg Galindy z ukochanym-żabą w dłoniach umieszczono w fontannie [Legenda o Galindzie..., l.D]. Uważa się, że posągowi kochankowie pomagają we wszystkich beznadziejnych sprawach miłosnych, trzeba tylko powiedzieć o nich zakochanej parze i wrzucić monetę do fontanny<sup>221</sup>. Potencjalny tekst, który należy wypowiedzieć przy fontannie można zaliczyć do tzw. tekstów komplementarnych, choć nie jest tekstem formuły magicznej czy życzenia, tylko opowieścią o własnym nieszczęściu bez ustalonej struktury i leksyki.

W kontekście ajtiologii obdarzania obiektów darami, monetami interesującego materiału dostarczyły badania ankietowe. Pytanie skierowane do respondentów brzmiało: *Czy zna Pan/Pani legendy, opowieści związane z miejscami, do których należy wrzucać monety na szczęście? Jeśli tak, proszę je krótko streścić*. Spośród 387 ankietowanych deklarujących znajomość miejsc mających zdolność spełniania życzeń aż 352 osoby odpowiedziały przecząco na powyższe pytanie bądź pozostawiły je bez odpowiedzi. Odpowiadając na pytanie o legendy związane z miejscem obdarowywanym, ankietowani rzadko odnosili się do konkretnych przekazów precedensowych, jak np. w przypadku studni w Mosinie:

*Podczas suszy do pustej studni rzucono kamienie, w akcie ostatniej rozpaczły wrzucano pieniądze, one „plusnęły” (MWŚO)<sup>222</sup>.*

Najczęściej w odpowiedzi na pytanie o legendy pojawiała się wyjaśnienie motywacji współczesnego zwyczaju pozostawiania monet, np.:

*Wrzucenie monety do fontanny ma oznaczać, że wróci się do tego miejsca (KMŚO);*

*Po wrzuceniu monety, osoba, która wrzucała monety powinna mieć szczęście (MMŚO).*

---

<sup>221</sup> Badania terenowe J. Joppek – rozmowa z anonimowymi turystami wrzucającymi monety do fontanny.

<sup>222</sup> Objaśnienie skrótów zob.: Wykaz skrótów stosowanych do identyfikacji źródeł badań ankietowych.

Pomimo dostępności opowieści ajtiologicznych w materiałach prasowych i na blogach, ankietowani nie potrafili przywołać legend i opowieści związanych z konkretnymi miejscami. Przytaczali informacje dotyczące rytuału spełniania życzeń i jego motywacji. Można wnioskować, że czynności rytualne powtarzane są mechanicznie, bez głębszej refleksji i potrzeby znajomości ich genezy, zgodnie z zasadą społecznego dowodu słuszności.

### **Pragmatyka obdarowywania fontann**

W niektórych tekstach dotyczących obdarowywania fontann pojawiają się informacje o obecnej motywacji wrzucania monet, a także instrukcje, jak należy wrzucić monetę, aby życzenie się spełniło. W artykułach ogólnie omawiających zwyczaj wrzucania monet do różnych fontann często przywoływana jest rzymska fontanna di Trevi, z której każdego dnia wyławia się sporą sumę pieniędzy pozostawioną przez turystów „na szczęście”, np.:

*Dzisiaj wrzucenie monety do fontanny ma przynieść szczęście i zapewnić nam, że kiedyś jeszcze wrócimy do tego miasta. Czasem fontanna może także spełniać życzenie, należy je wówczas pomyśleć po czym rzucić monetę przez ramię stojąc tyłem do wody. Wyjątkiem są specjalne fontanny dla zakochanych, np. rzymska Fontanna di Trevi. Aby wejść w związek małżeński trzeba do niej wrzucić dwie monety, natomiast trzy skutkują... rozwodem [Skąd się wziął ..., 1.B];*

*[..] Dzisiaj „ofiarowanie” fontannie monet ma nam zapewnić spełnianie konkretnego życzenia [Co drugi Polak ..., 1.A];*

*Dzisiaj wiara w przychyłność bogów stała się nieaktualna, ale ludzie nadal wrzucają monety do fontann lub studni, a potem składają życzenie. Być może miejscem na świecie, w którym wciąż tak się dzieje, jest Fontanna di Trevi, znajdująca się w Rzymie we Włoszech. Będąc bardzo znanym miejscem turystycznym, codziennie wyrzuca się tam około 3 tysięcy euro [Dlaczego wrzucamy..., 1.B].*

Instrukcje postępowania w akcie obdarowywania fontann prezentowane w przewodnikach turystycznych i źródłach internetowych bywają dość lakoniczne – określają tylko czynność wrzucania, skupiając się bardziej na celowości tej czynności, np.:

*Legenda głosi, że wrzucanie monety do fontanny zapewnia w przyszłości powrót do Rzymu [Rzym ..., 2.B];*

*Utarł się zwyczaj, że kto chce jeszcze raz powrócić do Budapesztu, wrzuca do studni Macieja monetę [Budapeszt,..., 2.B].*

Bardziej szczegółowe zalecenia obejmują odwrócenie się do fontanny plecami i wrzucenie monety przez ramię, zazwyczaj lewe, np.:

*Od dawna panuje popularne przekonanie, że wrzucenie do fontanny (najlepiej prawą ręką przez ramię) zapewnia ponowny przyjazd do Rzymu [Hashaviah, 2.B]*

lub czynności dodatkowe, jak np. obmywanie rąk:

*W basenie fontanny stojącej między drzewami turyści obmywają ręce i pozostawiają monety by jeszcze raz wrócić do Sewilli [Baird, Symington, Tisdall, 2.B].*

Na uwagę zasługuje dodatkowe utrudnienie realizacji aktu darowania pojawiające się w przytoczonych instrukcjach postępowania – element przypadkowości – monetę należy wrzucać na oślep, tzn. odwracając się do celu plecami. Takie zdanie się na los przywołuje asocjacje z ludowymi zwyczajami świętojańskimi, kiedy to wianek wrzucony do wody, o którym decydował żywioł (wiednięcie, zatonięcie, kierunek płynięcia, samoistne rozplatanie się, zderzenie na wodzie z innym wiankiem), informował o losie swojej właścicielki<sup>223</sup> (zob.: 2.1 *Motyw obdarowywania obiektów/sił nadprzyrodzonych w prozie i obrzędowości ludowej*). w przypadku monet wrzucanych do fontann wachlarz możliwości jest dużo węższy (trafi – nie trafi), jednak wynik działania człowieka można interpretować jako decyzję istoty obdarowywanej symbolizowanej przez fontannę – przyjęcie monety (trafienie) lub nieprzyjęcie (nietrafienie) to informacja o potencjalnym spełnieniu lub nie życzenia.

Respondenci, mimo braku wiedzy na temat *historii precedensowych*, dość precyzyjnie prezentowali sam rytuał „darowania” monet, czyli w jaki sposób należy wrzucić monetę, aby życzenie się spełniło. Najprostszy wariant opisany przez badanych przewidywał po prostu

---

<sup>223</sup> *Русский праздник. Иллюстрированная...*, op. cit., s. 592–597.

wrzucenie pieniądza do wody, podobnie jak w przewodnikach turystycznych i źródłach internetowych, np.:

*„Fontanna w Rzymie wrzuca się monetę przez plecy, aby wrócić w to miejsce” (KMŚO).*

Instrukcje znane przez respondentów zalecały także dodatkowy kontakt fizyczny (pocałowanie) lub wzrokowy (spojrzenie) z monetą:

*Należy pocałować monetę, odwrócić się od miejsca, do którego moneta ma wpaść plecami, pomyśleć życzenie i dopiero wtedy rzucić monetę za siebie (KMŚO);*

*Np. trzeba spojrzeć na fontannę a potem się odwrócić i wrzucić monetę, jak nie uda się trafić do wody to życzenie na pewno się nie spełni (KMŚO).*

W przytoczonych wyżej przykładach instrukcji postępowania towarzyszy wyjaśnienie jego celu – powrót w dane miejsce lub spełnienie jakiegoś życzenia. Owo życzenie należy wypowiedzieć lub pomyśleć:

*Dzisiaj przesąd ten ma zapewnić spełnienie konkretnego życzenia i związany jest z pewnym rytuałem: po jego wypowiedzeniu, należy odwrócić się plecami do fontanny i rzucić monetę przez ramię [Dziś piątek ..., 1.A];*

*Dzisiaj „ofiarowanie” fontannie monet ma nam zapewnić spełnianie konkretnego życzenia: „Po wypowiedzeniu życzenia należy odwrócić się do wody plecami i rzucić monetą przez ramię” [Wrzucanie monet..., 1.B];*

*Dzisiaj wrzucenie monety do fontanny ma przynieść szczęście i zapewnić nam, że kiedyś jeszcze wrócimy do tego miasta. Czasem fontanna może także spełniać życzenie, należy je wówczas pomyśleć po czym rzucić monetę przez ramię stojąc tyłem do wody [Skąd się wziął ..., 1.B].*

W przypadku życzeń mamy więc do czynienia z tekstami kwalifikowanymi na potrzeby niniejszej rozprawy jako teksty komplementarne, czyli towarzyszące aktowi

obdarowywania. Nie są one jednak prezentowane w żadnej konkretnej formie, autorzy tekstów jedynie nadmieniają o konieczności ich werbalizacji lub przemilczenia/pomyślenia. Brak też jakichkolwiek wskazówek dotyczących formuł proszalnych, czy adresatów życzeń. w tekstach często podkreślana jest aktualność praktyk obdarowywania monetami (*dzisiaj*), związek ich obecnej formuły z potrzebami/oczekiwaniem współczesnych wykonawców działań.

Przeanalizowany materiał pokazuje, że dominują trzy podstawowe motywacje, dla których ludzie obdarowują fontanny monetami: po pierwsze, aby wrócić w dane miejsce, po drugie, dla spełnienia konkretnego życzenia, po trzecie, dla zapewnienia sobie bliżej nieokreślonego szczęścia. Sam „rytuał” przewiduje oprócz zasadniczej czynności, czyli wrzucenia monet, także działania dodatkowe, np. obmycie rąk lub działania utrudniające czynność zasadniczą, np. wrzucenie pieniążka przez określone ramię. Pragmatyka obdarowywania fontann w niewielkim stopniu obejmuje komponent werbalny. Zauważalna jest dowolność potencjalnie wypowiedzianych tekstów (np. *wypowiedzieć życzenie*), brak konkretnych wzorów formuł proszalnych lub dziękczynnych.

### **Los daru i ocena praktyk wernakularnych**

Interesujące z punktu widzenia odbiorców tekstów o obdarowywaniu fontann okazuje się los monet pozostawionych w tych sztucznych zbiornikach. Najczęściej temat ten podejmują artykuły prasowe. Teksty z tej grupy są obszerniejsze niż te związane z wyjaśnieniem pojawienia się zwyczaju wrzucania monet do fontanny czy pragmatyzmem tych działań. Los pieniędzy pozostawionych w miejscu publicznym okazuje się na tyle intrygujący, że eksponowany jest w tytułach artykułów, których chwytliwość jest gwarantem przyciągnięcia uwagi czytelnika. Najczęściej takie tytuły artykułów występują w formie pytania, np.:

*Do fontann wpadają tysiące dolarów „na szczęście”. Co dzieje się z tymi pieniędzmi później?* [Do fontann..., 1.A];

*Zastanówmy się, co dzieje się z pieniędzmi, które wrzucamy do fontann „na szczęście”?* [Moneta rzucona..., 1.B];

*Z fontanny di Trevi w Rzymie wyłowiono w zeszłym roku 1,5 mln dol. Co się z nimi dalej dzieje? [Z fontanny..., 1.B];*

*W fontannach leżą miliony. Zgadnij, co dzieje się z monetą, którą rzuciłeś na szczęście? [W fontannach..., 1.B];*

*Dla kogo pieniądze z Fontanny di Trevi? Spór o miliony euro [Dla kogo pieniądze..., B];*

*Куда пропадают монеты из городских фонтанов и с ледовых скульптур? [Куда пропадают..., 1.A],*

*Gdzie znikają monety z miejskich fontann i lodowych rzeźb?;*

*Полная чаша: куда идут монеты из фонтанов? [Полная чаша..., 1. B]*

*Róg obfitości: dokąd trafiają monety z fontanny?;*

*Есть вопрос: Куда исчезают монеты из фонтанов? [Есть вопрос..., 2.D]*

*Pojawia się pytanie: Dokąd trafiają monety z fontann?;*

*Куда пропадают монеты, которые бросают в фонтаны? [Куда пропадают..., 1.B]*

*Gdzie znikają monety wrzucone do fontann?*

Odpowiedź na tytułowe pytanie odnajdujemy w tekstach – pieniądze z fontann przeznaczane są na cele charytatywne, na odbudowę zabytków bądź w ogóle się ich nie wykorzystuje i trafiają do służb sprzątających, które traktują skorodowane metalowe krążki jak śmieci. Część artykułów podkreśla, że monety wrzucane do fontann są wyławiane przez osoby bezdomne. Znamiennej cechą tekstów jest odwołanie się do statystyk liczbowych pokazujących, ile pieniędzy znajduje się w fontannach. Autorzy tekstów, aby podnieść wiarygodność zamieszczanych informacji, odwołują się do strony internetowej magazynu „Time”, na której pojawił się artykuł informujący, ile pieniędzy rocznie wrzucanych jest do najbardziej popularnych fontann i co później się z nimi dzieje:

*„Time” na swojej stronie internetowej opisał, ile pieniędzy rocznie wrzucane jest do fontann i co później się z nimi dzieje. Największe „dochody” generuje oczywiście rzymska fontanna di Trevi. Tygodniowo w fontannie ląduje około 15 tys. dolarów.[...] Fontanny w sieci Rainforest Cafe (jest ich 24 na całym świecie) generują około 25 tys. dolarów rocznie – pieniądze trafiają na cele związane z ochroną środowiska. z kolei fontanny w Disney World w roku 2014 „wygenerowały” 18 tys. dolarów, także przekazanych na cele charytatywne.[...] Ciekawie wygląda przypadek fontann znajdujących się przed luksusowym hotelem i kasynem Bellagio w Las Vegas w Nevadzie. Tam również ląduje sporo monet, a także żetonów używanych przez gości kasyna. Tam zastosowano specyficzną technikę – dno fontann czyszczone jest przez specjalny, ogromny odkurzacz. w ten sposób odzyskuje się tam około 12 tys. dolarów rocznie, które także trafiają na cele charytatywne [Do fontann...,1.B];*

*W 2016 roku z dna di Trevi wyłowiono aż 1,5 miliona dolarów. Środki te zasilają konto fundacji Caritas [Z fontanny..., 1.B];*

*Pieniądze z fontann często są zbierane przez pracowników firmy dbającej o zabytek, zebrana kwota jest zaś przekazywana na cele charytatywne (Mall of America w Minesocie gromadzi w ten sposób ok. 24 tysiące dolarów rocznie).*

*Drobniaki wrzucane do fontann w Madison Square Park były wydawane na opłaty związane z czyszczeniem fontanny (dane z 2012 roku).*

*Pieniądze wrzucane do fontanny di Trevi w Rzymie zostały wydane na stworzenie supermarketu dla rzymskiej biedoty. Do jednej z najsłynniejszych fontann w Europie dziennie wpada ponad 3 tysiące Euro [Moneta rzucona..., 1.B];*

*Codziennie tysiące turystów powtarza tę czynność, co sprawia, jak opisuje „Time”, że tygodniowo w fontannie (Di Trevi) ląduje około 15 tys. dolarów. Fontanny w sieci Rainforest Cafe (jest ich 24 na całym świecie) generują około 25 tys. dolarów rocznie – pieniądze trafiają na cele związane z ochroną środowiska. z kolei fontanny w Disney World w roku 2014 „wygenerowały” 18 tys. dolarów, także przekazanych na cele charytatywne [Do fontann...,1.A].*

Interesujące wydaje się praktyczne podejście do zagadnienia gromadzenia monet, którym rzucający je do wody przypisują przecież właściwości „nieziemskie”. Częstym wyjaśnieniem przeznaczenia wyławianych monet jest ich wykorzystanie na cele charytatywne. Takie podejście można by wiązać z jałmużną, czyli datkiem ofiarowanym ubogim. O jałmużnie, nawet tej najmniejszej, jako sposobie wyproszenia wszelkich łask u Boga wspomina Pismo Święte, np. w przypowieści o wdowim groszu (Łk. 21, 1-4). W przypowieści nie jest ważna wartość monety, ale wiara i ogromna chęć spełnienia pragnienia. Jeśli nawet Kościół Katolicki jest daleki od popularyzacji wrzucania monet do fontann, a następnie przeznaczenia ich dla ubogich, to wykorzystanie ich na cele charytatywne jest działaniem zgodnym z jego nauką i przekazem ewangelicznym.

Los monet-darów wrzucanych do fontann nie niepokoi współczesnych turystów i opiekunów miejsc obdarowywanych tak, jak niepokoił nosicielei tradycji ludowej (zob.: 2.1. *Motyw obdarowywania obiektów/sił nadprzyrodzonych w prozie i obrzędowości ludowej*). Wyłowienie ich, utylizacja, a więc odebranie daru, przekazanie komuś innemu nie wywołują protestu obdarowujących, ponieważ nie obawiają się oni konsekwencji naruszenia *kierunku daru*.

## Fenomen di Trevi

Ze względu na imponującą liczbę tekstów poświęconych fontannie di Trevi dokonałam odrębnej analizy tekstów prezentujących ten obiekt. Fontanna ta pojawia się zarówno w tekstach bezpośrednio donoszących się do niej jako obiektu turystycznego, jak i w tekstach przywołujących związane z nią praktyki oraz statystyki jako argument wykorzystywany w kontekście innych obiektów (por. np. wspomniany artykuł z „Time” o liczbie wyławianych monet). Konstrukcja analizowanych tekstów nie odbiega od specyfiki opisu fontann w ogóle i zawiera części tematyczne odnoszące się do aitiologii, pragmatyki oraz losu i oceny daru.

Elementem wspólnym tekstów o fontannie di Trevi jest wstęp, który podkreśla fakt, że jest ona jednym z najbardziej znanych symboli Rzymu, dlatego jest miejscem chętnie odwiedzanym przez turystów, np.:

*Trudno o większy symbol nowożytnego Rzymu niż klasycystyczno-barokowa Fontanna di Trevi (wł. Fontana di Trevi), którą pragnie zobaczyć niemal każdy turysta przybywający do Wiecznego Miasta [Fontanna di Trevi w Rzymie,1.D];*

*Jeden z symboli Rzymu, słynna barokowa fontanna w stolicy Włoch – jest jednocześnie bardzo dochodowym miejscem dla władz miasta [Fontanna di Trevi – skarbonka...,1.D];*

*Fontanna di Trevi to dziś jedna z najbardziej rozpoznawalnych atrakcji Wiecznego Miasta. Każdego dnia tysiące osób odwiedza niewielki plac, aby podziwiać monumentalne dzieło włoskiego baroku [Fontanna di Trevi – Pięć...,1.D];*

*Fontanna di Trevi to najsłynniejsza fontanna w Rzymie i jedna z tych atrakcji, które koniecznie trzeba zobaczyć będąc w Wiecznym Mieście [Fontanna di Trevi (Lazurowy przewodnik),1.D];*

*Rzymska Fontanna di Trevi jest znana na całym świecie i ukochana przez turystów [Już nie posiedzisz..., 1.D].*

Po wstępie obowiązkowym elementem opisu są wskazówki, gdzie znajduje się fontanna bądź jak do niej dotrzeć:

*Fontanna di Trevi znajduje się na niewielkim placu zlokalizowanym pomiędzy Pałacem Kwirynalskim (wł. Palazzo del Quirinale), w którym urzęduje włoski prezydent, oraz placem Piazza Colonna. Na miejsce najwygodniej dostać się pieszo [Fontanna di Trevi w Rzymie, 1.D];*

*Fontanna usytuowana jest w ścisłym centrum Rzymu. Niedaleko znajduje się linia metra a (stacja Barberini) oraz liczne przystanki autobusowe. w bardzo bliskiej okolicy znajduje się Plac Wenecki (Piazza Venezia) [Fontanna di Trevi. Miejsce...,1.D];*

*Fontanna di Trevi w Rzymie znajduje się niedaleko Pałacu Kwirynalskiego (siedziba prezydenta Włoch), w połowie drogi pomiędzy Schodami Hiszpańskimi, a Ołtarzem Ojczyzny [Fontanna di Trevi (Lazurowy przewodnik), 1.D].*

Dla prezentacji analizowanego obiektu charakterystyczny jest rys historyczny, realizowany w sposób mniej lub bardziej obszerny. Teksty obszerniejsze sięgają do czasów

starożytnego Rzymu, kiedy to miejsce dzisiejszej fontanny było zakończeniem akweduktu, a woda była sprowadzana na rozkaz cesarza Augusta w celu zaopatrzenia pobliskich łaźni termalnych. Następnie autorzy, podając informacje w porządku chronologicznym, doprowadzają czytelnika do czasów współczesnych, gdzie nie może zabraknąć informacji o rzymskim architekcie Nicola Salvi, którego uważa się za twórcę fontanny. Teksty mniej obszerne pomijają okres starożytności, a przybliżają czytelnikowi historię powstania fontanny od wieku XVIII:

*Historia Fontanny di Trevi sięga czasów starożytnego Rzymu. Wtedy to miejsce Fontanny było punktem, który kończył dopływ wody z oddalonego o 20 km akweduktu. Woda sprowadzana była na zlecenie cesarza Augusta i doprowadzana do pobliskich łaźni termalnych. Woda doprowadzana do Fontanny di Trevi aktualnie, nadal pochodzi z tego samego akweduktu. Fontanna di Trevi w formie, jaką znamy dzisiaj powstała dopiero w XVIII wieku, na polecenie papieża Klemensa XII. Zasługi jej powstania przypisuje się Berniniemu, lecz w większości jest ona dziełem rzymskiego architekta Nicola Salvi, który spędził nad jej konstrukcją ponad 20 lat [Fontanna di Trevi w Rzymie, 1.D];*

*Fontanna di Trevi to miejsce niezwykle, z którym wiąże się wiele historycznych i mitycznych ciekawostek. Budowa i kolejne modyfikacje fontanny zostały zakończone w 1776 roku. Zrealizowanie jej ostatecznego projektu, autorstwa Niccolo Salvi, zajęło aż 41 lat, a sam autor nie dożył jej ukończenia. Fontanna powstała na miejscu innej, XV-wiecznej fontanny i do dziś zasilana jest przez akwedukt zbudowany w 19 roku p.n.e. [Fontanna di Trevi. Miejsce...,1.D];*

*Obecna fontanna powstała w latach 1732–1762 na miejscu wcześniejszej. Inicjatorem budowy nowej był papież Klemens XII, a autorem projektu Nicola Salvi, który zmarł przed ukończeniem prac [Fontanna di Trevi (Lazurowy przewodnik),1.D].*

Częścią składową rysu historycznego jest także próba wyjaśnienia, skąd wzięła się nazwa fontanny „di Trevi”. W analizowanych tekstach dostrzec można dwie teorie, które występują łącznie. Pierwsza odnosi się do legendy, której bohaterką jest dziewczica o imieniu Trevia. Fontanna miała uzyskać jej imię ze względu na fakt, że to ona odkryła dziewicze

źródło. Druga teoria mówi, że fontanna wzięła swoją nazwę od łacińskiego słowa *trivium*, oznaczającego skrzyżowanie trzech ulic, na których fontanna została wybudowana:

*Nazwę fontanny kojarzy się z dziewicą o imieniu Trevia. Jak donosi legenda, miała ona odkryć źródło, z którego zasilany jest wodotrysk. Prawda jest jednak bardziej przyziemna. Nazwa fontanny pochodzi po prostu od słowa Trivium, czyli skrzyżowania trzech ulic, gdzie została zbudowana [Fontanna, która spełnia..., 1.D];*

*Legenda wiąże nazwę fontanny z imieniem Trevia noszonym przez dziewicę (łac. virgo), która odkryła źródło wody wykorzystane przy budowie akweduktu. Wodę doprowadzaną przez ten akwedukt do fontanny nazywa się Acqua Virgo [Fontanna di Trevi. Miejsce..., 1.D];*

*Legenda wiąże nazwę fontanny z imieniem Trevia, noszonym przez dziewicę (łac. virgo), która odkryła źródło wody wykorzystane przy budowie akweduktu [Fontanna di Trevi, 1.D].*

Postać dziewicy – czystej i niewinnej – pojawiająca się w legendzie, duplikuje czystość samego źródła. Historia powstania fontanny podkreśla więc cudowność płynącej w niej wody, wzmacnia jej wyjątkowość przez postać jej odkrywczyni. Jest to swoisty odpowiednik ludowego przekonania o zaświatowości uzdrawiającej wody, jej pochodzeniu z pozaludzkiego świata<sup>224</sup>. Dawniej można było zaczerpnąć wody w miejscu wyjątkowym, a dziś w miejscu tym można spełnić życzenie.

W celu zachęcenia turystów do odwiedzania monumentalnego zabytku autorzy tekstów przywołują także legendę, zgodnie z którą wrzucenie określonej ilości monet ma wpłynąć pozytywnie na spełnienie życzenia. Fontanna jest też nazywana *fontanną zakochanych* [Fontanna di Trevi – skarbonka..., 1.D], ponieważ liczba wrzucanych monet łączona jest z odnalezieniem miłości i poślubieniem wybranki/wybranka:

*Pierwsza ma zagwarantować powrót do Rzymu, druga ma sprawić, że zakochamy się w Rzymianinie/Rzymiance, a trzecia ma zapewnić nam ślub z tą osobą. Jeśli nasze*

---

<sup>224</sup> Kowalski P., *Woda żywa...*, op. cit., s. 79.

*sprawy sercowe są już uporządkowane, to lepiej nie wrzucać więcej niż jednej monety i nie kusić losu....[Fontanna di Trevi w Rzymie,1.D];*

*Wedle legendy wrzucenie jednej monety – to szybki powrót do Rzymu , wrzucenie dwóch monet – płomienny romans. Wrzucenie trzech monet naraz – to szybkie pójście przed ołtarz z wybrankiem lub wybranką swojego życia [Dlaczego warto...,1.C];*

*Legenda głosi, że wrzucenie pojedynczej monety sprawi, że z pewnością jeszcze kiedyś wrócimy w to miejsce. Wrzucenie 2 monet gwarantuje romans z jakimś przystojnym Włochem czy Włoszką. Natomiast, kto wrzuci 3 monety może spodziewać się szybkiego zakochania i ślubu! [Fontanna di Trevi. Miejsce..., 1.D].*

Pomimo dbałości o szczegóły historyczne (oczywiście na poziomie dziennikarstwa popularyzatorskiego) informacje o przeszłości i powstaniu fontanny nie pełnią *stricte* funkcji historii precedensowej dla wernakularnych praktyk „na szczęście”, ale raczej stanowią bazę, na której historia precedensowa została zbudowana później. Autorzy tekstów nie ukrywają bowiem faktu, że legenda o spełnianiu życzeń po wrzuceniu monety do wody została spopularyzowana przez filmy *Trzy monety w fontannie*<sup>225</sup> i *Słodkie życie*<sup>226</sup>, których fabuły zostały oparte na założeniach owej legendy<sup>227</sup>. Nie ma jednak wśród autorów analizowanych tekstów zgodności, który film spopularyzował wrzucenie monet do fontanny:

*Popularność wrzucania monet do Fontanny di Trevi związana jest prawdopodobnie z amerykańskim filmem „Trzy Monety w Fontannie (ang. Three Coins in the Fountain)” z 1954 roku [Fontanna di Trevi w Rzymie, 1.D];*

*Chcąc odtworzyć słynną scenę kąpieli Anity Ekberg i Marcello Mastroianniego ze „Słodkiego życia” („La dolce vita”), musimy liczyć się z karą pieniężną w wysokości 500 euro [Fontanna di Trevi. Miejsce..., 1.D];*

---

<sup>225</sup> Tytuł oryginalny *Three Coins in the Fountain*, film amerykański z 1954 r., reż. Jean Negulesco.

<sup>226</sup> Tytuł oryginalny *La dolce vita*, film włoski z 1960 r., reż. Federico Fellini.

<sup>227</sup> Jest to jeden z wielu dowodów potencjału marketingowego *city placement*, por. np. znaczenie filmów Woody’ego Allena o *północy w Paryżu* dla Paryża, czy *Viki, Christina, Barcelona* dla Barcelony, szerzej zob.: Zawadzki P., *City placement jako element promocji produktu turystycznego miast*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 2013, nr 304, s. 358–367.

*Fontanna zagrała w znanym filmie Felliniego – La dolce vita (Słodkie życie), który znacznie zwiększył zainteresowanie fontanną jako atrakcją turystyczną Rzymu. [Fontanna di Trevi (Lazurowy przewodnik),1.D].*

Nie mniej ważna dla autorów tekstów o di Trevi jest pragmatyka, czyli instrukcja, jak poprawnie wrzucić monetę do fontanny, by życzenie miało szansę się spełnić, np.:

*Wszyscy turyści zwiedzający wieczne miasto pragną dokonać tego rytuału robią to odwróciwszy się plecami do fontanny i wrzucając monety do wody [Dlaczego warto...,1.C];*

*Żeby się to spełniło musimy zastosować się do instrukcji: stanąć do fontanny tyłem i przerzucić monetę prawą ręką przez lewą ramie [Fontanna di Trevi w Rzymie, 1.D];*

*Wiecie, że turyści z całego świata wrzucają, przez ramię i od tyłu, do wody pieniądze, by po raz kolejny odwiedzić Rzym? [Fontanna di Trevi. Miejsce...,1.D].*

Przekaz o fontannie „spełniającej życzenia” wzmacniany jest danymi statystycznymi dotyczącymi ilości wyławianych monet i informacjami o ich późniejszym losie. Zgodnie ze społecznym dowodem słuszności fakt, że każdego roku wyławia się z fontanny tak wiele monet, prowadzić powinien do wniosku, że musi to przynosić szczęście, np.:

*Okazuje się, że w magiczną siłę „fontanny obietnic” wierzy bardzo dużo osób. Tylko w 2016 roku turyści wycenili swoje marzenia na 1,4 mln euro [Fontanna, która spełnia...,1.D];*

*W świetle tych legend zrozumiałym jest fakt, że w zeszłym roku z fontanny wyłowiono monety o łącznej wartości 1,4 mln euro! [Już nie posiedzisz..., 1.D];*

*Nawet jeśli każdy wrzuca symboliczny grosik albo cencik, to w sumie na dnie fontanny leżą kolosalne sumy – rocznie jest to około 1 – 1,5 miliona euro! [Fontanna di Trevi. Miejsce...,1.D].*

Podsumowując, fontanna di Trevi jest jednym z najbardziej znanych sztucznych zbiorników wodnych na całym świecie. Jej atrakcyjność wynika z popularyzacji legendy, zarówno w źródłach internetowych jak i ekranizacjach filmowych. Praktyki wernakularne „na szczęście” realizowane przy tej fontannie oraz ich opisy nie tylko popularyzują samą di Trevi, ale wykorzystywane są również jako argument dla takich praktyk stosowanych odnośnie do innych obiektów.

### 3.2.3 Studnie

Wernakularne praktyki obdarowywania kolejnego typu sztucznych zbiorników zostaną przedstawione na podstawie tekstów artykułów prasowych o studniach: studni na dziedzińcu Zamku Kapituły Warmińskiej w Olsztynie, studni na rynku w Rzeszowie, studni miejskiej w Górze, studni na Rynku w Chęcinach, studni na Zamku biskupów warmińskich w Lidzbarku Warmińskim, studni w Northumberland w Anglii, studni Pen Rhys w Oksfordzie w Anglii, studni w Głucholazach. Blogi były źródłem tekstów dotyczących studni Macieja w Budapeszcie. Źródła ankietowe pozwoliły poszerzyć katalog analizowanych tekstów o studnie w Mosinie i Zamku Piastowskim w Raciborzu.

### Ajtiologia

Przeanalizowane artykuły prasowe i wypowiedzi blogowe łączą genezę wrzucania monet do studni z historią ludów koczowniczych, które przemieszczały się w poszukiwaniu wody pitnej:

*Najwcześniejsze znalezione dowody tej praktyki pochodzą z okresu, w którym w Europie dominowały różne plemiona koczownicze. w tym czasie, na długo przed chrześcijaństwem, ludy te wędrowały po kontynencie, a znalezienie wody pitnej nie zawsze było łatwe [Dlaczego zwykle..., 1.B].*

Według innej wersji historii precedensowej ludzie wierzyli, że przezwyciężenie trudności w znalezieniu wody jest zasługą bogów, którym należy się zapłata:

*Monety były również symbolem ofiary. Według tradycji, gdy wypowiadało się życzenie, należało za nie zapłacić. Zwyczaj wrzucania monet do fontann i studni jest echem tej tradycji [Malinowski, Kalwat, 1.C];*

*Monety nie były już rzucane, aby podziękować za wodę, którą można teraz łatwo znaleźć, ale jako hołd dla złości bogów lub odpowiedzi na ludzkie modlitwy [Dlaczego zwykle..., 1.B];*

*Jak już zapewne wiesz, prezentowanie prezentów bogom to starodawna praktyka, która zazwyczaj miała uspokoić gniewnych bogów lub działać jako zapłata za prośbę lub modlitwę. w przypadku fontann i studni ludzie rzucali monetą, wysyłając modlitwę – wczesną wersję życzenia [Dlaczego wrzucamy..., 1.B].*

Obdarowywanie zbiorników wodnych miało z czasem stać się sposobem na ułaskawienie bogów bądź zapłatę za wysłuchanie modlitw w różnych intencjach. Związek dawnych praktyk wrzucania darów do wody z wierzeniami w konkretne bóstwa, dla których były przeznaczone, odzwierciedlać miały, według autorów blogów, wizualizacje bogów w postaci posągów, stawiane w pobliżu zbiorników im poświęconych:

*Aby wskazać, który bóg chronił każde źródło, ludzie zostawili gdzieś w pobliżu posąg przedstawiający dane bóstwo i wkrótce te miejsca były czczone jako świątynie [Dlaczego zwykle..., 1.B];*

*Często niewielki posąg boga znajdował się obok wczesnych studni i fontann, zamieniając je w rodzaj sanktuarium [Dlaczego wrzucamy..., 1.B].*

Puentą wszystkich przytoczonych tekstów jest stwierdzenie, że pomimo faktu, iż wiara w wodne bóstwa zanika, zwyczaj wrzucania monet do wody pozostaje wciąż żywy, np.:

*Ową tradycję – z przymrużeniem oka – do dziś kultywują tysiące turystów na całym świecie [Grosz do grosza..., 1.A].*

Warto zwrócić uwagę, że użyte w ostatnim cytacie wyrażenie *tysiące turystów* jest odzwierciedleniem zasady dowodu społecznego R. Cialdiniego, którą przywoływałam już niejednokrotnie. Współczesne praktyki wrzucania monet do studni prezentowane są więc jako *informacja o aktualnym stanie rzeczy*, według schematu kompozycyjnego fabuł ajtiologicznych J. Ługowskiej. Dzisiejszy stan rzeczy jest interpretowany jako rudymet

wcześniejszych wierzeń i zachowań ludów koczowniczych i ich potomków, kontynuowany współcześnie z *przymrużeniem oka*.

### **Pragmatyka obdarowywania studni**

Pragmatyka współczesnych praktyk obdarowywania studni „na szczęście” jest tematem poruszonym we wszystkich analizowanych tekstach i wypowiedziach ankietowych. Cechą wspólną tekstów jest zwięzłość prezentowanej instrukcji postępowania: aby określone życzenie się spełniło, należy wrzucić do studni monetę, np.:

*Nie mamy ducha, ale mamy studnię szczęścia. Tak przynajmniej uważa wielu turystów, którzy do studni odtworzonej na środku dziedzińca wrzucają monety* [Studnia szczęścia...,1.A];

*Każdy, kto chciał wrócić do Olsztyna, liczył na szczęście lub po prostu – chciał sprawdzić, jak głęboka może być zamkowa studnia, wrzucał do niej monetę* [Oczyścili...,1.A];

*Magia studni jest ogromna, dlatego warto spróbować i wrzucić monetę☺* [Budapeszt, 2.B];

*Turyści tłumnie przybywają do mosińskiej studni. Główny cel to wrzucenie monety* [Mapa turystyczna. Miasto i gmina Mosina, 2.C];

*Ta starożytna rzymska studnia, jest po brzegi wypełniona monetami wrzuconymi przez turystów rządnych spełnienia marzeń* [Rzym, 2.B];

*Wrzucenie monety do studni ma zapewnić powodzenie w sprawach miłosnych* [Wenecja, 2.B].

Autorzy wypowiedzi nie precyzują, jakie to mają być monety, o jakim nominale czy z jakiego kruszcu. Jednak czasem instrukcje postępowania nawiązują do tekstów komplementarnych – życzeń, które należy zwerbalizować, aby się spełniły, np.:

*Zasada działania jednak zawsze jest taka sama: Wrzucamy monetę, wypowiadamy życzenie, moneta wzbudza energię wody, która wspomaga spełnienie naszego życzenia [Magia..., 1.C].*

Niekiedy werbalizacja tekstu komplementarnego zastępowana jest wymogiem milczenia, np.:

*Pozzo dell'amore, to kolejne romantyczne miejsce, które powinni odwiedzić poszukujący miłości romantycy. Nie jest łatwo trafić do tego miejsca, które znajduje się pod adresem Pozzo San, Vicoletto Cieco, Scalette S. Marco, 37121 Werona. Jednak warto, ponieważ kiedy już dotrzemy na miejsce, wrzucimy pieniążek do studni i odczekamy chwilę w ciszy, miłość nas odnajdzie sama [Werona..., 1.D].*

Podobnie jak w przypadku pragmatyki obdarowywania fontann, teksty komplementarne nie są prezentowane w żadnej konkretnej formie, autorzy tekstów jedynie nadmieniają o konieczności ich werbalizacji lub przemilczenia pozostawiając ich sformułowanie inwencji twórczej osób obdarowywujących obiekt.

### **Los daru i ocena praktyk wernakularnych**

Niewiele tekstów dotyczących obdarowywania studni „na szczęście” zawiera informację o przeznaczeniu wyłowionych monet, np.:

*Co muzeum zamierza zrobić z taką fortuną groszy podarowanych przez turystów? Pracownicy wpadli na pomysł, by przeznaczyć je na zakup nowych eksponatów do muzeum. o ich wyborze zadecydują internauci. Głosować można pod najnowszym postem umieszczonym na Facebooku Muzeum Warmii i Mazur. Eksponaty, które uzyskają najwięcej lajków, zostaną zakupione w pierwszej kolejności [Zamkowa studnia..., 1.E];*

*Co stanie się z datkami ze studni? Cóż, decyzja jeszcze nie została podjęta, ale po spełnieniu wymogów formalnych zebrana kwota trafi zapewne na Zamek [Studnia szczęścia..., 1.A].*

W większości tekstów wyrażane jest niezadowolenie z praktyki wrzucania przedmiotów do studni, ponieważ wyławia się z nich nie tylko monety, ale i inne przedmioty, które nie zawsze można utożsamiać z „darem”:

*Oprócz monet wydobyliśmy masę innych skarbów: telefon komórkowy, pierścioneł, portfel, klucze, maskotki, kilka par okularów, but, kłódkę, nieśmiertelnik, kartę lojalnościową popularnego marketu meblowego i banknot o wartości 10 złotych – informują muzealnicy [Co turyści..., 1.A];*

*Faktycznie, w środku studni zalegają butelki po napojach procentowych. Ktoś postanowił je tam wrzucić, choć tuż obok znajduje się śmietnik. [Góra..., 1.A];*

*Odrestaurowana kilka lat temu studnia służy turystom jako... kosz na śmieci [Kaczka z legendy..., 1.A];*

*Muzeum Warmii i Mazur wydobyło skarby porzucone przez turystów z czeluści studni znajdującej się na dziedzińcu olsztyńskiego zamku. Mnóstwo monet, maskotek, a także pierścioneł czy okulary to tylko niektóre z przedmiotów, jakie leżały na głębokości 14 metrów [Zamkowa studnia...1.E];*

*Przy pomocy strażaków pracownicy muzeum w Lidzbarku Warmińskim wydobyli monety z karceru. Były one m.in. z Rosji, Kanady, a nawet krajów arabskich. Jednak turyści zostawiają też inne pamiątki [Muzeum sprawdziło..., 1.A];*

*Kaczka z legendy brodzi w śmieciach. Gmina przegrywa z wandalami [Kaczka z legendy...,1.A].*

Problem zaśmiecania studni będących obiektami turystycznymi i inne akty wandalizmu dominują w tekstach odnoszących się do obdarowywania tych zbiorników. Zjawisko to jest interesujące w kontekście ludowego przekonania, że przypadkowe wrzucenie do zbiornika wodnego jakiegoś przedmiotu-nie daru inicjuje niezamierzony kontakt z mieszkańcem wodnego świata, brzemienny w skutkach dla nierozważnego człowieka (zob.: 2.1 *Motyw obdarowywania obiektów/sił nadprzyrodzonych w prozie i obrzędowości ludowej*). Jednak w kontekście braku wiary współczesnych ludzi praktykujących obdarowywanie „na

szczęście” w istnienie demonów akwaticznych, obawy o ich niezadowolenie oczywiście nie mają uzasadnienia i nie mogą stanowić środka zapobiegającemu zaśmiecaniu studni.

W kontekście praktyk obdarowania różnych zbiorników wodnych interesującą wydaje się informacja popularyzowana w rosyjskojęzycznym Internecie za pośrednictwem sieci społecznościowych, wpisów blogowych, stron o tematyce ezoterycznej dotyczącej Dnia rzucania monet (ros. *День разбрасывания монеток*), który rzekomo przypada 30 czerwca. Wpisy powielają wyjaśnienie, jakoby woda była tajemniczą substancją i przechowywała informacje o wszystkim, co dzieje się na tym świecie. Wrzucając do niej monetę, człowiek niejako okazuje jej szacunek i powierza swoje pragnienie powrotu w dane miejsce. Autorzy wpisów przekonują, że woda z pewnością znajdzie sposób, by spełnić to życzenie, jako że ciecze znajdujące się w każdym zbiorniku na świecie są wzajemnie powiązane. Informacja wskazuje także, że monetę „na szczęście” można wrzucać nie tylko do wody, i uczy, jakie cele można osiągnąć, rzucając pieniążkiem oraz w co należy celować:

*Если Вы хотите изменить жизнь в лучшую сторону – бросайте монетку в реку.*

*Если надо наладить личную жизнь – в родник.*

*Для укрепления здоровья и исцеления – в море.*

*Для того, чтобы привлечь удачу и везение – через забор или канаву.*

*Для хорошего настроения – в парке или сквере.*

*От сглаза – в любом месте через плечо.*

*Jeśli chcesz zmienić swoje życie na lepsze – wrzuć monetę do rzeki.*

*Żeby ułożyć sobie życie osobiste – do źródelka.*

*Dla umocnienia zdrowia i uzdrowienia – do morza.*

*Aby przyciągnąć szczęście i powodzenie – przez płot lub rów.*

*Na dobry nastrój – w parku lub na skwerze.*

*Od „złego oka” – gdziekolwiek przez ramię. [Вадимовна, 1.C] (por. także: 30 июня..., 1.F; 30 ИЮНЯ..., 1.C).*

Uwzględniając różnorodność miejsc, do których, według źródeł internetowych, można skierować dar-monetę, by osiągnąć jakiś rodzaj „szczęścia”, kolejny podrozdział poświęcę obdarowywaniu rzeźb i posągów.

### 3.2.4 Rzeźby, posągi

Analiza zebranego materiału pokazuje, że pozostawianie monet przy rzeźbach jest zjawiskiem popularnym, jednak niezbyt obszernie opisanym w analizowanych tekstach. Wernakularne praktyki obdarowywania obiektów w przestrzeni urbanistycznej zostaną przedstawione na podstawie tekstów artykułów prasowych o nagrobku Juliusza Słowackiego w Paryżu, rzeźbach Czyżyka-Pyżyka w Petersburgu i zająca na paliku w pobliżu mostu Św. Jana i Twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu, rzeźbie Śmiesznej kozy w Niżnym Nowogrodzie i przedrewolucyjnego dozorczy w Jekaterynburgu, rzeźbie homlinów w Kaliningradzie, pomniku Króla Sielaw w Mikołajkach, figurkach żab przy fontannie Flisaka w Toruniu. Respondenci nie wymienili w ankietach posągów ani rzeźb, przy których pozostawiane są monety „na szczęście”.

### Ajtiologia

Temat ajtiologii obdarowywania dzieł rzeźbiarskich lub rzeźbiarsko-architektonicznych zupełnie pomija się w przewodnikach turystycznych. Wszystkie opisy zjawiska odnalazłam w źródłach internetowych.

Geneza tradycji pozostawiania monet przy rzeźbach często odsyła czytelników do tradycji związanych ze śmiercią, w przypadku obiektów wybranych do analizy – antycznych, słowiańskich lub wojskowych. Antyczna historia precedensowa nawiązuje do tradycji zapłaty za przedostanie się do zaświatów. W tradycji greckiej wkładano umarłemu do ust monetę, np.:

*Monety mają nawet miejsce w mitologii greckiej kiedy to Charon przewoźnik z Hadesu wymagał zapłaty za usługę. Moneta była umieszczana w ustach zmarłego aby miał na przepływ rzekę Styks i Acheron do świata zmarłych, żeby nie musiał chodzić po brzegu przez 100 lat [Pieniążki..., 1.C]*

a w słowiańskiej – w dłoń:

*Pierwsze skojarzenie wiedzie do tradycji antycznej, gdzie umarłym wkładano do ust monetę, mającą być zapłatą za przedostanie się do zaświatów. Także w słowiańskiej tradycji ludowej zostawiało się zmarłemu pieniądze w dłoniach [Skąd biorą się..., 1.B].*

Trzeci wariant wyjaśnienia praktyki pozostawiania monet przy rzeźbach zwyczajami związanymi ze śmiercią odsyła do zwyczaju pozostawiania monet na nagrobkach żołnierzy, którzy służyli w armii amerykańskiej. Monety te mają znaczenie symboliczne, rozpoznawalne jednak tylko przez nosicieli tej samej tradycji wojskowej:

*Jest to wiadomość dla rodziny zmarłego, że ktoś odwiedził ten grób. 5 centówka oznacza że razem byli w obozie szkoleniowym, 10 centów oznacza że służyli razem w tej samej randze, 25 centówka oznacza, że ktoś był z tym żołnierzem w czasie kiedy zginął [Skąd biorą się..., 1.B].*

Monety pojawiają także na grobach znanych osób, np. na grobie Juliusza Słowackiego w Paryżu, który nie wziął czynnie udziału w żadnej wojnie. W wypowiedziach przedstawicieli Towarzystwa Opieki nad Polskimi Pamiątkami i Grobami Historycznymi we Francji zwyczaj komentowany jest następująco:

*To nie jest żadna konkretna tradycja. To tylko na niektórych, najbardziej znanych grobach znajdujemy „coś”. Na przykład grób Chopina odwiedzają ludzie z całego świata, oprócz tłumów turystów, przychodzą tutaj pianiści, muzycy, przed lub po ważnym koncercie. Przychodzą, aby się skupić lub poprosić o powodzenie, czasami zostawiają swoje ostatnie nagranie, płyty lub na skrawku papieru własne kompozycje, ciepłe listy, podziękowania. Znajduje również święte obrazki, medaliki, kolorowe wstążki, flagi polskie lub inne. Czasami grób jest ustrojony jak kolorowa choinka [Skąd biorą się..., 1.B].*

Pozostawienie monety przy/na rzeźbie, która nie przedstawia osoby znanej, wymaga innej strategii wyjaśniającej. Na przykład trafienie monetą do rzeźby zająca na paliku w pobliżu mostu Św. Jana i Twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu uzasadnia się decyzją znanej postaci historycznej (Piotr I) o postawieniu posąłka w nietypowym miejscu, np.:

*Krąży legenda, że Piotr Wielki zobaczył na wysepce w jeszcze nie wybudowanym mieście Petersburg zajączka. Tam też w drodze na nią postawiono pomnik zająca. Aby mieć szczęście należy wrzucić monetę na postument, na którym stoi. Inaczej kasa ląduje w Nevie [Namiotko, 1.F].*

Ajtiologia praktyk obdarowywania rzeźb, posągów częściej niż w przypadku obiektów wodnych, związana jest z konkretnymi wydarzeniami lub postaciami, ponieważ są to obiekty wzniesione dla ich upamiętnienia.

### **Pragmatyka obdarowywania rzeźb, posągów**

Najczęstszą i najprostszą praktyką obdarowywania rzeźb, posągów wskazywaną w artykułach prasowych i blogach jest położenie daru – monety, cukierka, przy danym obiekcie:

*Zimą odwiedzający otulają chłopca szaliczkiem a większość chętnie zostawia przy chłopcu monetę, dzieci cukierka [Najmniejszy pomnik...,1.C];*

*W Kaliningradzie można spotkać się z nadbałtyckimi krasnoludkami – homlinami, które potrafią spełniać życzenia i pomagać w realizacji marzeń podróżniczych i biznesowych. Należy tylko zostawić malutki datek, bo przecież homliny to pracusie i czasami nie pomagają bezinteresownie. z czegoś muszą żyć [Dotknąć szczęścia...,1.C];*

*Warto potrząść plecą żabki, pomyśleć życzenie i pozostawić pieniążek. Być może ono się spełni. Może któraś z żabek zamieni się królewicza? [Dotknąć szczęścia..., 1.C];*

*С памятником связана примета: если бросить монетку и прикоснуться к лопате дворника, то в скором будущем можно будет загребать деньги такой же огромной лопатой [Памятник дворнику ..., 1.D]*

*Z pomnikiem związany jest przesąd: jeśli rzucisz monetę i dotknie ona łopaty dozorczy, to w niedalekiej przyszłości będziesz mógł zagarniać pieniądze taką samą dużą łopatą;*

*Существует старинное петербургское поверье, что для исполнения желания нужно дотянуться и погладить крыло того грифона, который стоит ближе к Казанскому собору, а для финансового благополучия – одарить зверя монеткой, положив ее у чугунной лапы [Банковский..., 1.D]*

*Istnieje stare petersburskie przekonanie, że aby spełnić życzenie, trzeba pogłaskać skrzydło tego gryfona, który stoi najbliżej Soboru Kazańskiego, a dla finansowego dobrobytu należy podarować zwierzęciu monetę, kładąc ją obok żeliwnej łapy.*

Bardziej skomplikowanym aktem jest umieszczenie monety w określonym miejscu poprzez rzut do celu. Zgodnie z instrukcjami, życzenie spełni się tylko, jeśli moneta znajdzie się w wymaganym miejscu:

*Tutaj przychodzą Ci, którzy bardzo pragną, by ich marzenie się spełniło. Warunkiem jest rzucenie monety na skalną półkę, na której stoi Czyżyk. Jeśli moneta nie spadnie, wówczas należy wypowiedzieć życzenie*

*(...)*

*Według legendy zając, ratując się przed powodzią, skoczył na but Piotra i wychodzącego z łódki. Wyspa, na której znajduje się Twierdza Pietropawłowska nosi nazwę Wyspy Zajączej. Aby zając przyniósł szczęście, należy rzucić monetę w jego łapki [Reszka, 1.B].*

Bardziej skomplikowane instrukcje przewidują wejście na obiekt, zajęcie odpowiedniej pozycji i rzucenie monety, np.:

*Koza stojąca na ulicy Bolshaya Pokrovskaya spełnia pragnienia mieszkańców i turystów od 2005 roku. Aby życzenie się spełniło, trzeba starać się okiełznać kozę – usiąść na niej okrakiem i mocno chwycić za rogi a następnie rzucić monetę tak, aby trafiła na postument pod kozą [Reszka, 1.B].*

Trudność może polegać także na niedogodnym położeniu miejsca, w którym należy umieścić monetę:

*Na murze kanału łączącego rzeki Fontanka i Mojka usadowił się malutki kamienny ptaszek. Jeśli komuś uda się umieścić pieniążek na cokole malutkiego pomnika... to obfitość naszego portfela i konta bankowego będzie zapewniona [Dotknąć szczęścia..., 1.C].*

Motywacja obdarowywania rzeźb i posągów jest bardzo różna, każda rzeźba może odpowiadać innemu typowi marzeń, bardzo często adekwatnie do tego, co dany obiekt upamiętnia. Na przykład główne motywacje pozostawiania monet przy rzeźbach żab to uzyskanie szczęścia jako takiego, pomnożenie bogactwa lub odnalezienie miłości. Żaba w słowiańskiej kulturze ludowej jest symbolem sił rozrodczych i urodzaju, co wiązało się z jej zasypianiem w mule w okresie zimowym i budzeniu się na wiosnę. Tradycyjny chłopski urodzaj łączony z żabami można współcześnie interpretować jako pomnożenie bogactwa. Pannę zaś bądź kawalera zakłętego w żabę tradycja słowiańska wiąże z symboliką erotyczną oraz z obrzędami inicjacyjnymi. Należy zwrócić uwagę, że w kulminacyjnym momencie bajek ludowych i literackich oraz legend żaba uzyskuje pełne człowieczeństwo. Odczarowana postać zdobywa samodzielność i podejmuje decyzję o założeniu rodziny<sup>228</sup>.

Szczęście, szeroko rozumiane, według legendy przynoszą np. żabki umiejscowione na brzegu fontanny flisaka w Toruniu. Legenda o flisaku ma swoje dwie wersje, choć jedno szczęśliwe zakończenie. Obie wersje mówią, że kiedyś Toruń nawiedziła ogromna plaga żab, nie ma jednak zgodności co do powodów pojawienia się żabich gości. Jedna z wersji mówi, że żaby nasłała na Toruń wypędzona z miasta zła wiedźma, druga – że plaga ta ukazała się po jednej z powodzi. Niezależnie od przyczyny wizyty płazów obie legendy w dalszych sekwencjach są zgodne. Mieszkańcy miasta udali się po pomoc do burmistrza, a ten ogłosił, że kto znajdzie sposób na pozbycie się żab, otrzyma rękę jego córki i sakiewkę pieniędzy i wkrótce pojawił się młody flisak gotów pomóc miastu. Młodzieniec wyruszył na rynek, gdzie zaczął grać na skrzypcach i oczarował swą piękną grą nie tylko mieszkańców, ale i żaby, które podążały za nim aż za bramy miasta. Płazy nigdy już nie wróciły do Torunia, a flisak poślubił córkę burmistrza i żyli długo i szczęśliwie<sup>229</sup>. Obecnie możemy domniemać, że turyści dotykają żabek, ponieważ legendowy flisak swoje szczęście – małżeństwo i pieniądze, zawdzięcza właśnie tym płazom. W Toruniu sprzedaje się również na szeroka skalę figurki żab z monetą w pyszczku, które należy włożyć do portfela, aby być bogatym. Taka wersja żaby nie jest związana z legendą o flisaku, ale ze starożytną praktyką planowania przestrzeni w celu osiągnięcia zgodności ze środowiskiem naturalnym, znaną jako feng shui, zgodnie z którą żaba *przyciąga energię obfitości i bogactwo, stymuluje przyływ pieniędzy i powoduje pojawienie się sprzyjających okoliczności w sferze finansów i biznesu* [Chińska żaba..., 1.C]. Toruńskie żabki z monetami w pyszczkach są przykładem synkretyzmu kulturowego, który łączy różne kulturowe ekspresje w lokalnej atrakcji turystycznej. Pomimo

<sup>228</sup> Лягушка, в: Толстой Н. И., *Славянские древности...*, op. cit., T. 3, Москва 2004.

<sup>229</sup>  Flisaku i żabach, w: *Legendy Kujawskie, Śladami legend Toruńskich*, Toruń 2001, s.16–19.

braku toruńskich korzeni „szczęśliwej” monety, turyści chętnie kupują te figurki jako pamiątkę z Torunia.

Przedstawienia żab obdarowywane są monetami również w celu odnalezienia tzw. drugiej połówki. Zapewne w jakimś stopniu motywują do tego bajki, w których królewicz bądź królewna zamienia się w żabę, a działanie magiczne lub pocałunek prawdziwej miłości może zdjąć zły czar. Na przykład w folklorze wschodniosłowiańskim bardzo popularna jest bajka o carównie-żabce<sup>230</sup>, powielana w wielu edycjach literatury dla dzieci. Powszechnie znana i wielokrotnie wznawiana jest także bajka braci Grimm o żabim królu<sup>231</sup>. Motyw zaklęcia w żabę jest popularyzowany również w kinematografii, trudno więc jednoznacznie stwierdzić, czy źródłem przekonań o wpływie żab na pomyślność w miłości są źródła ludowe, czy kultura popularna.

Kolejnym przykładem obdarowywania rzeźb i posągów z konkretną motywacją popartą legendami i baśniami są przedstawienia ryb, będących jednym z najbardziej znanych symboli w wielu religiach i mitach, gdyż

*Najważniejszym motywem mitotwórczym było powiązanie ryb z żywiołem wody, ponieważ na nim człowiek pierwotny zbudował cały szereg wierzeń. Ryba stała się zatem symbolem narodzin, nieśmiertelności, morza, chrztu, eucharystii, wolności, płciowości, obfitości, mądrości i odrodzenia. Spotkać ją można również w kulcie wszystkich bóstw lunarnych, ze szczególnym uwzględnieniem bogiń miłości i płodności<sup>232</sup>.*

Współcześnie rzeźby ryb lokalizowane najczęściej są jako elementy dekoracyjne fontann, bądź umiejscowione w pobliżu zbiorników wodnych. Figurę takiej bajkowej rybki jako oddzielną rzeźbę usytuowano np. w Sosnowcu [Chajewski, *Jedna zaczynała ...* 1.A], a rybkę jako element fontanny – na rynku w Szprotawie [Chajewski, *Umawiacie się...* 1.A]<sup>1</sup> w Mikołajkach [Fontanna z wizerunkiem..., 1.D]. Motywacje obdarowywania rybich rzeźb są dwie: niezdefiniowane konkretnie szczęście oraz bogactwo. Obie motywacje odsyłają do bajkowej złotej rybki i szczupaka, nadprzyrodzonych mieszkańców wód spełniających życzenia człowieka w zamian za darowanie życia (zob.: 2.1. *Motyw obdarowywania obiektów/sił nadprzyrodzonych w prozie i obrzędowości ludowej*). Przekonanie

<sup>230</sup> Царевна-лягушка, в: Народные русские..., op. cit., t. 2, Москва, 1985. c. 263–264.

<sup>231</sup> Żabi król, w: Baśnie braci Grimm, t. 1, przeł. E. Bielicka, M. Tarnowski, Warszawa 1982, s. 19–22.

<sup>232</sup> Cooper J. C., *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, Poznań 1998.

o nadprzyrodzonych właściwościach ryb popularyzują zapewne również bajki o złotej rybce znane ze zbiorów braci Grimm<sup>233</sup> czy twórczości Aleksandra Puszkina<sup>234</sup>. Wprawdzie zgodnie z fabułą bajek o złotej rybce spełnienie życzeń gwarantuje jej złowienie i uwolnienie, jednak w praktykach wernakularnych dla spełnienia życzeń wymagane jest pozostawienie monety. W słowiańskiej tradycji ludowej ryba pojawia się także w wierzeniach demonologicznych – demony wodne mogły przybierać postać człekoryb, np. polskie wodnice, czyli panny wodne, topielice, brodzice, utopce; rosyjskie wodany, wodjanichy, a w celu ochrony przed gniewem demonów wodnych ludność składała im ofiary, bądź też nosiła przy sobie rybie łuski<sup>235</sup>.

Kolejnym przykładem obdarowywania rzeźb i posągów z konkretną motywacją popartą legendą są kaliningradzkie homliny, nazywane czasem nadbałtyckimi krasnoludkami. Turyści obdarowują je monetami prosząc o pomoc w znalezieniu pracy. Według legendy zamieszczonej na jednym z portali turystycznych [Кто такие хомлины..., 1.D ], homliny to małe, pracowite ludziki zamieszkujące domy, podwórza, lasy i wybrzeże Morza Bałtyckiego. Wyróżnia je ambiwalentne usposobienie – homliny pomagają ludziom, ale też płatają im figle. Te małe istoty z miłością i troską tworzą niesamowite produkty z naturalnych materiałów: drewna, gliny i bursztynu. Same są bardzo pracowite, dlatego pomagają w znalezieniu pracy, ale nie robią tego za darmo – aby pomogły, należy zapłacić im za pomoc i zostawić monetę.

Istnieją także posągi, z którymi nie jest związana konkretna legenda uzasadniająca obdarowywanie w celu zapewnienia sobie szczęścia, jednak posiadają one elementy specjalnie przeznaczone do umieszczania w nich drobnych przedmiotów (kieszonki, otwory, skrzyneczki). Taka konstrukcja posągów może być zamierzona przez autora, bądź też przypadkowa (por. rzeźbę Szewczyka z Kalisza w: 3.1 *Klasyfikacja miejsc „obdarowywanych”*). W tekstach opisujących praktyki wernakularne związane z takimi obiektami nie ma odwołania do historii precedensowej, jest natomiast opis elementów rzeźby skłaniających do obdarowywania, np.:

*Вместе с новым памятником город приобрел еще и новую традицию. Бронзовый карман учительницы-челнока приоткрыт и в него можно бросить монетку [В Екатеринбурге..., 1.A]*

---

<sup>233</sup> *O rybaku i jego żonie*, w: *Baśnie braci...*, op. cit., s.104–113.

<sup>234</sup> Пушкин, А.С., *Сказка о рыбаке и рыбке*, в: Пушкин А.С., *Сочинения в трех томах*, Москва 1955, с. 422–427.

<sup>235</sup> *Рыба*, в: Толстой Н. И., *Славянские древности...*, op. cit., t. 3, Москва 2009.

*Wraz z pojawieniem się nowego pomnika miasto zyskało nową tradycję. Brązowa kieszeń nauczycielki-czelnocznicy<sup>236</sup> jest uchylona i można wrzucać do niej monety;*

*Интересно, что с появлением скульптуры «Городские весы» у туристов буквально сразу возникла традиция оставлять на ней немного мелочи – для привлечения финансового благополучия. А у основания памятника можно увидеть россыпь «золотых монет», имевших хождение в Минске в разное время [Скульптура..., 1.D];*

*Interesujące jest to, że wraz z pojawieniem się rzeźby „Waga miejska” turyści od razu zaczęli kultywować tradycję pozostawiania na niej drobnych pieniędzy – aby przyciągnąć dobrobyt finansowy. A u podstawy pomnika można zobaczyć rozrzucone „złote monety”, które były w obiegu w Mińsku w różnym czasie.*

Zarówno postać drobnej handlarki, jak i waga są obiektami związanymi z handlem, czyli z pieniędzmi, a więc z jednym wariantów „szczęścia”. Autorzy analizowanych tekstów zauważają, że tradycja obdarowywania pojawiła się wraz z pojawieniem się rzeźb, można więc powiedzieć, że w przypadku tych obiektów to ich pojawienie się w przestrzeni miasta spełniło funkcję „czynnika” precedensowego.

### 3.2.5 Wnioski

Analizowane teksty opisowe dotyczące obdarowywania obiektów naturalnych i sztucznych spełniają trzy kryteria perswazyjności rozumianej jako oddziaływanie na postawy poszczególnych jednostek, określone przez Rolfa Sandella: wyobrażenia o obiektach, ocenę tych obiektów i zamiary wobec tych obiektów<sup>237</sup>.

Schemat narracyjny w analizowanych tekstach opisowych dotyczących obdarowywania (najczęściej monetami) obiektów naturalnych lub sztucznych zazwyczaj przewiduje dwuczłonowość kompozycji – *kiedys* i *dzisiaj*. Dzięki takiemu uporządkowaniu tematycznemu historii precedensowe w tekstach opisowych spełniają zasadę koherencji, bo uzasadniając praktyki obdarowywania dają czytelnikom poczucie spójności między tradycją, historią miejsca i współczesnością. Teksty o miejscach rzekomo mających zdolność spełniać

---

<sup>236</sup> *Czelnocznica* (ros. челночица, rodz. м. челнок, od słowa *czółenko*) – w latach 90. w krajach postradzieckich potoczne określenie osoby zajmującej się drobnym handlem, nieustannie przemieszczającej się z miejsca zakupu towaru do miejsca jego sprzedaży i z powrotem, jak tkackie *czółenko* w trakcie tkania (np. Rosja – Turcja – Rosja).

<sup>237</sup> Za: Garpiel R., *Perswazja w przekazach kaznodziejskich*, Kraków 2003, s. 9.

życzenia są komunikatami perswazyjnymi, a także angażującymi odbiorcę, co stwarza możliwość dotarcia do sfery uczuciowej adresatów, ich marzeń, postaw i wszelkich aspiracji. Drugi człon narracyjny analizowanych tekstów – opis teraźniejszości – pomaga skonstruować swoisty wskaźnik prawdopodobieństwa realizacji celów za pomocą sformułowań typu: *ma przynieść szczęście; ma przynieść szczęście i zapewnić...; ma zagwarantować powrót; ma sprawić*. Analizowane teksty opisujące wernakularne praktyki „na szczęście” spełniają funkcję impresywną<sup>238</sup> dzięki zastosowanym środkom kompozycyjnym (*kiedyś – dzisiaj*) oraz językowym. Teksty te są skierowane do odbiorców, na których bardziej niż interpretacja dziedzictwa kulturowego oddziałuje społeczny dowód słuszności. Stosowanie zwrotów zawierających liczebniki nieokreślone, wskazujące nieprecyzyjnie określoną liczbę osób (*Wszyscy turyści zwiedzający wieczne miasto pragną...; turyści z całego świata wrzucają...; Turyści tłumnie przybywają do...; wierzy bardzo dużo osób*) sugeruje liczne zainteresowanie praktykami. Środki językowe realizujące funkcję nakłaniającą do działania w instrukcjach postępowania to np. czasowniki: *musieć, powinien, trzeba (trzeba spojrzeć na fontannę; trzeba zobaczyć będąc w Wiecznym Mieście; trzeba starać się okiełznać kozę; musimy zastosować się do instrukcji; powinni odwiedzić poszukujący miłości romantycy)*. Jednak instrukcje działania w akcie obdarowywania obiektów rzadko mają charakter dyrektyw, trybu rozkazującego, pomocnego w realizacji funkcji impresywnej tekstu. Instrukcje skłaniają do działania na zasadzie zachęty, zgodnie z założeniem maksymalizacji własnego zysku<sup>239</sup>. Wskazują, co można zyskać – szczęście, bogactwo, tzw. drugą połówkę, pracę. Opowieść o źródłach praktyki obdarowywania „na szczęście” jest zazwyczaj zwięzła, a całość informacji interesująca właśnie ze względu na wskazanie aktualnych korzyści (*Dzisiaj przesąd ten ma zapewnić spełnienie konkretnego życzenia; Dzisiaj „ofiarowanie” fontannie monet ma nam zapewnić spełnianie konkretnego życzenia; Dzisiaj wrzucenie monety do fontanny ma przynieść szczęście i zapewnić nam, że kiedyś jeszcze wrócimy do tego miasta...*). Zestawienie *kiedyś – dzisiaj* ożywia przeszłość, aby uczynić teraźniejszość bardziej satysfakcjonującą, a przyszłość mniej niepewną. Jednak wyniki badań ankietowych pokazują niski poziom znajomości przez badanych historii precedensowych, wskazujących owo uzasadniające współczesność *kiedyś*. Teksty w swojej funkcji impresywnej uwzględniają nie tylko same wykładniki tekstowe, ale także sytuację wykonawczą. Wiele rekomendowanych działań wykazuje elementy wróżebne (los, przypadkowość trafienia) oraz elementy magii

---

<sup>238</sup> Bąk P., *Gramatyka języka polskiego – zarys popularny*, Warszawa, 1977, s. 18–20.

<sup>239</sup> Cialdini R.B., *Wywieranie...*, op. cit., s.87.

podobieństwa (rzeźba handlarki – pomoc w finansach; rzeźba zamiatającego dozorcę – zmiatanie gór pieniędzy).

Fabuły aitiologiczne w analizowanych testach nie występują w przypadku zbiorników naturalnych, dominują w tekstach opisujących praktyki związane ze sztucznymi obiektami urbanistycznymi (fontanny, studnie). Można domniemać, iż ma to związek z wiekiem obiektów. Pojawienie się naturalnych zbiorników nie jest konkretnie datowane, dlatego łączone są z praktykami wierzeniowymi tak zamierzchłymi, że nie opisanymi konkretną legendą. Czas powstania fontanny czy studni można dokładnie sprecyzować, a niektóre z obdarowywanych obiektów powstały niedawno, np. fontanna-pomnik Galindy z Wyspy Miłości stanęła na giżyckim placu Grunwaldzkim w 2001 roku. W przypadku fontann z rzeźbami lub niezależnych od nich posągów także wizualizacja postaci łączonych ze spełnianiem życzeń prowokuje do prezentacji (stworzenia?) legendy uzasadniającej praktyki wernakularne.

Żaden z przeanalizowanych tekstów nie wskazuje konkretnie adresata życzeń i prośb. W tradycji ludowej adresat był zawsze znany – żywioł, duch akwaticzny, święty itp. (zob.: 2.1 *Motyw obdarowywania obiektów/sił nadprzyrodzonych w prozie i obrzędowości ludowej*). Współczesne praktyki obdarowywania wody nie mają nazwanego odbiorcy. W przypadku posągów adresatem wydawać się może postać, którą rzeźba przedstawia. W przeciwieństwie do praktyk ludowych, teksty komplementarne dopełniające praktyki obdarowywania „na szczęście” nie odnoszą się do konkretnych adresatów, nie pojawiają się w formie spetryfikowanych formuł, przekazujących jednoznacznie intencje, ich forma jest dowolna, nie musi być nawet zwerbalizowana, wystarczy, że pozostanie wytworem umysłu.

Informacja o dalszych losach pozostawionych darów oraz ocena praktyk obdarowywania wyrażane w analizowanych tekstach pokazują zanik aspektu wierzeniowego we współczesnych praktykach „na szczęście”, ponieważ los daru nie niepokoi obdarowujących, nie wywołuje obaw ukarania za nieprawidłowy *kierunek* nadany darowi, służy jedynie celom popularyzatorskim.

Jak pokazuje przeanalizowany materiał tekstowy, praktyka obdarowywania obiektów monetami niekiedy łączy się z innymi haptycznymi praktykami „na szczęście”, np. dotykaniami, pocieraniem, dlatego w kolejnym rozdziale skupię się właśnie na aspekcie dotykowym praktyk „na szczęście”. Zarysowane w tej części rozprawy zagadnienie wizualizacji obdarowywanych postaci rozwinę w kolejnym rozdziale, podejmując próbę ustalenia, na ile oczekiwany rezultat praktyk haptycznych wynika z właściwości symbolizowanych przez dotykanie obiekt.

## **Rozdział 4.**

### **Dotykane „na szczęście”**

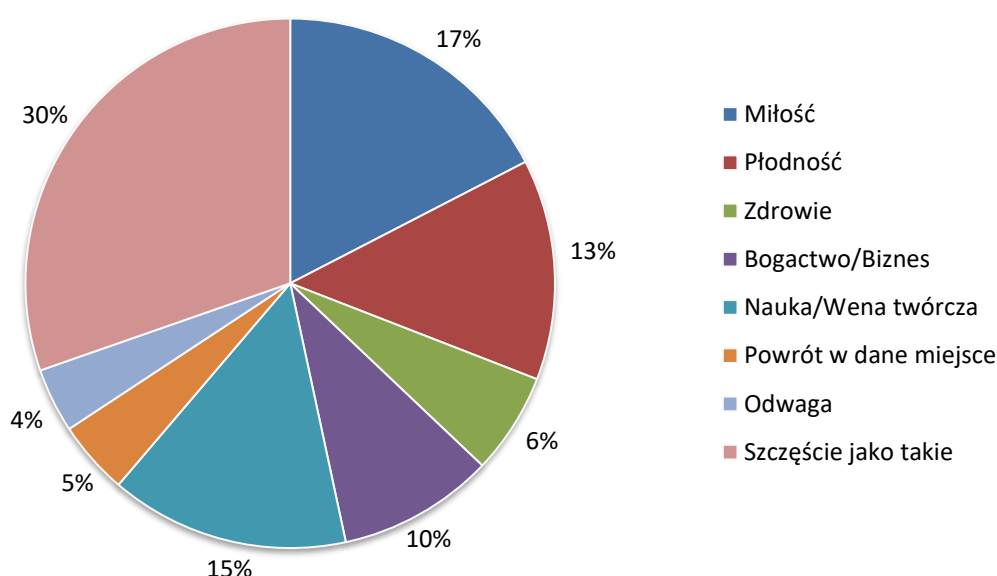
Kryterium uporządkowania tekstów opisowych ilustrujących aspekty haptyczne praktyk „na szczęście” będzie zależność między wizualizacją artystyczną obiektu a oczekiwanymi efektami praktyk dotykowych oraz perspektywa nadawcza tekstów. Materiały publikowane w wydaniach internetowych, przewodnikach i informatorach turystycznych, na tabliczkach przy obiektach to teksty opisowe o charakterze marketingowym, prezentujące omawiane zjawisko z perspektywy nadawcy kształtującego postawy wobec praktyk i prowokującego emocje. Natomiast wyniki badań ankietowych i wpisy w mediach społecznościowych to teksty tworzone przez wykonawców lub obserwatorów praktyk. Przedmiotem analizy tekstów w tej części dysertacji będą tytuły wpisów, struktura przedstawienia treści, pragmatyka współczesnych zachowań w miejscach praktyk oraz aspekt ilustracyjny.

#### **4.1 Wizualizacja artystyczna dotykanych obiektów a oczekiwane skutki praktyk dotykowych**

Na podstawie analizy 178 obiektów w Rosji, Polsce i Białorusi, odnośnie do których stosowane są praktyki wernakularne „na szczęście”, stworzyłam klasyfikację tematyczną tych miejsc w oparciu o rezultaty oczekiwane jako wynik działania. Analizowałam dwa aspekty – popularność konkretnych spodziewanych rezultatów oraz związek oczekiwanych skutków ze sposobem artystycznego wyobrażenia obiektu.

W badanej grupie obiektów można wyodrębnić 8 podstawowych oczekiwanych rezultatów dotykania obiektów „na szczęście”. Najliczniejszą grupę stanowią obiekty, których dotykanie ma wywołać efekt ogólnie pojętego szczęścia, są one postrzegane jako uniwersalne,

tzn. spełniające dowolne marzenie lub życzenie. Grupa obiektów zapewniających bliżej niesprecyzowane szczęście stanowi 30% wszystkich zbadanych obiektów, żadna z pozostałych wyodrębnianych grup nie osiągnęła poziomu 20%. Powodzenie w miłości to rezultat oczekiwany od 17% badanych obiektów, sukcesy w nauce/wenę twórczą ma zapewnić 15% obiektów, płodność – 13%, bogactwo/powodzenie w biznesie – 10%. Najrzadziej celem dotykowych praktyk wernakularnych bywają zdrowie – 6%, odwaga – 4% oraz powrót w dane miejsce – 5% (zob. diagram na ilustracji nr XI. *Statystyczny udział obiektów dotykanych ze względu na oczekiwany rezultat*).



*XI. Statystyczny udział obiektów dotykanych ze względu na oczekiwany rezultat.*

Związek pomiędzy obiektem a oczekiwanym rezultatem jego dotykania najczęściej opiera się na podobieństwie skutku i przyczyny. Nie zawsze jednak zależność oczekiwanych rezultatów kontaktu i artystycznego wyobrażenia dotykanego obiektu, czyli jego formy, wyglądu, bywa oczywista.

Cele związane z miłością często przyświecają praktykom dotyczącym rzeźb zakochanych bądź postaciom, które miłości doświadczyły. Przykładowo rzeźba „Przysięga miłości” w Kielcach przedstawia siedzącą kobietę lewą ręką trzymającą podniesioną w górę szachownicę z figurami i amorkiem, a drugą dłonią ułożoną w geście przysięgi. Samą nazwą

rzeźba nawiązuje do sfery uczuciowej, a żeby kobieta pomogła w sprawach sercowych, należy potrzebować główkę amorka i pomyśleć o ukochanej osobie<sup>240</sup>. Podobnych rezultatów oczekuje się także innych od obiektów poświęconych miłości, jak np. „Drzewo ślubów” w Parku Słonecznym w Moskwie. Początkowo była to metalowa konstrukcja przedstawiająca drzewo przeznaczona do wieszania kłódek przez nowożeńców. Z czasem drzewo wypełniło się kłódkami i wraz z ich napływem, zgodnie z zasadą społecznego dowodu słuszności, pojawiło się przekonanie, że każdy, kto pragnie odnaleźć swoją miłość i dotknie drzewa ślubów, na pewno ją odnajdzie. Kontakt z kłódkami należącymi do zakochanych ma zapewnić szczęście w miłości<sup>241</sup>, co wywołuje skojarzenia z zasadami ludowej magii przenośnej.

Kolejnym przykładem obiektu rzekomo mającego wpływ na sferę uczuć jest „Ławeczka miłości” w Szczecinie, która popularność zdobyła za sprawą napisu na mosiężnej tabliczce przykręconej do oparcia:

*Tu w maju 1974 roku zrodziła się kryształowo czysta, najgorętsza i najszczęśliwsza miłość, która nadal trwa i trwać będzie po wsze czasy. Jeśli pragniesz, aby zastukała również do twoich drzwi, połóż swoją dłoń na tej płytce i powtórz trzy razy „Bez Cudki smutny jest świat”, po czym cierpliwie poczekaj... [Rudnicki..., 1.A].*

Na wielu analizowanych obiektach lub obok nich znajdują się teksty informacyjne umieszczone na różnych nośnikach (plakietka, tablica stojąca). Jednak są to zazwyczaj nierozbudowane informacje określane w dyskursie turystycznym jako „oznaczniki”<sup>242</sup>. Tekst na szczecińskiej „Ławeczce miłości” ma charakter nie tylko informacyjny, ale także instruktażowy. Autorzy tabliczki zachęcają przechodniów do dotykania płytki, w zamian gwarantując zdobycie najgorętszej i najszczęśliwszej miłości. Słowa na „oznaczniku” są interesujące w kontekście tekstów komplementarnych jako elementu praktyk wernakularnych, ponieważ zapisana instrukcja dokładnie podaje formułę, którą należy zwerbalizować oraz liczbę koniecznych powtórzeń: *powtórz trzy razy „Bez Cudki smutny jest świat”*.

Ławeczek nazywanych ławeczkami miłości/zakochanych jest w przestrzeniach miejskich wiele, np. wrocławska Wroc-lovka, ławeczki zakochanych w Chełmnie i Częstochowie, ławeczki ustawione w wielu miejscach w Polsce przez przedstawicieli radia

<sup>240</sup> Badania terenowe J. Joppek – rozmowa z kobietą w średnim wieku dotykającą główek amorka.

<sup>241</sup> Badania terenowe J. Joppek – rozmowa z nowożeńcami wieszającymi kłódkę na drzewie ślubów.

<sup>242</sup> MacCannell D., *Turysta. Nowa teoria...*, op. cit., s. 172–174.

RMF FM w ramach akcji *Miłość imion ma wiele, różnie się nazywa*. Można domniemać, że celem ustawienia ławeczek miłości jest odciągnięcie uwagi turystów od zawieszania na mostach kłódek, które są usuwane przez władze miejskie, czego dowodem mogą być poniższe cytaty z artykułów prasowych i internetowych serwisów informacyjnych:

*Most Tumski we Wrocławiu zwany Mostem Zakochanych ma poważną konkurencję. Choć nie można już wieszać na nim kłódek, wciąż pojawiają się na balustradach przy nabrzeżu, zakochane pary w ten sposób chcą zachować swoją miłość na zawsze. Teraz będzie to znacznie prostsze. Wystarczy usiąść na WROCLowce tuż obok [Pasiewicz ..., 1.A];*

*Do tej pory zakochani przypinali kłódki na Mostku Japońskim w parku Kasprowicz, skrzętnie usuwane przez magistrat (w Gdańsku na podobnym nikt kłódek nie niszczy). Jest szansa, że zimni urzędnicy tabliczki nie odkręcą [Rudnicki ..., 1.A].*

Z zapewnieniem miłości łączone są także drzwi muzeum Michaiła Bułhakowa w Moskwie (tzw. „Złego mieszkania”), ponieważ właśnie za tymi drzwiami, zgodnie z fabułą powieści *Mistrz i Małgorzata* – Woland wydał szatański bal, na którym honory domu pełniła Małgorzata (il. XII). Przewodniczka po Moskwie Mariola Tarnowska zapewnia zwiedzających, że wystarczy dotknąć drzwi „Złego mieszkania” i miłość sama się znajdzie, na jednym z blogów czytamy zaś, że dom ten spełnia każde życzenie, które zostanie zapisane na murze:

*Dzisiaj w mieszkaniu numer 50 mieści się niewielkie muzeum poświęcone Bułhakowi i jego najśłynniejszemu dziełu. Prowadzi do niego klatka schodowa, której ściany pokrywają kolorowe bohomazy, graffiti, rysunki i nalepki pozostawione przed odwiedzających to miejsce fanów powieści. Niektórzy wierzą, tłumaczy mi Irenn, że zapisanie na murze życzenia gwarantuje jego spełnienie [Serwicka ..., 1.C].*

Wskazana w tekście konieczność zapisania życzenia jako warunek jego spełnienia jest interesująca w kontekście tekstów komplementarnych towarzyszących praktykom

wernakularnym, jednak życzenia nie mają postaci konwencjonalnego tekstu formuły życzeniowej czy prośzalnej.



*XII. Zdjęcie przedstawiające fragment ściany klatki schodowej mieszkania nr 50.*

Spodziewane rezultaty praktyk w postaci płodności najczęściej przypisywane są obiektom z wizerunkiem kobiety z dzieckiem, np. rzeźbie kobiety z dzieckiem na ręku na stacji Plac Rewolucji moskiewskiego metra. Także wyobrażenie kobiecego obnażonego ciała wywołuje asocjacje z prokreacją, np. rzeźba kobiecej piersi znajdujący się w Amsterdamie w Dzielnicy Czerwonych Latarni. Siłę obiektu wyobrażającego kobiecą pierś w męskiej dłoni tak przedstawia jeden z serwisów turystycznych:

*Klatka piersiowa to symbol posłuszeństwa i kobiecości, a dłoń to symbol jędrności i męskiej siły. Jednocześnie ręka jest przykuta do ciała dziewczyny, co oznacza współzależność kobiecej atrakcyjności i męskiej siły [Miejsca, które trzeba zobaczyć w Amsterdamie ..., 1.D].*

Związek rzeźby kobiecej piersi z płodnością uzasadnia jedna z legend miejskich, według której w Amsterdamie żyła para młodych ludzi szaleńczo w sobie zakochanych rozdzielonych przez wojnę. Młodzieniec stracił w czasie walk wzrok, a dziewczyna z powodu biedy stała się prostytutką. Po wojnie, kiedy mężczyzna wrócił do Amsterdamu, szukając swojej ukochanej usłyszał na ulicy głos jednej z kapłanek miłości. Zbliżył się do niej i dotykając jej piersi, rozpoznał ukochaną. Na pamiątkę tego zdarzenia powstała rzeźba, a każdy, kto jej dotknie, podobno może liczyć na sukcesy w seksualnych podbojach. Repliką amsterdamskiej rzeźby

jest posąg w Batajsku w Rosji przedstawiający rękę mężczyzny chwytającą kobietą pierś. Według jednego z serwisów internetowych

*jeśli mężczyzna podejdzie i chwyci za drugą, wolną pierś, to zapewni mu to rodzinne szczęście, jeśli kobieta dotknie drugiej piersi może spodziewać się potomstwa* [Dotknięcie tej piersi..., 1.B].

Płodność symbolizują również zwierzęta, np. rzeźba „Śmiesznej kozy” w Niżnym Nowogrodzie (związana z amatorskim teatrem) [*Каких животных...*, 1B], rzeźba krowy we wsi Stare Pole pod Malborkiem (rekordzistki hodowli miejscowego Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w PRL) [*Krowa rekordzistka...*, 1.B]. W obu przypadkach szczęśliwe poczęcie dziecka zapewne ma gwarantować dotknięcie wymienia, które analogicznie do kobiecych piersi kojarzone jest z mlekiem niezbędnym dla rozwoju dziecka po urodzeniu.

Bogactwo lub sukces w biznesie mają zapewnić praktyki dotyczące obiektów związanych z handlem, jak np. moskiewska przekupka z kogutem na stacji metra Plac Rewolucji (rzeźba symbolizująca lud radziecki, jego chwalebną przeszłość i wielką przyszłość) [*Подземные палачи...*, 1.A]. Podobne asocjacje wywołuje pomnik sprzedawczyń nasion w Mińsku (powstał dla upamiętnienia *babuszek* sprzedających nasiona z *ręki*, które stały się symbolem Komorowskiego rynku) [*Памятник торговке...*, 1.D]. Gwarantować biznesowe lub finansowe sukcesy mają także obiekty związane z decyzyjnością – „Biurko dobrych i trafnych decyzji” stojące w renesansowym zamku w miejscowości Przeclaw (biurko przez 9 pokoleń do roku 1944 należało do rodziny Reyów) [*Dotknąć szczęścia...*, 1.C]. Bywają także obiekty, które nie są bezpośrednio związane z pieniędzmi czy biznesem, których nazwa sugeruje zawiązek z ogólnie pojętym szczęściem, ale praktyki wernakularne łączą je konkretnie z bogactwem. Przykładem takiej zależności może być „Szczęśliwy but” w Brześciu na Białorusi ustawiony przez władze miasta dla upamiętnienia legendy miejskiej, według której istniały magiczne buty należące do Anny Aleksandrowny Lewickiej, a ich założenie gwarantowało bogactwo [*Canoz бозамства...*, 1.B]. Towarzysząca mu tabliczka („oznacznik”) wyjaśnia, że włożenie nogi do buta zapewni powodzenie w sprawach finansowych [„*Счастливый canoz*”..., 1.B]. W czasie wycieczki po zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego Guido w Zabrze przewodnicy pokazują m.in. stajnię podziemną, w której dawniej przebywały konie pracujące w kopalni. Zwracają uwagę turystów na jedno końskie chomąto, informując, że potarcie go po wewnętrznej stronie na dole sprowadzi na pocierającego szczęście i przyływ pieniędzy. Informację tę niekiedy uzupełniają gestem –

głaszczą chomąto, jednak nie wskazują konkretnego związku przyczynowo-skutkowego między nim a pieniędzmi<sup>243</sup> (il. XIII).



*XIII. „Szczęśliwe chomąto” w Kopalni Węgla Kamiennego Guido w Zabrze.*

Dla osiągnięcia powodzenia w nauce lub wzmocnienia weny twórczej pomocny ma być kontakt fizyczny z wizerunkami znanych pisarzy, np. rzeźbą Juliana Tuwima w Łodzi, ławeczką w Dworku Jabłonowskich, na której tworzył Jan Kochanowski, rzeźbą Sherlocka Holmesa i dr. Watsona w Moskwie, pomnikiem Aleksandra Puszkina w Mińsku. W tej grupie należy wyróżnić również obiekty typowo „studenckie” jak „Pomnik studenckich przesądów” w Moskwie odsłonięty w 2008 r. Pomnik ten przedstawia symboliczny indeks, dużą monetę na środku (5 kopiejek), dwa buty i dwie monety (po 5 kopiejek) po jednej w każdym z butów, a zapisane są na nim nazwy różnych uczelni. Przy pomniku ustawiono metalową tablicę, która informuje studentów, w jaki sposób mogą przyciągnąć szczęście podczas sesji egzaminacyjnej (il. XIV).

---

<sup>243</sup> Badania terenowe – A. Gołębiowska-Suchorska, 06.2019.



XIV. Zdjęcia przedstawiające tablicę informacyjną przy Pomniku Przesądów Studenckich.

Podobnie jak w przypadku szczecińskiej „Ławeczki miłości” i „Szczęśliwego buta” z Brześcia „oznacznik” „Pomnika studenckich przesądów” pełni funkcję instruktażową. Napis na tabliczce przytacza jedną ze studenckich legend, zgodnie z którą, aby z powodzeniem zdać wszystkie egzaminy i zaliczenia, należy stanąć w pomnikowych butach i rzucić monetę o nominale 5 kopiejek tak, aby upadła na dużą monetę na środku pomnika. Można również stanąć na środku pomnika, zamknąć oczy i rzucić pięć kopiejek przez ramię tak, by trafić w nazwę swojej uczelni. Ważne jest, by podczas rzucania cały czas myśleć o nadchodzącym egzaminie lub zaliczeniu. Według innej legendy na koniec rytuału obowiązkowo należy przyłożyć swój indeks do tego wykonanego z brązu [*Студенческим приметам...*, 1.A].

Kolejnym typowo „studenckim” obiektem jest rzeźba psa Filusia w Toruniu, nieodłącznego kompana profesora Filutka – postaci pochodzących z komiksu, który drukowano na łamach gazety „Przekrój”. Studenci, aby zapewnić sobie powodzenia na egzaminach, pocierają melonik znajdujący się na głowie psa. Na stronie serwisu usługowego *Polskie Szlaki* czytamy, że zainteresowanych dotykaniem melonika jest tak wielu, że kapelusik był już naprawiany trzykrotnie [*Pies Filuś w Toruniu*, 1.D]. Niestety analiza tekstów źródłowych nie dostarczyła wyjaśnienia, dlaczego studenci dotykają akurat melonika, a nie np. ogona psa.

Kolejnym obiektem studenckich praktyk wernakularnych mających zapewnić szczęście w czasie sesji jest pomnik obserwatora gwiazd w białoruskim Mohylewie, odsłonięty w 2003 r. Rzeźba przedstawia niezwykle zegar słoneczny i człowieka przepowiadającego przyszłość z gwiazd. Postać otoczona jest dwunastoma krzesłami odpowiadającymi znakom zodiaku. Według miejscowych legend, rzeźba spełnia wszystkie życzenia, wystarczy usiąść na krześle ze swoim znakiem zodiaku i wypowiedzieć życzenie,

jednak, aby pozyskać szczęście na egzaminach, trzeba dotknąć palca człowieka przepowiadającego przyszłość, aby cała jego energia spłynęła na studenta [*Бездоучем в Могилове*, 1.D]. Z tym pomnikiem także związany jest tekst komplementarny – życzenie, nie określone jednak jako konkretna formuła.

Odwaga jako rezultat kontaktu z obiektem jest kojarzona z wizerunkami zwierząt, którym przypisuje się waleczność, np. ślady dotyku widać na rzeźbie niedźwiedzia w Permie, symbolu miasta umieszczonego w jego herbie, ponieważ przez rdzenną ludność Republiki Komi zwierzę to uważane było za opiekuna i obrońcę<sup>244</sup>. Odwagę zapewnić ma także dotykanie posągów zwierząt, które wykazały się szczególną odwagą, jak pies Werniks z Kazimierzu nad Wisłą, którego historię przytoczę w dalszej części rozdziału.

Powrót w dane miejsce ma zapewnić dotykanie obiektów nawiązujących do podróży, np. kopii karety Katarzy II w Kazaniu (pamiątka odwiedzin Katarzyny II w maju 1767 r.) czy żabki-podróżniczki w Grodnie. Natomiast zdrowie symbolizują najczęściej uzdrawiające kamienie, np. kamień przedchrześcijańskiego kultu – Menhir w Korczewie, dziewiczy kamień i gęsi kamień w zespole muzealno-architektonicznym Kołomieńskie na obrzeżach Moskwy.

Powyższa tematyczna klasyfikacja obiektów dotykanych w praktykach wernakularnych „na szczęście” pokazuje, że przesłanie zawarte we właściwościach obiektu (matka → płodność, serce → miłość, niedźwiedź → męstwo) najczęściej tkwi u podstaw relacji przyczyny i skutku w praktykach dotykowych. Niekiedy brak takich podstaw dla przyczynowo-skutkowych powiązań dotyku i oczekiwanych skutków, co jednak nie narusza przekonań praktykujących o efektywności kontaktu fizycznego z obiektem (np. chomąto w Kopalni Guido).

## 4.2 Wernakularne praktyki dotykania na szczęście w tekstach opisowych

Przedmiot analizy w niniejszej części dysertacji stanowić będą tytuły wpisów, struktura przedstawienia treści, pragmatyka współczesnych zachowań haptycznych oraz aspekt ilustracyjny w materiałach publikowanych w wydaniach internetowych, przewodnikach i informatorach turystycznych oraz w zgromadzonych wypowiedziach ankietowych i wpisach w mediach społecznościowych. Za kryterium porządkujące zebrany materiał przyjęto liczbę obiektów prezentowanych w tekście opisowym (jeden lub więcej).

---

<sup>244</sup> Badania terenowe – A. Gołębiowska-Suchorska, 04.2019.

#### 4.2.1 Źródła internetowe

Przeanalizowane źródła internetowe to portale informacyjne (prasowe, telewizyjne, radiowe), oficjalne strony promujące miejscowości, blogi podróżnicze oraz wybrane wpisy w mediach społecznościowych (szerzej o mediach społecznościowych i blogach zob. 4.4. *Praktyki haptyczne „na szczęście” w mediach społecznościowych i komentarzach blogowych*).

Internetowe portale informacyjne zawierają szeroki zakres tematyczny i dedykowane są dla różnych grup społecznych. Portale są złożonym ekosystemem, który oferuje czytelnikowi takie narzędzia jak np. możliwość wymiany spostrzeżeń, porównania, wyszukania podobnych wątków z przeszłości. W niniejszej pracy zostały wykorzystane ogólnodostępne portale informacyjne: Wirtualna Polska, Onet, Interia; portale telewizyjne i radiowe: tvn24.pl, RMF.pl, RadioZET.pl; portale społecznościowe: Facebook, Instagram, Махспарк.

Pozyskano informacje także ze stron internetowych, które skoncentrowane są wokół określonego tematu i skierowane do węższej grupy użytkowników niż portale informacyjne. Oficjalne strony promujące miejscowości to narzędzie wykorzystywane przez władze samorządowe do promocji danego miejsca i kreowania jego marki<sup>245</sup>. Publikacje zawarte na stronach miast mają charakter komercyjny i pragmatyzm ich wydawcy podporządkowuje publikowane teksty utylitarnemu celowi, tzn. przyciągnięciu jak największej liczby turystów do danej miejscowości.

Prasa cyfrowa to elektroniczne odpowiedniki prasy tradycyjnej. Wydania w wersji internetowej wyglądają na ekranach urządzeń mobilnych identycznie jak ich papierowe odpowiedniki. Jednak e-wydania wzbogacone są o filmy, muzykę, animację, co jest nie możliwe w ich wersji tradycyjnej. Prasa cyfrowa *powstała w odpowiedzi na zapotrzebowania części internautów na wyrażaną w różnych badaniach potrzebę czytania materiałów prasowych na ekranie komputera w postaci identycznej jak w tradycyjnych publikacjach papierowych, a nie w postaci stron WWW*<sup>246</sup>. Internetowe serwisy tytułów prasowych nie mają obowiązku powielania treści zawartych w wydaniach papierowych, także ich szata graficzna może się różnić.

---

<sup>245</sup> Szromnik A., *Marketing terytorialny jako atrybut rynkowej orientacji miast oraz regionów*. w: *Kreowanie wizerunku miast*, red. A. Grzegorzczak, A. Kochaniec, Warszawa 2011, s. 18-41.

<sup>246</sup> *Co to jest prasa cyfrowa?*, serwis e-prasy e-Kiosk Reader, <https://www.e-kiosk.pl/index.php?page=cyfra>, dostęp: 16.05.2019.

Blog to gatunek internetowy, multimedialny, choć z przewagą słowa pisanego, składający się z datowanych zapisów, które charakteryzuje osobisty ton, często z odwołaniami do własnych doświadczeń blogera<sup>247</sup> (o bloginach zob.: 3.2 *Wernakularne praktyki obdarowywania w analizowanych tekstach*). Analizie poddano teksty z blogów o tematyce podróżniczej, a kryterium ich wyboru stanowiła obecność wpisów dotyczących wernakularnych praktyk dotykania „na szczęście”.

Teksty ze źródeł internetowych prezentujące jeden lub kilka obiektów zostały poddane analizie pod względem układu treści, ponieważ segmentacja tekstu pozwala odbiorcy z łatwością dostrzec strategiczne pozycje tekstu bez konieczności głębszego wnikania w sens przekazu<sup>248</sup>. Analizie poddano następujące części opisowych tekstów elektronicznych:

1. tytuł,
2. wstęp,
3. część zasadnicza (lista obiektów, instrukcja postępowania),
4. zakończenie.

Istotną rolę dla tekstów elektronicznych odnoszących się do praktyk haptycznych „na szczęście” odgrywa także warstwa wizualna, której również poświęcę uwagę.

#### 4.2.1.1 Teksty prezentujące kilka obiektów

Teksty elektroniczne prezentujące obiekty dotykane „na szczęście” są zorganizowane tak, by sterować porządkiem percepcji, dlatego pierwszym znaczącym elementem ich struktury jest tytuł. Cechą charakterystyczną analizowanych tytułów jest odwołanie do podstawowego działania praktyk haptycznych – dotykania oraz oczekiwanego skutku – szczęścia:

*Pomniki, których dotknięcie przynosi szczęście [Pomniki..., 1.B];*

*4 pomniki, których dotknięcie przynosi szczęście [4 pomniki..., 1.B];*

*Szczęście to umieć patrzeć i dotykać [Szczęście..., 1.B];*

*Dotknąć szczęścia i szczęścia dotyk [Dotknąć szczęścia..., 1.C].*

---

<sup>247</sup> Szewczyk M., *Blog*, ... op. cit.

<sup>248</sup> Gorbacz-Pazera J., *Segmentacja tekstu naukowego*, „Białostockie Archiwum Językowe”, 2004, nr 4, s. 47–61.

Liczną grupę stanowią także tytuły przywołujące tylko oczekiwany efekt, niezdradzające sposobu na osiągnięcie szczęścia:

*Sposób na szczęście nie tylko w podróży* [*Sposób...*, 1.C];

*Pułapki na szczęście* [Ryń..., 1.A];

*Miejsca, które przynoszą szczęście* [*Miejsca, które...*, 1.B];

*Magiczne miejsca w Rosji, w których spełniają się życzenia* [Reszka..., 1.B];

*Места, которые приносят счастье* [*Места, которые...*, 1.D]

*Miejsca przynoszące szczęście.*

W tytułach możemy znaleźć również konkretną liczbę opisywanych miejsc rzekomo mających zdolność spełniać życzenia, lub też ogólne wskazanie na ich wielość poprzez użycie liczby mnogiej rzeczowników, np. pomniki, miejsca. Zwrócić należy uwagę również na pojawiającą się w tytułach cyfrę 7, która uznawana jest powszechnie za szczęśliwą<sup>249</sup>. Autorzy często opisują 7 szczęśliwych posągów/rzeźb, miejsc, np.:

*7 najczęściej pocieranych posągów na świecie* [7 najczęściej..., 1.A];

*7 МЕСТ, ГДЕ ЖЕЛАНИЯ СБЫВАЮТСЯ* [7 МЕСТ..., 1.B]

*7 miejsc, gdzie marzenia się spełniają;*

*7 интересных памятников, которые приносят удачу* [7 интересных..., 1.A],

*7 ciekawych pomników, które przynoszą szczęście.*

Funkcje orientującą w przestrzeni tekstowej pełnią akapity, śródtytuły oraz wypunktowanie istotnych informacji<sup>250</sup>. Cechą charakterystyczną dla wstępów do wszystkich analizowanych tekstów są trzy kluczowe słowa: dotykanie/dotyk, podróż i szczęście. Autorzy wpisów utwierdzają czytelnika w przekonaniu, że *każdy* pociera rzeźby, posągi, kamienie

<sup>249</sup> Kopaliński W., *Słownik symboli Kopalińskiego*, Warszawa 2012, s. 78.

<sup>250</sup> Gorbacz-Pazera J., *Segmentacja tekstu...*, op. cit., s. 47–61.

i inne elementy obiektów, by doznać szczęścia. Zapewniają również, że jeśli nawet dotknięcie rzeźby nie pomoże, to na pewno nie zaszkodzi; tym samym zachęcają czytelnika do spełnienia rytuału, np.:

*Całowanie i dotykane pomników w trakcie zwiedzania różnorodnych miast jest bardzo ciekawą i popularną tradycją wśród turystów. Robią to, bo wierzą, że posąg, pomnik czy rzeźba, którą odpowiednio potraktują, ma przynieść im szczęście [7 najczęściej..., 1.A];*

*Чтобы желание исполнилось, нужно немного. Во-первых, сильно желать. Во-вторых, попасть в нужное место! [7 мест..., 1.B],*

*Aby życzenie się spełniło, potrzeba niewiele. Po pierwsze, bardzo chcieć. Po drugie, trafić we właściwe miejsce!*

Wykorzystywane są także środki językowe ocieplające kontakt nadawca-odbiorca tekstu, np. zaimek integrujący *my* lub czasowniki w pierwszej osobie liczby mnogiej<sup>251</sup>, np.:

*Wszystko to „na szczęście”, bo jeśli nawet nie pomoże to przecież nie zaszkodzi. w podróży natomiast – gdy tylko nadarzy się okazja – pocieramy różne części różnych pomników [Sposób..., 1.C].*

Zasadniczą część tekstów stanowi wyliczenie obiektów, które należy dotknąć „na szczęście”. Wyliczenie jest charakterystycznym wykładnikiem precyzji opisu tekstów reportażu podróżniczego, który najczęściej polega na podaniu przykładów potwierdzających temat tekstu popartych dodatkową informacją o elementach wyliczonych<sup>252</sup>. Autorzy analizowanych tekstów podają nazwę danego obiektu i ogólną informację o miejscu, w którym się znajduje, najczęściej dotyczącą państwa bądź miasta. Dla uporządkowania obiektów stosuje się numerację, ponieważ graficznie wyodrębnione rejestry pozwalają przekazać informację w sposób uporządkowany i przejrzysty, np.:

*4 pomniki, których dotknięcie przynosi szczęście*

*1. Posąg Julii, Werona, Włochy*

*2. Chizhik-Pyzhik, Sankt Petersburg, Rosja*

---

<sup>251</sup> Kasiak M., *Pozyskiwanie odbiorcy w tytułach prasowych. Analiza wybranych przykładów z tygodników opinii*, „Acta Humana” 2016, nr 7, s.119–131.

<sup>252</sup> Szerzej o funkcji i typach wyliczenia w reportażu podróżniczym zob.: Rejter A., *Kształtowanie się gatunku reportażu podróżniczego w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej*, Katowice 2000, s. 62–70.

3. *Byk z Wall Street, Charging Bull, Nowy Jork, Stany Zjednoczone*
4. *Kamień z Blarney, Irlandia [4 pomniki..., 1.B];*

*Miejsca, które przynoszą szczęście*

1. *Kamień z Blarney*
2. *Most Karola w Pradze*
3. *Włochy Loggia del Mercato Nuovo*
4. *„Il Porcellino” we Florencji*
5. *„Śmiejący się Budda” w Hangzhou*
6. *"Mozaika Byka" w Mediolanie*
7. *"Płacząca kolumna" w Stambule*
8. *Pomnik Julii w Weronie,*
9. *Dzwon na ulicy Kanonia w Warszawie*
10. *Grób Victora Noire w Paryżu*
11. *Schöner Brunnen w Norymberdze*
12. *Wielka Studnia Onofrio w Dubrowniku*
13. *Hofkirche w Innsbrucku,*
14. *Grobowiec Abrahama Lincolna w Springfield*
15. *Zapora Hoovera, Stany Zjednoczone*
16. *Pomnik Grzegorza z Ninu w Splicie [Miejsca, które..., 1.B].*

Kryterium uporządkowania obiektów w takich wyliczeniach jest oczekiwany efekt dotknięcia obiektów, a nie ich geograficzna lokalizacja lub kulturowa przynależność. Każdy z punktów na liście uzupełnia krótki opis historii postaci, której wizerunek wyobraża dany obiekt, co ma uzasadniać cel jego dotykania. Może to być postać z literatury, mitologii, np.:

*W Weronie, w której toczy się akcja dramatu W. Szekspira „Romeo i Julia”, przy Via Cappello stoi dom rodzinny bohaterki dzieła. Przed nim, na dziecińcu, znajduje się posąg Julii, wykonany z brązu [4 pomniki..., 1.B];*

*Przed głównym wejściem do pałacu cesarzowej Sissi w Achillion znajduje się pomnik boga Hermesa, który jest opiekunem dróg, podróżnych, pasterzy, złodziei, posłańcem bogów [Dotknąć..., 1.C]*

lub postać historyczna, np.:

*Jan Nepomucen przedstawiany jest w aureoli z pięciu gwiazd, bo jak głosi legenda w chwili śmierci w wodach Wełtawy, na niebie jasnym światłem zapłonęło 5 gwiazd. Święty żył w XVI wieku za czasów panowania króla Wacława IV [Dotknąć..., 1.C];*

*На парижском кладбище Пер-Лашез лежит Виктор Нуар, французский журналист, убитый на дуэли в конце 19 века. Бронзовая скульптура в натуральную величину изображает журналиста в момент смерти [Абдрахманов, 1.D]*

*Na cmentarzu Père-Lachaise w Paryżu spoczywa Victor Noir, francuski dziennikarz, który zginął w pojedynku pod koniec XIX wieku. Rzeźba z brązu naturalnej wielkości przedstawia dziennikarza w chwili śmierci.*

Uzasadniać praktyki dotykania mogą także wydarzenia z życia zwierząt, np. psa Werniksa z Kazimierza Dolnego, o którym legenda głosi, że:

*...pies, w okresie kursowania promu przez Wisłę, przybywał codziennie z Janowca do Kazimierza ku uciechu dorosłych i dzieci. Ludzie przyzwyczaili się do niego, dokarmiali go. Któregoś dnia jednak się nie pojawił... Dlatego zrozpaczeni mieszkańcy postanowili postawić psu pomnik [Michaluk, 1.B].*

Przytoczne opisy spełniają funkcję historii precedensowych, wyodrębnionych przez J. Ługowską w strukturze fabuł aitiologicznych<sup>253</sup>. Podobnie jak w opisanych wcześniej praktykach obdarowywania pomników nagrobnych (zob. 3.2.4 *Rzeźby, posągi*), wydarzenia z życia postaci (autentycznej lub literackiej, człowieka lub zwierzęcia) uzasadniają współczesne praktyki haptyczne.

Kolejnym elementem typowym dla analizowanych tekstów prezentujących kilka obiektów jest przedstawienie ewentualnych korzyści płynących z kontaktu z danym obiektem oraz instrukcja, które miejsce należy dotknąć lub potrzeć:

*Większość turystów, która tu przebywa, podchodzi do rzeźby Julii z zamiarem dotknięcia jej piersi. Ponoć gwarantuje to gorący i namiętny romans [4 pomniki..., 1.B];*

---

<sup>253</sup> Ługowska J., w *świecie...*, op. cit., s. 98.

*Trudno jest oderwać guzik z munduru kominiarza w Tallinie, więc aby szczęście nie odwróciło się należy dotknąć złotych guzików kominiarza, wtedy na pewno dobry Los będzie przychylniejszy i łaskawszy [Dotknąć..., 1.C];*

*Считается, что если потереть по выступающим частям любой из железных девушек, то в казино игроку обязательно повезёт. За много лет любители азартных игр натёрли бронзовые попы танцовщиц до блеска [Абдрахманов, 1.D]*

*Uważa się, że jeśli potrzeć którąkolwiek z wystających części żelaznych dziewczyn, to szczęście gracza w kasynie nie ominie. Hazardziści, pocierając brązowe pupy tancerek przez wiele lat, wytarli je do blasku.*

Niekiedy wiarygodność instrukcji wzmacniana jest przez użycie słowa *legenda*, które, podobnie jak w przypadku obdarowywania obiektów (zob.: 3.2.2 *Fontanny i fenomen rzymskiej di Trevi*) nie odnosi się jednak do historii upamiętnianego obiektu lub osoby, zgodnie z poprawną definicją terminu, określającą legendę jako opowiadanie o niezwykłych, wydarzeniach i czynach postaci historycznych lub wymyślonych<sup>254</sup>. Legenda w przypadku analizowanych tekstów odnosi się do rzekomych przypadków osiągnięcia celu przyświecającego dotykaniu. Fragmenty, określane przez autorów tekstów jako legendy, pełnią funkcję zbliżoną do funkcji świadectwa osób wierzących. Typowy układ kompozycyjny świadectw osób nawróconych, czyli takich, które doświadczyły przemiany w życiu pod wpływem czynników nadprzyrodzonych, to prezentacja stanu *przedtem, wtedy i teraz*<sup>255</sup>. W analizowanych legendach brak opisu stanu *przedtem i wtedy*, choć można się domyślać, że był to stan pozbawienia tego, czego oczekiwała osoba dotykająca obiekt (szczęścia, pieniędzy itd.). Podobną funkcję pełnią wyznania zadowolonych klientów stosowane w reklamie usług turystycznych, by przekonać nabywcę do zakupu usługi wskazując głębsze znaczenie i skutki jej nabycia (np. zmiany w życiu po wypoczynku w danym miejscu)<sup>256</sup>. Analizowane legendy są swoistymi informacjami o niezwykłych wydarzeniach z życia rzekomo prawdziwych, choć anonimowych postaci, które doświadczyły spełnienia życzenia/oczekiwania. Nie zawierają jakichkolwiek bliższych danych dotyczących konkretnych osób lub czasu, wskazują na mnogość przypadków, np.:

<sup>254</sup> Wójcicka M., *Legenda...*, op. cit., s. 290.

<sup>255</sup> Nowak M. D., *Świadectwo religijne. Gatunek – styl – język*, Lublin 2005, s. 22.

<sup>256</sup> Zob. np.: Wieczorkiewicz A., *Apetyt turysty...*, op. cit., s. 239.

*Jego pysk został wytarty do połysku przez turystów wierzących legendzie, która głosi, że potarcie zapewni każdemu szczęście i powrót do Florencji [Miejsca, które..., 1.B];*

*Istnieje legenda, zgodnie z którą byk przyniesie sukces finansowy każdemu, kto dotknie jego genitaliów [4 pomniki..., 1.B].*

Współczesne praktyki dotykania obiektów, podobnie jak opisane wcześniej praktyki obdarowywania „na szczęście”, prezentowane są jako informacja o aktualnym stanie rzeczy, który, według ajtiologicznego schematu kompozycyjnego J. Ługowskiej, jest konsekwencją wcześniejszych wydarzeń z biografii postaci przedstawionych w postaci posągów, cech zwierząt wyobrażonych w formie rzeźb, czy upamiętnianych wydarzeń.

Fakultatywnym elementem opisu pojedynczego obiektu z listy obiektów pocieranych „na szczęście” bywa zwrócenie uwagi na skutki ciągłego dotykania posągów czy przedmiotów przez turystów. Informacja utwierdza też czytelnika w przekonaniu, że praktyka ta jest wciąż obecna i żywa (podobnie jak informacja o wyławianiu monet z fontann), np.:

*Posąg Julii przez te ciągle dotknięcia był poważny zagrożony i wymagał niezwłocznej restauracji. w jej korpusie stwierdzono otwory, które stale się powiększały, więc odrestaurowany oryginalny posąg stanął w muzeum, natomiast na dziedzińcu stanęła kopia słynnego posągu [4 pomniki..., 1.B];*

*Tradycja mówi, że jeśli osoba położy swoją prawą piętę na genitaliach byka i obróci się trzy razy, to przyniesie szczęście. Praktyka ta niestety powoduje uszkodzenie mozaiki – dziurę w miejscu genitaliów byka, nie wiadomo więc czy nadal przynosi powodzenie w życiu...[4 pomniki..., 1.B].*

Incydentalnie w tekstach o dotykanu obiektów „na szczęście” pojawiają się stwierdzenia antykomercyjne, prezentujące popularyzowanie informacji o rzekomych skutkach praktyk nastawionych na osiągnięcie zysku, np.:

*Lokalsi chętnie mnożą pogłoski o magicznych właściwościach miejscowych atrakcji, aby móc jak najwięcej zarobić na naiwności turystów [4 pomniki..., 1.B].*

Taki komentarz do listy obiektów słynących z obdarowywania szczęściem wskazuje, że celem raczej nie jest promowanie lokalnej turystyki, ale zainteresowanie samym tekstem i zachęcenia do odwiedzenia portalu.

Charakter fakultatywny ma również zakończenie tekstu, często po liście obiektów poddawanych praktykom haptycznym nie następuje żadne podsumowanie treści. Ewentualny syntetyczny akapit odnosi się zazwyczaj do snucia domniemań, czy dotykanie obiektów ma sens, czego konkluzją jest stwierdzenie, że zawsze warto próbować szukać szczęścia nawet w sposób niekonwencjonalny.

Czytanie zwięzłych wyselekcjonowanych informacji jest oczywiście wygodniejsze niż czytanie długiego objaśniającego tekstu i spełnia oczekiwania odbiorcy nastawionego na uzyskanie ogólnych informacji. Funkcjonalność takiej prezentacji zwiększa dodatkowo graficzne wzbogacenie tekstu fotografiami opisywanych obiektów. Do każdego z nich przyporządkowane jest odpowiednie zdjęcie wykadrowane tak, by uwypuklić miejsca, które turyści pocierają lub dotykają „na szczęście” i ślady tego kontaktu (il. XV-XVIII).



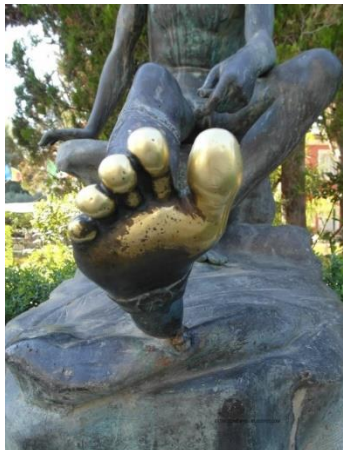
*XV. Toruński osiołek.*



*XVI. „Il Porcellino” we Florencji.*



*XVII. Pomnik Julii w Weronie.*



*XVIII. „Odpoczywający Hermes” w Achillion.*

Obraz staje się uzupełnieniem tekstu wskazującym na prawidłowość postępowania, ponieważ

*Wizualizację [...] można traktować jako odpowiednik gestykulacji mówcy. w obu przypadkach mamy bowiem do czynienia z realizowaniem podobnych funkcji: zastępowanie, wspomaganie i komentowanie komunikatu słownego, wyrażaniem emocji, podkreślaniem wagi słów, spajaniem tekstu, a nawet symbolizowaniem treści abstrakcyjnych<sup>257</sup>.*

Zdjęcia, zwłaszcza na blogach, prezentują również ludzi dotykających dany obiekt. Jest to wizualizacja informacji o żywotności praktyk haptycznych i swoisty argument potwierdzający legendę o spełnianiu życzeń przez obiekt (il. XIX-XXI). Fotografia zadowolonego człowieka dotykającego rzeźby to swoisty argument rzeczowy – konkretny fakt realizacji praktyki wernakularnej, choć nie zawsze (np. w materiałach prasowych) potwierdzony danymi osobowymi osoby na zdjęciu.



*XIX. Myszka spełniająca życzenia w Kłajpedzie.*



*XX. Byk z Wall Street.*

<sup>257</sup> Worsowicz M., *Layout prasowy a retoryczne „pronuntiatio” – uwagi wstępne*, w: *Powinowactwo retoryki*, red. B. Sobczak, Poznań 2017, s. 173.



*XXI. Duererowski królik nieopodal domu malarza w Norymberdze.*

#### **4.2.1.2 Teksty prezentujące pojedyncze obiekty**

Tytuły tekstów elektronicznych prezentujących pojedyncze obiekty, zawierają nazwę własną danego obiektu oraz nazwę miejsca, w którym dany obiekt się znajduje. W tej grupie tytuły zazwyczaj nie wskazują na związek obiektów z praktykami wernakularnymi „na szczęście”, eksponują sam obiekt, np.:

*Most Karola, Praga [Most..., 1.B];*

*Charging Bull – najpopularniejszy byk na świecie [Maślanka, 1.A];*

*Pies Filuś w Toruniu [Pies..., 1.D];*

*Ławeczka Juliana Tuwima w Łodzi [Ławeczka..., 1.D];*

*Верона. Страсти по Джульетте и о том, как не попасть на штраф в 500 евро [Верона..., 1.C]*

*Werona. Namiętność do Julii i o tym, jak nie dostać mandatu w wysokości 500 euro;*

*Фонтан «Кабанчик» во Флоренции [ Фонтан..., 1.D]*

*Fontanna „Dzik” we Florencji;*

*Памятник коту Пантелеймону. [Памятник коту..., 1.D]*

### *Pomnik kota Pantelejmona.*

Wstępy tekstów prezentujących pojedyncze obiekty zawierają dwie podstawowe informacje: pierwsza dotyczy usytuowania danego obiektu w przestrzeni i wskazówek, jak do niego dotrzeć, druga – popularności danego miejsca wśród turystów. Kolejność obu części nie jest stała, jako pierwsza może pojawić się informacja o lokalizacji, np.:

*Tuż przy kazimierskim rynku, prawie u stóp kościoła farnego znajduje się brązowy posązek psa. Legend związanych z tym monumentalnym czworonogiem jest wiele i wciąż powstają nowe. a zapotrzebowanie na te historie jest duże – żadna chyba wycieczka nie ominie brązowego kundelka, głaszcząc go po nosie na szczęście i fotografując się namiętnie na jego tle [Stachyra, 1.D]*

lub o popularności obiektu, np.:

*Pies Filuś to jeden z najczęściej odwiedzanych pomników w Toruniu. Szczególną sympatią cieszy się u dzieci, ale zachwyca też dorosłych. Pomnik zlokalizowany jest w północno-wschodnim narożu Starego Rynku, w miejscu gdzie zaczyna się ulica Chełmińska [Pies..., 1.D].*

W części zasadniczej tekstów o pojedynczych obiektach niemających długiej historii pojawia się informacja o dacie powstania obiektu i jego twórcy, np.:

*Charging Bull po raz pierwszy pojawił się na Manhattanie 15 grudnia 1989 roku i jest dziełem Arturo di Modicy, artysty rzeźbiarza o włoskich korzeniach. Byk – mający symbolizować „siłę i moc narodu amerykańskiego” oraz podnoszenie się i szybki rozwój tego narodu po krachu giełdowym w 1987 roku – został tam postawiony nielegalnie w ramach tzw. performance'u artystycznego [Maślanka, 1.A];*

*Posąg Werniksa powstał w 2000 roku i był to pierwszy posąg kundla w Polsce. Rzeźbiarz chcąc, aby był to pomnik, który będzie przyciągać, którego będzie się chciało dotykać, wykonał go z brązu.*

*Taką historię psiego monumentu opowiada jego autor Bogdan Markowski, ale opowieści, które na temat psa z brązu serwują turystom przewodnicy jest dużo więcej [Stachyra, 1.D].*

Element zasadniczej części tekstów o pojedynczych obiektach stanowi legenda towarzysząca. Podobnie jak w przypadku legend dotyczących obiektów obdarowywanych „na szczęście”, legendy dotyczące dotykanych obiektów prezentowane przez różnych autorów różnią się pomiędzy sobą szczegółami (por. np. legendy o Flisaku w 3.2.4 *Motywacja obdarowywania rzeźb, posągów*). Ilość szczegółów, które zawiera legenda, jest bardzo różna i zależna od decyzji konkretnego autora. Możemy wyróżnić dwa typy legend: pierwsze z nich to teksty zbudowane z 3-7 zdań, zawierające informacje o głównych bohaterach i najważniejszym wydarzeniu precedensowym dla praktyk wernakularnych, np.:

*W Toruniu od XVII – XVIII wieku, przed ówczesnym budynkiem Odwachu, w którym stacjonował oddział zawodowych żołnierzy toruńskich – stał drewniany osioł. Na jego wyostrzonym grzbiecie, pokrytym blachą, sadzano krnąbrnych żołnierzy, którym dodatkowo przywiązywano do nóg ołowiane ciężarki. Pokuta skazanego była podwójna. Z jednej strony narażony był on na pośmiewisko gawiedzi, a dodatkowo ostry grzbiet osła boleśnie wbijał mu się w siedzenie [Legendy o toruńskim..., 1.C];*

*Jedna z toruńskich legend związanych z osiołkiem jest również ta, że to zwierzę służyło również do wywiezienia poza bramy miasta „toruńskich nierządnic” i na pamiątkę tego wydarzenia po dziś dzień stoi osiołek, który miał się przyczynić do „oczyszczenia miasta” [Toruń: co się stało..., 1.B];*

*W dzisiejszych czasach, każdy kto chce, by spłynęło na niego szczęście wartkim strumieniem, musi przedostać się prędko do Pragi, wejść na przepiękny Most Karola i odnaleźć na nim rzeźbę św. Jana Nepomucena. Pod posągiem świętego dostrzec można płaskorzeźbę prezbitera z obdarowanym zaufaniem czworonogiem. Aby dosięgnęło nas szczęście, zobligowani jesteśmy przyłożyć dłonie do owej płaskorzeźby Jana Nepomucena, najlepiej celując w psa.*

*Tak więc „na psa urok” i do Pragi! [Dotyk..., 1.B].*

Legendy dłuższe (powyżej siedmiu zdań) niekiedy charakteryzują się bardziej kwiecistym stylem wypowiedzi (wiele epitetów, spójnik *bowiem* jako element lekkiej stylizacji historycznej, urywane zdania) i zastosowaniem pytań retorycznych w celu skłonienia odbiorcy do przemyśleń nad motywacjami działań bohaterów, np.:

*Jak głosi legenda, król Wacław IV panujący w Czechach od 1378 roku, uchodził za okrutnie zazdrosnego męża. Czy miał ku temu powody, trudno po tylu latach dociec, jednak przekazy historyczne podają, że głowa państwa czeskiego miała poważny osobisty problem – za nic w świecie nie mogła doczekać się potomstwa. Wacław był żonaty dwukrotnie, jednak ani z pierwszą żoną Joanną Bawarską, ani z drugą małżonką – Zofią Bawarską, nie udało mu się splodzić dzieci. Oba związki, podobnie jak wiele małżeństw innych Luksemburgów, okazały się bezdzietne. Czy król bał się więc, że któraś z żon poszuka sposobu na transmisję swych genów gdzie indziej? Trudno stwierdzić, jednak być może to właśnie te trudności popchnęły króla Wacława do tego, by przyszpilić pewnego dnia kapłana Jana Nepomucena (spowiednika dworu) i próbować wyciągnąć z niego, jakimiż to grzechami podzieliła się z duchownym druga żona króla (gdyż apogeum zazdrości przypadło na Zofię Bawarską). Dla Wacława bowiem, spowiedź małżonki trwała podejrzenie długo i mogło się to wiązać, według niego, z wyjawieniem w konfesjonale poczynionych wcześniej zdrad małżeńskich. Kiedy ksiądz zasłonił się tajemnicą spowiedzi, król się wściekł i poddał go licznym torturom, by wycisnąć zeń prawdę. Ostatecznie, wymęczony Nepomucen, przyrzekł królowi, że owszem, wyzna grzechy wyjawione przez królową podczas spowiedzi, ale tylko jednej istocie znajdującej się w komnacie królewskiej. Gdy Wacław IV wstrzymał oddech nasłuchując prawdy, która paść miała z ust kapłana, ten podszedł do królewskiego... psiaka wyznał czworonogowi wszystkie grzechy żony króla, oficjalnie zachowując tajemnicę spowiedzi i pozostając tym samym wiernym swej pani. Jak można się spodziewać, bardzo nie spodobało się to Wacławowi i nie skończyło się to dobrze dla duchownego. Jan Nepomucen został za karę zrzucony z mostu (na którego miejscu powstał potem urodziwy Most Karola) do rzeki Wełtawy, a król musiał żyć dalej ze swoją niezdrową podejrzliwością. Chorobliwie zazdrosnemu małżonkowi wyżycie się na duchownym nic specjalnie nie dało, natomiast uczciwy i wierny swojej wierze ksiądz został pośmiertnie okrzyknięty świętym, stając się dla katolików patronem szczerej spowiedzi i dobrej sławy [Dotyk..., 1.B].*

Nieodłącznym elementem zasadniczej części tekstów opisujących pojedyncze obiekty są instrukcje postępowania wyjaśniające, co należy zrobić, by życzenie się spełniło, np.:

*Aby dosięgnęło nas szczęście, zobligowani jesteśmy przyłożyć dłonie do owej płaskorzeźby Jana Nepomucena, najlepiej celując w psa [Dotyk..., 1.B];*

*Obecnie jest najczęściej odwiedzanym i zarazem dotykany monumentem na świecie. Ma to związek z krążącą legendą, że byk, symbolizujący siłę nowojorskiej giełdy, przyniesie sukces finansowy każdemu, kto go dotknie, a zwłaszcza jego najbardziej intymną część ciała. Dlatego też jego moszna lśni jakby była zrobiona ze złota, mimo iż faktycznie cały posąg odlany jest z brązu [Maślanka, 1.A].*

Autorzy tekstów informują także, na jakie aspekty szczęścia wpływa dotknięcie konkretnych miejsc, np.:

*Filus posiada magiczne moce, które działają na trzy ważne aspekty ludzkiego życia: miłość, rozum i finanse. 😊 By mieć powodzenie na tych płaszczyznach należy pogłaskać Filusia prawą ręką po głowie na rozum, lewą po ogonku na miłość i chwycić za parasolkę na finanse. Tylko nie za mocno, bo oznaczać to będzie, że jesteśmy chciwi i wtedy nici z szansy na wzbogacenie się [Filus i profesor..., 1.D];*

*Если потереть ему уши (Чебурашке – J. J.) это к счастью, живот — к достатку, лапы — к новым друзьям, голову — к уму, считают сотрудники парка (dotyczy pomnika) [ТРУ-ПАМЯТНИК..., 1.F]*

*Jeśli potrzeć jego uszy (Czeburaszki<sup>258</sup> – J.J.), to na szczęście, brzuch – dla dobrobytu, łapy – dla nowych przyjaciół, głowę – dla rozumu.*

Zakończenia stanowią element fakultatywny tekstów opisujących pojedyncze obiekty. Krótkie podsumowania są bardzo zróżnicowane. Niektóre informują czytelnika, że dany obiekt został zniszczony przez dotykanie i trzeba go odrestaurować bądź restauracji już dokonano, np.:

*Pomnik bardzo szybko stał się jedną z największych atrakcji miasta. Podczas spaceru po Starówce turyści robią sobie przy nim zdjęcia. Pojawiły się również przesady związane z pieskiem – pociągnięcie jego ucha ma przynieść szczęście, dotknięcie ogona zwiastować wielką miłość, a melonika – powodzenie na egzaminach. Nic dziwnego, że melonik był już kilkakrotnie naprawiany [Pies..., 1.D];*

---

<sup>258</sup> Czeburaszka lub Kiwaczek – bohater opowiadań Eduarda Uspienskiego oraz cyklu radzieckich animowanych filmów lalkowych w reżyserii Romana Kaczanowa.

*Городские власти рассматривают возможность реставрации скульптур на станции метро «Площадь революции» в рамках комплексных работ [Скульптуру..., 1.B]*

*Władze miasta rozważają możliwość odrestaurowania rzeźb na stacji metra Plac Rewolucji w ramach kompleksowych prac.*

Nieliczne teksty kończy sentencja, przysłowie odnoszące się do obiektu lub jego historii. Przykładowo w tekście dotyczącym dotykania psa na Moście Karola w Pradze wykorzystano powiedzenie odnoszące się do tego zwierzęcia: *Tak więc „na psa urok” i do Pragi!* [Dotyk..., 1.B]. Jego użycie uzasadnia przytoczona wcześniej legenda o św. Janie Nepomucenie, w której pies stał się powiernikiem spowiednika. Z kolei biblijny cytat (Prz 22, 8) wykorzystano na jednym z blogów w podsumowaniu legendy o osiołku używanym do karania żołnierzy w toruńskich koszarach: *Salomon powiedział, że: „Kto sieje zło, zbiera nieszczęście”.....* [Legendy..., 1.C]. Niekiedy tekst kończy zachęta autora do dotknięcia danego obiektu, np.:

*– Każdy turysta powinien psa po nosku pogłaskać, by do Kazimierza w przyszłości powrócić – mówi Danuta Borzecka, przewodnik. – a dla dorosłych, jest jeszcze jedna rada, aby pieska potrzebować nieco niżej. Gwarantuje to szczęście, ale nie w pieniądzech [Stachyra, 1.D].*

Ze względu na prezentację pojedynczego obiektu autorzy tekstów umieszczają najczęściej jedno zdjęcie go przedstawiające, choć zdarzają się galerie zdjęć ukazujących dane miejsce z różnych perspektyw. Fotografije, podobnie jak w przypadku tekstów prezentujących kilka obiektów, są wykadrowane tak, by uwypuklić miejsca, których dotknięcie ma gwarantować szczęście (il. XXII).



*XXII. Zdjęcia Pomnika Psa Werniksa w Kazimierzu.*

Warto również dodać, że opisy najbardziej znanych obiektów dotykanych „na szczęście” na całym świecie w języku polskim i rosyjskim zawierają te same informacje, choć ich kolejność bywa różna. Często można odnieść wrażenie, że strony z opisem pojedynczych obiektów są tłumaczeniami opisów w innych językach. Nie sposób jednak określić w większości przypadków, który tekst powstał jako pierwszy. Do obiektów opisywanych w taki właśnie *międzyjęzykowy* sposób zaliczyć możemy np. Byka z Wall Street, posąg Julii w Weronie, posąg Juliana Tuwima w Łodzi, posąg Buddy w Guangzhou, kamień Intihuatana w Machu Picchu, „płaczącą kolumnę” w Hagia Sophia, Most Karola w Pradze, nagrobek Victora Noira, w Paryżu, pomnik Lincolna w USA<sup>259</sup>.

#### 4.2.2 Materiały promocyjne w formie papierowej

Przewodniki turystyczne są publikacjami z zakresu literatury stosowanej o tematyce podróźniczej, w których także prezentowane są informacje o miejscach „przynoszących szczęście”, związanych z nimi praktykach i genezie ich popularności. Przewodniki jako teksty użytkowe stanowią konfigurację czterech parametrów: sytuacji komunikacyjnej (pośrednictwo medium w postaci druku), relacji nadawczo-odbiorczej (informujący-udzielający informacji), realizacji tematu (układ kompozycyjny treści) oraz celów i intencji wydawcy i czytelnika<sup>260</sup>. Mianem przewodnika turystycznego określa się przeznaczone dla turystów publikacje w formie książki, broszury, folderu, ulotki lub nagrania audiowizualnego, proponujące trasy zwiedzania i zawierające mapę lub plan przebiegu opisywanej trasy. Z kolei informatory turystyczne nie zawierają opisów tras wycieczkowych, ale szersze opracowania poszczególnych zagadnień przydatnych turystom i mogą zawierać także opisy konkretnych obiektów, państw, regionów lub miast.

Edycja przewodników publikowanych na zlecenie i z motywacją finansową stanowi wyznacznik ich użytkowego charakteru. Przewodniki, jak wszystkie teksty stosowane, funkcjonują ze względu na cele leżące poza nimi samymi, co stanowi jedną z cech odróżniających je od tekstów literackich. Komercyjny pragmatyzm wydawcy podporządkowuje publikacje utylitarnemu celowi, tj. sprzedaży (podobnie jak omówione wcześniej oficjalne strony promujące miejscowości). Obecnie w zasadzie w każdym rodzaju materiału informacyjnego i promocyjnego (foldery, mapy turystyczne, przewodniki, informatory dotyczące bazy turystycznej) znajdują się ciekawostki, które w swojej treści

---

<sup>259</sup> Ze względu na przekładowo-językoznawczy charakter tego interesującego zagadnienia, nie podejmę się jego analizy w niniejszej dysertacji.

<sup>260</sup> Ficek E., *Poradnik: model gatunkowy i jego tekstowe aktualizacje*, Katowice 2013.

nawiązują do atrakcji z zakresu, historii czy folkloru, jednak w zależności od przeznaczenia traktuje się je bardziej lub mniej szczegółowo. Wernakularne praktyki „na szczęście”, w każdym opracowaniu - od jednostronicowej ulotki po obfite w treści przewodniki w formie książkowej, doskonale sprawdzają się jako element ożywiający treść.

Materiały promocyjne w formie papierowej dotyczące obiektów dotykanych „na szczęście” zostały przeanalizowane pod względem sposobów wykorzystania tekstów źródłowych (m.in. etnograficznych zapisów dot. miejsc „przynoszących szczęście”, literatury pięknej), sposobów prezentacji miejsc, a także łączenia warstwy tekstowej i wizualnej przekazu<sup>261</sup>. Wszystkie opracowania opisują 5 stałych elementów: podróż, nocleg, wyżywienie, rozrywka i spektakle, dobra turystyczne i obsługa. Dla niniejszych rozważań najistotniejszy będzie element określony jako rozrywka, przez który rozumie się między innymi atrakcje turystyczne.

Klasyfikując zebrany materiał z zakresu literatury stosowanej o tematyce turystycznej zrezygnowałam z kryterium językowego, ponieważ foldery z różnych części świata praktycznie nie różnią się pod względem treści. Analizowany materiał podzieliłam na materiały dedykowane konkretnym obiektom i materiały reklamowe, w których interesujący mnie obiekt jest prezentowany jako elementem krajobrazu urbanistycznego.

#### 4.2.2.1 Ulotki i foldery dedykowane konkretnym obiektom

Materiały dedykowane konkretnym obiektom to najczęściej jednostronicowe ulotki lub foldery, czyli *przedmioty reklamowo-informacyjne, których przeczytanie powinno pochłonąć jak najmniej czasu i równocześnie zapewnić jak największą ilość wiadomości*<sup>262</sup>. W języku poligrafii ulotka to narzędzie reklamowe, które zawiera jedną lub dwie strony, folder zaś określany jest jako arkusz papieru złożony jednokrotnie, co daje możliwość wykorzystania powierzchni czterech stron<sup>263</sup>. W literaturze przedmiotu ulotki wraz z folderami nazywane są drukami ulotnymi<sup>264</sup>.

---

<sup>261</sup> Zob. np. Bierkowski T., *Złożone relacje nadawca-odbiorca oraz tekst-obraz w publikacjach traktujących o dziele sztuki*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, 2011, nr 3392, s. 9–17.

<sup>262</sup> Karaśkiewicz A., *Tekst, obraz i ich wzajemne relacje w tworzeniu przekazu na przykładzie ulotek reklamowych*, „Media, Kultura, Społeczeństwo”, 2012-2013, nr 7–8, s. 65–74.

<sup>263</sup> *Broszura a ulotka – czym się różnią?*, blog Totalna Reklama, <https://totalnareklama.pl/broszura-a-ulotka-czym-sie-roznia/>, dostęp: 27.05.2022.

<sup>264</sup> *Druk ulotny*, w: *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/druk-ulotny;3894417.html>, dostęp: 27.05.2022.

Analizie zostało poddanych 113 druków ulotnych. Każda ulotka, folder przedstawia jedno konkretne miejsce i składa się z nagłówka, tekstu reklamowego, obrazu. Nagłówki we wszystkich rozpatrzonych przypadkach to nazwa prezentowanego obiektu, np.:

*„Odpoczywający Hermes” Achillion [Odpoczywający..., 2.B];*

*Myszka spełniająca życzenia [Myszka..., 2.B];*

*Rzeźba "Mała Księżniczka" [Rzeźba..., 2.B].*

Tekst reklamowy stanowi część główną druku ulotnego. Można w nim wyodrębnić trzy podstawowe części zróżnicowane pod względem funkcjonalnym. Zadaniem pierwszej z nich jest przedstawienie lokalizacji danego obiektu w przestrzeni i wskazówek, jak dotrzeć do danego obiektu, np.:

*Przed głównym wejściem do pałacu cesarzowej Sissi w Achillion znajduje się pomnik boga Hermesa [Odpoczywający..., 2.B];*

*W portowym nadbałtyckim mieście – Kłajpedzie, na ul. Myszy, znajduje się malutki, niepozorny pomnik myszki [Myszka..., 2.B];*

*Nieopodal Mostu Łańcuchowego, na barierce oddzielającej Dunaj od linii tramwajowej nr 2 siedzi sobie „Mała księżniczka” w niedbalej pozie, jak to robią tylko dzieci, nie oglądając się na konwenanse i etykietę [Rzeźba..., 2.B].*

Druga część zawiera rys historyczny – informacje o genezie danego obiektu, roku powstania, o jego twórcy, a także wskazówki, na co turysta powinien zwrócić szczególną uwagę odwiedzając dany obiekt, np.:

*Odpoczywający Hermes to jedno z najwybitniejszych dzieł Lizypa, uważanego za prekursora rzeźbiarzy greckich. Lizyp był nadwornym portrecistą Aleksandra Wielkiego; wprowadził wysmukły kanon ciała ludzkiego [Odpoczywający..., 2.B];*

*Autorem rzeźby jest węgierski artysta László Marton. Warto zwrócić uwagę, że początkowa rzeźba miała tylko 50 cm i ta mała figurka znajduje się w Węgierskiej Galerii Narodowej. Rzeźba, która znajduje się nad Dunajem powstała w 1998 roku, a na barierce usadowiła się w 1990 roku [Rzeźba..., 2.B].*

Trzecia część, najistotniejsza w kontekście ajtiologii praktyk „na szczęście”, to odwołanie się do legendy towarzyszącej obiektowi. Ze względu na ograniczoną objętość tekstu legenda jest przedstawiana w bardzo dużym skrócie. W drukach ulotnych dotyczących obiektów, które należy dotknąć, dodawana jest krótka informacja o praktykach „na szczęście”, np.:

*Hermes uważany jest za opiekuna, podróżnych, pasterzy, złodziei, posłańca bogów. By do nas uśmiechnęło się szczęście podczas podróży, abyśmy mieli pozytywne relacje ze złodziejami (a może ich brak) należy dotknąć dużego palca u nogi Hermesa [Odpoczywający..., 2.B];*

*Na cokole widnieje wygrawerowany napis – "Zamień swoje marzenia na słowa a słowa na cuda". Życzenie należy wyszeptać na uszko myszce i dotknąć noska. [Myszka..., 2.B];*

*Należy dotknąć kolan Księżniczki a wtedy będziemy mieli szczęście w realizacji szalonych i niebanalnych pomysłów [Rzeźba..., 2.B].*

Wzmianka o dotykaniu obiektów może mieć formę informacji retrospektywnej lub odnoszącej się do współczesnych zachowań (*turyści dotykają rzeźbę*). Niekiedy informacja przybiera formę łagodnego imperatywu, sugerującego, co należy zrobić: *należy dotknąć kolan Księżniczki*. W każdym z wymienionych przypadków informacja o dotykaniu rzeźb ma za zadanie zachęcić turystów do odwiedzenia danego obiektu nie tylko ze względu na jego atrakcyjność historyczną czy artystyczną, ale również ze względu na możliwość wejścia z nim w swoistą interakcję. Mgliste wskazanie osób, które dotykają rzeźby, ma zachęcić czytelnika ulotki do działania na zasadzie społecznego dowodu słuszności.

#### 4.2.2.2 Przewodnik i informatory prezentujące wiele atrakcji

Cechą charakterystyczną materiałów promujących miasta, regiony, a nie pojedyncze obiekty jest wysoki poziom ogólności treści, autorzy skupiają się na dużych obiektach, a obecność rzeźb bardzo często zaznaczana jest tylko poprzez ich nazwanie. Analizie poddano 811 przewodników i informatorów turystycznych, a tylko w 76 odnotowano odniesienie do legend i w 38 – informacje o dotykaniu „na szczęście”. Taki stan rzeczy może być spowodowany niechęcią władz miast do wernakularnych praktyk dotykania rzeźb, posągów, które prowadzą do uszkodzenia obiektu. Zaznaczyć należy, że pomimo braku w przeanalizowanym materiale legend i informacji o dotykaniu obiektów, praktyki te są silnie zakorzenione w danych miejscach i wszyscy miejscowi o nich wiedzą. Przykładowo pomnik jelenia w Mielnie to figura wykonana w latach międzywojennych na zamówienie barona von Versena, upamiętniająca polowanie, na którym ustrzelono jelenia z dwunastoma odnogami poroża. Obecnie mało kto pamięta o samym wydarzeniu, ale mieszkańcy Mielna i studenci wiedzą, że poroże jelenia trzeba potrząść „na szczęście”. Tradycją stało się również urywanie tego poroża w ostatni weekend wakacji. Władze Mielna nie były zadowolone z powtarzającej się dewastacji i od kilku lat w ostatni weekend wakacji poroże jest strzeżone przez służby porządkowe [Mielno..., 1.D].

Kolejnym powodem braku legend w przewodnikach książkowych jest ich nieznajomość przez twórców przewodników. Jedna z informaterek zajmująca się opracowywaniem przewodników odniosła się do tego aspektu pracy nad tekstem następująco:

*Nie jestem z wykształcenia historykiem czy kulturoznawcą, zwyczajnie nie piszę o legendach, bo ich sama nie znam. Jak jedziemy na wizję lokalną, to widzę posąg, widzę, że ludzie go dotykają, ale np. burmistrzowi zależy, żeby wypromować coś innego, dlatego nie tracę miejsca, chociaż wiem, że ciekawie by się czytało o legendach, zabobonach. Ludzie to lubią, ale jak nie wiadomo, o co chodzi, to zawsze chodzi o pieniądze<sup>265</sup>.*

Tworzenie przewodników jest zlecane osobom, które nie są znawcami danego miasta, czy regionu, więc bazują w pracy nad tekstem na informacjach zawartych w starych przewodnikach i otrzymanych od zlecniodawcy.

---

<sup>265</sup> Wywiad J. Joppek z informatorką, pracownikiem Działu Promocji Miasta.

W przypadku przewodników książkowych adresowanych do dorosłych odbiorców informacje o dotykanych obiektach nie są obszerniejsze niż w przypadku blogów czy artykułów analizowanych wcześniej. Decyduje o tym komercyjny charakter publikacji, brak przygotowania merytorycznego autorów, a także specyfika zleceniodawcy dążącego do zachowania obiektów w nienaruszonym stanie. Reklamowanie praktyk dotykania obiektów ma też niewielki wpływ na finansowe zyski miasta czy regionu, a przewodniki są komercyjną literaturą użytkową, stąd ich celem jest najobszerniejsze opisanie tych atrakcji i bazy turystycznej, które stanowią źródło finansowane.

Osobną grupę przewodników i informatorów turystycznych stanowią książki dedykowane dla młodszego odbiorcy. Są to materiały reklamowe przesycane baśniami i legendami dla dzieci, np. *Racibórz – szlakiem legend i podań* [Racibórz..., 2.C], *Powiat Gniezno, tu powstała Polska – Mity i legendy* [Powiat Gniezno..., 2.C], *Śląskie z dzieckiem na nie pogodę i Śląskie z dzieckiem na pogodę* [Śląskie z dzieckiem..., 2.C], seria przewodników: *Kraków – dla młodych przewodników*, *Londyn – dla młodych przewodników...* [Spingardi, 2.C], *Tajemniczy Toruń* [Guzowska, Jagielski, 2.C], *Szlakiem wrocławskich krasnali – czyli jak ciekawie zwiedzać Wrocław* [Głuch, 2.C], *Witaj przygodo – najlepsze atrakcje turystyczne dla najmłodszych* [Salomon-Szympruch, 2.C]. Ich główną funkcją jest dydaktyzm. Zebrany materiał pokazuje, że autorzy przewodników dla dzieci wykorzystują wszystkie możliwe gatunki literackie, np. legendy, bajki, baśnie, podania, opowieści rycerskie. Wśród nich znajdziemy również takie, które popularyzują wernakularne praktyki „na szczęście”, np. legenda o stópce królowej Jadwigi zawarta w przewodniku *Kraków dla Młodych przewodników* [Spingardi, 2.C]. Legenda ta opowiada historię biednego kamieniarza ciosającego bloki kamienne – budulec dla kościoła karmelitów, którego fundatorką była królowa Jadwiga, znana jako mądra i dobra władczyni. Pewnego dnia królowa postawiła stopę na kamieniu i kazała odciąć kosztowną klamerkę od swojego bucika, by kamieniarz mógł opłacić nią lekarza dla swojej rodziny. Na kamieniu odbiła się stópka królowej, kamieniarz uznał to za cud i postanowił wbudować ten kamień w ścianę kościoła w taki sposób, aby zawsze można było odcisk stopy oglądać. Podobno każdy, kto dotyka stópki odnajduje rozwiązanie swoich problemów<sup>266</sup>. Legenda ma charakter dydaktyczny jednak w samym jej zakończeniu znajdujemy pierwiastek magiczny – „dotknięcie rozwiąże twoje problemy”. Zbudowana jest na schemacie ludowych przekazów o tzw. Bożych stópkach, czyli kamieniach z wyżłobieniami przypominającymi stopy, których pochodzenie

---

<sup>266</sup> Ibidem.

łączono z obecnością, fizycznym dotykiem Matki Boskiej i również wbudowywano je w mury kościołów (zob.: 2.2 *Motywy dotyku w prozie i obrzędowości ludowej*).

Innym przykładem popularyzacji wernakularnych praktyk w przewodnikach dla dzieci jest legenda o kamieniu nieszczęścia [NIEMAPA. LUBLIN..., 2.C], którego nie należy dotykać, aby szczęścia nie stracić. Legenda głosi, że kamień ten był wykorzystywany jako podstawa dla pnia drzewa, na którym kat ścinał głowy skazanym. Kamień stał się przeklęty, gdy skazano na śmierć niewinnego człowieka – kat chciał ściąć mu głowę, ale dębowy pień pękł, a topór zrobił w kamieniu głęboką rysę. Aby dodać wiarygodności przekazowi, w legendzie zawarte są świadectwa ludzi, których spotkało nieszczęście lub byli świadkami nieszczęścia wywołanego za sprawą owego kamienia. Przykładowo kobieta niosła zupę swojemu mężowi, potknęła się o kamień i wylała zupę. Psy zwabione zapachem przyszły wylizać kamień oblany zupą, a kolejnego dnia okazało się, że wszystkie zdechły. Kamień chciano wbudować w mury kościoła, ale nigdy nie ukończono jego budowy. Piekarz wbudował kamień w swój piec i został w nim spalony, itd. Przytoczone opowieści dla dzieci, podobnie jak wcześniej przytaczane legendy, zawierają dwa segmenty typowe dla legend ajiologicznych – historię precedensową i informację o aktualnym stanie rzeczy<sup>267</sup>, np.:

*Dziś głaz nadal tam spoczywa i szczerzy szczerbę po katowskim mieczu. Czy warto go dotykać...? Lepiej nie, bo jak mówił „Wędrowny dziad” chodzący do niedawna po lubelskich podziemiach, nie wiadomo czy stracił on swą nieszczęsną moc* [Lutosławska, 2.C].

Przewodniki przeznaczone dla dzieci zawierają bardziej rozbudowane legendy – historie precedensowe, ponieważ pełnią nie tylko funkcję informacyjną, ale również dydaktyczną<sup>268</sup>.

#### 4.2.3 Fenomen opisu rzeźb na stacji metra Plac Rewolucji w Moskwie<sup>269</sup>

O poświęceniu odrębnego podrozdziału wernakularnym praktykom haptycznym na stacji metra Plac Rewolucji w Moskwie zdecydował fakt, iż miejsce to skupia największą

<sup>267</sup> Ługowska J., w *świecie ludowych...*, op. cit., s. 98.

<sup>268</sup> Zagadnienie przewodników turystycznych dla dzieci warto jest szerszej odrębnej analizy, jednak analiza ta wykraczałaby poza zakres zagadnień badawczych prezentowanych w niniejszej dysertacji.

<sup>269</sup> Niniejszy podrozdział stanowi dopracowaną wersję mojej publikacji: *Specyfika opisu „szczęśliwych” posągów na stacji metra Plac Rewolucji w rosyjskich źródłach internetowych*, „Kultury Wschodniosłowiańskie – Oblicza i Dialog. Białoruś – Rosja – Ukraina”, 2019, t. 9, s. 37–45.

ilość rzeźb, które należy dotykać w różnych „szczęśliwych” celach. Materiał badawczy stanowić będą rosyjskie źródła internetowe: Афиша Daily, @ответы, infox.tv, KudaGO, które w branży e-commerce działają w zakresie turystyki, mody, urządzania wnętrz i projektowania domów oraz usług finansowych, a także blogi podróżnicze opisujące ciekawe miejsca: Мир Без Границ, Diary, Livejournal. Przedmiotem badania będą tytuły wpisów, struktura przedstawienia treści, informacje o genezie praktyki pocierania przedmiotów „na szczęście”, historie osobiste oraz aspekt wizualny.

Plac Rewolucji to jedna ze stacji moskiewskiego metra linii Arbacko-Pokrowskiej, która swoją nazwę wzięła od pobliskiego Placu Rewolucji. Wnętrze stacji przyozdabia 76 rzeźb z brązu autorstwa Matwieja Manizera, przedstawiających i gloryfikujących lud rosyjski okresu ZSRR. Rzeźby na stacji metra pojawiły się w grudniu 1937 r. w chronologicznym porządku, prezentując wydarzenia od października 1917 r. do momentu ich ustawienia. Początkowo rzeźb na stacji było 80, ale 4 usunięto, aby zrobić miejsce na przejście. W 4 identycznych wariantach występuje 18 rzeźb, a 2 w 2 wariantach. W ostatnich latach jest to jedna ze stacji najczęściej odwiedzanych przez turystów.

Podstawowym rytuałem związanym z wiarą w spełnianie życzeń jest pocieranie rzeźb na stacji metra Plac Rewolucji, co odzwierciedlają tytuły analizowanych tekstów. Do najpopularniejszych nagłówków należą te sformułowane w formie pytania, zarówno w formie zdania pytajnego (inwersja członów zdania oznajmującego), jak i w formie pytania (z partykułami pytajnymi *jak, po co, dlaczego, czy*, itd.). W każdym z typów tytułu-pytania widoczna jest ich funkcja sugestywna – ich celem jest dostarczenia informacji, sugerowanie wskazówek, jaką część posągu należy pocierać, np.:

*Карта примет: чьи морду, лапу и клюв надо потереть на «Площади Революции» [Волк, 1.B]*

*Мапа przesądów: czyją mordę, łapę i dziób trzeba potrzeć na stacji metra Plac Rewolucji?;*

*Зачем на Площади Революции бронзовой собаке нос гладят? [Stolz, 1.B]*

*Dlaczego na stacji metra Plac Rewolucji psu z brązu pocierają nos?*

Drugą grupę stanowią tytuły wskazujące na magiczną moc rzeźb znajdujących się na stacji Plac Rewolucji, np.:

*Чудо-статуи на станции метро Площадь Революции [Чудо-статуи..., 1.D]*

*Cudo-rzeźby na stacji metra Plac Rewolucji;*

*Волшебная площадь [Kxena, 1.C]*

*Magiczny plac;*

*К чему бы это: приметы станции «Площадь революции» [ValentinaP, 1.B]*

*Dlaczego tak: przesady stacji metra Plac Rewolucji.*

Właściwości magiczne obiektu mogą również być eksponowane w formie pytania sugestywnego, np.:

*Мистические скульптуры? [Мистические..., 1.C]*

*Mistyczne rzeźby?*

Podobieństwa w sposobie formułowania tytułów wskazują na zbieżność intencji twórców tytułów i jednocześnie oczekiwań odbiorców – założeniem tekstu jest swoisty instruktaż.

Wpisy na temat szczęśliwych posągów ze stacji metra Plac Rewolucji na różnych stronach są do siebie podobne, m.in. dzięki powtarzalności struktury. Rozpoczynają się od wstępu, następnie autorzy przechodzą do wyliczenia rzeźb, opisu procedury spełniania życzeń i opowiedzenia historii osobistych. Wyliczenie rzeźb przeplatane jest fotografiami.

Dotknięcie jest najprostszym sposobem pozwalającym wejść w kontakt z obiektem spełniającym życzenia na stacji metra Plac Rewolucji <sup>270</sup>. Dla autorów tekstów bardzo ważne jest wywołanie u odbiorcy przeświadczenia o wiarygodności takiej informacji, dlatego podaje się rzekomo dokładną datę początku tradycji lub odniesienie do źródła jej pochodzenia. Serwis informacyjny Афиша Daily podaje rok 1990 jako początek tradycji pocierania posągów na stacji metra Plac Rewolucji, jednak nie precyzuje, skąd wzięła się ta tradycja, nie jest to więc pełna ajtiologia zjawiska:

*В традицию это оформилось в 1990-е, а в последнее время размах этого обряда достиг небывалых масштабов. [Волк, 1.B]*

*Stało się to tradycją w latach 90. XX wieku, a w ostatnich latach rytuał ten osiągnął niespotykaną dotąd skalę.*

---

<sup>270</sup> Громов Д. В., *Одесса: места исполнения желаний*, в: *Человек в истории и культуре. Мемориальный сборник научных работ в память лауреата Государственной премии Украины, академика РАЕН, профессора, доктора исторических наук, Владимира Никифоровича Станко*, ред. А. Пригарин, Одесса 2017, с. 444–465.

Serwis usługowy KudaGO wskazuje jako początek praktyk „na szczęście” rok 1938, ponieważ rzekomo od tego roku studenci Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu Technicznego im. Baumana pocierali nos psa pogranicznika:

*Нос и лапы этой собаке трут «на счастье» с 1938 года. [Бронзовая..., 1.D]*

*Nos i łapy psa pocierają „na szczęście” od 1938 r.*

Serwis usługowy Мир без границ nie określa dokładnej daty inicjującej zwyczaj pocierania posągów, ale podkreśla, że studenci zaczęli dotykać psi nos w 1937 r.:

*Натирать нос практически сразу установки скульптур начали студенты.*

*[Чудо-статуи..., 1.D]*

*Studenci zaczęli pocierać nos niemal natychmiast po zamontowaniu rzeźb.*

Teksty na wszystkich przeanalizowanych przeze mnie serwisach zgodnie wskazują, iż zwyczaj pocierania innych rzeźb pojawił się później i spontanicznie.

Główną część tekstów stanowią szczegółowe wskazówki, co należy pocierać i dlaczego. Na stacji metra możemy wyróżnić 20 „szczęśliwych” rzeźb. Trzeba zwrócić jednak uwagę, że autorzy nie opisują wszystkich, a wybierają te najbardziej popularne, o pozostałych rzeźbach zamieszczają tylko krótką wzmiankę. Centralne miejsce w rosyjskich źródłach internetowych zajmuje rzeźba psa pogranicznika. Autorzy wszystkich przeanalizowanych artykułów są zgodni, że nos zwierzęcia należy pocierać dla powodzenia na egzaminie, a łapę – na zaliczeniu:

*Считается, что если погладить нос собаки, то сдашь экзамен, а если заднюю ногу – то зачет. [Чудо-статуи..., 1.D]*

*Uważa się, że potarcie psa po nosie zapewni zdanie egzaminu, a potarcie tylnej nogi – powodzenie na zaliczeniu;*

*Для успешной сдачи экзамена надо дотронуться до носа собаки, а для сдачи зачёта до ее лапы [Кхена, 1.C]*

*Aby pomyślnie zdać egzamin, należy dotknąć psiego nosa, a dla pomyślności na zaliczeniu dotknąć łapy.*

Nieścisłości pojawiają się, kiedy pada pytanie, którego psa dotyczą te wskazówki, ponieważ na stacji są 4 posągi psa. Niektóre serwisy instruują, że należy pocierać tylko nos psa Baumana stojącego przy trzecim wagonie pociągu jadącego do stacji Szczołkowskaja (ros. Щёлковская), licząc od końca (@ответы, infox.tv) [Stolz, 1.B; ValentinaP, 1.B]. Inni autorzy zauważają, że kiedyś „szczęśliwy” był pies Baumana, a jednocześnie wiedza ta została zapomniana i studenci pocierają nosy wszystkich psów (Diary, афиша Daily) [Kxena, 1.B; Волк, 1.B]. Jeszcze inni autorzy zupełnie nie podejmują tematu, któremu psu należy pocierać nos i ta grupa wydaje się najliczniejsza (KudaGO, Livejournal) [*Бронзовая собака...*, 1.D; *Мистические скульптуры...*, 1.C; ].

Drugą najszerzej opisywaną rzeźbą jest kobieta z kogutem, której opisy są interesujące ze względu na rozbieżności. Na jednej ze stron możemy przeczytać (infox.tv), że należy pocierać dziób ptaka dla pieniędzy [ValentinaP, 1.B], na drugiej (афиша Daily) – że potarcie grzebienia spowoduje podwyżkę w pracy [Волк, 1.B], na trzeciej (KudaGO) – że potarcie koguta to ogromne nieszczęście [*Бронзовая собака...*, 1.D], czwarta (Diary), wskazuje, że potarcie piór koguta to nieszczęście, a grzebienia – podwyżka [Kxena, 1.B]. Ta rozbieżność wywołuje pytanie o genezę niespójności informacji. Jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie prawdopodobnie nie ma. Niewykluczone jest, że początek praktyki głaskania posągu koguta wywodzi się z połowy lat osiemdziesiątych XX wieku, kiedy w dobie późnego socjalizmu zwierzęta związane ze wschodnioazjatyckim kalendarzem zostały rozpowszechnione w rosyjskiej kulturze popularnej (np. rok królika, rok psa, rok koguta). Z kolei w rosyjskiej kulturze ludowej kogut jest obdarzony różnorodną symboliką – od seksualnej do słonecznej. Ponadto jest też zwiastunem nieszczęścia – ognia, wojny<sup>271</sup>. Jednak kogut w moskiewskim metrze to element kultury miejskiej. Być może pomocne w interpretacji znaczenia kontaktu z posągiem koguta byłyby informacje o tym ptaku zawarte w sennikach, które są popularne także wśród mieszkańców miasta i z pewnością mogłyby w jakiś sposób wpłynąć na interpretację tego obrazu. Kogut w sennikach może odnosić się do wielu sytuacji w życiu – od sfery duchowej i religii, po sprawy damsko-męskie czy zawodowe. Jest on cenionym i szanowanym stworzeniem, dlatego sen o kogucie uważany jest za dobrą wróżbę na przyszłość [*Сонник XXI века...*, 1.A]. Tak więc działanie według schematu *pocieranie* → *pozytywny efekt* w pewnym stopniu koliduje z negatywną symboliką tego ptaka (pożar, wojna). Zapewne dlatego kogut na stacji metra i działania z nim związane są obdarzone tak różnymi interpretacjami.

---

<sup>271</sup> Malinowski B., *Wierzenia pierwotne i formy ustroju społecznego*, Kraków 1915.

Rzeźbą szeroko opisywaną w analizowanych źródłach internetowych jest również postać studentki – komsomołki czytającej książkę. Zgodnie z informacjami na stronach internetowych należy pocierać jej bucik, ale nie ma zgodności w kwestii celowości tej czynności. Jedni twierdzą, że powinny go pocierać kobiety (Афиша Daily), bo chroni to przed staropanieństwem [Волк, 1.B], drudzy zaś przekonują, że pocierać bucik powinny zarówno panny jak i kawalerowie, dzięki czemu zapewnią sobie udane małżeństwo (Diary) [Kxena, 1.B]. Jeszcze inni radzą pocieranie bucika przed pójściem na randkę, co podobno zapewni jej pozytywny przebieg (Афиша Daily) [Волк, 1.B]. Pomimo rozbieżności w wypowiedziach można wnioskować, że studentka-komsomołka ma przynosić szczęście głównie w miłości. Autorzy, opisując studentkę z pocieranym bucikiem (Афиша Daily, Diary) [Волк, 1.B; Kxena, 1.B], znajdują analogię do znanej postaci bajkowej:

*Девушки трут туфельку студентки, чтобы не остаться старыми девами — здесь видна отсылка к сказке про Золушку [Волк, 1.B]*

*Девчонки pocierają pantofelek studentki, aby nie zostać starymi pannami – widać tu wyraźnie nawiązanie do bajki o Kopciuszku.*

Zaskakującą zgodnością treści charakteryzują się opisy rzeźby marynarza z rewolwerem, której poświęca się niewiele mniej miejsca, niż wcześniej zaprezentowanym rzeźbom. We wszystkich analizowanych źródłach internetowych znajduje się informacja, że pocierać należy rewolwer dla przyciągnięcia pomyślności w biznesie:

*Считается, что, если потрогать у матроса наган, день сложится удачно в финансовом и деловом отношении [Мистические..., 1.C]*

*Uważa się, że dotknięcie rewolweru marynarza zapewni powodzenie w sprawach finansowych i biznesowych;*

*Наган в руках у матроса по поверью приносит удачу в бизнесе [Чудостатуи..., 1.D]*

*Według wierzeń rewolwer w rękach marynarza przynosi powodzenie w biznesie.*

Istotna jest również podawana na stronach informacja, że rewolwer marynarza jest notorycznie kradziony. W dwóch wpisach (Livejournal i Мир без границ), znajdujemy

identyczne domniemania, że broń kradną rosyjscy biznesmeni i trzymają ją w swoich domach:

*У другой скульптуры матроса наган постоянно воруют (кто знает? может быть, у наших российских бизнесменов-миллионеров хранится дома по нагану с этой станции?) [Мистические..., 1.C]*

*Rewolwer jest ciągle kradziony z rzeźby marynarza (kto wie? może nasi rosyjscy biznesmeni milionerzy mają w domu rewolwer z tej stacji?).*

Pozostałe rzeźby ze stacji metra Plac Rewolucji opisywane są wybiórczo i krótko. Autorzy skupiają się przede wszystkim na przedmiocie, który należy pocierać i na sferze jego oddziaływania. Na przykład: flagę marynarza pociera się na dobry dzień w pracy, kompas inżyniera dla powodzenia w działaniach naukowych, pierś matki z dzieckiem głaskać powinny kobiety w ciąży dla szczęśliwego rozwiązania, nóżkę dziecka, które trzyma mężczyzna, dotyka się dla spełnienia życzeń związanych z dziećmi, kolano studenta patrzącego w dal – dla przyszłego szczęścia. Instrukcje są krótkie, przejrzyste i mają przekazywać tylko najistotniejsze informacje. Takie skrótowe przedstawienie informacji służy zachowaniu przejrzystości tekstu i nie umniejsza przy tym jego atrakcyjności, ponieważ prezentuje szeroką gamę „szczęśliwych” możliwości.

Kolejnym elementem opisu posągów na stacji moskiewskiego metra jest prezentacja historii osobistej lub wyników własnych obserwacji. Na stronie serwisu informacyjnego infox.tv czytamy, że rzeźby pocierają nie tylko mieszkańcy Moskwy, ale także turyści przyjeżdżający z innych części świata, zrobili tak podobno nawet znani zachodni aktorzy:

*He применул воспользоваться случаем и однажды побывавший в Москве знаменитый „Россомаха” и „Ван Хельсинг” – голливудскоавстралийский актёр Хью Джэкман. [Чудо-статуи..., 1.D]*

*Nie omieszkał skorzystać ze zwyczaju odwiedzający kiedyś Moskwę słynny „Wolverine” i „Van Helsing” – hollywoodzki australijski aktor Hugh Jackman.*

Autorzy przekonują, że widzieli to na własne oczy, budując wiarygodność tekstu na postaci gwiazd kinowych, zgodnie z regułą wpływania na ludzi za pomocą autorytetów<sup>272</sup>. Zwłaszcza ludzie darzący sympatią aktora, mogą być podatni na sugestie zastosowania

---

<sup>272</sup> Cialdini R. B., *Wyuwieranie...*, op. cit., s.113–114.

praktyki wernakularnej „na szczęście”. Bardzo popularne są także sformułowania: *nie raz widziałem; często można zobaczyć; widuje się; spotyka się* itp. oraz historie o zwykłych ludziach, którzy wybiegają z pociągu tylko po to, by potrzebować rzeźbę i z powrotem wrócić do tego samego pociągu. Takie przekazy budowane są według zasady dowodu społecznego, zgodnie z którą za sprawdzian słuszności czy poprawności danego postępowania przyjmuje się opinię lub praktykę innych osób<sup>273</sup>.

Integralną częścią opisu „szczęśliwych” rzeźb ze stacji Plac Rewolucji w rosyjskich źródłach internetowych są ich fotografie. Można odnieść wrażenie, że ilustracje stają się ważniejsze od samej treści<sup>274</sup>. Atrakcyjne zdjęcia stanowią jeden ze sposobów przyciągnięcia uwagi internautów właśnie do tego, a nie innego wpisu. Fotografie zamieszczone w publikacjach przedstawiają rzeźby, jednak zawsze najbardziej wyeksponowaną częścią jest miejsce, które należy pocierać, tym samym obraz staje się wskazówką postępowania, wizualizuje to, co autor ma na myśli. Na każdej z analizowanych stron znajdują się trzy podstawowe fotografie: psa pogranicznika, kobiety z kogutem i studentki-komsomołki, niektóre portale publikują zdjęcia ludzi pocierających daną rzeźbę. Fotografie zwiększają atrakcyjność danego wpisu, ale sprawiają także, że tekst jest bardziej przystępny, a czytelnik nie spotyka się ze ścianą tekstu.

Analiza internetowych opisów „szczęśliwych” rzeźb na stacji metra Plac Rewolucji w Moskwie prowadzi do wniosku, że nie ma jednomyślności w interpretacji wernakularnych praktyk haptycznych, które mają zapewnić różnego rodzaju szczęście. Interpretacje są zależne od kilku czynników: miejsca, w którym znajduje się rzeźba, tematu kompozycji oraz znaczeń przypisywanych pocieraniu elementowi lub wyobrażonej postaci. Publikowane informacje powstają na bazie wspomnień osobistych, opowieści znajomych, opisów ciekawych miejsc itd. W sieci gromadzą się „silne” bloki – najczęściej powtarzane elementy – wyróżniające się w tych tekstach. Autorzy tworzą swoje teksty wokół tego rdzenia, dodając informacje od siebie.

#### **4.3 Praktyki haptyczne „na szczęście” w badaniach ankietowych**

Materiał badawczy tej części pracy stanowić będą wypowiedzi ankietowanych studentów wydziałów humanistycznych i technicznych uczelni z województwa kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego i zachodnio-pomorskiego (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Uniwersytet

---

<sup>273</sup> Ibidem,

<sup>274</sup> Bierkowski T., *Złożone relacje...*, op. cit., s.74.

Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Koszalińska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych ANS w Koninie). W ankiecie wzięło udział 428 uczestników w wieku do 25 roku życia, z czego 211 stanowili mężczyźni, a 217 kobiety. Jako stałe miejsce zamieszkania 112 ankietowanych wskazało wieś, a 316 miasto. Ankieta składała się z 8 pytań w 3 blokach tematycznych: pozostawianie monet, pocieranie obiektów, czynności jakie należy wykonać, aby życzenie się spełniło. Celem ankiety było ustalenie, czy studenci znają miejsca mające rzekomo zdolność spełniania życzeń, a także czy potrafią przywołać legendy, opowieści związane z danym miejscem i uzasadniające praktyki wernakularne. Ważnym aspektem ankiety było pytanie o źródło pozyskanej wiedzy o miejscach mających rzekomo zdolność spełniania życzeń.

Wyniki pierwszego bloku ankiet dotyczącego pozostawiania monet zostały przedstawione w podrozdziale rozdziału drugiego dotyczącym fontann (zob. 3.2.2 *Fontanny i fenomen rzymskiej di Trevi*). Blok drugi ankiety dotyczył pomników, posągów i innych obiektów znajdujących się w przestrzeni publicznej, które pociera się „na szczęście”. Na pytanie *Czy zna Pan/Pani rzeźby, pomniki bądź inne przedmioty znajdujące się w przestrzeni publicznej, które należy potrzebować/dotknąć „na szczęście”? Jeśli tak, proszę podać przykłady*, 396 ankietowanych odpowiedziało twierdząco, 23 przecząco, 9 nie udzieliło odpowiedzi. Do najbardziej popularnych dotykanych obiektów wymienionych w ankietach należą pomnik Julii w Weronie (211), rzeźba psa Filusia w Toruniu (83), pies na stacji metra Plac Rewolucji w Moskwie (37), skrzaty w Wrocławiu (35). Mniej znane to: rzeźby na moście Karola w Pradze (26), Syrenka w Ustce (21), pies Werniks w Kazimierzu Dolnym (17), pomnik flisaka w Toruniu (12), żabki przy fontannie w Toruniu (12), osiołek w Toruniu (12), pomnik Kopernika w Olsztynie (9), Dzwon Zygmunta w Warszawie (9), Krzyż na Giewoncie (7). Najrzadziej ankietowani wymieniali pomnik Polaka w Dubrowniku (4), pomnik Tuwima w Łodzi (2), piekarczyka w Elblągu (1), Bachusiki w Zielonej Górze (1), byka w USA (1), posąg św. Piotra w Watykanie (1), dzika we Florencji (1).

Kolejne pytanie ankiety dotyczyło znajomości tzw. historii precedensowych: *Czy zna Pan/Pani legendy, opowiadania związane z rzeźbami, pomnikami bądź innymi przedmiotami znajdującymi się w przestrzeni publicznej, które należy potrzebować „na szczęście”?* Mimo iż 396 ankietowanych знаło takie miejsca, aż 371 odpowiedziało przecząco na powyższe pytanie, bądź pozostawiło je bez odpowiedzi. Pozostali ankietowani odnosili się do oczekiwanego efektu pocierania, a nie do uzasadnienia tej czynności historią precedensową, np.:

*Tak, aby zdać egzamin należy potrzebować psa (MWŚO)<sup>275</sup>;*

*Most w Pradze – bogactwo i szczęście (KMŚO);*

*W Rosji na stacji metra jest taki pies i wszyscy go trą, na szczęście chyba, nam mówili, że trzeba go potrzebować żeby zdać wszystkie egzaminy (KMŚO);*

*Byka np. jego przyrodzenie pociera się żeby być płodnym, ale dotyczy to mężczyzn nie kobiet (MMŚT).*

Blok trzeci ankiety dotyczył czynności, jakie należy wykonać, aby życzenie się spełniło. Jako odpowiedź na pytanie *Skąd Pan/Pani wie, jaką czynność należy wykonać w danym miejscu, aby życzenie się spełniło?* Ankietowani wskazywali wiedzę zaczerpniętą z obserwacji zachowań innych ludzi lub efekt ich zachowań, np.:

*Widzę leżące monety lub wytarty pomnik albo ktoś zaznajomiony z tematem mi powie (KMŚO);*

*Od osób wykonujących właśnie tę czynność (KMŚO);*

*Spoglądając na innych ludzi, tak po przez naśladowanie (KMŚO);*

*Od lokalnych ludzi, widzę innych turystów którzy np. wrzucają monety (KMŚO).*

Drugim źródłem wiedzy o wernakularnych praktykach haptycznych wskazanym przez ankietowanych była informacja pozyskana od rodziny, znajomych, bliskich, np.:

*Od rodziny (MMŚT);*

*Z opowieści przekazywanych z pokolenia na pokolenie (KMŚO);*

*Od mamy/babci, ogólnie osób bliskich, ewentualnie znajomych (KMŚO),*

---

<sup>275</sup> W wypowiedziach ankietowych zachowano pisownię i punktację oryginałów.

a trzecim – Internet, np.:

*Z internetu (KMŚO);*

*Jak mnie zainteresuje coś to szukam danych w Internecie, jak nie ma czegoś w internecie to nie istnieje ☺ (MWŚO);*

*Z opowiadań, ale najczęściej czytam w Internecie (KMŚO).*

Czwarte źródło wymieniane przez ankietowanych stanowią przewodnicy, którzy podczas wycieczki zaznajamiają swoich słuchaczy zarówno z historią danego miejsca jak i legendami, które funkcjonują jako miejskie legendy, np.:

*Zazwyczaj przewodnik coś opowie, najpierw o historii a później dla radochy wszystkich powie, jak wrzucisz grosika to się np. zakochasz, albo będziesz miał dużo pieniędzy (KMŚO);*

*Zazwyczaj informuje o tym przewodnik albo są takie tabliczki, w tych miejscach (MWŚO);*

*Zwykle ktoś o tym mówi (np. przewodnik) (MWŚO) (por. też informację o „szczęśliwym chomacie” w Kopalni Węgla Kamiennego Guido – 4.1 Wizualizacja artystyczna dotykanych obiektów a oczekiwane skutki praktyk dotykowych).*

Podsumowując, studenci poddani badaniu to grupa, której nie obce są obiekty i miejsca rzekomo posiadające zdolność spełniania życzeń. Znają oni zarówno takie, przy których należy pozostawić monetę, jak i takie, które trzeba potrząść „na szczęście”. Wśród obiektów obdarowywanych monetami najbardziej popularna jest fontanna di Trevi, zaś wśród dotykanych – pomnik Julii w Weronie. Oba elementy miejskie

o krajobrazu zostały spopularyzowane przez filmy opowiadające historie miłosne, które kończą się *happy endem* za sprawą pomyślanego życzenia i wykonania rytualnych czynności. Ankietowani nie potrafili przywołać legend i opowieści związanych z konkretnymi miejscami, ale znali zasady rytuału spełniania życzeń i jego motywację. Można wnioskować, że czynności rytualne powtarzane są przez ankietowanych mechanicznie, bez głębszej

refleksji i bez potrzeby znajomości uzasadnienia, ważniejsza jest dla nich świadomość celu. Głównym źródłem informacji o miejscach mających zdolność spełniania życzeń jest obserwacja innych ludzi, potwierdzająca zasadę społecznego dowodu słuszności. Niemały udział w przekazywaniu wiedzy o wernakularnych praktykach haptycznych „na szczęście” ma rodzina, czyli przekaz międzypokoleniowy. Co zaskakujące, dla badanych studentów Internet jest dopiero na trzecim miejscu w hierarchii źródeł wiedzy dotyczącej miejsc „szczęśliwych”. Dogłębna analiza pokazuje jednak, że studenci poprzez Internet rozumieją strony Web 1.0, w przypadku których możliwy jest jedynie odbiór informacji. Nie wspominali w ankietach o mediach społecznościowych, które określa się mianem Internetu 2.0 dającego możliwość nie tylko odbierania informacji, ale też nadawania, tworzenia i redagowania treści. W świetle przytoczonych wyników badania ankietowego warto poddać analizie wpisy o praktykach haptycznych zawartych na jednym z portali społecznościowych, jakim jest Facebook, których integralną częścią są komentarze jako forma komunikacji.

#### **4.4. Praktyki haptyczne „na szczęście” w mediach społecznościowych i komentarzach blogowych**

Portal społecznościowy (serwis społecznościowy) to internetowy gatunek twórczości słownej, w którym konstrukcja tożsamości autora jest tworzona nie tylko w narracji autobiograficznej, ale także w nastawieniu i oczekiwaniu na odpowiedź<sup>276</sup>. Jak zauważył Radosław Sierocki, *Facebook obecnie stał się – do pewnego stopnia – standardem komunikacji, podstawowym narzędziem służącym szczególnie młodszym generacjom (cyfrowym tubylcom) do nawiązywania i podtrzymywania komunikacji, relacji i więzi*<sup>277</sup>. Wpisy na Facebook zostaną przeanalizowane pod kontem trzech parametrów, które doradcy *social mediów* uważają za najistotniejsze tj. opis, obraz i reakcje (komentarze i like).

Gatunkiem internetowym, którego integralną częścią również często są komentarze czytelników jest blog, dlatego, podobnie jak *social media*, jest on jednocześnie zjawiskiem społecznym, ponieważ jego sens zasadza się na wspólnotowej praktyce komunikacyjnej: *publikowania, odczytywania i komentowania zapisów*<sup>278</sup>. Blogi podróżnicze komentowane są przez innych blogujących podróżników lub przez czytelników poszukujących informacji potrzebnych przy planowaniu np. pierwszej wyprawy. Stąd sekcja komentarzy blogów

---

<sup>276</sup> Rogozińska A., *Portal społecznościowy*, w: *Od aforyzmu...*, op. cit., s. 376–177.

<sup>277</sup> Sierocki R., *Praktykowanie religii w nowych mediach, Katolicka przestrzeń Facebooka*, Toruń 2018, s.95.

<sup>278</sup> Szewczyk M., *Blog...*, op. cit.

podróżniczych traktowana jest niekiedy jako forum dyskusji na temat praktycznych rozwiązań związanych z podróżą<sup>279</sup>, w tym informacji o miejscach warty odwiedzenia.

Struktura opisu obiektów, które należy dotknąć „na szczęście”, jest w mediach społecznościowych bardzo podobna do opisów na drukach ulotnych. Obie formy charakteryzują się zwięzłością treści. Wpisy na Facebook nie mogą być dłuższe niż 60 tys. znaków, jednak teksty z maksymalną ilością znaków praktycznie nie występują. W opisie na Facebook kluczową rolę odgrywają dwie, trzy pierwsze linijki tekstu, ponieważ obecnie *ludzie nie czytają tekstu a skanują treść*<sup>280</sup>.

Strukturę opisu obiektów, które należy dotknąć „na szczęście” stanowi nagłówek i część główna. Nagłówek służący przedstawieniu obiektu może być dodany samodzielnie, wówczas nazwa danego miejsca jest twórczością własną autora np.:

*Kundelek Werniks na kazimierskim rynku* [Grażyna Piątka, 1.F];

*Figurka Budai „Szczęśliwego Buddy”* [Dariusz Zatoński, 1.F];

*Памятник Виктора Нуара на кладбище Пер-Лашез* [Bill Cat, 1.F]

*Pomnik Victora Noira na cmentarzu Père-Lachaise.*

lub też nazwę można dodać przy pomocy lokalizatora, operującego z góry określonymi i zatwierdzonymi nazwami obiektów, np.:

*Ławeczka Tuwima* [Sieku Photo, 1.F];

*Funchal – Cristiano Ronaldo* [Funchal..., 1.F].

Część druga opisów na platformie społecznościowej to prezentacja obiektów dotykanych „na szczęście”. Pomimo różnorodności subiektywnej i spontanicznej twórczości autorów możemy wyodrębnić elementy wspólne, które prezentowane są w dowolnej kolejności. Pierwszym z nich jest rys historyczny, czyli data powstania obiektu, twórca, kształt, wysokość, wielkość, materiał budowlany, np.:

---

<sup>279</sup> Kidawa M., Maryl M., Niewiadomski K., *Teksty elektroniczne...*, op. cit., s. 53–73.

<sup>280</sup> *Budowa atrakcyjnego postu na Facebooku*, strona firmy StartUP Social Media, <https://startupsocialmedia.pl/budowa-atrakcyjnego-postu-na-facebooku/>, dostęp: 01.07.2022.

*W 2000 r. na kazimierskim rynku stanął pierwszy w Polsce pomnik psa. Na malarskiej palecie siedzi kundelek z brązu i czujnym wzrokiem spogląda w stronę kawiarni Rynkowej, którą upodobili sobie odwiedzający Kazimierz artyści. Brązowym monumentem rzeźbiarz Bogdan Markowski upamiętnił miejscowego powsinogę – Hultaja. Przed wielu laty zwierzakiem zaopiekował się przebywający w Kazimierzu malarz Zbigniew Szczepanek. Pies otrzymał wówczas artystyczne imię Werniks i rozpoczął stateczne życie jego wiernego druha [Grażyna Piątka, 1.F];*

*Ławeczka Tuwima – spiżowy pomnik autorstwa Wojciecha Gryniewicza odsłonięty 10 kwietnia 1999 roku przy ulicy Piotrkowskiej 104. Pomnik przedstawia naturalnej wielkości Juliana Tuwima siedzącego w pozie sprawiającej wrażenie, jakby poeta słuchał kogoś siedzącego obok niego. Miejsce na ławeczce obok Tuwima jest wolne, co umożliwia widzowi zajęcie obok niego miejsca i wczucie się w rolę osoby z nim rozmawiającej [Sieku Photo, 1.F];*

*Budai pochodzi z Chin i tak naprawdę nie jest Buddą. Popularny w Chinach, Japonii 卐 Symbol Szczęścia 😊 i Pomyślności 🤔. Budai często ma przy sobie płócienny worek i rozdaje ludziom prezenty 📦. Trochę taki Mikołaj 🎅 [Dariusz Zatoński, 1.F];*

*Этот любопытный памятник, к которому часто проявляют интерес и гости, и сами калужане был открыт относительно недавно. 27 августа 2014 года – это был день города в Калуге. Идея подарить памятник городу принадлежит калужской пивоваренной кампании, она же её и финансировала. Воплотить идею в жизнь взялся скульптор Александр Смирнов. Городовой вышел ростом 1,9 метра, на груди и фуражке можно рассмотреть бляхи с цифрой «40» (номером Калужской области). Городовой одет в форму образца 1907 года с шашкой на левом боку и кобурой с револьвером на правом.*

*И конечно, нельзя обделить вниманием верного спутника городского – служебного пса, который сидит перед фигурой городского и преданно смотрит ему в глаза [Людочка Тюрина, 1.F]*

*Ten ciekawy zabytek, którym często interesują się zarówno goście, jak i sami kалужане pojawił się stosunkowo niedawno. Ustawiono go 27 sierpnia 2014 r. w święto miasta Kалугa. Pomysł podarowania pomnika miastu należy do kалuskiej firmy piwowarskiej, która również go sfinansowała. Rzeźbiarz Aleksander Smirnow*

*podjął się realizacji pomysłu. Policjant mierzy 1,9 metra wzrostu, na piersi i czapce widać tabliczki z numerem „40” (numer obwodu kałuskiego). Policjant ubrany jest w mundur z 1907 roku z szablą po lewej stronie i kaburą z rewolwerem po prawej stronie.*

*I oczywiście nie można pominąć wiernego towarzysza policjanta – psa służbowego, który siedzi przed postacią policjanta i wiernie patrzy mu w oczy.*

Drugim elementem są legendy, przez które autorzy wpisów rozumieją informację, jakie miejsce danego obiektu należy potrząść na szczęście, np.:

*Doczekał się też swojej legendy: przewodnicy zapewniają, że pogłaskanie go po nosie przynosi szczęście. Nic dziwi więc, że psi nos mocno lśni. I nie tylko nos, hi, hi!* [Grażyna Piątka, 1.F];

*Nos rzeźby jest wytarty z powodu miejskiej legendy mówiącej, że potarcie nosa Juliana Tuwima przynosi szczęście* [Sieku Photo, 1.F];

Uwaga  . Na 100% częste pocieranie go po brzucha przynosi bogactwo  i szczęście  [Dariusz Zatoński, 1.F];

*Примечательно, что именно Анатолий Артамонов предложил новую городскую традицию: потереть на счастье пряжку на ремне городского, ну, а чтобы не было проблем с законом еще потереть и нагрудный значок* [Людочка Тюрина, 1.F]

*Warto zauważyć, że to Anatolij Artamonow zapoczątkował nową miejską tradycję: a mianowicie pocieranie klamry pasa policjanta na szczęście, a żeby nie było problemów z prawem, pocierać należy także odznakę.*

Niewielka ilość wpisów na portalach społecznościowych zawiera także historie precedensowe, które uzasadniają wernakularne praktyki „na szczęście”, np.:

*Посмертная скульптура, созданная Жюлем Далю, изображает Нуара в момент смерти, когда он упал на тротуар, уронив рядом свой цилиндр.*

*Согласно легенде, когда тело Виктора доставили в морг, там у него внезапно возникла эрекция. С тех пор могила журналиста на кладбище Пер-Лашез стала настоящим местом паломничества одиноких женщин и дам,*

*мечтающих о ребенке. Поверье гласит: если украсить цилиндр цветком, поцеловать скульптуру в губы и потереть ее интимную область, личная жизнь начинает налаживаться прямо на глазах, а беременность наступает в течение года. Кроме того, такой ритуал помогает при болезнях половой системы.*

*Из-за огромного наплыва толп женщин, желающих попытать счастья у этой могилы, около 10 лет назад монумент даже обнесли забором, но после активных протестов и возмущений прекрасной половины населения, ограждение убрали. [Bill Cat, 1.F]*

*Pośmiertna rzeźba Julesa Dalou przedstawia Noira w chwili śmierci, kiedy upadł na chodnik, upuszczając w pobliżu cylinder.*

*Według legendy, kiedy ciało Victora zostało zabrane do kostnicy, nagle dostał tam erekcji. Od tego czasu grób dziennikarza na cmentarzu Père-Lachaise stał się prawdziwym miejscem pielgrzymek samotnych kobiet i pań marzących o dziecku. Wierzenie mówi: jeśli udekorujesz cylinder kwiatem, pocałujesz rzeźbę w usta i pomaszujesz jej okolice intymne, twoje życie osobiste zacznie się poprawiać na twoich oczach, a ciąża nastąpi w ciągu roku. Ponadto taki rytuał pomaga w chorobach układu rozrodczego.*

*Ze względu na ogromny napływ tłumów kobiet, które chcą spróbować szczęścia obcując z rzeźbą, około 10 lat temu pomnik został nawet otoczony płotem, ale po aktywnych protestach i oburzeniu pięknej połowy ludności, ogrodzenie zostało usunięte.*

Istnieje również ogromna ilość postów, których opis jest jedno- lub dwuzdaniowy, nastawiony na przekazanie głównego komunikatu, że pocieranie danej rzeźby/posągu przynosi szczęście. Główną rolę w prezentacji takiego przekonania odgrywa fotografia przedstawiająca dany obiekt, najczęściej z autorem tekstu, który dotyka określony element mający rzekomo zdolność przynoszenia szczęścia, np.:

*Z wojakiem Szwejkiem 😊 Mam nadzieję na wielkie szczęście!!! 😊 [Joasia Nawrocka-Szmulewicz, 1.F];*

*pocieranie i dotykание przynosi szczęście 😊 podobno..... [Ewa Zawadzka..., 1.F];*

*Miś Wojtek pocieranie nosa przynosi szczęście widać jaki wytarty [Ewa Zawadzka..., 1.F];*

*Przyniosło szczęście 😄😄😄 achhhh te pocieranie 😄😄😄 [Arras AB, 1.F];*

*Pocieranie księdza dłonią za kolano przynosi szczęście. Nie dotyczy to ministrantów [Arras AB, 1.F];*

*Ustecka syrenka. Dlaczego ma takie „złote piersi”? Ano ponoć ich pocieranie przynosi szczęście.... [Łukasz Artyszuk, 1.F].*

Fotografia/obraz odrywa kluczową rolę w Facebookowych postach, ponieważ jest nośnikiem informacji i gwarantem zainteresowania innych użytkowników. Przeanalizowane zdjęcia można podzielić na dwie grupy – przedstawiające dany obiekt z wyeksponowanym miejscem do pocierania (il. XXVI-XXIX) i przedstawiające ludzi, którzy pocierają dany obiekt (il. XXIII-XXV). Zdjęcia prezentujące autora postu z obiektem miejscowo wytartym od wielokrotnego pocierania niosą w sobie niejako podwójny dowód słuszności<sup>281</sup> – praktyki wielu anonimowych osób, których dowodem jest wytarcie, oraz działanie konkretnej, nie anonimowej osoby (autor wpisu) uwiecznionej na zdjęciu.



*XXIII. Pomnik Wojaka Szwejka w Sanoku.*

<sup>281</sup> Cialdini R.B., *Wywieranie wpływu...*, op. cit., s. 113–114.



XXIV. Primorsko-Goranska w Chorwacji.



XXV. Kundelek na kazimierskim rynku.



XXVI. Syrenka w Ustce.



XXVII. Ławeczka Tuwima w Łodzi.



XXVIII. Funchal – Cristiano Ronaldo.



XXIX. Figurka Budai „Szczęśliwy Buddy”.

Ważnym elementem wpisów na portalach społecznościowych, blogach, a także na stronach prasowych czy stronach miast jest możliwość dodawania komentarzy i *polubień*

(like). Funkcja ta pełni ważną rolę w kontekście komunikacyjnym, ponieważ nadawca niemal od razu otrzymuje informację zwrotną o zainteresowaniu tematem. Wszystkie wyżej wymienione źródła internetowe posiadają również funkcję wyłączającą możliwość dodawania komentarzy. Zauważyć należy, że o ile użytkownicy portali społecznościowych i blogów wręcz zachęcają do reagowania na dany wpis, to strony promujące miasta rezygnują z tej funkcji. Duża liczba *polubień* świadczy o zainteresowaniu tematem, zaś komentarze dają możliwość nawiązania dialogu pomiędzy odbiorcą a nadawcą, realizując główne założenie mediów społecznościowych, jakim jest komunikacja, zachęta do rozmowy.

Największym odzewem w komentarzach cieszą się obrazy z podtekstem erotycznym – zdjęcia pokazujące wytarte do blasku piersi, czy męskie i zwierzęce przyrodzenie. Erotyzm pojawiał się jako element przyciągający uwagę odbiorców także w analizowanych opisach praktyk wernakularnych, m.in. w serwisach turystycznych, jednak prezentowany był w sposób powściągliwy, np.:

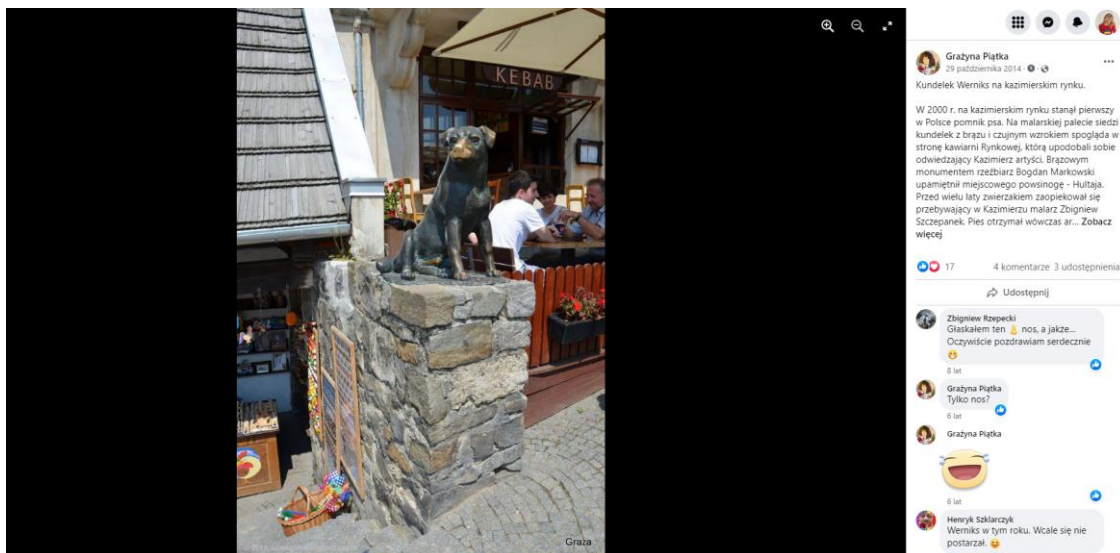
*– a dla dorosłych, jest jeszcze jedna rada, aby pieska potrzebować nieco niżej.  
Gwarantuję to szczęście, ale nie w pieniądzech [Stachyra, 1.D].*

Natomiast przeanalizowane komentarze w mediach społecznościowych wykazują większą swobodę i różnorodność w sposobie odwoływania się do elementów związanych z seksualnością. Niektóre sugerują podtekst erotyczny niedopowiedzeniami, onomatopejami wyrażającymi śmiech, sugestywnymi pytaniami (il. XXX), jak np. komentarz do zdjęcia rzeźby psa Werniksa w Kazimierzu Dolnym:

*Zbigniew Rzepecki: Głaskałem ten nos , a jakże... Oczywiście pozdrawiam serdecznie 😊*

*Grażyna Piątka: Tylko nos?*

*Grażyna Piątka: 😂 [Grażyna Piątka, 1.F].*



### XXX. Screenshot relacji Grażyny Piątki.

Wykorzystując możliwość kontaktu z osobą popularyzującą informacje o wernakularnych praktykach „na szczęście”, w komentarzach internauci dopytują, na jaką sferę życia wpływa dotknięcie danego obiektu i jak długo należy czekać na spełnienie życzenia, np.:

*ha ha mieszkam na wilenskiej w polsce kiedys musze odwiedzić to miejsce może mi szczęście przyniesie tylko pytanie jakie i ile trzeba czekać? [Brzuch szczęścia..., 1.F].*

Niektórzy komunikują chęć odwiedzenia danego miejsca i dziękują za wpis, np.:

*A я опять хочу в Париж... 🎉 [Людочка Тюрина ..., 1.F]*  
*I znowu chcę do Paryża... 🎉;*

*Mieszkam w Wilnie, a nie wiedziałam, że coś takiego jest 😊 chętnie podotykam [Brzuch szczęścia..., 1.F];*

*Dzięki temu wpisowi udało nam się odwiedzić tego chłopczyka. w styczniu miał ubraną czapeczkę i szalik. [Najmniejszy pomnik..., 1.C];*

*:)) Jak będę w Rzymie to nie omieszkam dotknąć stopy posągu św. Piotra. Dziękuję Marysienko za uzupełnienie informacji i odpowiedź [Dotknąć..., 1.C].*

Wpisy o wernakularnych praktykach na szczęście przywołują także wspomnienia innych użytkowników, którzy również byli w tych miejscach i nieobca jest im przedstawiana praktyka wernakularna, np.:



*Werniks w tym roku. Wcale się nie postarzał.* [Grażyna Piątka, 1.F].

*Byłam, zobaczyłam, pieniędzy zostawiłam, po główce pogłaskałam 😊 Co do najmniejszych pomników- dojrzały gdzieś na Slussen szczer- nie wiem czy nie przebija „małością” Chłopca [Najmniejszy pomnik..., 1.C].*

W komentarzach wyrażana jest także racjonalna ocena przyczyn praktykowania dotykania „na szczęście”, np.:

*В Праге экскурсоводы периодически меняют легенды, чтобы скульптуры были натерты равномерно [Ваш проводник в Европу..., 1.F]*

*W Pradze przewodnicy okresowo zmieniają legendy, aby rzeźby były równomiernie wytarte.*

Niekiedy autorzy wpisów powołują się na przewodników, jako autorytety w kwestii wiedzy o obiektach „szczęśliwych”, np.:

*... przewodnicy zapewnią, że pogłaskanie go po nosie przynosi szczęście. Nic dziwi więc, że psi nos mocno lśni. I nie tylko nos, hi, hi! [Grażyna Piątka, 1.F];*

*Nam przewodnik mówił z kolei, że gdy dotknie się figury św. Jana Nepomucena, a było to akurat na Moście Karola w Pradze, to uniknie się utonięcia, jednym słowem, śmierci w...wodzie! [Dotknąć..., 1.C].*

Portal społecznościowy to gatunek twórczości słownej otwarty nie tylko na interakcje, ale i na interwencje<sup>282</sup>. Stąd bardziej wnikliwi użytkownicy zauważają błędy i niespójności

<sup>282</sup> Rogozińska A., *Portal społecznościowy...*, op. cit., s. 373.

w przedstawianych historiach, jak w przypadku interpretacji legendy dotyczącej nagrobka antycesarskiego francuskiego dziennikarza Victora Noira (XIX w.) na cmentarzu Père-Lachaise:

Bill Cat: *Памятник Виктора Нуара на кладбище Пер-Лашез, известный своей выпуклостью в штанах, пользуется громкой славой среди парижанок. Посмертная скульптура, созданная Жюлем Далю, изображает Нуара в момент смерти, когда он упал на тротуар, уронив рядом свой цилиндр. Согласно легенде, когда тело Виктора доставили в морг, там у него внезапно возникла эрекция. С тех пор могила журналиста на кладбище Пер-Лашез стала настоящим местом паломничества одиноких женщин и дам, мечтающих о ребенке. Поверье гласит: если украсить цилиндр цветком, поцеловать скульптуру в губы и потереть ее интимную область, личная жизнь начинает налаживаться прямо на глазах, а беременность наступает в течение года. Кроме того, такой ритуал помогает при болезнях половой системы. Из-за огромного наплыва толп женщин, желающих попытать счастья у этой могилы, около 10 лет назад монумент даже обнесли забором, но после активных протестов и возмущений прекрасной половины населения, ограждение убрали.*

Maria Salychева: *Согласно Гуглу, Нуар умер не на улице, а был застрелен дома у племянника Наполеона III.*

Ирина Велимова: *Maria Salychева Был застрелен племянником Бонапарта...*

Maria Salychева: Угу.

Bill Cat: *Maria Salychева Ну и ладно. Зато памятник прикольный.)*) [Bill Cat, 1.F]

*Pomnik Victora Noira na cmentarzu Père-Lachaise, słynącego z wypukłości w spodniach, cieszy się ogromną popularnością wśród paryżanek. Pośmiertna rzeźba wykonana przez Julesa Dalou przedstawia Noira w chwili śmierci, kiedy upadł na chodnik, upuszczając w pobliżu cylinder.*

*Według legendy, kiedy ciało Victora zostało zabrane do kostnicy, nagle dostał on tam erekcji. Od tego czasu grób dziennikarza na cmentarzu Père-Lachaise stał się prawdziwym miejscem pielgrzymek samotnych kobiet i pań marzących o dziecku.*

*Przekonanie mówi: jeśli udekorujesz cylinder kwiatem, pocałujesz rzeźbę w usta i pomasujesz jej okolice intymne, twoje życie osobiste zacznie się poprawiać na twoich oczach, a ciąża nastąpi w ciągu roku. Ponadto taki rytuał pomaga w chorobach układu rozrodczego. Ze względu na ogromny napływ tłumów kobiet, które chcą spróbować szczęścia obcując z rzeźbą, około 10 lat temu pomnik został nawet otoczony płotem, ale po aktywnych protestach i oburzeniu pięknej połowy ludności ogrodzenie zostało usunięte.*

Maria Salycheva: *Według Google Noir nie zginął na ulicy, ale został zastrzelony w domu siostrzeńca Napoleona III*

Irina Velimova: *Maria Salycheva Został zastrzelony przez siostrzeńca Bonapartego...*

Maria Salycheva: *Yhm.*

Bill Cat: *Maria Salycheva Cóż, w porządku. Ale pomnik fajny.))*

Swoboda kontaktu za pomocą mediów społecznościowych pozwala na wymianę wiedzy, opinii, wyrażenie wątpliwości. W kontekście zagadnienia badawczego niniejszej rozprawy interesujący wydaje się brak w przeanalizowanych komentarzach pytań o aitiologię praktyk wernakularnych. Opisy wydarzeń precedensowych dla danej praktyki pojawiają się wprawdzie we wpisach, jednak w przypadku ich braku uczestnicy rozmowy nie pytają o genezę. Dowód społecznej słuszności wydaje się wystarczający, bo podtrzymać praktykę.

W przeanalizowanych komentarzach nie odnotowałam również pytań dotyczących tekstów komplementarnych – formuł niezbędnych, by dotykanie przyniosło oczekiwany efekt. Formuły te nie są też popularyzowane we wpisach (nie uwzględniam tu wpisów z zakresu ezoteryki, magii).

#### **4.5 Wnioski**

Kontakt dotykowy z obiektami darzącymi „szczęściem” realizowany jest za pomocą dłoni lub przez siadanie na obiekcie, co jest dopuszczalne w sferze publicznej, nie stawia się wymogów dotykania np. gołą stopą czy kolanem. Mimo iż teksty opisowe, komentarze oraz wytarte elementy eksponowane na fotografiach obiektów sugerują w niektórych przypadkach podtekst erotyczny, nie odnotowałam podczas obserwacji prób kontaktu z obiektami częściami intymnymi ciała, nie znalazłam także sugerujących to wskazówek czy informacji

w tekstach opisowych. Fotografie wytartych elementów pomników i rzeźb są swoistą instrukcją postępowania, jasno wskazują jakie miejsce pełni funkcję kanału komunikacyjnego między człowiekiem a dotykany obiekt. Odbiorcy tekstów opisowych nie zadają pytań o szczegóły kontaktu dotykowego, np. ile razy potrząść, o jakiej porze itp. O tekstach komplementarnych wspomina się tylko zdawkowo w postaci sugestii wypowiedzenia lub pomyślenia życzenia, opowiedzenia swojej historii, bez wskazania adresata tekstu, wymaganych formuł grzecznościowych, prośb czy dziękczynnych, informacji o liczbie powtórzeń życzenia. Dla praktykujących dotykanie „na szczęście” wystarczający wydaje się dowód społecznej słuszności, wzmacniany niekiedy dowodem praktykującego autorytetem.

Teksty odnoszące się do haptycznych praktyk „na szczęście”, podobnie jak do analizowanych w trzecim rozdziale praktyk obdarowywania monetami, są skierowane do odbiorców, na których społeczny dowód słuszności oddziałuje bardziej niż interpretacja czy symbolika dziedzictwa kulturowego. Instrukcje działania w akcie dotykania obiektów rzadko mają charakter dyrektyw, trybu rozkazującego, skłaniają do działania na zasadzie zachęty obiecując maksymalizację własnego zysku<sup>283</sup>.

W przypadku posągów, pomników dotykanych „na szczęście” bardziej rozpoznawalny niż w praktykach obdarowywania zbiorników wodnych wydaje się adresat rytuału. Konkretność wizerunku uwiecznionego w pomniku czy rzeźbie skłania do wniosku, że jest nim postać, którą obiekt przedstawia. Jednak teksty komplementarne dopełniające praktyki dotykania „na szczęście” w przeważającej większości przypadków nie odnoszą się do konkretnych adresatów, nie jest wymagana ich werbalizacja w spetryfikowanej formie – dowolna forma wyrażenia życzenia nie musi być też wypowiedziana, może pozostać wytworem umysłu (*pomyśleć*). W niewielu przeanalizowanych przypadkach tzw. „oznaczniki” określały schemat rytuału („Ławeczka miłości” w Szczecinie, „Pomnik studenckich przesądów” w Moskwie, „Szczęśliwy but” w Brześciu). Jednak tylko w przypadku szczecińskiej ławeczki wskazano konkretny tekst komplementarny niezbędny do uzyskania szczęścia w miłości.

Akt dotykania obiektu jest działaniem pozostawiającym trwalszy ślad niż wrzucenie monety do wody czy na dach (usuwane w przypadku zbytniego nagromadzenia). Dotykane pozwala także na utrwalenie samego aktu (moment rzutu, trafienia monetą trudno uwiecznić), stąd zapewne większa popularność fotografii utrwalających moment kontaktu fizycznego człowieka z obiektem. Dzięki takim obrazowym dokumentacjom wzmacniana jest funkcja

---

<sup>283</sup> Cialdini R.B., *Wywieranie...*, op. cit., s. 87.

dowodu społecznej słuszności. Zdjęcie, w przeciwieństwie do tekstu, wskazuje nie tylko, że wielu anonimowych turystów dotyka (wytarte miejsca), ale że dotyka konkretny człowiek.

Przeanalizowane teksty prezentujące haptyczne praktyki wernakularne z punktu widzenia ich wykonawców (blogi, wpisy w mediach społecznościowych, respondenci badania ankietowego) miały dostarczyć informacji o znajomości źródeł praktyk przez uczestników procesu komunikacji z obiektami „darującymi szczęście” lub potrzebie uzyskania takiej wiedzy, poznania konkretnych formuł życzeniowych gwarantujących efektywność działania. Wyniki badań ankietowych pokazują niski poziom znajomości przez badanych historii precedensowych dotyczących praktyk haptycznych wyjaśniających pozytywny wpływ na życie osób dotykających obiekt, co zbliża je w tym aspekcie do praktyk obdarowywania. Swoboda kontaktu za pomocą mediów społecznościowych sprzyja wymianie wiedzy, opinii, wyrażeniu wątpliwości, jednak przeważająca większość tekstów komunikacji w sieciach społecznościowych nie dostarczyła przykładów dociekliwości uczestników tej komunikacji.

## ZAKOŃCZENIE

Ludowy kontekst działań przyjętych przeze mnie jako prototypowe dla współczesnych praktyki „na szczęście” był kontekstem wierzeniowym i lokalnym. Memoraty, fabulaty, bajki ludowe, podania lokalne, rytuały obrzędowe przekazywano w obrębie własnej społeczności, ponieważ dotyczyły obiektów i wierzeń miejscowej społeczności i dopiero dzięki zapisom etnograficznym stawały się szerzej znane. Przeanalizowane przeze mnie współczesne praktyki wernakularne funkcjonują niejako poza kontekstem wierzeniowym – nie są związane z żadną konkretną religią czy systemem wierzeń, nie wymagają sztywnych rytów, nie odnoszą się do konkretnych sił bądź postaci nadprzyrodzonych. Odpowiadają one potrzebom nie tyle ludowego, co po prostu ludzkiego *sensualizmu*<sup>284</sup> i funkcjonują poza instytucjami religijnymi, niczym *niewidzialna religia*<sup>285</sup>. Współczesne praktyki „na szczęście” istnieją w globalnym kontekście turystycznym, reklamowym, wirtualnym, a konsekwencją tego jest ich ludyczność przejawiająca się w swobodnym podejściu do aspektów werbalno-akcyjnych i braku obaw, zarówno wśród autorów tekstów opisowych, jak i wykonawców praktyk, przed konsekwencjami nieprawidłowego zachowania.

Obdarowywane i dotykane „na szczęście” są współcześnie nie tylko zbiorniki naturalne o zamierzchłej przeszłości czy obiekty historyczne (pomniki, eksponaty muzealne), ale także obiekty wywodzące się z kultury masowej (np. rzeźba Czeburaszki, ławeczki miłości) lub zyskujące dzięki niej sławę (np. fontanna di Trevi a filmy z jej motywem), adaptujące przekazy folkloru współczesnego (np. legenda o szczęśliwych butach w Brześciu) lub znaczenia z innych kręgów kulturowych (np. toruńskie żabki i feng shui). Ten synkretyzm, brak jednolitej bazy znaczeniowej analizowanych praktyk dowodzi, że stanowią

---

<sup>284</sup> Czarnowski St., *Kultura religijna...*, op. cit. s. 95–101.

<sup>285</sup> Luckmann Th., *Niewidzialna religia...*, op. cit., Kraków 1996.

one obszar rzeczywistości społecznej, który wywodzi się ze *zbiorowego doświadczenia turystów*<sup>286</sup>. Praktykowanie działań mających zapewnić szczęście przez przedstawicieli różnych narodowości, religii w odniesieniu do obiektów nie mających związku z żadną religią, wynika, jak można przypuszczać, ze specyfiki ludzkiego umysłu, którą C. Lévi-Strauss określił jako uniwersalne struktury myślenia. Edmund Leach tak komentował to zjawisko:

*kategorie tworzone przez istoty ludzkie odpowiadają takim właśnie uniwersalnym, naturalnym wzorom. Nie znaczy to, że wszystko musi się zawsze i wszędzie dziać tak samo, a jedynie, że umysł ludzki jest tak skonstruowany, iż ma predyspozycje do tworzenia określonego typu kategorii w określony sposób*<sup>287</sup>.

Współczesne praktyki wernakularne „na szczęście” prezentują właśnie wzór uniwersalny, a więc odpowiedni dla każdego, ogólny, ponadczasowy. Praktyki te najczęściej związane są z turystyką, która jest dziś także doświadczeniem uniwersalnym. Odnoszą się do tego, co wspólne, ich sfera aksjologiczna ograniczona jest do wartości pozytywnych pożądanых przez wszystkich ludzi, nie ograniczają dostępności „szczęścia” żadną przynależnością – religijną, etniczną, społeczną, płciową czy polityczną.

Ważne znaczenie tekstów opisowych (przewodnikowych, reklamowych, blogowych, wpisów w mediach społecznościowych) dla praktyk wernakularnych „na szczęście” wynika z faktu, że *najczęściej pierwszy kontakt zwiedzającego z danym obiektem turystycznym nie polega na zetknięciu się z nim samym, lecz z jakimś jego przedstawieniem*<sup>288</sup>. Teksty opisowe funkcjonują głównie w kulturze komputerowej, w której *powszechnie generuje się różne wersje tego samego obiektu medialnego*<sup>289</sup>, a zapis cyfrowy sprzyja multiplikowaniu, przetwarzaniu (dotyczy to także przekładu na inne języki) i wielokrotnemu wykorzystywaniu informacji o praktykach „na szczęście”, zarówno w warstwie tekstowej, jak i ilustracyjnej. Dzięki łatwemu dostępowi do takiej informacji o konkretnej atrakcji turystycznej, zwiedzający ma już jakoś wstępnie zorganizowane wyobrażenie o niej, pomocne zwłaszcza gdy brak tzw. „oznaczników” (np. fontannom czy zbiornikom naturalnym rzadko towarzyszy tabliczka informacyjna). Tekst opisowy podaje najważniejsze informacje – gdzie obiekt się znajduje, co można dzięki niemu uzyskać, co należy zrobić, aby to uzyskać, czy dana

<sup>286</sup> MacCannell D., *Turysta...*, op. cit. 215.

<sup>287</sup> Leach E., *Lévi-Strauss*, przeł. P. Niklewicz, Warszawa 1973, s. 44

<sup>288</sup> MacCannell D., *Turysta...*, op. cit. 172.

<sup>289</sup> Manovich L., *Język nowych mediów*, przeł. P. Cypriański, Warszawa 2006.

praktyka jest popularna i co o tym świadczy (np. wytarte elementy rzeźby, liczne monety w wodzie). Funkcja tzw. „oznaczników” jako nośników tekstów opisowych jest interesująca w kontekście pragmatyki analizowanych praktyk. Teksty na różnych nośnikach towarzyszące obiektom praktyk wernakularnych określają schemat działania, rzadziej wskazują konkretny tekst komplementarny niezbędny do uzyskania celu. Zamieszczenie tabliczek wyjaśniających cel ustanowienia pomnika czy ławeczki jest jednym z dowodów na globalizację fenomenu praktyk „na szczęście”. Wykonawcami owych praktyk są bowiem przybysze, osoby spoza lokalnej społeczności, które nie posiadają wiedzy na temat miejscowych legend czy wierzeń i potrzebują ogólnej informacji o kontekście danego obiektu i efektywnym sposobie działania.

Trudno na podstawie niniejszej analizy jednoznacznie wnioskować, czy to teksty opisowe ustanawiają, utrwalają lub sankcjonują zachowania mające znamiona praktyk „na szczęście”, czy to realizacja praktyk w rzeczywistości generuje wielość tekstów opisowych. Zapewne jest to wpływ dwukierunkowy. Wydaje się jednak, że odnośnie do tekstów opisowych prezentujących praktyki „na szczęście” można, przynajmniej w pewnym zakresie, zastosować termin wprowadzonym przez Jacka Kolbuszewskiego odnośnie do przewodników górskich - „*partytura zachowań*” dla turysty<sup>290</sup>. Owa *partytura zachowań* w przypadku praktyk „na szczęście” nie stawia wykonawcy działań wysokich wymagań. Nie określa wygórowanych wymagań odnośnie do sytuacji wykonawczej – brak warunków temporalnych, minimalne lub żadne wymagania przedmiotowe (moneta lub dotyk własnym ciałem), pełna swoboda w zakresie komponentu werbalnego (wyrażenie życzenia własnymi słowami, zachowanie go w myślach). Tylko niekiedy sytuacja wykonawcza wymaga bardziej skomplikowanego zaangażowania ciała w akt darowania (np. wymóg trafienia przez lewe ramię). Wiele rekomendowanych działań zawiera elementy wróżebne niezwiązane z żadnym konkretnym systemem wierzeniowym czy ezoterycznym (los, przypadkowość trafienia) oraz elementy magii podobieństwa (cechy przedstawianego obiektu – efekt praktyki).

Praktyki wernakularne „na szczęście” to rodzaj działania mediacyjnego mającego na celu wzajemne oddziaływanie sfer *sacrum* i *profanum*, podobnie jak ludowe rytuały słowne, które posiadają formę sformalizowaną<sup>291</sup> i są aktami werbalno-fizyczno-mentalnymi o mocy rzekomo kreacyjnej (np. w ludowej magii i medycynie)<sup>292</sup>. Jednak słowo (teksty komplementarne) jako techniczny środek przekazu intencji działania wydaje się mało istotne we współczesnych praktykach obdarowywania „na szczęście”. Omawiając główne typy

---

<sup>290</sup> Kolbuszewski J., *Górskie przewodniki (uwagi o współczesności i tradycji gatunku)*, „Litteraria”, 1981, nr 13, s. 145.

<sup>291</sup> Zob. hasło *Rytuał* w: *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. Z. Straszczak, Warszawa 1987.

<sup>292</sup> Engelking A., *Rytuały słowne w kulturze ludowej. Próba klasyfikacji*, „Język a Kultura”, 1991, t. 4, s. 75–87.

rytualnych gatunków mowy Anna Engelking wyróżniła m.in. rytuały stwarzające (zaklinania, błogosławieństwa), w których nadawca tekstu chce wywołać przez jego wypowiedzenie realne skutki w rzeczywistości<sup>293</sup>. Po dokonaniu analizy tekstów dotyczących współczesnych praktyk „na szczęście” mogę stwierdzić, że komponent werbalny jest w nich niemal nieobecny. Istotna jednak wydaje się funkcjonalna i mentalna zbieżność ludowych tekstów stwarzających i praktyk wernakularnych przejawiająca się w przekonaniu ich wykonawców o mocy kreacyjnej podejmowanych działań.

Mimo iż głównymi wykonawcami praktyk wernakularnych „na szczęście” są turyści, brak informacji o praktykach w drukowanych przewodnikach dla nich przeznaczonych. Przyczyn takiej sytuacji może być kilka. Trudno oczekiwać, że ktoś przyjedzie w dane miejsca, by jedynie wrzucić monetę do wody lub przez chwilę dotykać obiektu, zwłaszcza że praktyki te nie są tak głęboko osadzone w kontekście wierzeniowym jak np. religijne pielgrzymki. Stąd wykonywane są niejako „przy okazji” podróży turystycznej czy służbowej, nie stanowią jej zasadniczego celu. Praktyki te nie posiadają też szczególnej wartości w aspekcie poznawczym, nie mobilizują do poszukiwania rzetelnej wiedzy historycznej, krajoznawczej, a niekiedy wiążą się z dewastacją obiektów. Jednocześnie wspomniane „oznaczniki” obiektów wskazują na próby wykorzystanie turystycznego potencjału praktyk „na szczęście”.

Intersujące wyniki przyniosła analiza tekstów prezentujących praktyki „na szczęście” z perspektywy wykonawców praktyk. Zarówno w badaniach ankietowych, jak i w przeanalizowanych przykładach komunikacji wirtualnej nie wykazywali oni szczególnego zainteresowania głębszym poziomem informacji. Społeczny dowód słuszności wydaje się wystarczającym argumentem uzasadniającym wykonanie prostych czynności, które być może zapewnią szeroko rozumiane „szczęście”.

Wernakularne praktyki „na szczęście”, jako funkcjonujące na obrzeżach turystyki i współczesnego folkloru są jednym z przykładów ewoluujących zachowań społecznych. Stąd tematyka podjęta w niniejszej dysertacji wydaje się warta dalszego naukowego opisu i interpretacji, np. w zakresie wykorzystania informacji o praktykach wernakularnych w przewodnictwie i pilotażu turystycznym, czy reklamie branży turystycznej oraz instytucji eksponujących zbiory z różnych dziedzin kultury. Ankiety i obserwacje wykorzystane w niniejszej dysertacji dostarczyły przykładów wykorzystania informacji o praktykach „na szczęście” przez przewodników turystycznych (np. przewodnik po Kopalni Węgla

---

<sup>293</sup> Ibidem, s. 77–80.

Kamiennego Guido w Zabrze; przewodniczka po „Złym mieszkaniu”; przewodnicy po Kazimierzu Dolnym). W trakcie kwerendy internetowej do niniejszej analizy fenomenu praktyk „na szczęście” natrafiłam także na dwa przypadki interesujących inicjatyw reklamowanych na portalu Facebook. Muzeum Historii Riazańskiego Lizaka zachęca do odwiedzenia swojej placówki m.in. możliwością potarcia „na szczęście” monety umieszczonej nad cukrową fontanną [zob.: bibliografia do rozdz. 4 *Музей Истории...*, 1.F]. Z kolei firma turystyczna z Kaługi reklamowała praktykę obdarowywania (zawieszanie wstążek na drzewku szczęścia) wymyśloną przez swoich przewodników [zob.: bibliografia do rozdz. 4 *Экскурсионная фирма...* rozdz. 3, 1. F]. Wykorzystanie praktyk wernakularnych „na szczęście” w szeroko rozumianej branży turystycznej wydaje się jednym z interesujących obszarów dalszych badań w zakresie analizowanych przeze mnie praktyk, ponieważ niniejsza dysertacja oczywiście nie wyczerpuje całej złożoności analizowanego zjawiska.

## BIBLIOGRAFIA

### LITERATURA W JĘZYKU POLSKIM

1. Adamowski J., *Czy istnieje folklor współczesny?*, „Twórczość Ludowa. Kwartalnik Stowarzyszenia Twórców Ludowych”, 2000, nr (1) 44, s. 6–9.
2. Balzamo E., *Opowieść ajtiologiczna. Trzy aspekty*, „Literatura Ludowa”, 2005 (6), s. 35–41.
3. Banaś-Korniak T., *Arkadia i zło, miłość i śmierć, czyli o literackich antytezach w poezji polskiej renesansu i baroku*, Katowice 2011.
4. Barącz S., *Cudowne obrazy Matki Najświętszej w Polsce*, Lwów 1891.
5. Baruch M., *Boże stopki: archeologia i folklor kamieni z wyłobionymi śladami stóp*, Warszawa 1907.
6. Bauer Z., *Gatunki dziennikarskie*, w: *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Bauer Z., Chudziński E., Kraków 2008, s. 255–280.
7. Bąk P., *Gramatyka języka polskiego – zarys popularny*, Warszawa 1977.
8. Biegeleisen H. *Lecznictwo ludu polskiego*, Kraków 1929.
9. Biel St. SJ, *Uzdrawiający dotyk*, strona Centrum Duchowości p. w. św. Ignacego Loyoli w Częstochowie, <https://czestochowa-jezuici.pl/2022/02/01/uzdrawiajacy-dotyk/>, dostęp: 12.07.2022.
10. Bierkowski T., *Złożone relacje nadawca-odbiorca oraz tekst-obraz w publikacjach traktujących o dziele sztuki*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, 2011, nr 3392, s. 9-17.
11. Bogatyriew P., Jacobson R., *Folklor jako specyficzna forma twórczości*, przeł. A. Bereza, „Literatura ludowa” 1973, nr 3.
12. Brach-Czaina J., *Błony umysłu*, Warszawa 2003.
13. Braudel F., *Historia i nauki społeczne: długie trwanie*, w: *Historia i trwanie*, przeł. B. Geremek, Warszawa 1971, s. 58–59.

14. Brzozowska-Krajka A., *Tożsamość a interdyscyplinarność – folklorystyka jako struktura otwarta*, w: *Folklorystyka: dylematy i perspektywy*, red. D. Simonides, Opole 1995, s. 79-89.
15. *Budowa atrakcyjnego postu na Facebooku*, strona firmy StartUP Social Media, <https://startupsocialmedia.pl/budowa-atrakcyjnego-postu-na-facebooku/>, dostęp: 01.07.2022.
16. Bugiel W., *Podania ludowe z Poznańskiego*, „Wisła”, 1903, t. 17, z. 5.
17. Burszta W. J., *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Poznań 1998.
18. Burszta W. J., *Etnografia ludowości*, w: *Kultura ludowa. Teorie – praktyki – polityki*, red. B. Fatyga, R. Michalski, Warszawa 2014, s. 123–124.
19. Burszta W. J., *Společnost daru i dar w społeczeństwie*, w: *Do ut des. Dar, pochówek, tradycja, Funeralia Lednickie Spotkanie 7*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań 2005, s. 123–124.
20. Bylina S., *Słowiański świat zmarłych u schyłku pogaństwa. Wyobrażenia przestrzenne*, Warszawa 1992.
21. Bystroń J. S., *Czynniki magiczno-religijne w osadnictwie*, w: *Tematy, które mi odradzano. Pisma etnograficzne i rozproszone*, Warszawa 1980, s. 221–248.
22. Bystroń J. S., *Przeżytki wiary w magiczną moc słowa*, w: *Tematy, które mi odradzano*, Warszawa 1980, s. 204–214.
23. Chodowiec T., *Wybrane strategie werbalne w przekazach elektronicznych na przykładzie blogu*, „Conversatoria Linguistica”, 2009, III, s. 23–38.
24. Cialdini R. B., *Wywieranie wpływu na ludzi: Teoria i praktyka*, Gdańsk 2011.
25. Ciszewski S., *Prace etnologiczne*, t. 2, Warszawa 1929.
26. *Co to jest prasa cyfrowa?*, serwis e-prasy e-Kiosk Reader, <https://www.e-kiosk.pl/index.php?page=cyfra>, dostęp: 16.05.2019.
27. Cooper J. C., *Zwierzęta symboliczne i mityczne*, Poznań 1998.
28. Czarnowski St., *Kultura religijna wiejskiego ludu polskiego*, w: *Dzieła*, T. I, Warszawa 1956, s. 95–101.
29. Czarnowski St., *Podział przestrzeni i jej rozgraniczenie w religii i magii*, Warszawa 1939.
30. Czernik S., *Trzy zorze dziewicze. Wśród zamawiań i zaklęć*, Łódź 1968.
31. Czerny A., *Istoty mityczne Serbów Łużyckich*, „Wisła”, 1895, t. IX, s. 40–75.
32. Czistow K., *Specyfika folkloru w świetle teorii informacji*, przeł. E. Kosowska, „Literatura Ludowa”, 1977, nr 6, s. 42–52.

33. Diderot D., *List o ślepcach dla użytku tych, co widzą*, w: *Wybór pism filozoficznych*, przeł. J. Hartwig, J. Rogoziński, Warszawa 2003, s. 169–250.
34. Eliade M., *Sacrum i profanum*, przeł. R. Reszke, Warszawa 1999.
35. *Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl>, dostęp: 27.05.2022.
36. Engelking A., *Rytuały słowne w kulturze ludowej. Próba klasyfikacji*, „Język a Kultura”, 1991, t. 4, s. 75–87.
37. Federowski M., *Lud białoruski na Rusi litewskiej. Materiały do etnografii słowiańskiej*, t. 2, cz. 1. Kraków 1902.
38. Ficek E., *Poradnik: model gatunkowy i jego tekstowe aktualizacje*, Katowice 2013.
39. Frazer J., *Złota gałąź*, przeł. H. Krzeczkowski, Warszawa 2012.
40. Fusek W., *Biecz i dawna ziemia biecka na tle swych legend, bajek, przesądów i zwyczajów*, Biecz 1939.
41. Garpiel R., *Perswazja w przekazach kaznodziejskich*, Kraków 2003.
42. *Geoliteratura. Przewodnik, bedeker, poradnik*, red. Madejski J., Iwasiow S., Szczecin – Kraków 2019.
43. Godelier M., *Zagadka daru*, Kraków 2010.
44. Gołębiowska-Suchorska A., „*Dziewczę przedzie, Pan Bóg nitki daje*”. o spójności ludowej wizji świata, Bydgoszcz 2011.
45. Gołębiowska-Suchorska A., *Folklor tradycyjny i współczesny wobec biblijnego wzorca stworzenia człowieka*, w: *Mityczne scenariusze. Od mitu do fikcji – od fikcji do mitu*, tom 2, red. T. Ratajczak, B. Trocha, Zielona Góra 2011, s. 179–191.
46. Gołębiowska-Suchorska A., *Lampa Aladyna*, w: *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 2, red. V. Wróblewska, Toruń 2018, s. 283–285.
47. Gołębiowska-Suchorska A., *Przemoc wobec kobiety w rosyjskiej literaturze ludowej. o trwałości motywów folklorystycznych*, „Literatura Ludowa”, 2005, nr 3, s. 11–22.
48. Gorbacz-Pazera J., *Segmentacja tekstu naukowego*, „Białostockie Archiwum Językowe”, 2004, nr 4, s. 47–61.
49. Greimas A. J., *Elementy gramatyki narracyjnej*, przeł. Z. Kruszyński, w: *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia*, oprac. H. Markiewicz, t. 4. cz. 1. Kraków 1992, s. 36–37.

50. Iwasiów I., *Inna uległość. Trudne początki szczecińskiej lokalności*, w: *Narracje po końcu (wielkich) narracji*, red. H. Goski, A. Zieniewicz, Warszawa 2007, s. 346–356.
51. Jackowski A., *Pielgrzymki = turystyka pielgrzymkowa = turystyka religijna? Rozważania terminologiczne*, „Turyzm”, 1998, t. 8 (1), s. 5–20.
52. Joppek J., *Specyfika opisu „szczęśliwych” posągów na stacji metra Plac Rewolucji w rosyjskich źródłach internetowych*, „Kultury Wschodniosłowiańskie – Oblicza i Dialog. Białoruś – Rosja – Ukraina”, 2019, t. 9, s. 37–45.
53. Kajfosz J., *Elementy magii w folklorze medialnym*, w: *Folklor w dobie Internetu*, red. G. Gańczarczyk i P. Grochowski, Toruń 2009, s. 41–54.
54. Karaśkiewicz A., *Tekst, obraz i ich wzajemne relacje w tworzeniu przekazu na przykładzie ulotek reklamowych*, „Media, Kultura, Społeczeństwo”, 2012–2013, nr 7–8, s. 65–74.
55. Kasiak M., *Pozyskiwanie odbiorcy w tytułach prasowych. Analiza wybranych przykładów z tygodników opinii*, „Acta Humana”, 2016, nr 7, s. 119–131.
56. Kasprzak N., *Sensualizm – próba „gęstego opisu”*, „Etnografia Polska”, 1999, nr 43 /1-2, s. 37–61.
57. Kidawa M., Maryl M., Niewiadomski K., *Teksty elektroniczne w działaniu: typologia gatunków blogowych*, „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, 2016, s. 53–73.
58. Kolbuszewski J., *Górskie przewodniki (uwagi o współczesności i tradycji gatunku)*, „Litteraria”, 1981, nr 13, s. 141–158.
59. Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 2012.
60. Kowalczyk A. (Andrzej), *Atrakcyjność turystyczna krajobrazu kulturowego*, w: *Znaczenie badań krajobrazowych dla zrównoważonego rozwoju. Profesorowi Andrzejowi Richlingowi w 70. rocznicę urodzin i 45-lecie pracy naukowej*, red. Mikulski Z., Warszawa 2007, s. 121–132.
61. Kowalewski M., *Zmiany na cokołach. Uwagi o funkcjach pomników w przestrzeni miasta*, „Obóz. Problemy narodów byłego obozu komunistycznego”, 2007, nr 49, s. 125–137.
62. Kowalski P., *Woda żywa: opowieść o wodzie, zdrowiu, higienie i dietetyce*, Wrocław 2002.
63. Kroeber A., Kluckhohn C., *Badanie kultury*, w: *Elementy teorii socjologicznych*, wyb. J. Szacki i in., Warszawa 1975, s. 31–45.

64. Kruczek Z., *Szkice o wartości dziedzictwa produkowanego dla turystyki. Studium na przykładzie amerykańskich przydrożnych atrakcji turystycznych*, „Turystyka kulturowa”, 2016, nr 3, s. 6–20.
65. Krzyżanowski J., *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*, t. 1–2, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962–1963.
66. Krzyżanowski J., *Słownik folkloru polskiego*, Warszawa 1965.
67. Kubicka A., *Poetyckie konkretyzacje w wierszach Cypriana Norwida*, Warszawa 2013.
68. Leach E., *Lévi-Strauss*, przeł. P. Niklewicz, Warszawa 1973.
69. Lejeune Ph., *Wariacje na temat pewnego paktu. o autobiografii*, przeł. W. Grajewski, S. Jaworski, A. Labuda, R. Lubas–Bartoszyńska, Kraków 2001.
70. Levi-Strauss C., *Wprowadzenie do twórczości Marcela Maussa*, w: M. Mauss, *Socjologia i antropologia*, przeł. M. Król, K. Pomian, J. Szacki, Warszawa 1973, s. 24–30.
71. Libera Z., *Medycyna ludowa. Chłopski rozsądek czy gminna fantazja?*, Wrocław 1995.
72. Lijewski T., Mikułowski B., Wyrzykowski J., *Geografia turystyki polski*, Warszawa 2008.
73. Lisowie H. i P., *Kuchnia Słowian. o żywności, potrawach i nie tylko...*, Kraków 2009.
74. *Loca sacra*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. M. Rusecki, K. Kaucha, I.S. Ledwoń, J. Mastej, Lublin–Kraków 2002.
75. Luckmann Th., *Niewidzialna religia. Problem religii w nowoczesnym społeczeństwie*, Kraków 1996.
76. Łubieński B., *Historia cudownego obrazu Matki Boskiej Nieustającej Pomocy*, Kraków 1916.
77. Ługowska J., *Sytuacja wykonawcza tekstów folkloru*, „Literatura Ludowa”, 1979, nr 4/6, s. 34–41.
78. Ługowska J., *w świecie ludowych opowiadań. Teksty, gatunki, intencje narracyjne*, Wrocław 1993.
79. Łyszkowski J., *o sposobach powstawania pojedynczych znalezisk monet we wczesnym Średniowieczu*, „Wiadomości Numizmatyczne”, 2005, XLIX, z. 1 (179), s. 1–21.

80. MacCannell D., *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, przeł. E. Klekot, A. Wieczorkiewicz, Warszawa 2002.
81. *Magiczne miejsca. Zamiast czterolistnej koniczynki, czyli gdzie znaleźć szczęście*, Magazyn „Travelist”, <https://travelist.pl/magazyn/?p=630>, dostęp: 16.02.2022.
82. Maj M., *Rola daru w obrzędzie weselnym*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1986.
83. Majer-Baranowska U., *Dualizm religijny w ludowych wierzeniach o pochodzeniu wody*, w: *Folklor – sacrum – religia*, red. Bartmiński J, Jasińska-Wojtkowska M, t. 2, Lublin 1995, s. 115–128.
84. Majer-Baranowska U., *Żywa woda*, w: *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1, cz.2, red. J. Bartmiński i in, t. 1, cz. 2, Lublin 1999.
85. Majewski E., *Wąż w mowie, pojęciach ludu i praktykach ludu*, „Wisła”, 1892, t. 6, z. 2, 318–371.
86. Malinowski B., *Argonauci Zachodniego Pacyfiku*, w: *Dziela*, t. 3, Warszawa 1981, s.126–249.
87. Malinowski B., *Argonauci Zachodniego Pacyfiku: relacje o poczynaniach i przygodach krajowców z Nowej Gwinei*, przekł. B. Olszewska-Dyoniziak i in., Warszawa 2005.
88. Malinowski B., *Wierzenia pierwotne i formy ustroju społecznego*, Kraków 1915.
89. Malinowski B., *Zwyczaj i zbrodnia w społeczności dzikich*, w: *Dziela*, t. 2, Warszawa 1980, s. 33–42.
90. Manovich L., *Język nowych mediów*, przeł. P. Cypriański, Warszawa 2006.
91. Masłowska E., *Profile WINY i KARY w ludowym kodeksie moralnym*, w: *Wartości w językowo-kulturowym obrazie świata Słowian i ich sąsiadów*, t. 2, red. J. Bartmiński, I. Bielińska-Gardziel, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin 2014, s. 169–184.
92. Mauss M., *Socjologia i antropologia*, Warszawa 1973.
93. Mauss M., *Szkic o darze*, w: *Socjologia i antropologia*, Warszawa 1973, s. 211–415.
94. *Miejsca przynoszące szczęście*, serwis informacyjny „Wirtualna Polska”, <https://turystyka.wp.pl/miejsca-przynoszace-szczescie-6043986739909249g>, dostęp: 16.02.2022.
95. Migdał A. M., *Rola wizualnej i haptycznej recepcji w procesie poznawczym form plastycznego wyrazu*, „Eruditio et Ars”, 2018 nr 1, s. 95–104.

96. Niebrzegowska-Bartmińska S., *Wzorce tekstów ustnych w perspektywie etnolingwistycznej*, Lublin 2007.
97. Niedzielska A., *Emocje w marketingu w świetle rozważań teoretycznych oraz wyników badania jakościowego*, „Marketing i Zarządzanie (d. Problemy Zarządzania, Finansów i Marketingu)”, 2016, 4 (45), s. 327–337.
98. Nowak M. D., *Świadectwo religijne. Gatunek – styl – język*, Lublin 2005.
99. Peterson M., *w jaki sposób dotyka nas świat? Estetyka haptyczna*, tłum. M. Kmiecik, „Ruch Literacki” r. LXI, 2020, z. 2 (359), s. 181–212.
100. Piątkowski W., *Spotkania z inną medycyną*, Lublin 1990.
101. Pieńczak A., *Żywotność praktyk magicznych na przykładzie sposobów ochrony dzieci przed urokiem (przygotowano z materiałów „Polskiego Atlasu Etnograficznego”)*, w: *Studia etnologiczne i antropologiczne. Tom 11: Etnologia na granicy*, red. I. Bukowska-Floreńska, G. Odoja, Katowice 2011, s. 231–243.
102. Pranke P., *Dar*, w: *Przeszłość społeczna – próba konceptualizacji*, red. S. Tabaczyński, Poznań 2011, s. 76–84.
103. Rejter A., *Kształtowanie się gatunku reportażu podróżniczego w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej*, Katowice 2000.
104. Rogozińska A., *Portal społecznościowy*, w: *Od aforyzmu do zinu. Gatunki twórczości słownej*, red. G. Godlewski i in., Warszawa 2014, s. 376–177.
105. Saloni A., *Lud rzeszowski. Materiały etnograficzne*, „Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, 1908, t. 10, s. 243–244.
106. Saniewska D., *Emocjonalizm jako dominanta kompozycyjna tekstu blogowego. Uwagi socjolingwistyczne*, „Białostockie Archiwum Językowe”, 2017, nr 17, s. 193–207.
107. *Sensualność w kulturze polskiej*, red. Bolecki W., ISBN 978-83-61552-46-8, 2015, <http://sensualnosc.ibl.waw.pl/>, dostęp: 22.02.2021.
108. Sieczka T., *o wotach N.M.P. Ostrobramskiej: studjum historyczne*, Wilno 1934.
109. Siemieński L., *Podania i legendy polskie, ruskie i litewskie*, Warszawa 1975 (1845).
110. Sienkiewicz J., Wasila J., *Demonologia pogranicza kultur w Polsce północno-wschodniej*, Białystok 2000.
111. Sierocki R., *Praktykowanie religii w nowych mediach. Katolicka przestrzeń Facebooka*, Toruń 2018.

112. Simonides D., *Śląski horror o diablach, skarbnikach, utopcach i innych strachach*, Katowice 1984.
113. Simonides D., *Wierzenia i zachowania przesądne*, w: *Folklor Górnego Śląska*, red. D. Simonides, Katowice 1989, s. 226–301.
114. Sławiński J., *Analiza, interpretacja i wartościowanie dzieła literackiego*, w: *Próby teoretycznoliterackie*, Kraków 2000, s. 21–22.
115. *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, red. Z. Straszczak, Warszawa 1987.
116. *Słownik stereotypów i symboli ludowych. T. 1, Kosmos: ziemia, woda, podziemie*, red. J. Bartmiński, Lublin 1999.
117. *Spektakle zmysłów*, red. A. Wieczorkiewicz, M. Kostaszk-Romanowska, Warszawa 2010.
118. Strzelczyk J., *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Poznań 1998.
119. Sulima R., *Folklor i literatura. Szkice o kulturze i literaturze współczesnej*, Warszawa 1985.
120. Sulima R., *Rekonstrukcje i interpretacje. Od folklorystyki do antropologii codzienności*, w: *Folklorystyka: dylematy i perspektywy*, red. D. Simonides, Opole 1995, s. 55–72.
121. Szajnocha K., *Szkice historyczne*, Lwów 1854.
122. Szalewska K., *Urbanalia – miasto i jego teksty. Humanistyczne studia miejskie*, Gdańsk 2017.
123. Szewczyk M., *Blog*, w: *Od aforyzmu do zinu. Gatunki twórczości słownej*, red. G. Godlewski i in., Warszawa 2014, s. 70–76.
124. Szromnik A., *Marketing terytorialny jako atrybut rynkowej orientacji miast oraz regionów*, w: *Kreowanie wizerunku miast*, red. A. Grzegorzczak, A. Kochaniec, Warszawa 2011, s. 18–41.
125. Tabak Ł., *Słowianie w dobie pogaństwa. Pochodzenie, Bogowie i wierzenia z nimi związane*, Kraków 2003.
126. Tarczydło B., Howaniec H., *Kampanie storytellingowe na rzecz marek w teorii i praktyce – wybrane aspekty*, „Marketing i Zarządzanie”, 2017, nr 1, s. 301–310.
127. Thorsten L., *Oprowadzanie interpretacyjne. Jak budować relacje pomiędzy uczestnikami a dziedzictwem*, tłum. J. Rumińska-Pietrzyk, Kraków 2019.
128. Tilden F., *Interpretacja dziedzictwa*, tłum. A. Wilga, Poznań 2019.
129. Tokarska-Bakir J., *Obraz osobliwy. Hermeneutyczna lektura źródeł etnograficznych. Wielkie opowieści*, Kraków 2000.

130. Tomiccy J. i R., *Drzewo życia. Ludowa wizja świata i człowieka*, Warszawa 1975.
131. Tomicki R., *Religijność ludowa*, w: *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*, t. 2, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 29–70.
132. Tomicki R., *Słowiański mit kosmogoniczny*, „Etnografia Polska”, 1976, t. XX, z. 1, s. 47–97.
133. Topolski M., *Antropologia taktylna. Uwagi wstępne*, „Teksty drugie”, 2021, nr 1, s. 360–374.
134. Trojanowska B., *Zmysł dotyku w literackich reprezentacjach Nikołaja Leskova*, „Roczniki Humanistyczne”, 2022, t. 70, nr 7, s. 243–259.
135. Tylkowa D., *Medycyna ludowa w kulturze wsi Karpat polskich*, Wrocław 1989.
136. Van der Leeuw G., *Fenomenologia religii*, Warszawa 1979.
137. Widawski K., *Folklor: tradycja i współczesność*, Toruń 2016.
138. Wieczorkiewicz A., *Apetyt turysty. o doświadczania świata w podróży*, Kraków 2008.
139. Wilczyńska E., *Magiczne właściwości wody żywej w funkcji napoju*, „Literatura Ludowa”, 2014, nr 1, s. 3–10.
140. Wilczyńska E., *Woda żywa*, w: *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 3, red. V. Wróblewska, Toruń 2018, s. 349–352.
141. Worsowicz M., *Layout prasowy a retoryczne „pronuntiatio” – uwagi wstępne*, w: *Powinowactwo retoryki*, red. B. Sobczak, Poznań 2017.
142. Woźniak A., *Podanie i legenda. z badań nad rosyjską prozą ludową*, 1988.
143. Wójcicka M., *Legenda*, w: *Słownik polskiej bajki ludowej*, t. 2, red. V. Wróblewska, Toruń 2018.
144. Zawadzki P., *City placement jako element promocji produktu turystycznego miast*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 2013, nr 304, s. 358–367.
145. Zowczak M., *Modlitwa ludowa*, „Konteksty: Polska Sztuka Ludowa”, 1998, nr 1, s. 33–42.
146. Żuk G., *Edukacja aksjologiczna. Zarys problematyki*, Lublin 2016.
147. Żwak S., *Woda jako część orbis exterior w polskiej kulturze tradycyjnej*, w: *Woda w przestrzeni przyrodniczej i kulturowej. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego*, t. 2, Sosnowiec 2003, s. 391–392.

## LITERATURA W JĘZYKACH OBCYCH

### w języku angielskim:

1. Bourdieu P., *The Forms of Capital*, w: Richardson J, *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, New York 1986, pp. 241–258.
2. Brown D. E., *Human Universals*, Philadelphia 1991.
3. Dundes A., *Folklore of Wishing Wells*, w: *The Meaning of Folklore: the analytical essays of Alan Dundes*, ed. by S. J. Bronner, Utah 2007, pp. 355–359.
4. Jorpek J., *Как выжить в университете? Несколько замечаний о суевериях польских и русских студентов*, в: *Коммуникативные аспекты грамматики и текста II*, red. D. Chudyk, A. Stasienko, Rzeszów 2020, s. 172–181.
5. Kõivupuus M., *Tradition in landscape, landscape in tradition: discourse of natural sanctuaries in Estonia*, „Time and Mind The Journal of Archaeology, Consciousness and Culture”, 07.09.2020, s. 10–11, DOI: 10.1080/1751696X.2020.1809861.
6. Levi-Strauss C., *Introduction to the Work of Marcel Mauss*, Londyn 1950.
7. Murdock G. P., *The Common Denominator of Cultures*, in: *The science of man in the world crisis*, ed. R. Linton, New York 1945, pp. 123–142.
8. Preuß A., *Preußische Landes und Volkskunde*, Königsberg 1835.
9. Vitaliano D., *Geomythology: The Impact of Geologic Events on History and Legend with Special Reference to Atlantis*, „Journal of the Folklore Institute”, 1968, 5 (1).

### w języku rosyjskim:

1. Антонов Д., *Два «тела» иконы: общение с образом как апроприация силы*, „Вестник РГГУ”, 2018, № 7(40), Серия «История. Филология. Культурология. Востоковедение».
2. Берх В., *Путешествие в города Чердынь и Соликамск*, Пермь 2009.
3. Виноградов Г. С., *Самоврачевание и скотолечение у русского старожилото населения Сибири: (Материалы по народной медицине и ветеринарии)*. Восточная Сибирь, Тулуновская волость, Нижнеудинский уезд, Иркутская губерния, «Живая старина» 1915, с. 325–432.

4. Громов Д. В., *Манипуляции с деньгами в спонтанных городских практиках*, в: *Фетиши и табу, Антропология денег в России*, сост. Архипова А.С, Фрухтманн Я, Москва 2013, с.147–161.
5. Громов Д. В., *Одесса: места исполнения желаний*, в: *Человек в истории и культуре. Мемориальный сборник научных работ в память лауреата Государственной премии Украины, академика РАЕН, профессора, доктора исторических наук, Владимира Никифоровича Станко*, ред. А. Пригарин, Одесса 2017, с. 444–465.
6. Громов Д., Громова А., *Символика мест исполнения желаний и магическое мировосприятие*, «Вопросы культурологии», 2018, № 5, с. 36–44.
7. Демиденко Е., *Значение и функции общенародного образа камня*, в: *Русский фольклор: Этнографические истоки фольклорных явлений*, Ленинград 1987, т. 24, с. 85–98.
8. Елихина Ю. И., *Некоторые произведения современного буддийского искусства в коллекции эрмитажа*, Санкт-Петербург 2015.
9. Казанович А. Я., *Вода в магии и медицинской практике*, «Живая старина» 2004, № 1, с. 39–40.
10. Криничная Н. А., *Русская мифология: мир образов фольклора*, Екатеринбург 2004.
11. Криничная Н. А., *Русская народная мифологическая проза: Истоки и полисемантизм образов*: в 3 т, т. 1: *Былички, бывальщины, легенды о духах-«хозяевах»*, Санкт-Петербург 2001.
12. Маркус Д., *О социокультурной антропологии США, ее проблемах и перспективах*, перевод А. Л. Елфимов, «Этнографическое Обозрение», 2005, № 2, с. 43–55.
13. *Места, где исполняются желания*, rosyjskojęzyczny serwis kazachskiej firmy turystycznej Карлыгаш, karlatour[http://karlatour.kz/photo\\_report/226](http://karlatour.kz/photo_report/226), доступ: 09.09.2019.
14. Мосс М., *Очерк о даре. Форма и основание обмена в архаических обществах*, в: М. Мосс, *Общество. Обмен. Личность*, Москва 1996, с. 15–21.
15. Никитина С., *Устная народная культура и языковое сознание*, Москва 1993.
16. Петкевич А. В., *«Водная жертва» в русской культурной традиции*, «Живая старина», 2006, № 3, с. 15–17.

17. Петрова Н., Петров Н., *Ритуальные практики, связанные с деньгами, в современной Беларуси*, referat wygłoszony na konferencji międzynarodowej «Фольклор и фольклорно-литературные связи в современных исследованиях», zorganizowanej przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Instytut Języka, Literatury i Historii Centrum Naukowego Komi Oddziału Ural Rosyjskiej Akademii Nauk, Toruń, 28–29 maja 2018 r.
18. Показаньева И. В., *Теоретическое осмысление основ трэвел-блогинга. Функциональные отличия трэвел-блогера і трэвел-журналиста*, «Universum: филология і искусствоведение», 2015, nr 3–4, <https://cyberleninka.ru/article/n/teoreticheskoe-osmyslenie-osnov-trevel-blogginga-funktsionalnye-otlichiya-trevel-blogera-i-trevel-zhurnalista>, dostęp: 20.05.2022.
19. Пропп В. Я., *Исторические корни волшебной сказки*, Москва 2004.
20. *Русский демонологический словарь*, сост. Т. А. Новичкова, Санкт-Петербург 1995.
21. *Русский праздник. Иллюстрированная энциклопедия*, ред. И.И. Шангина, Санкт-Петербург, 2001.
22. *Русский традиционный костюм. Иллюстрированная энциклопедия*, сост. И.И. Шангина и Н. Соснина, Санкт-Петербург 1998.
23. *Самые необычные места в Беларуси*, oficjalny portal turystyczny Republiki Białorusi, <http://belarus.travel/news/belarus-nature>, dostęp: 09.09.2019
24. Семёнова Т., Степаненко Е., *Коммуникативное тактильное поведение: Лингвистические аспекты*, <https://cyberleninka.ru/article/n/kommunikativnoe-taktilnoe-povedenie-lingvisticheskie-aspekty/viewer>, dostęp: 30.09.2022.
25. *Славянские древности: Этнолингвистический словарь*, под ред. Толстого Н. И., т. 1, Москва 1995; т. 2, Москва 1999; т. 3, Москва 2004; т. 5, Москва 2012.
26. *Словарь русских народных говоров*, вып. 7, гл. ред. Филин Ф. П., Ленинград 1972.
27. Смирнов Ю. И., «Кормление воды», в: *Фольклор и литература Сибири: Памяти Александра Бадмаевича Соктоева*, ред. Е. К. Ромодановская, Новосибирск 2001, с. 170–185.
28. *Сравнительный указатель сюжетов. Восточнославянская сказка*, составители: Бараг Л. Г., Березовский И. П. и др., Ленинград 1979.
29. Успенский Б. А., *Филологические разыскания в области славянских древностей*, Москва 1982.

30. Чагин Г. Н., *Мировоззрение и традиционная обрядность русских крестьян*, Пермь 1993.

## TEKSTY LITERACKIE I TWÓRCZOŚCI LUDOWEJ

### w języku polskim:

1. *Bajka o królu ryb*, w: *Legendy województw: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego*, zebr. W. Niewińska, Białystok 1995.
2. *Chłop się liże z diabłem o zakład*, w: Udziela S., *Świat nadzmysłowy ludu krakowskiego mieszkającego po prawym brzegu Wisły*, cz. 2, „Wisła”, 1899, t. 13, nr 220.
3. *Czarodziejski ptak*, w: Bojar-Fijałkowski G., *o księżniczkach, zbójcach, karzelkach i... Wybór pomorskich legend*, Koszalin 2012.
4. *Dusza potwora w jajku*, w: Lompa J., *Bajki i podania*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965.
5. *Dwa kumotrowie*, w: Kosiński W., *Materiały do etnografii górali beskidowych*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, 1881, t. 5.
6. Fusek W., *Biecz i dawna ziemia biecka na tle swych legend, bajek, przesądów i zwyczajów*, Biecz 1939.
7. *Jak to chłop przespał całą zimę*, w: Udziela S., *Świat nadzmysłowy ludu krakowskiego mieszkającego po prawym brzegu Wisły*, cz. 1, „Wisła” 1898, t. 12.
8. *Kobieca zachłanność*, w: Necel A., *Demony, purtki i stolemy. Baśnie kaszubskie*, Warszawa 1975.
9. Kolberg O., *Dzieła wszystkie*:
  - t. 14, cz. 6, W. Ks. Poznańskie, Wrocław–Poznań 1982 (1881),
  - t. 17, cz. 2, Lubelskie, Poznań 1962 (1884),
  - t. 2, Sandomierskie, Wrocław–Poznań 1962 (1865),
  - t. 23, cz. 1, Kaliskie, Wrocław–Poznań 1964 (1890),
  - t. 24, cz. 1, Mazowsze, Wrocław–Poznań 1962 (1885),
  - t. 26, cz. 3, Mazowsze, Poznań 1963 (1887),
  - t. 3, W. Ks. Poznańskie, Wrocław–Poznań 1962 (1882),
  - t. 34, cz. 2, Chełmskie, Wrocław–Poznań 1964 (1891),

- t. 4, cz. 2, Kujawy, Wrocław–Poznań 1962 (1867),
  - t. 42, cz. 37, Mazowsze, Poznań 1969,
  - t. 73/II, Krakowskie, suplement do tomów 5–8, Poznań 2005.
10. Malinowski L., *Krówska skóra (z 1901 r.)*, w: *Sto baśni ludowych*, oprac. H. Kapełuś, J. Krzyżanowski, Warszawa 1957.
  11. *Na szczupaka polecenie*, w: *Rosyjskie bajki ludowe ze zbioru Aleksandra Afanasjewy*, oprac. R. Łużny, Kraków 2001, s. 169–172.
  12. *O cudownej torebce*, w: Kozłowski K., *Lud. Pieśni, podania, baśnie, zwyczaje i przesady ludu z Mazowsza Czerskiego, wraz z tańcami i melodyami*, Warszawa 1869.
  13. *O czarnoksiężniku*, w: Saloni A., *Lud wiejski z okolic Przeworska*, „Wisła”, 1898, t. 10.
  14. *O Flisaku i żabach*, w: *Legendy Kujawskie, Śladami legend toruńskich*, Toruń 2001.
  15. *O rybaku i jego żonie*, w: *Baśnie braci Grimm*, t. 1, przeł. z niem. E. Bielicka, M. Tarnowski, Warszawa 1982, s. 104–113.
  16. *O wężu zaklętym*, w: Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 3, Kujawy, Wrocław–Poznań 1962a (1867).
  17. *O zaklętym królewiczu*, w: Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 34, cz. 2, Chełmskie, Wrocław–Poznań 1964 (1891).
  18. Siewiński A., *Bajka o trzech zaklętych królewnach*, „Lud” 1896, t. 2.
  19. *Skarby i bogactwa w ziemi ukryte*, w: Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 7, cz. 3, Krakowskie, Wrocław–Poznań 1962 (1874).
  20. *Synowie Rybaka*, w: Rybowski M., *Baśnie ludu polskiego*, Kraków 1891.
  21. *Zakłeta*, w: Barącz S., *Bajki, fraszki, podania, przysłowia, pieśni na Rusi*, Lwów 1886.
  22. *Żabi król*, w: *Baśnie braci Grimm*, t. 1, przeł. z niem. E. Bielicka, M. Tarnowski, Warszawa 1982, s. 19–22.

**w języku rosyjskim:**

1. *Великорусские заклинания*, сост. Т. Горовая, Москва 1998.
2. *Вещий сон*, в: *Народные русские сказки А. Н. Афанасьева в трех томах*, подгот. Л. Г. Багар и Н. В. Новиков, Москва 1985, № 240.

3. *Диво*, в: *Народные русские сказки А. Н. Афанасьева в трех томах*, подгот. Л. Г. Багар и Н. В. Новиков, Москва 1985, с. 237-239.
4. Марков А. В., *Беломорские былины*, Москва 1901.
5. *Морской царь и Василиса Премудрая*, в: *Народные русские сказки А. Н. Афанасьева в трех томах*, подгот. Л. Г. Багар и Н. В. Новиков, Москва 1985, т. 2, nr 222, s. 149-150.
6. *О трех богатырях – Вечернике, Полуношнике и Световике*, в: *Сказки из разных мест Сибири*, ред. М. К. Азадовского, Иркутск 1928.
7. *Онежские былины, записанные А. Ф. Гильфердингом летом 1871 года*, Москва-Ленинград 1949-1951.
8. *Перышко Финиста ясна сокола*, в: *Народные русские сказки А. Н. Афанасьева в трех томах*, подгот. Л. Г. Багар и Н. В. Новиков, Москва 1985, т. 1, Москва 1985.
9. *Правда и Кривда*, в: *Народные русские сказки А. Н. Афанасьева в трех томах*, подгот. Л. Г. Багар и Н. В. Новиков, Москва 1985, т. 2, nr 222.
10. *Прибаутка*, в: *Народные русские сказки А. Н. Афанасьева в трех томах*, подгот. Л. Г. Багар и Н. В. Новиков, Москва 1985, № 535
11. Пушкин, А. С., *Сказка о рыбаке и рыбке*, в: Пушкин А.С., „Сочинения в трех томах”, Москва 1955, с. 422–427.
12. *Царевна-лягушка*, в: *Народные русские сказки А. Н. Афанасьева в трех томах*, подгот. Л. Г. Багар и Н. В. Новиков, Москва 1985, с. 263–264.

## FILMY

1. *La dolce vita*, 1960, rež. Federico Fellini.
2. *Three Coins in the Fountain*, 1954, rež. Jean Negulesco.

## TEKSTY ŹRÓDŁOWE DO ROZDZIAŁU 3.

### 1. ŹRÓDŁA INTERNETOWE

**A – internetowe serwisy prasowe**

1. Chajewski D., *Jedna zaczynała jako koryto dla koni, inna jako epitafium. Lubuskie fontanny*, „Gazeta Lubelska”, <https://gazetalubuska.pl/jedna-zaczynala-jako-koryto-dla-koni-inna-jako-epitafium-lubuskie-fontanny/ar/c15-15550788>, dostęp: 18.02.2022.
2. Chajewski D., *Umawiacie się na randkę w Szprotawie „przy rybce”. Błąd. To delfin lub wieloryb.*, portal Żagań Nasze Miasto, <https://zagan.naszemiasto.pl/umawiacie-sie-na-randke-w-szprotawie-przy-rybce-blad-to/ar/c15-8110861>, dostęp: 18.02.2022.
3. *Co drugi Polak wierzy w zabobony. w co wierzą przesądni Polacy?*, „Gazeta Pomorska”, <https://ksiazki.wp.pl/czarny-kot-buty-na-stole-dotykanie-zwlok-i-inne-przesady-6145577157879425g/14>, dostęp: 23.02.2022.
4. *Co turyści potrafią wrzucić do studni? Wydobyte na dziedzińcu zamku monety sięgały kostek*, „Unkiel Magazine”, <https://ukiel.info/zamek-w-olsztynie-mnstwo-mOnet.pl-w-studni-na-dziedzincu-dzieki-turystom-muzeum-zakupi-nowy-eksponat-zdjecia/3817/>, dostęp: 20.03.2022.
5. *Do fontann wpadają tysiące dolarów „na szczęście”. Co dzieje się z tymi pieniędzmi później?*, portal Gazeta.pl, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,23153710,do-fontann-wpadaja-tysiace-dolarow-na-szczescie-co-dzieje.html>, dostęp: 23.02.2022.
6. *Dziś piątek 13. w jakie wierzymy przesady?*, „Nowości Dziennik Toruński”, <https://nowosci.com.pl/dzis-piatek-13-w-jakie-wierzymy-przesady/ga/12572250/zd/25892032>, dostęp: 12.02.2022.
7. *Góra. Średniowieczna studnia miejska padła ofiarą wandalii. Na zewnątrz wygląda wciąż pięknie, ale w środku...*, portal Góra Nasze Miasto, <https://gora.naszemiasto.pl/gora-sredniowieczna-studnia-miejska-padla-ofiara-wandalii-na/ar/c1-8197909>, dostęp: 16.07.2022.
8. *Grosz do grosza, czyli wyciąganie pieniędzy z fontanny. Czy aby na pewno nielegalne?*, portal trójmiasto.pl, <https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Grosz-do-grosza-czyli-wyciaganie-pieniedzy-z-fontanny-Czy-aby-na-pewno-nielegalne-n93030.html#tri>, dostęp: 20.01.2022.
9. *Idiotyczny zwyczaj*, „Gazeta Wyborcza”, <https://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/35612,273861.html>, dostęp: 23.02.2022.
10. *Kaczka z legendy brodzi w śmieciach. Gmina przegrywa z wandalami*, Kielce, portal Wyborcza.pl, <https://kielce.wyborcza.pl/kielce/7,47262,22645057,kaczka->

- z-legendy-brodzi-w-smieciach-gmina-przegrywa-z-wandalami.html, dostęp: 07.03.2022.
11. *Modernizacja studni na Rynku. Koniec z rzucaniem monet na szczęście*, portal informacyjny Rzeszów News, <https://rzeszow-news.pl/modernizacja-studni-na-rynku-koniec-z-rzucaniem-mOnet.pl-na-szczescie-studnia-z-zaba/>, dostęp: 16.07.2022.
  12. *Muzeum sprawdziło, co turyści wrzucają do studni i lochu. Olsztyn*, portal Wyborcza.pl, <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,174986,26190899,muzeum-sprawdzilo-co-turysci-wrzucaja-do-lochu-i-do-studni.html>, dostęp: 23.02.2022.
  13. *Oczyszczili studnię zamku w Olsztynie. Wydobyli setki kilogramów*, portal „Zdziennika odkrywcy”, <https://zdziennikaodkrywcy.pl/oczyszczili-studnie-zamku-w-olsztynie-wydobyli-setki-kilogramow-monet/>, dostęp: 16.07.2022.
  14. *Podziemne pałace. Czy moskiewskie metro jest najpiękniejsze na świecie*, portal Onetpodróże, <https://podroze.onet.pl/ciekawe/metro-w-moskwie-najpiekniejsze-stacje-i-ciekawostki/07e5ng6>, dostęp: 08.11.2022.
  15. *Wrzucanie monet do fontanny*, portal Wirtualna Polska, <https://ksiazki.wp.pl/czarny-kot-buty-na-stole-dotykanie-zwlok-i-inne-przesady-6145577157879425g/14>, dostęp: 09.09.2019
  16. *В Екатеринбурге появился трехметровый памятник челнокам*, serwis informacyjny *Новости Кемеровской Области*, <https://www.city-n.ru/view/125403.html>, dostęp: 16.07.2022.
  17. *Куда пропадают монеты из городских фонтанов и с ледовых скульптур?*, portal gazety RG.RU, <https://rg.ru/2017/11/30/kuda-propadauiut-monety-iz-gorodskih-fontanov.html>, dostęp: 20.07.2022.
  18. *Памятник дворнику*, serwis informacyjny Ria, <https://ria.ru/20090721/178111723.html>, dostęp: 08.11.2022.

## **B – internetowe serwisy informacyjne**

1. *Bezmyślnie zaśmiecają Morskie Oko monetami*, serwis telewizyjny Teleexpress, <https://teleexpress.tvp.pl/57117487/bezmyslnie-zasmiecaja-morskie-oko-monetami>, dostęp: 12.02.2022.
2. *Dla kogo pieniądze z Fontanny di Trevi? Spór o miliony euro*, serwis telewizji TVP Info, <https://www.tvp.info/24219897/dla-kogo-pieniadze-z-fontanny-di-trevi-spor-o-miliony-euro>, dostęp: 10.03.2022.

3. *Dlaczego rzucały monety w fontanny*, serwis internetowy Littlestprettythings, <https://pl.littlestprettythings.com/throw-coins-fountains>, dostęp: 12.02.2022.
4. *Dlaczego wrzucamy monety do fontanny?*, serwis Zalajkowane.pl, <https://zalajkowane.pl/dlaczego-wrzucamy-monety-do-fontanny/>, dostęp: 03.04.2022.
5. *Dlaczego zwykle wrzucamy monety do studni i studni?*, serwis internetowy ariave, <https://pl.ariave.com/por-que-costumamos-atirar-133544>, dostęp: 27.01.2022.
6. *Do fontann wpadają tysiące dolarów*, serwis internetowy MSN Polska, <https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/finance-top-stories/do-fontann-wpadaj%C4%85-tysi%C4%85ce-dolar%C3%B3w-na-szcz%C4%99%C5%9Bcie-co-dzieje-si%C4%99-z-tymi-pieni%C4%99dzmi-p%C3%B3C5%BAniej/arcBBKkDXV>, dostęp: 12.02.2022.
7. *Łowcy skarbów znad Gangesu. Historia jak ze „Slumdogi”*, serwis internetowy Onet.pl, <https://podroze.onet.pl/ciekawe/dzieciaki-poszukujace-monet-w-gangesie-historia-jak-ze-slumdogi/s3vtgev>, dostęp: 12.02.2022.
8. *Magiczne miejsca w Rosji, w których spełniają się życzenia*, serwis informacyjno-rozrywkowy Joe Monster, <https://joemonster.org/art/35106>, dostęp: 21.11.2021.
9. *Mężczyzna wylawiał monety z zabytkowej studni*, serwis telewizyjny opole.tvp.pl, <https://opole.tvp.pl/21637273/mezczyzna-wylawial-monety-z-zabytkowej-studni>, dostęp: 09.05.2022.
10. *Moneta rzucona przez lewe ramię, a potem? Zastanówmy się, co dzieje się z pieniędzmi, które lądują w fontannach*, serwis internetowy Noizz.pl, <https://noizz.pl/spoleczenstwo/co-dzieje-sie-z-pieniedzmi-ktore-wrzucamy-do-fontann-na-szczescie/5nv152h>, dostęp: 17.02.2022.
11. *Morskie Oko monetami zaśmiecone*, serwis Wirtualna Polska, <https://wiadomosci.wp.pl/morskie-ok-monetami-zasmiecone-6109072007619201a>, dostęp: 20.02.2022.
12. Razowski Ł., *Morskie Oko skrywa prawdziwe „skarby”. Niestety, szkodzą przyrodzie*, serwis internetowy Onet.pl, <https://wiadomosci.onet.pl/krakow/morskie-ok-skrywa-prawdziwe-skarby-niestety-szkodza-przyrodzie/24qwebc>, dostęp: 10.01.2022.
13. *Skąd biorą się monety na grobie Juliusza Słowackiego w Paryżu*, serwis internetowy polskifr, <https://polskifr.fr/polska-we-francji/skad-biora-sie-monety-na-grobie-juliusza-slowackiego-w-paryzu/>, dostęp: 28.03.2022.

14. *Skąd się wziął zwyczaj wrzucania monet do fontanny*, serwis *Kobieta.pl*, <https://www.kobieta.pl/artykul/skad-sie-wzial-zwyczaj-wrzucania-monet-do-fontanny>, dostęp: 17.02.2022.
15. *Studnia szczęścia na zamku*, strona informacyjna Zamku Piastowskiego w Raciborzu <http://www.zamekpiastowski.pl/site/index/4/news/284.html>, dostęp: 15.02.2022.
16. *W fontannach leżą miliony. Zgadnij, co dzieje się z monetą, którą rzuciłeś na szczęście*, serwis internetowy *Na temat*, <https://natemat.pl/159137,w-fontannach-leza-miliony-turysci-je-wrzucaja-a-inni-na-tym-korzystaja-zgadnij-co-dzieje-sie-z-monet-pla-ktora-rzuciles-na-szczesci>, dostęp: 28.02.2022.
17. *Wrzucanie monet do fontanny*, serwis internetowy *Wirtualna Polska*, <https://ksiazki.wp.pl/czarny-kot-buty-na-stole-dotykane-zwlok-i-inne-przesady-6145577157879425g/14>, dostęp: 17.03.2022.
18. *Wyłowiono 4 kg monet z niewielkiego obszaru Morskiego Oka! Rdzewiejące pieniądze trują wodę w jeziorze*, serwis rozrywkowy *Jest Pozytywnie*, <https://www.jestpozytywnie.pl/monety-w-morskim-oku/>, dostęp: 16.02.2022.
19. *Z fontanny di Trevi w Rzymie wyłowiono w zeszłym roku 1,5 mln dol. Co się z nimi dalej dzieje?*, serwis internetowy *Bussinsider*, <https://businessinsider.com.pl/lifestyle/podroze/fontanna-di-trevi-w-rzymie-ile-pieniedzy-trafi-na-dno/5xnvslk>, dostęp: 12.02.2022.
20. *Полная чаша: куда идут монеты из фонтанов*, serwis informacyjny *banki.ru*, <https://www.banki.ru/news/daytheme/?id=10826065>, dostęp: 28.02.2022.

## C – blogi

1. *Dlaczego warto odwiedzić Rzym*, <https://kumiria.pl/blog/dlaczego-warto-odwiedzic-rzym-iii-cd>, dostęp: 01.04.2022.
2. *Magia studzień i źródeł*, blog *Poradnik Czarownicy*, <https://poradnikczarownicy.blogspot.com/2020/04/magia-studzien-i-zrode.html>, dostęp: 15.03.2022.
3. Malinowski M., Kalwat W., *Numizmatyka – czy wiesz, że...* [https://www.wilanow-palac.pl/print/numizmatyka\\_czy\\_wiesz\\_ze.html](https://www.wilanow-palac.pl/print/numizmatyka_czy_wiesz_ze.html), dostęp: 11.04.2022.
4. *Najmniejszy pomnik w Sztokholmie*, blog *Polka w Szwecji*, <https://polkawszwecji.wordpress.com/2014/05/15/najmniejszy-pomnik-w-sztokholmie/>, dostęp: 01.04.2022.

5. *Pieniążki na pomniku*, blog *Izabela Funeral Service*, <https://izabelafuneralservice.wordpress.com/2014/03/03/pieniazki-na-pomniku/>, dostęp: 15.03.2022.
6. *Żarek M., Chińska zaba finansowa – symbol bogactwa*, blog *Magiczna Galeria*, <https://blog.magicznagaleria.pl/chinska-zaba-finansowa-symbol-bogactwa/>, dostęp: 12.03.2022.
7. *Вадимовна Б. Н., Сегодня интересный день!*, blog szkolny, <https://multiurok.ru/blog/segodnia-interesnyi-den.html>, dostęp: 01.04.2022.
8. *30 ИЮНЯ – день разбрасывания монеток*, serwis blogowy *LiveInternet*, <https://www.liveinternet.ru/users/4967077/post329467676/>, dostęp: 01.04.2022.

#### **D – internetowe serwisy usługowe**

1. *Fontanna di Trevi – Pięć Rzeczy, Których o Niej nie Wiecie!*, serwis *Hello Italy*, <https://helloitaly.pl/fontanna-di-trevi/>, dostęp: 16.02.2022.
2. *Fontanna di Trevi – skarbonka przynosząca większy zysk niż niektóre muzea*, serwis *Fly4free*, <https://www.fly4free.pl/fontanna-di-trevi-skarbonka-przynoszaca-wiekszy-zysk-niz-niektore-muzea/>, dostęp: 28.02.2022.
3. *Fontanna di Trevi w Rzymie*, serwis *PodrozePoEuropie.pl*, <https://www.podrozepoeuropie.pl/fontanna-di-trevi/>, dostęp: 16.02.2022.
4. *Fontanna di Trevi*, serwis *FRU.PL*, <https://www.fru.pl/city-break-rzym/fontanna-di-trevi>, dostęp: 16.02.2022.
5. *Fontanna di Trevi*, serwis *Lazurowy Przewodnik*, <https://lazurowyprzewodnik.pl/fontanna-di-trevi/>, dostęp: 16.02.2022.
6. *Fontanna di Trevi. Miejsce, w którym spełniają się marzenia*, serwis *Love eat travel*, <http://loveeattravel.com/2016/03/13/fontanna-di-trevi-miejsce-marzen/>, dostęp: 16.02.2022.
7. *Fontanna z wizerunkiem Króla Sielaw*, serwis *Nocowanie.pl*, [https://www.nocowanie.pl/fontanna\\_z\\_wizerunkiem\\_krola\\_sielaw,85444.html](https://www.nocowanie.pl/fontanna_z_wizerunkiem_krola_sielaw,85444.html), dostęp: 16.04.2021.
8. *Fontanna, która spełnia życzenia*, serwis *Sabat Krajno Park rozrywki i miniatur*, <http://sabatkrajno.pl/2017/08/31/fontanna-ktora-spelnia-zyczenia/>, dostęp: 16.02.2022.
9. *Już nie posiedzisz przy najsłynniejszej fontannie w Rzymie, ani nawet nie powspinasz się na nią, żeby zrobić piękne zdjęcie! a można chociaż wrzucić*

- monetę?*, serwis *Tanie Loty*, <https://www.tanie-loty.com.pl/blogi/14791-juz-nie-posiedzisz-przy-najslynniejszej-fontannie-w-rzymie,-ani-nawet-nie-powspinasz-sie-na-nia,-zeby-zrobic-piekne-zdjecie-a-mozna-chociaz-wrzucic-monete.html>,  
dostęp: 16.02.2022.
10. *Legenda o Galindzie z Wyspy Miłości*, serwis *In tour*,  
[http://www.intour.pl/23\\_575\\_1-legenda-o-galindzie-z-wyspy-milosci.html](http://www.intour.pl/23_575_1-legenda-o-galindzie-z-wyspy-milosci.html),  
dostęp: 16.04.2021.
  11. *Werona – 15 Najlepszych Atrakcji i Ciekawych Miejsc 2021*, serwis *Podróż trwa*,  
<https://podroztrwa.pl/werona/>, dostęp: 28.04.2022.
  12. *Банковский мост, Куда сходить в Петербурге*, przewodnik internetowy,  
<https://mos-holidays.ru/spb/mosty/bankovskij-most/>, dostęp: 17.02.2022.
  13. *Есть вопрос: Куда исчезают монеты из фонтанов?*, serwis usługowy *The Village*,  
<https://www.the-village.ru/village/city/asking-question/128167-fontany>,  
dostęp: 27.02.2022.
  14. *Кто такие хомлины и где они обитают*, serwis turystyczny *Янтарный кенигсберг туроператор*, <https://amberkenig.ru/dostoprimechatelnosti/kto-takie-homliny/>,  
dostęp: 12.09.2022.
  15. *Памятник дворнику*, przewodnik internetowy *Гид по Петербургу*,  
<https://peterburg.guide/pamjatniki/dvorniku/>, dostęp: 11.12.2022.
  16. *Скульптура «Городские весы» в Минске*, serwis turystyczny *Planeta Bielarus*,  
<https://planetabelarus.by/sights/skulptura-gorodskie-vesy-v-minske/>,  
dostęp: 24.11.2022.

#### **E – internetowe serwisy radiowe**

- a. Jankowski M., *Jezioro pełne bilonu*, serwis radia *RMF24*,  
[https://www.rmfm24.pl/nauka/news-jezioro-pelne-bilonu,nId,206454#crp\\_state=1](https://www.rmfm24.pl/nauka/news-jezioro-pelne-bilonu,nId,206454#crp_state=1),  
dostęp: 03.03.2022.
- b. Orlik S., *Turystka bała się o foki. Jest zakaz wrzucania monet do Bałtyku*, serwis *Radia Szczecin*,  
<https://radioszczecin.pl/1,374580,turystka-bala-sie-o-foki-jest-zakaz-wrzucania-mo>,  
dostęp: 28.02.2022.
- c. *Zamkowa studnia była pełna skarbów. Przedmioty wydobyło muzeum*, serwis radia *ESKA*,  
<https://www.eska.pl/olsztyn/zamkowa-studnia-byla-pelna-skarbow-przedmioty-wydobylo-muzeum-zdjecia-aa-57Ei-AvT6-9Wa7.html>,  
dostęp: 03.03.2022.

## **F – sieci społecznościowe**

1. Namiotko O., konto prywatne na portalu Facebook, <https://www.facebook.com/photo?fbid=349264788440382&set=basw.Abq7h08BBo37P-MZz3KUpKrt8QVLNPcrUJ-uzuK>, dostęp: 11.12.2022.
2. 30 июня – день разбрасывания монеток, konto prywatne w sieci społecznościowej *Макспарк*, <https://maxpark.com/community/5693/content/7631115>, dostęp: 18.12.2022.
3. Экскурсионная фирма "День отдыха". Калуга, konto firmowe na Facebook, <https://www.facebook.com/groups/1651834588470453/permalink/2964653230521909/>, dostęp: 13.06.2021.

## **2. ŹRÓDŁA TRADYCYJNE (DRUKOWANE)**

**A** – materiał własny J. J. – pozyskany w badaniach terenowych (wywiad)

## **B – przewodniki książkowe lub broszurowe**

1. Baird D., Symington M., Tisdall N., *Sewilla i Andalużja*, przewodnik z serii *Wiedza i życie*, Warszawa 1997.
2. *Budapeszt*, przewodnik z serii *Wiedza i życie*, red. J. Egert, Warszawa 1998.
3. Hashaviah A., *Twój Przewodnik Michael's. Rzym*, Wrocław 1995.
4. *Rzym*, przewodnik z serii *Wiedza i życie*, Warszawa 1993.
5. *Wenecja*, przewodnik z serii *Wiedza i życie*, red. J. Egert, Warszawa 1998.

## **C – materiały reklamowe, mapy**

1. *Gdańsk, Gdynia, Sopot – Mapa turystyczna*, opracowanie zbiorowe, Warszawa 2018.
2. *Mapa turystyczna. Miasto i gmina Mosina*, TopMapa, opracowanie zbiorowe.
3. *Plan miasta z mini przewodnikiem*, opracowanie zbiorowe, Olsztyn 2000.

## **D – czasopisma popularnonaukowe**

1. *Świat wiedzy*, nr. 1–12/2020, 1–12/2021, 1–4/2022;
2. *Fokus*, nr. 1–12/2020, 1–12/2021, 1–4/2022;
3. *Nexus*, nr 128–140 (1–12/2021), 141–146 (1–6/2022).

## TEKSTY ŹRÓDŁOWE DO ROZDZIAŁU 4.

### I. ŹRÓDŁA INTERNETOWE

#### A – internetowe serwisy prasowe

1. *Dawno temu w Olsztynie czyli legendy o studniach*, serwis *Gazety Wyborczej*, <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,7510100,dawno-temu-w-olsztynie-czyli-legendy-o-studniach.html>, dostęp: 20.02.2022.
2. Maślanka W., *Charging Bull – najpopularniejszy byk na świecie*, serwis *Nowy Dziennik Polish Weekly News*, <http://dziennik.com/publicystyka/turystyka/charging-bull-najpopularniejszy-byk-na-swiecie/>, dostęp: 18.03.2022.
3. Mitjuszewa N., *7 интересных памятников, которые приносят удачу*, serwis *Gazeta.RU*, [https://www.gazeta.ru/lifestyle/style/2014/07/a\\_6129409.shtml](https://www.gazeta.ru/lifestyle/style/2014/07/a_6129409.shtml), dostęp: 01.02.2022.
4. Pasiewicz M., *Wyjątkowa niespodzianka stanęła we Wrocławiu. WROC-lovka, czyli ławeczka miłości, czułości i dobrych relacji*, serwis *Gazety Wrocławskiej*, <https://gazetawroclawska.pl/wyjatkowa-niespodzianka-stanela-we-wroclawiu-wroclovka-czyli-laweczka-milosci-czulosci-i-dobrych-relacji-zdjecia/ar/c7-16050579>, dostęp: 01.05.2022.
5. Rudnicki M., *Szczecińska „Ławeczka Miłości” coraz bardziej znana*, serwis informacyjny miasta Szczecin, <https://szczecin.naszemiasto.pl/szczecinska-laweczka-milosci-coraz-bardziej-znana-zdjecia/ar/c13-4258739>, dostęp: 01.05.2022.
6. Ryń D., *Pułapki na szczęście*, serwis czasopisma *Charaktery*, <https://charaktery.eu/artukul/pulapki-na-szczescie>, dostęp: 02.03.2022.
7. *7 najczęściej pocieranych posągów na świecie*, serwis prasowy *National Geographic*, <https://www.national-geographic.pl>, dostęp: 15.08.2022.
8. *Сонник XXI века*, serwis ezoteryczny *Felomena*, <https://felomena.com/sonnik/xxi-veka/>, dostęp: 16.11.2018.
9. *Студенческим приметам*, serwis informacyjny miasta Moskwy, <http://www.unmonument.ru/mon083.html>, dostęp: 01.02.2022.

#### B – internetowe serwisy informacyjne

1. *Dotknięcie tej piersi przynosi szczęście*, opr. ML, serwis *Interia.pl*,

- [https://geekweek.interia.pl/styl-zycia/ciekawostki/news-dotkniecie-tej-piersi-przynosiszczescie,nId,446869#utm\\_source=paste&utm\\_medium=paste&utm\\_campaign=chrome](https://geekweek.interia.pl/styl-zycia/ciekawostki/news-dotkniecie-tej-piersi-przynosiszczescie,nId,446869#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=chrome), dostęp: 01.02.2022.
2. Krakowiak D., *Dotyk psa na szczęście*, serwis informacyjny *z pazurem*, [https://www.zpazurem.pl/artykuly/dotyk\\_psa\\_na\\_szczescie](https://www.zpazurem.pl/artykuly/dotyk_psa_na_szczescie), dostęp: 20.03.2022.
  3. *Krowa rekordzistka ma swój pomnik w Starym Polu*, serwis regionalny *Moje Żuławy*, [mojezulawy.pl/379953, Krowa-rekordzistka-ma-swoj-pomnik-w-Starym-Polu.html](https://mojezulawy.pl/379953,Krowa-rekordzistka-ma-swoj-pomnik-w-Starym-Polu.html), dostęp: 10.02.2023.
  4. Kxena, *Волиебная площадь*, serwis informacyjny *Diary*, <https://kxena.diary.ru/p169700747.htm?oam>, dostęp: 08.11.2018.
  5. *Legenda Kwadrata czyli Pomnik Psa*, serwis informacyjny *Kazimierz Dolny 24*, <https://kazimierzdolny24.pl/miasto/legendy/legenda-kwadrata-czyli-pomnik-psa/>, dostęp: 25.03.2022.
  6. Michaluk M., *Pomnik Psa - jedna z atrakcji turystycznych Kazimierza Dolnego*, serwis informacyjny *Nasze Miasto*, <https://naszemiasto.pl/pomnik-psa-jedna-z-atrakcji-turystycznych-kazimierza/ar/c8-4541044>, dostęp: 19.03.2022.
  7. *Miejsca, które przynoszą szczęście*, serwis informacyjny *Onet.pl*, <https://podroze.Onet.pl/ciekawe/miejsca-ktore-przynosza-szczescie/9rg307x>, dostęp: 02.03.2022.
  8. Mitjuszewa N., *7 интересных памятников, которые приносят удачу*, portal *Gazeta RU*, [https://www.gazeta.ru/lifestyle/style/2014/07/a\\_6129409.shtml](https://www.gazeta.ru/lifestyle/style/2014/07/a_6129409.shtml)
  9. *Most Karola, Praga*, serwis *Wirtualna Polska*, <https://turystyka.wp.pl/miejsca-przynoszace-szczescie-6043986739909249g/3>, dostęp: 18.03.2022.
  10. *Pomniki, których dotknięcie przynosi szczęście*, serwis *Wirtualna Polska*, <https://www.wp.pl/?s=https%3A%2F%2Fturystyka.wp.pl%2Fpomniki-ktorych-dotkniecie-przynosi-szczescie-6056748732600961g&nil&src01=f1e45&src02=isgf>, dostęp: 02.03.2022.
  11. Reszka, *Magiczne miejsca w Rosji, w których spełniają się życzenia*, serwis rozrywkowy *Joemonster*, <https://joemonster.org/art/35106>, dostęp: 02.03.2022.
  12. Stolz, *Зачем на Площади Революции бронзовой собаке нос гладят?*, serwis *Otvét*, <https://otvet.mail.ru/question/40296778>, dostęp: 08.11.2018.
  13. *Щęście to umieć patrzeć i dotykać*, serwis informacyjny *TJA*, <https://kartki.tja.pl/kartka,szczescie-to-umiec-patrzec-i-dotykac>, dostęp: 02.03.2022.

14. *Toruń: co się stało osiołkowi? Jeden z symboli naszego miasta w nocy został zdewastowany?!*, serwis informacyjny *Torun.pl*, [https://ddtorun.pl/pl/546\\_ciekawostka/25219\\_torun-co-sie-stalo-osiolkowi-jeden-z-symboli-naszego-miasta-w-nocy-zostal.html](https://ddtorun.pl/pl/546_ciekawostka/25219_torun-co-sie-stalo-osiolkowi-jeden-z-symboli-naszego-miasta-w-nocy-zostal.html), dostęp: 20.03.2022.
15. ValentinaP, *К чему бы это: приметы станции «Площадь революции»*, serwis *Infox.tv*, <https://infox.tv/posts/general/264/k-chemu-by-eto-primety-stancii-ploshchad-revoljucii/>, dostęp: 08.11.2018.
16. *4 pomniki, których dotknięcie przynosi szczęście*, kobiocy serwis informacyjny *Womanadvice*, <http://womanadvice.pl/4-pomniki-ktorych-dotkniecie-przynosi-szczescie>, dostęp: 03.02.2022.
17. Волк В., *Карта примет: чьи морду, лапу и клюв надо потереть на «Площади Революции»*, serwis *Daily Afisha*, <https://daily.afisha.ru/cities/4461-karta-primet-chi-mordu-lapu-i-klyuv-nado-poteret-na-ploshchadi-revoljucii/>, dostęp: 08.11.2018.
18. *Каких животных и за что увековечили в Нижнем Новгороде*, serwis Рамблер, 15.07.2019, [https://news.rambler.ru/other/42500917/?utm\\_content=news\\_media&utm\\_medium=read\\_more&utm\\_source=copylink](https://news.rambler.ru/other/42500917/?utm_content=news_media&utm_medium=read_more&utm_source=copylink), dostęp: 05.02.2020.
19. *Сапог богатства установят в Бресте на ул. Советской*, serwis regionalny *Виртуальный Брест*, <https://virtualbrest.ru/news22971.php>, dostęp: 20.03.2019.
20. *Скульптуру «счастливой» собаки на станции метро «Площадь Революции» могут отреставрировать*, serwis *Icmos-ru*, [https://icmos-ru.translate.goog/news/57655-skulpturu-schastlivoy-sobaki-na-stantsii-metro-ploshchad-revoljutsii-mogut-otrestavrirovat?\\_x\\_tr\\_sl=ru&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=op,sc](https://icmos-ru.translate.goog/news/57655-skulpturu-schastlivoy-sobaki-na-stantsii-metro-ploshchad-revoljutsii-mogut-otrestavrirovat?_x_tr_sl=ru&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=op,sc), dostęp: 24.03.2022.
21. *„Счастливый сапог” в Бресте*, serwis *Необычные места и памятники*, <https://unplaces.ru/Monument.php?id=469>, dostęp: 20.03.2019.
22. *Чудо-статуи на станции метро Площадь Революции*, serwis *ViCamilleri*, <https://vicamilleri.com/metro-moskva/>, dostęp: 08.11.2018.
23. *7 мест, где желания сбываются*, serwis informacyjny *Liza (Burda Ukraine)*, <https://liza.ua/lifestyle/travel/7-mest-gde-zhelaniya-sbyivayutsya/>, dostęp: 02.03.2022.

## C – blogi

1. *Broszura a ulotka – czym się różnią?*, blog *Totalna Reklama*, <https://totalnareklama.pl/broszura-a-ulotka-czym-sie-roznia/>, dostęp: 27.05.2022.
2. *Dotknąć szczęścia i szczęścia dotyk*, blog *Bezbrzeżne myśli*, [https://bezbrzezneymysli.blogspot.com/2015/04/dotknac-szczescia-i-szczescia-dotyk\\_11.html](https://bezbrzezneymysli.blogspot.com/2015/04/dotknac-szczescia-i-szczescia-dotyk_11.html), dostęp: 02.03.2022.
3. *Legendy o toruńskim osle i psie Filusiu*, blog *Legendy z wypraw*, <http://www.legendyzwypraw.pl/legendy-o-torunskim-osle-i-psie-filusiu/>, dostęp: 20.03.2022.
4. *Marcinkowski, Złapać za rogi byka z Wall Street*, blog *Marcinkowski*, [https://marcinkowski.nl/zlapac-za-rogi-byka-z-wall-street/#iLightbox\[gallery\\_image\\_1\]/1](https://marcinkowski.nl/zlapac-za-rogi-byka-z-wall-street/#iLightbox[gallery_image_1]/1), dostęp: 03.03.2022.
5. *Serwicka E., Tropem Wolanda i jego świty, czyli spacer po Moskwie z Mistrzem i Małgorzatą w ręku*, blog *Daleko nie daleko*, <https://www.dalekoniedaleko.pl/tropem-wolanda-i-jego-swity-czyli-spacer-po-moskwie-z-mistrzem-i-malgorzata-w-reku/>, dostęp: 04.04.2022.
6. *Sposób na szczęście nie tylko w podróży*, blog *Dziadki w podróży*, <http://dziadkiwpodrozy.blogspot.com/2017/01/sposob-na-szczescie-nie-tylko-w-podrozy.html>, dostęp: 02.03.2022.
7. *Верона. Страсти по Джульетте и о том, как не попасть на штраф в 500 евро*, blog *wladimir\_u*, <https://2-oi-shans.livejournal.com/151641.html>, dostęp: 19.03.2022.
8. *Мистические скульптуры?*, blog *GRAZDANO4KA*, <https://grazdano4ka.livejournal.com/432229.html>, dostęp: 08.11.2018.

## D – internetowe serwisy usługowe

1. *Filus i profesor Filutek*, serwis *Zwiedzaj Toruń*, <https://zwiedzajtorun.pl/filus-i-prof-filutek/>, dostęp: 06.03.2022.
2. *Ławeczka Juliana Tuwima w Łodzi*, serwis *Polskie Szlaki*, <https://www.polskieszlaki.pl/laweczka-juliana-tuwima-w-lodzi.htm>, dostęp: 18.03.2022.
3. *Miejsca, które trzeba zobaczyć w Amsterdamie Gdzie się udać w Amsterdamie: trzeba zobaczyć zabytki. Państwowe Muzeum – Rijksmuseum*, serwis *shimanovskadm.ru*, <https://shimanovskadm.ru/pl/riga/mesta-obyazatelnye-dlya->

- poseshcheniya-v-amsterdame-kuda-shodit-v-amsterdame.html, dostęp: 04.03.2022.
4. *Mielno*, serwis *FotoPolska*, [https://fotopolska.eu/Rzezba\\_Jelenia\\_Mielno](https://fotopolska.eu/Rzezba_Jelenia_Mielno), dostęp: 06.01.2023
  5. *Pies Filuś w Toruniu*, serwis *Polskie Szlaki*, <https://www.polskieszlaki.pl/pies-filus-w-toruniu.htm>, dostęp: 06.03.2022.
  6. Stachyra M., *Prawdziwa historia posagu psa*, serwis lokalny *Kazimierz Dolny*, [https://www.kazimierzdolny.pl/news/prawdziwa\\_historia\\_posagu\\_psa/1169.html](https://www.kazimierzdolny.pl/news/prawdziwa_historia_posagu_psa/1169.html), dostęp: 19.03.2022.
  7. Абдрахманов М., *10 памятников, которые приносят удачу*, serwis *ultratour.com.ua*, <https://ultratour.com.ua/interesnye-mesta/10-pamyatnikov-kotorye-prinosyat-udachu.html>, dostęp: 16.03.2022.
  8. *Бронзовая собака на станции метро «Площадь революции»*, serwis *KudaGO*, <https://kudago.com/msk/place/sobaka-metro/>, dostęp: 08.11.2018.
  9. *Звездочет в Могилеве*, serwis *vetliva.ru*, <https://vetliva.ru/belarus/what-to-see/zvezdochet-v-mogileve/>, dostęp: 06.03.2022.
  10. *Места, которые приносят счастье*, serwis *CITA*, <http://cita.com.ua/news-954-Mesta-kotorye-prinosyat-schaste.html>, dostęp: 05.03.2022.
  11. *Памятник коту Пантелеймону*, serwis *kyivmaps.com*, <https://kyivmaps.com/places/pamatnik-kotu>, dostęp: 19.03.2022.
  12. *Памятник торговке семечками («Торговка и воробы») в Минске*, serwis @ответы Mail.ru, <https://otvet.mail.ru/question/204379059>, dostęp: 19.03.2022
  13. *Фонтан „Кабанчик” во Флоренции*, serwis *visit-plus.com*, <https://www.visit-plus.com/ru/node/3405>, dostęp: 19.03.2022.

## **E – internetowe serwisy radiowe**

—

## **F – sieci społecznościowe**

1. Alinka Siuta, konto prywatne na Facebook, adres dostępu: [shorturl.at/uwyzB](https://shorturl.at/uwyzB)<sup>294</sup>, data: 23.06.2022.
2. Arras AB, *Książdz na ławeczce*, konto prywatne na Facebook adres dostępu: [shorturl.at/cyA89](https://shorturl.at/cyA89), data: 23.06.2022.

---

<sup>294</sup> Bardzo długie linki zminimalizowano za pomocą serwisu skracającego adresy URL.

3. Bill Cat, *Памятник Виктора Нуара на кладбище Пер-Лашез*, konto prywatne na portalu Facebook, adres dostępu:  
<https://www.facebook.com/photo/?fbid=1245031739163043&set=gm.2659017494352023>, data: 04.10.2022.
4. *Brzuch szczęścia przy ul. Wileńskiej*, konto grupy *Wileńska młodzież patriotyczna*, adres dostępu:  
<https://www.facebook.com/wilnomp/photos/bc.AbonRhx16bs3ga0soRP2qgg0GFJhd8u>, data: 06.01.2023.
5. Dariusz Zatoński, *Figurka Budai „Szczęśliwego Buddy”*, konto prywatne na portalu Facebook, adres dostępu: [shorturl.at/ahCFV](https://shorturl.at/ahCFV), data: 23.06.2022.
6. Ela Malinowska, *Brzuch szczęścia dla marzycieli*, konto prywatne na portalu Facebook, adres dostępu:  
<https://www.facebook.com/photo?fbid=1619081841437405&set>, data: 06.01.2023.
7. Ewa Zawadzka, *Wojtek*, konto prywatne na portalu Facebook, adres dostępu:  
<https://www.facebook.com/photo?fbid=209629914893190&set=gm.952719922343103&id=223815888566847>, data: 06.01.2023.
8. *Funchal – Cristiano Ronaldo*, galeria na portalu Facebook, adres dostępu:  
[https://www.facebook.com/wymarzonyurlop/photos/bc.AboT7\\_3WVnl8brn6JZ6xUNEEm17-j0\\_HKui2Oo1ycFrCOYJfWt4uv3HJH8jXK9O](https://www.facebook.com/wymarzonyurlop/photos/bc.AboT7_3WVnl8brn6JZ6xUNEEm17-j0_HKui2Oo1ycFrCOYJfWt4uv3HJH8jXK9O), data: 06.01.2023
9. Grażyna Piątka, *Kundelek na kazimierskim rynku*, konto prywatne na portalu Facebook, adres dostępu: [shorturl.at/hvxFL](https://shorturl.at/hvxFL), data: 23.06.2022.
10. Janusz Wierzelewski, *Primorsko-Goranska w Croatia*, konto prywatne na portalu Facebook, adres dostępu: [shorturl.at/uDGZ0](https://shorturl.at/uDGZ0), data: 23.06.2022.
11. Joasia Nawrocka-Szmulewicz, *Pomnik Wojaka Szwejka w Sanoku*, adres dostępu: [shorturl.at/crxUW](https://shorturl.at/crxUW), data: 23.06.2022.
12. Łukasz Artyszuk, *Syrenka w Ustce*, konto prywatne na portalu Facebook, adres dostępu: [shorturl.at/vwDOU](https://shorturl.at/vwDOU), data: 23.06.2022.
13. Sieku Photo, *Ławeczka Tuwima*, konto firmowe na portalu Facebook, adres dostępu: [shorturl.at/eDM03](https://shorturl.at/eDM03), data: 23.06.2022.
14. *Ваши проводник в Европу, Медный барельеф на Карловом мосту. Прага*, konto grupy na portalu Facebook, adres dostępu:  
<https://www.facebook.com/WonderTourr/photos/>, data: 06.01.2023

15. Людочка Тюрина, *Центр «Расправь крылья!»*, konto organizacji na portalu Facebook, adres dostępu:  
<https://www.facebook.com/groups/postinternat.ru/permalink/1025224084978409/>,  
data: 04.10.2022.
16. *Музей Истории Рязанского Леденца*, konto firmowe na portalu Facebook, adres dostępu:  
<https://www.facebook.com/groups/mirledentsa/permalink/2608502199226581>,  
data: 30.01.2020.
17. *ТРУ-ПАМЯТНИК ЧЕБУРАШКЕ В ЧЕБОКСАРАХ*, konto prywatne na portalu Facebook, adres dostępu:  
<https://www.facebook.com/groups/oldcities/permalink/1625342837797939>, data:  
05.01.2023.

## II. ŹRÓDŁA TRADYCYJNE (DRUKOWANE)

**A** – materiał własny J. J. – pozyskany w badaniach terenowych (wywiad)

### **B** – przewodniki książkowe lub broszurowe

1. *Myszka spełniająca życzenia*, Przewodnicy.LT
2. *””Odпочыwający Hermes” Achillion*, Marco Polo
3. *Rzeźba "Mała Księżniczka"*, Gryf Travel Biuro podróży.

### **C** – materiały reklamowe

1. Głuch K., *Szlakiem wrocławskich krasnali – czyli jak ciekawie zwiedzać Wrocław*, Wydawnictwo EMKA.
2. Guzowska B., Jagielski M., *Tajemniczy Toruń*, Wydawnictwo Literat.
3. Lutosławska G., *NIEMAPA.LUBLIN*, Wydawnictwo NIEMAPA.
4. *NIEMAPA.LUBLIN*, praca zbiorowa, Wydawnictwo NIEMAPA.
5. *Powiat Gniezno, tu powstała Polska – Mity i legendy*, Starostwo Powiatowe w Gnieźnie, red. J. Wrzesińskiego, Wydawnictwo Tekst Sp. z o.o.
6. *Racibórz – szlakiem legend i podań*, Urząd Miasta Racibórz, Tekst: E. Wawoczny.

7. Salomon-Szympruch B., *Witaj przygodo – najlepsze atrakcje turystyczne dla najmłodszych*, Polska Organizacja Turystyczna (POT).
8. Spingardi M., *Kraków – dla młodych przewodników*, Express Map.
9. *Śląskie z dzieckiem na niepogodę*, teksty: A. Dudzińska, Śląska Organizacja Turystyczna.
10. *Śląskie z dzieckiem na pogodę*, teksty: A. Dudzińska, Śląska Organizacja Turystyczna.

## SPIS ILUSTRACJI

- I. *Rodzaje darów omówione w literaturze* – źródło: Pranke P., *Dar*, w: *Przeszłość społeczna – próba konceptualizacji*, red. S. Tabaczyński, Poznań 2011.
- II. *Klasyfikacja miejsc, w których pozostawiane są monety* – źródło: materiał własny J. J.
- III. *Monety wrzucone do ekspozycji muzealnej – wykopu archeologicznego w budynku Muzeum Morawskiego w Brnie*, – źródło: zdjęcie udostępnione przez A. Gołębiowską-Suchorską, 08.2018 r.
- IV. *Monety i banknoty wrzucone do historycznej kondygnacji cerkiew Mądrości Bożej w Ochrydzie, Macedonia* – źródło: zdjęcie udostępnione przez A. Gołębiowską-Suchorską, 10.2019 r.
- V. *Monety wrzucane przez turystów z wieży Bazyliki konkatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gdańsku na dach Bazyliki* – źródło: zdjęcie udostępnione przez A. Gołębiowską-Suchorską, 09.2018 r.
- VI. *Monety wrzucane do korytarza zamkowego wyłączonego ze zwiedzania, średniowieczny zamek w Hunedoarze w Siedmiogrodzie (Rumunia)* – źródło: zdjęcie udostępnione przez A. Gołębiowską-Suchorską, 08.2019 r.
- VII. *Monety w Czarnym Drinie przy Monastyrze Św. Nauma* – źródło: zdjęcie udostępnione przez A. Gołębiowską-Suchorską, 08.2019 r.
- VIII. *Monety w zbiorniku wodnym w jednym z pawilonów w Ogrodzie Botanicznym i Muzeum Botanicznym w Berlinie* – źródło: zdjęcie udostępnione przez A. Gołębiowską-Suchorską, 05.2022 r.
- IX. *Tabliczka zabraniająca wrzucania monet do zbiorników wodnych w pawilonie z płazami w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Warszawie* – źródło: zdjęcie udostępnione przez A. Gołębiowską-Suchorską, 06.2022 r.
- X. *Pomnik Szewczyka Marcinka, Centrum Kaliskich Legend i Baśni oraz Lokacji Miasta w Kaliszu* – źródło: zdjęcie udostępnione przez A. Gołębiowską-Suchorską, 06.2022 r.
- XI. *Statystyczny udział obiektów dotykanych ze względu na oczekiwany rezultat* – materiał własny J. J.
- XII. *Zdjęcie przedstawiające fragment ściany klatki schodowej mieszkania nr 50* – źródło: blog dalekoniedaleko, <https://www.dalekoniedaleko.pl/tropem-wolanda-i->

- jego-swity-czyli-spacer-po-moskwie-z-mistrzem-i-malgorzata-w-reku/, dostęp: 04.04.2022.
- XIII. „*Szczęśliwe chomąto*” w *Kopalni Węgla Kamiennego Guido* w Zabrze – źródło: zdjęcie udostępnione przez A. Gołębiowską-Suchorską, 06.2019 r.
- XIV. *Zdjęcia przedstawiające tablicę informacyjną przy Pomniku Przesądów Studenckich* – źródło: serwis informacyjny miasta Moskwy, <http://www.unmonument.ru/mon083.html>, dostęp: 01.02.2022
- XV. *Toruński osiołek* – źródło: blog *Dziadki w Podróży*, <http://dziadkiwpodrozy.blogspot.com/2017/01/sposob-na-szczescie-nie-tylko-w-podrozy.html>, dostęp: 02.03.2022.
- XVI. „*Il Porcellino*” we *Florencji* – źródło: serwis usługowy *Podróże Onet.pl*, <https://podroze.onet.pl/ciekawe/miejsca-ktore-przynosza-szczescie/9rg307x>, dostęp: 02.03.2022.
- XVII. *Pomnik Julii* w *Weronie* – źródło: blog *Dziadki w Podróży*, <http://dziadkiwpodrozy.blogspot.com/2017/01/sposob-na-szczescie-nie-tylko-w-podrozy.html>, dostęp: 02.03.2022.
- XVIII. „*Odpoczywający Hermes*” w *Achillion* – źródło: blog *Bezbrzeżne myśli*, [https://bezbrzezнемysli.blogspot.com/2015/04/dotknac-szczescia-i-szczescia-dotyk\\_11.html](https://bezbrzezнемysli.blogspot.com/2015/04/dotknac-szczescia-i-szczescia-dotyk_11.html), dostęp: 02.03.2022.
- XIX. *Myszka spełniająca życzenia* w *Kłajpedzie* – źródło: blog *Bezbrzeżne myśli*, [https://bezbrzezнемysli.blogspot.com/2015/04/dotknac-szczescia-i-szczescia-dotyk\\_11.html](https://bezbrzezнемysli.blogspot.com/2015/04/dotknac-szczescia-i-szczescia-dotyk_11.html), dostęp: 02.03.2022.
- XX. *Byk z Wall Street* – źródło: blog *Marcinkowski*, [https://marcinkowski.nl/zlapac-zarogi-byka-z-wall-street/#iLightbox\[gallery\\_image\\_1\]/1](https://marcinkowski.nl/zlapac-zarogi-byka-z-wall-street/#iLightbox[gallery_image_1]/1), dostęp: 03.03.2022
- XXI. *Duererowski królik nieopodal domu malarza* w *Norymberdze* – źródło: blog *Dziadki w Podróży*, <http://dziadkiwpodrozy.blogspot.com/2017/01/sposob-na-szczescie-nie-tylko-w-podrozy.html>, dostęp: 02.03.2022.
- XXII. *Zdjęcia pomnika Psa Werniksa* w *Kazimierzu* – źródło: serwis informacyjny miasta *Kazimierz Dolny*, <https://kazimierzdolny24.pl/miasto/legendy/legenda-kwadrata-czyli-pomnik-psa/>, dostęp: 25.03.2022.
- XXIII. *Pomnik Wojaka Szwejka* w *Sanoku* – galeria FB, [shorturl.at/crxUW](https://shorturl.at/crxUW), data: 23.06.2022.
- XXIV. *Primorsko-Goranska* w *Chorwacji* – źródło: galeria FB, adres dostępu: [shorturl.at/uDGZ0](https://shorturl.at/uDGZ0), data: 23.06.2022.

- XXV. *Kundelek na kazimierskim rynku* – źródło: galeria FB, adres dostępu: [shorturl.at/hvxFL](https://shorturl.at/hvxFL), data: 23.06.2022.
- XXVI. *Syrenka w Ustce* – źródło: galeria FB, adres dostępu: [shorturl.at/vwDOU](https://shorturl.at/vwDOU), data: 23.06.2022.
- XXVII. *Ławeczka Tuwima w Łodzi* – źródło: galeria FB, adres dostępu: [shorturl.at/eDM03](https://shorturl.at/eDM03), data: 23.06.2022.
- XXVIII. *Funchal – Cristiano Ronaldo* – źródło: galeria FB, adres dostępu: [https://www.facebook.com/wymarzonyurlop/photos/bc.AboT7\\_3WVnl8brn6JZ6xUNEEm17-j0\\_HKui2Oo1ycFrCOYJfWt4uv3HJH8jXK9O](https://www.facebook.com/wymarzonyurlop/photos/bc.AboT7_3WVnl8brn6JZ6xUNEEm17-j0_HKui2Oo1ycFrCOYJfWt4uv3HJH8jXK9O), data: 06.01.2023
- XXIX. *Figurka Budai „Szczęśliwego Buddy”* – źródło: galeria FB, adres dostępu: [shorturl.at/ahCFV](https://shorturl.at/ahCFV), data: 23.06.2022.
- XXX. *Screenshot relacji Grażyny Piątki* – źródło: galeria FB, adres dostępu: <https://www.facebook.com/photo?fbid=753792094692818&set>, data dostępu: 06.01.2023

**WYKAZ SKRÓTÓW**  
**STOSOWANYCH DO IDENTYFIKACJI ŹRÓDEŁ BADAŃ ANKIETOWYCH**

KMŚO – płeć KOBIETA, miejsce zamieszkania WIEŚ, wykształcenie ŚREDNIE  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

MMŚO – płeć MĘŻCZYŻNA, miejsce zamieszkania MIASTO, wykształcenie ŚREDNIE  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

MMŚT – płeć MĘŻCZYŻNA, miejsce zamieszkania MIASTO, wykształcenie ŚREDNIE  
TECHNICZNE

MWŚO – płeć MĘŻCZYŻNA, miejsce zamieszkania WIEŚ, wykształcenie ŚREDNIE  
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

## FORMULARZ ANKIETY

Szanowni Państwo!

Proszę o poświęcenie kilku minut na wypełnienie ankiety dotyczącej miejsc, które uważa się za szczęśliwe. Celem ankiety jest zebranie informacji, które posłużą do napisania pracy doktorskiej.

Ankieta jest anonimowa i nie należy jej podpisywać, jednak proszę o podanie kilku informacji, które będą potrzebne do opisu statystycznego badanych osób.

Dziękuję za udział w badaniu.

Proszę o zaznaczenie x przy wybranych odpowiedziach:

|                                    |                                 |
|------------------------------------|---------------------------------|
| Płeć:                              | Stale miejsce zamieszkania:     |
| <input type="checkbox"/> kobieta   | <input type="checkbox"/> miasto |
| <input type="checkbox"/> mężczyzna | <input type="checkbox"/> wieś   |

|                                                   |                                           |
|---------------------------------------------------|-------------------------------------------|
| wykształcenie:                                    | wiek:                                     |
| <input type="checkbox"/> podstawowe               | <input type="checkbox"/> do 25 roku życia |
| <input type="checkbox"/> zawodowe                 | <input type="checkbox"/> od 26-45 lat     |
| <input type="checkbox"/> średnie techniczne       | <input type="checkbox"/> od 46-60         |
| <input type="checkbox"/> średnie ogólnokształcące | <input type="checkbox"/> powyżej 60 lat   |
| <input type="checkbox"/> wyższe                   |                                           |

### ANKIETA

1. Czy zna Pan/Pani miejsca, do których wrzuca się monety, aby życzenie się spełniło/*na szczęście*? Jeśli tak, to proszę podać przykłady.

.....

2. Czy zna Pan/Pani legendy, opowieści związane z miejscami, do których należy wrzucać monety *na szczęście*? Jeśli tak, proszę je krótko streścić.

.....

3. Czy zna Pan/Pani rzeźby, pomniki bądź inne przedmioty znajdujące się w przestrzeni publicznej, które należy potrząść/dotknąć *na szczęście*? Jeśli tak, proszę podać przykłady.

.....

4. Czy zna Pan/Pani legendy, opowiadania związane z rzeźbami, pomnikami bądź innymi

przedmiotami znajdującymi się w przestrzeni publicznej, które należy potrząść *na szczęście*?

.....

5. Czy zna Pan/Pani inne czynności (oprócz wrzucania monet i dotykania przedmiotów), które należy wykonać w określonym miejscu, aby życzenie się spełniło/*na szczęście*? Jeśli tak, proszę podać przykłady.

.....

6. Czy zostawia Pan/Pani w miejscach *szczęśliwych* monety?

☐ TAK

☐ raczej TAK

☐ raczej NIE

☐ NIE

☐ nie wiem

7. Czy wierzy Pan/Pani, że pozostawianie monet bądź dotykanie przedmiotów w przestrzeni publicznej może pomóc w spełnianiu życzeń?

☐ TAK

☐ raczej TAK

☐ raczej NIE

☐ NIE

☐ nie wiem

8. Skąd Pan/Pani wie, jaką czynność należy wykonać w danym miejscu, aby życzenie się spełniło?

.....

## NOTA BIBLIOGRAFICZNA

Fragmenty pracy doktorskiej zostały opublikowane w formie artykułów:

1. Jorpek J., *Как выжить в университете? Несколько замечаний о суевериях польских и русских студентов*, в: *Коммуникативные аспекты грамматики и текста II*, red. D. Chudyk, A. Stasienko, Rzeszów 2020, s. 172–181.
2. Jorpek J., *Specyfika opisu "szczęśliwych" posągów na stacji metra Plac Rewolucji в rosyjsких źródлах интернетowych*, „Kultury Wschodniosłowiańskie – Oblicza i Dialog. Białoruś – Rosja – Ukraina”, 2019, t. 9, s. 37–45.

Artykuły z zakresu współczesnych przesądów i praktyk z nimi związanych niewykorzystane w pracy doktorskiej:

1. Jorpek J., *Суеверия в русском языке*, в: *Слово в языке, речи, тексте. Сборник научных трудов Международной студенческой научной конференции*, отв. ред. О.Б. Переход, Брест 2017, s. 36–38.
2. Jorpek J., *Магические слова в современном студенческом фольклоре*, в: *Слово в языке, речи, тексте. Сборник научных трудов Международной студенческой научной конференции*, отв. ред. О. Б. Переход, Брест 2018, s. 20–22.
3. Jorpek J., *Свадебные суеверия как культурный феномен*, в: *Филологический диалог. Сборник научных статей*, отв. ред. В. Захарова, Нижний Новгород 2019, s. 12–22.

# WSPÓŁCZESNE WERNAKULARNE PRAKTYKI „NA SZCZĘŚCIE” – TEKST I KONTEKST

## STRESZCZENIE

W dysertacji podjęto tematykę nieoficjalnych praktyk i tekstów związanych z miejscami lub obiektami wartościowanymi pozytywnie jako posiadające moc wpływania na los człowieka, tj. aktywności wernakularnych będących rodzajem nieoficjalnych praktyk magiczno-wierzeniowych. Ze względu na brak wypracowanej terminologii naukowej dotyczącej omawianego zagadnienia, zastosowano w niniejszej pracy termin *wernakularne praktyki „na szczęście”*, który pozwala objąć zakresem badań wiele zjawisk o podobnej motywacji, choć o różnym stopniu związku z wierzeniami: tradycyjne praktyki ludowe utrwalone w źródłach etnograficznych i zbadane przez przedstawicieli nauk humanistycznych (folklorystyka, antropologia) oraz różnorodne przejawy aktywności nosicieli współczesnej kultury masowej opisywane przez nich samych lub propagowane w tekstach reklamowych, informacyjnych, społecznościowych. Poza polem zainteresowania badawczego pozostały obiekty typowo religijne i praktyki wernakularne związane z sanktuariami, cudownymi źródłami, czy miejscami objawień. Analizowane praktyki mające zapewnić szczęście są związane z wierzeniami wykraczającymi poza konkretną religię, zarówno w sferze nadprzyrodzoności (nie dotyczą postaci ani wydarzeń związanych z religią), w zakresie celów (np. zapewnienie sprzecznych z moralnością chrześcijańską sukcesów w podbojach miłosnych), jak i obiektów, których dotyczą (np. świeckie fontanny, posągi zwierząt, bohaterów komunizmu). Odpowiadają one potrzebom nie tyle ludowego, co po prostu ludzkiego *sensualizmu* (St. Czarnowski) i funkcjonują poza instytucjami religijnymi, niczym *niewidzialna religia* (Th. Luckmann).

Cele badawcze niniejszej dysertacji stanowiło przedstawienie tradycji praktyk „na szczęście” odzwierciedlonych w tekstach o różnej proveniencji (teksty ludowe, opisy etnograficzne) oraz analiza praktyk „na szczęście” w wybranych współczesnych tekstach użytkowych (m.in. prasa internetowa, blogi, przewodniki drukowane, ulotki turystyczne, wpisy w mediach społecznościowych). Na potrzeby niniejszej dysertacji zastosowano umowną klasyfikację tekstów ze względu na ich relacje z praktykami wernakularnymi na teksty *opisowe* i *komplementarne*. *Opisowe* to teksty prezentujące, objaśniające, popularyzujące praktyki i ich genezę. Do tej grupy zaliczono teksty etnograficzne, prasowe, blogowe, wpisy samych wykonawców praktyk w mediach społecznościowych, wypowiedzi

ankietowe. Teksty *komplementarne*, to teksty towarzyszące realizacji konkretnych czynności jako ich nieodłączny element (np. modlitwy, zamowy, formuły życzeń) warunkujące efektywność praktyki. w rozprawie realizowana jest filologiczna perspektywa badawcza z wykorzystaniem kilku komplementarnych metod badawczych, m.in. filologicznej analizy tekstu, analizy porównawczej, analizy kontekstowej, wzbogaconych o metodę badań terenowych (ankieta, obserwacja).

Materiał badawczy stanowiły teksty źródłowe w językach polskim oraz rosyjskim (źródła rosyjskie i białoruskie). w części pierwszej pracy wykorzystano do analizy materiały etnograficzne oraz teksty prozy ludowej. w części drugiej pracy obiektem analizy były teksty publikowane na blogach tematycznych, portalach informacyjnych, serwisach turystycznych, drukowane w przewodnikach, informatorach i broszurach turystycznych, artykuły prasowe w wersji elektronicznej, wpisy w mediach społecznościowych, wyniki własnych badań ankietowych oraz badań terenowych prowadzonych na terytorium Polski, Białorusi i Rosji. Zastosowanie językowego kryterium wyboru tekstów (polski i rosyjski) nie oznaczało zawężenia listy obiektów do znajdujących się na terenie Polski, Rosji i Białorusi – teksty dotyczyły różnych miejsc i obiektów na świecie opisanych w dwóch językach słowiańskich. Analiza materiału badawczego dotyczyła m.in. sposobów odzwierciedlenia w analizowanych tekstach praktyk związanych z odwiedzanymi współcześnie miejscami i obiektami „przynoszącymi szczęście”, pragmatyzmu tych praktyk, czynników decydujących o pozytywnym wartościowaniu konkretnych lokalizacji obiektów (np. motywy ajtiologiczne) oraz funkcji tekstu o charakterze formuł magicznych w omawianych praktykach.

Rozprawa składa się z dwóch zasadniczych części – *Tradycja praktyk „na szczęście”* i *Współczesność praktyk „na szczęście”*. Rozdział pierwszy odnosi się do wcześniejszych form badanego zagadnienia i ma charakter przeglądowy – prezentuje w skrócie dotychczasowe ustalenia nauk humanistycznych w zakresie znaczenia daru i dotyku w kulturze. Ustalenia te stanowią jedynie tło teoretyczne zasadniczej części niniejszej rozprawy i wskazują na interdyscyplinarność badanego zagadnienia. Stąd pierwsza część pracy nie stanowi wyczerpującej prezentacji omawianych zagadnień, a jedynie wybiórcze omówienie aspektów związanych z analizowanym zjawiskiem i będących obiektem zainteresowania przedstawicieli różnych dyscyplin (antropologia, literaturoznawstwo, psychologia). Prezentacja tych ustaleń miała na celu pokazanie, iż badane przeze mnie fenomeny kulturowe nie są zjawiskami nowymi czy przynależnymi wyłącznie kulturze ludowej, ale typowymi dla człowieka jako takiego, charakteryzującymi jego zachowania niezależnie od szerokości geograficznej, pochodzenia etnicznego, czy epoki. Rozdział drugi

pierwszej części pracy poświęcono analizie przykładów praktyk „na szczęście” utrwalonych w tekstach folkloru tradycyjnego i opisach etnograficznych. Celem tej analizy nie było wskazanie bezpośredniej zależności/kontynuacji tradycyjnych i współczesnych praktyk, ale ukazanie wielości źródeł współczesnych praktyk „na szczęście”, rzadko uświadamianych sobie przez ich wykonawców.

Oryginalne wyniki badań dotyczące folkloropodobnych wernakularnych praktyk „na szczęście” zawarto w części drugiej pracy – *Współczesność praktyk „na szczęście”*. Rozdział trzeci rozpoczynający tę część dysertacji prezentuje specyfikę opisu wernakularnych praktyk obdarowywania obiektów „na szczęście” na podstawie materiałów prasowych publikowanych w wydaniach internetowych, przewodnikach turystycznych oraz zgromadzonych wypowiedzi ankietowych. Analizie poddano teksty dotyczące czterech najbardziej popularnych kategorii obdarowywanych obiektów – zbiorników naturalnych, fontann, studni i rzeźb. We wszystkich typach tekstów dotyczących praktyk obdarowywania analizowano sposób wyjaśnienia genezy praktyk wobec danego obiektu, opis pragmatyki obdarowywania miejsc, czyli instrukcje działania i motywacje obdarowywania oraz informacje o dalszych losach pozostawionych darów i o ocenie praktyk obdarowywania.

Rozdział czwarty w części drugiej rozprawy przedstawia specyfikę opisu haptycznych praktyk „na szczęście”. Przedmiotem badania były tytuły wpisów, struktura przedstawienia treści, pragmatyka i motywacja współczesnych zachowań w miejscach praktyk oraz aspekt wizualny dotykanych obiektów. Kryterium uporządkowania materiałów ilustrujących aspekty haptyczne praktyk „na szczęście” stanowił typ tekstów (źródła internetowe, drukowane przewodniki turystyczne, badania ankietowe, wpisy w mediach społecznościowych) oraz perspektywa nadawcza tekstów. Dwie pierwsze grupy analizowanych tekstów to teksty opisowe, głównie o charakterze marketingowym, natomiast wyniki badań ankietowych i wpisy w mediach społecznościowych to teksty opisowe o odmiennej perspektywie nadawczej, ponieważ są tworzone przez wykonawców lub obserwatorów praktyk.

Współczesne praktyki „na szczęście” istnieją w globalnym kontekście turystycznym, reklamowym, wirtualnym, a konsekwencją tego jest ich ludyczność przejawiająca się w swobodnym podejściu do aspektów werbalno-akcyjnych i braku obaw przed konsekwencjami nieprawidłowego zachowania. Praktyki te najczęściej związane są z turystyką, odnoszą się do tego, co wspólne, ich sfera aksjologiczna ograniczona jest do wartości pozytywnych pożądanых przez wszystkich ludzi, nie ograniczają dostępności „szczęścia” żadną przynależnością – religijną, etniczną, społeczną, płciową czy polityczną.

Ważne znaczenie tekstów opisowych (przewodnikowych, reklamowych, blogowych, wpisów w mediach społecznościowych) dla praktyk wernakularnych „na szczęście” wynika z faktu, że pierwszy kontakt zwiedzającego z danym obiektem turystycznym polega na zetknięciu się z jakimś jego przedstawieniem, a nie z samym obiektem. Mimo iż teksty opisowe zawierają dość często historie precedensowe pełniące funkcję fabuł ajtiologicznych (legendy, biografie, historia obiektu), wyniki badań ankietowych oraz analiza wpisów w mediach społecznościowych pokazują niski poziom znajomości źródeł praktyk wśród ich wykonawców. Dowód społecznej słuszności (R. Cialdini) wydaje się wystarczający, by podtrzymać praktykę.

Słowo (teksty komplementarne) jako techniczny środek przekazu intencji działania wydaje się mało istotne we współczesnych praktykach obdarowywania „na szczęście”, komponent werbalny jest w nich niemal nieobecny. Jako teksty komplementarne, czyli towarzyszące aktowi obdarowywania, wskazywane są niekiedy „życzenia”, nie są one jednak prezentowane w żadnej konkretnej formie, autorzy tekstów jedynie nadmieniają o konieczności ich werbalizacji lub przemilczenia/pomyślenia. Brak też jakichkolwiek wskazówek dotyczących formuł prośbanych czy adresatów życzeń.

W niewielu przeanalizowanych przypadkach praktyk „na szczęście” tzw. „oznaczniki” (informacje o obiektach umieszczone na nich samych lub obok nich) określały schemat działania. Praktyki wernakularne „na szczęście” nie stawiają wygórowanych wymagań odnośnie do sytuacji wykonawczej – brak warunków temporalnych, minimalne lub żadne wymagania przedmiotowe (moneta lub dotyk własnym ciałem), pełna swoboda w zakresie komponentu werbalnego (wyrażenie życzenia własnymi słowami, zachowanie go w myślach). Tylko niekiedy sytuacja wykonawcza wymagała bardziej skomplikowanego zaangażowania ciała w akt darowania (np. wymóg trafienia przez lewe ramię). Wiele rekomendowanych działań zawiera elementy wróżebne niezwiązane z żadnym konkretnym systemem wierzeniowym czy ezoterycznym (los, przypadkowość trafienia) oraz elementy magii podobieństwa (cechy przedstawianego obiektu – efekt praktyki).

Wernakularne praktyki „na szczęście”, jako funkcjonujące na obrzeżach turystyki i współczesnego folkloru są jednym z przykładów ewoluujących zachowań społecznych. Stąd tematyka podjęta w niniejszej dysertacji wydaje się warta dalszego naukowego opisu i interpretacji, np. w zakresie wykorzystania informacji o praktykach „na szczęście” w przewodnictwie i pilotażu turystycznym, czy reklamie branży turystycznej oraz instytucji eksponujących zbiory z różnych dziedzin kultury.

## CONTEMPORARY „LUCKY” VERNACULAR PRACTICES – TEXT AND CONTEXT

### SUMMARY

The given thesis revolves around the unofficial practices and texts regarding places or objects of positive value as places endowed with power to change the human faith. Such practices are called vernacular activities and belong to unofficial practices of magical-religious nature. Due to the lack of asserted academical terminology as far as the given subject is concerned, in the thesis the term “*lucky*” *vernacular practices* is introduced, which enable to cover with research a wide range of phenomena with similar motivation and different degree of connection with beliefs: traditional folk practices fixed in ethnographic sources and studied by representatives of humanities (folklorists and anthropologists) as well as various activity manifestations of the bearers of contemporary mass culture described by themselves or propagated in the texts of advertising, informative or social nature. Both typically religious objects and vernacular practices regarding sanctuaries, miraculous springs or places of revelation were left outside the field of our research interest. The analysed „lucky” practices refer to some beliefs exceeding a particular religion, whether in the supernatural area (they do not concern neither figures nor events of religious character), within the range of purpose (eg. ensuring love success contradicting Christian morality), or as far as the objects in question are concerned (eg. secular fountains, animal statues, statues of the heroes of communism). They meet the needs of rather human *sensualism* (St. Czarnowski) than a folk one, and function outside of religious institution, serving as an *invisible religion* (Th. Luckmann).

The purpose of the given thesis were to present the tradition of “lucky” practices reflected in texts of various provenance (folklore texts, ethnographical descriptions) and to analyse “lucky” practices in the selected utility texts (i.a. internet press, blogs, printed guides, tourist leaflets, social media posts). To this thesis’ needs there was applied conventional classification of texts by their relation with vernacular practices. Texts were divided into *descriptive* and *complementary*. *Descriptive* refers to the texts which present, explain, popularise such practices and their origins. As such were classified ethnographical and press texts, blog posts, social media posts from executors of the practices themselves, survey responses. *Complementary* texts are, in contrary, texts that accompany executing particular activities as their inherent element (eg. prayers, zagovors, formulas of wishes) guaranteeing

the practice to be effective. In the thesis there is introduced philologic research approach followed by a range of complementary research methods, i.a. philologic text analysis, comparative analysis, context analysis, enriched by field research method (survey, observation).

Research material consisted of source texts in Polish and Russian (for Russian and Belarussian sources) languages. In the first part of the work there were used ethnographic texts as well as folk prose texts. The object of analysis in the second part were texts published in the topical blogs, news sites, tourist sites, printed in guides, handbooks and tourist leaflets, press articles in their electronic version, social media posts, results of own survey research and field research conducted in Polish, Belarus and Russia. Application of the linguistic criterion of the text selection (Polish and Russian language) did not equal limiting the list of objects to the ones lying in Poland, Belarus and Russia. Texts referred to various places and objects all over the world described in the two aforementioned languages. The analysis of research material concerned i.a. ways of reflecting in the analysed texts practices connected with “lucky” place and objects visited nowadays, pragmatism of the practices, decisive factors regarding positive valuation of particular objects (eg. aetiologic motivation) as well as functioning of the magical formulas within the described practices.

The thesis consists of two basic parts: *“Lucky” practices traditionally* and *“Lucky” practices contemporarily*. The first chapter revolves around earlier forms of the research phenomenon and is of overview nature, presenting a summary of previous humanities achievements within the area of cultural meaning of gift and touch. However, such achievements make only a theoretic background of the substantial part of the thesis, indicating to interdisciplinary character of the issue. Hence, the first part of the work cannot be considered a comprehensive presentation of analysed phenomena, rather a selective description of some aspects subjected to academic interest from representatives of various branches (anthropology, literary criticism, psychology). Their presentation aimed to manifest, in which ways the researched cultural phenomena are not new or exclusive for folk culture – they seem specific to humankind as a whole, characterising human actions regardless of latitude, ethnic origins or history period. The second chapter of the first part of the thesis contains analysis of some examples for “lucky” practices fixed in the texts of traditional folklore as well as ethnographic descriptions. However, the purpose of the analysis was not indicating a direct dependence/continuation of traditional and contemporary practices, but presenting multitude of contemporary “lucky” practices, rarely realised by their executors.

Original results of the research on folklore-like “lucky” vernacular practices were presented in the second part of the thesis: *“Lucky” practices contemporarily*. The third chapter, beginning this section, explains details of the description of vernacular practices concerning bestowing objects “for good luck”, based on the press materials published in the Internet, tourist guides and collected survey responses. Texts on the four most popular categories of the bestowed objects were analysed, i.e. natural water tanks, fountains, wells and statues. In all types of the texts concerning bestowing practices there were analysed the following: way of explaining practice’s origins, description of bestowing pragmatics (instructions for particular actions and motivations concerning the act of bestowing) and information on the further fate of the gifts left as well as on the evaluations of the practice.

The fourth chapter of the second part of the thesis presents the detailed description of haptic “lucky” practices. Subjected to the research were titles of posts, structure of presenting the content, pragmatics and motivation of contemporary behaviours in the place of practice as well as the visual aspect of the objects touched. Both text types (Internet sources, printed tourist guides, surveys, social media posts) and perspective of the author constituted criteria of organising the materials. Two first groups of analysed texts are of descriptive character, mostly marketing in their nature, whereas surveys and social media posts can be called descriptive texts with different perspective due to being created by either executors or observers of the practices.

Contemporary “lucky” practices exist in a global tourism, advertisement, virtual context, which results in their folklore-like nature characterised by a casual approach to verbal-action aspects and lack of fear for the consequences of inappropriate behaviour. Such practices usually refer to tourism and to the common areas. Their axiological aspect is limited to positive values desired by all the people and they do not limit the accessibility of “good luck” with any origin – neither religious, ethnic, social, gender, nor political.

A substantial meaning of descriptive texts (guides, advertisements, blogs, social media posts) for “lucky” vernacular practices follows the fact that the first encounter of the visitor with a particular tourist object equals meeting some of its representation rather than the object itself. Although descriptive texts often contain precedential stories serving as aetiologic plots (legends, biographies, object origins), both survey results and the analysis of social media posts leave no doubt about a low degree of knowledge of the practices’ sources among their executors. Social proof (R. Cialdini) seems sufficient to preserve the practice.

Words (complementary texts) as a technical medium of intention appear insignificant within contemporary “lucky” giving practices, since verbal aspect remains virtually absent.

Some indicate “wishes” as complementary texts accompanying the act of bestowing; nevertheless, they are not presented in any specific form. The authors of descriptive texts only mention the necessity to either utter or think them. Also the lack of any clues on either formula or recipient of the wishes is observed.

Rarely in the analysed examples of „lucky” practices the scheme of action was precised by the so-called “indicators” (information on objects put on or near them). “Lucky” vernacular practices cannot be perceived as highly demanding in terms of actions. They lack temporal conditions, their subjective demands (either tossing a coin or touching with one’s own body) are minimal, if ever, and the verbal component remains completely free (wish uttered with own words or only thought). Only seldom a more complex movement or engagement in the action was required (eg. aiming over left shoulder). Many recommended actions contained a prophetic element unconnected with any religious or esoteric system (fate, randomness of aiming) as well as the elements of sympathetic magic (associating features of the object with effects of the practice).

“Lucky” vernacular practices, functioning on the verge of tourism and contemporary folklore, remain an example of evolving social behaviours. Hence, the topic raised in the given dissertation seem worth of further research description and interpretation, eg. in terms of usage of information in “lucky” practices in tourist guidance or the advertisement in tourist agencies as well as institutions exhibiting collections from various areas of culture.